

AGATA KWIATEK

KARIERA PROWINCJONALNEGO SZLACHCICA

PRZYPADKI PISARZA I SĘDZIEGO
ZIEMSKIEGO ZATORSKIEGO
JANA PISARZOWSKIEGO (1599–1679)



**Kariera
prowincjonalnego
szlachcica**

Agata Kwiatek

Kariera prowincjonalnego szlachcica

Przypadki pisarza
i sędziego ziemskiego zatorskiego
JANA PISARZOWSKIEGO
(1599–1679)



Kraków 2024

Agata Kwiatek
Uniwersytet Jagielloński, Kraków
✉ <https://orcid.org/0000-0001-5870-6805>
✉ agata.kwiatek@doctoral.uj.edu.pl

© Copyright by Agata Kwiatek and Księgarnia Akademicka, 2024

Recenzentka
prof. dr hab. Urszula Augustyniak

Opracowanie redakcyjne
Anna Kandzior-Zug

Projekt okładki
Marta Jaszczuk

ISBN 978-83-8368-062-0 (druk)
ISBN 978-83-8368-063-7 (PDF)
<https://doi.org/10.12797/9788383680637>

Na okładce wykorzystano rycinę Jana Piotra Norblina, *Szlachcic polski*,
domena publiczna

Publikacja dofinansowana przez Szkołę Doktorską Nauk Humanistycznych
Uniwersytetu Jagiellońskiego, Inicjatywa Doskonałości – Uczelnia Badawcza
oraz Wydział Historyczny Uniwersytetu Jagiellońskiego

WYDAWNICTWO KSIĘGARNIA AKADEMICKA
ul. św. Anny 6, 31-008 Kraków
tel.: 12 421-13-87; 12 431-27-43
e-mail: publishing@akademicka.pl
<https://akademicka.pl>

WYKAZ SKRÓTÓW	9
WSTĘP.....	11
ROZDZIAŁ 1. Pisarzowski herbu Starykoń, ich krewni i powinowaci do końca XVII stulecia.....	23
1.1. Dzieje rodu Pisarzowskich.....	24
1.2. Życie rodzinne Jana Pisarzowskiego.....	41
1.3. Obiektywne uwarunkowania kariery Jana Pisarzowskiego – majątek i koligacje	50
ROZDZIAŁ 2. Działalność lokalna	55
2.1. Pisarz ziemski zatorski	58
2.2. Sędzia ziemski zatorski.....	61
2.3. Marszałek sejmikowy.....	64
2.4. Lider szlachty oświęcimsko-zatorskiej.....	75
ROZDZIAŁ 3. Działalność ogólnopaństwowa	83
3.1. Deputat trybunalski	84
3.1.1. Wierny sługa domu królewskiego	91
3.1.2. Pomocnik członków elity władzy.....	96
3.1.3. Rzecznik duchowieństwa	104
3.1.4. obrońca interesów przedstawicieli szlachty koronnej	110
3.2. Mediator, depozytariusz, poseł.....	113
ROZDZIAŁ 4. Stronnik Jana Zebrzydowskiego i Stanisława Lubomirskiego	117
ROZDZIAŁ 5. „Świat rzeczy” Jana Pisarzowskiego.....	131
5.1. Symbole statusu społecznego.....	134
5.2. Wyposażenie wnętrza mieszkalnego	144

ROZDZIAŁ 6. Gospodarstwo Pisarzowskiego	157
ZAKOŃCZENIE. „Użyteczny człowiek” w systemie politycznym Rzeczypospolitej Wazów.....	181
ANEKS I. Genealogia Pisarzowskich.....	187
ANEKS II. Spis marszałków sejmikowych z Zatora.....	191
ANEKS III. Wielkość zbiorów i udział poszczególnych płodów rolnych w gospodarce folwarków w Pisarzowicach i Głębowicach w latach 1680–1681	196
BIBLIOGRAFIA.....	199
SUMMARY	221
INDEKS OSOBOWY.....	225

Rodzicom

WYKAZ SKRÓTÓW

- AGAD** – Archiwum Główne Akt Dawnych w Warszawie
ASWK – *Akta sejmikowe województwa krakowskiego*, t. 1: 1572–1620, wyd. S. Kutrzeba, Kraków 1932, t. 2–4: 1621–1680, wyd. A. Przyboś, Wrocław–Warszawa–Kraków 1953–1963
ANK – Archiwum Narodowe w Krakowie
APGł – Archiwum Parafialne w Głębowicach
APK – Archiwum Państwowe w Katowicach
ASK – Archiwum Skarbu Koronnego
AZ – Archiwum Zamoyskich
Boniecki – A. Boniecki, *Herbarz polski*, t. 1–16, Warszawa 1889–1913
BJ – Biblioteka Jagiellońska w Krakowie
BK – Biblioteka Kórnicka Polskiej Akademii Nauk
Deputaci – seria: *Deputaci Trybunału Koronnego 1578–1794. Spis*, cz. 1: 1578–1620, oprac. H. Gmiterek, Warszawa 2017; cz. 2: 1621–1660, oprac. D. Kupisz, Warszawa 2017; cz. 3: 1661–1700, oprac. L.A. Wierzbicki, Warszawa 2017
fl. – floren
gr – grosz
MK – Metryka Koronna
Niesiecki – K. Niesiecki, *Herbarz Polski Kaspra Niesieckiego S. J. Powiększony dodatkami z późniejszych autorów, rękopismów, dowodów urzędowych*, t. 1–10, wyd. J.N. Bobrowicz, Lipsk 1839–1845
Paprocki – B. Paprocki, *Herby rycerstwa polskiego przez Bartosza Paprockiego zebrane i wydane r. p. 1584*, Kraków 1858
PSB – Polski słownik biograficzny
PSHGM – Pracownia Słownika Historyczno-Geograficznego Małopolski, Instytut Historii Polskiej Akademii Nauk w Krakowie
TB – Teki Bujaka

- SMK – Sumariusz Metryki Koronnej
- SKOZ – *Soudní knihy oscvětimské i zátorské z r. 1440–1562*, wyd. R. Rauscher, Praha 1931
- Uruski – S. Uruski, *Rodzina. Herbarz szlachty polskiej*, t. 1–15, Warszawa 1904–1931
- Urzednicy – zeszyty z serii *Urzednicy dawnej Rzeczypospolitej XII–XVIII wieku. Spisy*:
t. 1: *Wielkopolska*, z. 2: *Urzednicy wielkopolscy XVI–XVIII wieku. Spisy*, oprac. A. Bieniaszewski, Wrocław–Warszawa–Kraków–Gdańsk–Łódź 1987,
t. 2: *Ziemie łeczycka, sieradzka i wieluńska*, z. 1: *Urzednicy łeczyccy, sieradzcy i wieluńscy XIII–XV wieku. Spisy*, oprac. J. Bieniak, A. Szymczakowa, Wrocław 1985,
t. 3: *Ziemie ruskie*, z. 1: *Urzednicy województwa ruskiego XIV–XVIII wieku (ziemie halicka, lwowska, przemyska, sanocka). Spisy*, oprac. K. Przyboś, Wrocław 1987; z. 3: *Urzednicy podolscy XIV–XVIII wieku. Spisy*, oprac. E. Janas, Kórnik 1998; z. 4: *Urzednicy województw kijowskiego i czernihowskiego XV–XVIII wieku. Spisy*, oprac. E. Janas, W. Kłaczewski, Kórnik 2002,
t. 4: *Małopolska*, z. 2: *Urzednicy województwa krakowskiego XVI–XVIII wieku. Spisy*, oprac. S. Cynarski, A. Falniowska-Gradowska, Kórnik 1990; z. 3: *Urzednicy województwa sandomierskiego XVI–XVIII wieku*, oprac. K. Chłapowski, A. Falniowska-Gradowska, Kórnik 1993,
t. 10: *Urzednicy centralni i nadworni Polski XIV–XVIII wieku. Spisy*, oprac. K. Chłapowski, Kórnik 1992
- VL – *Volumina Legum*, t. 3, Petersburg 1859; t. 6, Petersburg 1860
- złp – złoty polski

W piątek 20 października 1679 r., przeżywszy osiemdziesiąt lat, cztery miesiące i dwadzieścia cztery dni, opatrzony sakramentami, zmarł sędzia ziemski zatorski Jan Pisarzowski herbu Strykoń¹. W zachowanych źródłach nie odnotowano dokładnych okoliczności śmierci małopolskiego szlachcica, ale zapewne nie towarzyszyły jej żadne nietypowe zjawiska ani wyładowania atmosferyczne. Wśród żałobników, którzy przybyli na pogrzeb Pisarzowskiego, na próżno było szukać koronowanych głów, a pośród celebransów – infuły i pastorału². Śmierć sędziego ziemskiego zatorskiego wymusiła przeprowadzenie sejmiku, który miał wyłonić kandydatów na jego następcę. Jednakże funkcja pełniona przez zmarłego nie należała do najzaszczytniejszych w Rzeczypospolitej, można więc przypuszczać, że podczas elekcji nie doszło do poważnych starć między kilkoma zwalczającymi się fakcjami³.

Włoski historyk Carlo Ginzburg w swojej najsłynniejszej pracy *Ser i robaki. Wizja świata pewnego młynarza z XVI w.* zauważył, że

¹ Archiwum Parafialne w Głębolicach, Liber mortuorum ab anno 1679, k. 1.

² Biblioteka Jagiellońska w Krakowie, rkps 5819, k. 1–3v.

³ Po śmierci Jana Pisarzowskiego nowym sędzią ziemskim zatorskim został Jan Stokowski, zob. podrozdział 1.2; *Akta sejmikowe województwa krakowskiego*, t. 4: 1674–1680, wyd. A. Przyboś, Wrocław–Warszawa–Kraków 1963, s. 115; *Urzednicy dawnej Rzeczypospolitej XII–XVIII wieku. Spisy*, red. A. Gąsiorowski, t. 4: *Małopolska*, z. 2: *Urzednicy województwa krakowskiego XVI–XVIII wieku. Spisy*, oprac. S. Cynarski, A. Falniowska-Gradowska, Kórnik 1990, nr 740.

współczesnego badacza przeszłości interesują już nie tylko bohater-skie czyny władców, lecz także dzieje życia tych, których nazwiska nie zapisały się złotymi literami na kartach historii⁴. Chociaż nie sposób porównywać szesnastowiecznych friujskich chłopów z przedstawicielami małopolskiej szlachty średniej żyjącymi w kolejnym stuleciu (tym drugim poświęcano zdecydowanie więcej uwagi), to w „wielkiej” refleksji o przeszłości przyjęło się koncentrować przede wszystkim na najważniejszych aktorach scen politycznej i artystycznej na świecie. Tymczasem – jak podkreślał Janusz Byliński – bez względu na okoliczności związane z przynależnością do najwyższych kręgów elity władzy lub z jej brakiem postacie historyczne, wyróżniające się aktywnością na forum publicznym albo wpływające zakulisowo na wyznaczanie kierunków ogólnopaństwowej polityki, zasłużyły na uwagę historyków⁵. Ale domeną mikrohistorii nie jest tylko spoglądanie w przeszłość w celu poszukiwania drugo- czy trzecioplanowych bohaterów najważniejszych wydarzeń historycznych ani nawet bier-nych obserwatorów, lecz umiejętność zadawania pytań konkretnym jednostkom oraz członkom małych i większych społeczności w celu osiągnięcia maksymalnej głębi w oglądzie dawnej rzeczywistości i nadania jej większej naturalności i kolorytu⁶.

W polskiej literaturze przedmiotu zagadnienie realizacji kariery politycznej przez przedstawicieli szlachty średniej było dotychczas omawiane w ograniczonym zakresie. Zazwyczaj koncentrowano się na scharakteryzowaniu niewielkich grup urzędników prowincjonalnych, przede wszystkim podkomorzych oraz sędziów ziemskich, a także na przedstawieniu zbiorowości funkcjonariuszy okresowych, głównie

⁴ C. Ginzburg, *Ser i robaki. Wizja świata pewnego młynarza z XVI w.*, tłum. R. Kłos, Warszawa 1989, s. 7.

⁵ J. Byliński, *Marcin Broniewski – trybun szlachty wielkopolskiej w czasach Zygmunta III*, Wrocław 1994, s. 8, *Acta Universitatis Wratislaviensis*, nr 1596.

⁶ E. Domańska, *Mikrohistorie. Spotkania w międzyświatach*, Poznań 2005, s. 273, *Czas i Myśl*.

posłów z obszarów poszczególnych województw⁷. Autorzy takich publikacji odwoływali się do dokonań dawnej historiografii anglosaskiej, wykorzystywali w swoich badaniach prozopografię lub stosowali metodę opisową, pozwalającą na przedstawienie różnorodnych czynników warunkujących rozwój karier szlacheckich⁸. Tylko nieliczni członkowie społeczeństwa szlacheckiego doczekali się wydania swoich biografii, a i wówczas najczęściej w formie krótkich biogramów lub przyczynkowych artykułów w czasopismach oraz zbiorach materiałów pokonferencyjnych⁹. Tymczasem pogłębienie

⁷ Por. Z. Anusik, *Kariery ulubieńców Zygmunta III. Rola polityki nominacyjnej króla w kreowaniu elity władzy w Rzeczypospolitej w latach 1587–1632*, [w:] *Faworyci i opozycjoniści. Król a elity polityczne w Rzeczypospolitej XV–XVIII wieku*, red. M. Markiewicz, R. Skowron, Kraków 2006, s. 215–244; L. Buczacki, *Urzędy powiatowe w Wielkopolsce na przełomie XVI i XVII wieku*, „Przegląd Historyczny”, t. 74: 1983, z. 3, s. 471–493; A. Moniuszko, *Sędziowie sądów szlacheckich w województwie płockim 1576–1600. Próba rekonstrukcji badawczego*, „Studia z dziejów Państwa i Prawa Polskiego”, nr 19: 2016, s. 39–67; J. Pielas, *Kariery urzędnicze i pozycja społeczno-majątkowa podkomorzich ziemskich w Małopolsce w XVI–XVII wieku na tle porównawczym*, „Klio. Czasopismo Poświęcone Dziejom Polski i Powszechnym”, t. 32: 2015, z. 1, s. 31–57; idem, *Urzednicy grodzcy nowokorczyńscy i ich kariery w XVII wieku*, [w:] *Dzieje biurokracji*, t. 4, red. A. Górak, K. Latawiec, D. Magier, Radzyń 2011, s. 137–152; W. Rodkiewicz, *Kariery posłów koronnych na sejmy Stefana Batorego*, „Przegląd Historyczny”, t. 78: 1987, z. 2, s. 167–189.

⁸ Por. L.B. Namier, *The Structure of Politics at the Accession of George III*, London 1929; L. Stone, J.C. Fawtier Stone, *An Open Elite? England 1540–1880*, Oxford–New York 1984; L. Stone, *Prosopography*, „Daedalus”, vol. 100: 1971, no. 1, s. 46–79; idem, *The Crisis of the Aristocracy 1558–1641*, Oxford 1965.

⁹ Wyjątek stanowi biografia Marcina Broniewskiego, która została wydana w formie monografii, J. Byliński, *Marcin Broniewski, passim*. Zob. także: idem, *Jan Swoszowski – wytrawny parlamentarzysta i prawnik z czasów Zygmunta III Wazy*, „Śląski Kwartalnik Historyczny Sobótka”, R. 48: 1993, t. 2–3, s. 175–188; I. Kaniewska, *Mikołaj Trzebucki zaufany doradca króla Zygmunta Augusta (droga kariery)*, [w:] *Faworyci i opozycjoniści...*, s. 101–117; K. Łopatecki, *Kariera*

wiedzy o urzędnikach średnioszlacheckich i funkcjonariuszach okresowych (posłach, marszałkach sejmikowych czy deputatach do Trybunału Koronnego) stanowi ważny element procesu poznawania struktur politycznych i mechanizmów władzy w dawnej Rzeczypospolitej¹⁰.

Analiza przypadku pisarza i sędziego ziemskiego zatorskiego Jana Pisarzowskiego wymaga sformułowania wielu pytań badawczych. Małopolski szlachcic, wywodzący się z Pisarzowic w księstwie zatorskim, w trakcie swojej długiej, kilkudziesięcioletniej działalności politycznej nie zadowolili się wyłącznie wypełnianiem obowiązków urzędniczych, ale wielokrotnie sprawował także inne funkcje publiczne: poborcy podatkowego, marszałka sejmikowego, posła na sejmy czy deputata do Trybunałów w Lublinie i Radomiu¹¹. Utrzymywał przy tym kontakt korespondencyjny z dwoma monarchami, jednym królewiczem, jedną księżną, jednym arcybiskupem i prymasem, kilkoma

siedemnastowiecznego ewangelickiego szlachcica Jana Kunowskiego, „Odrodzenie i Reformacja w Polsce”, t. 62: 2018, s. 47–89; J. Siedlecki, Kariera Prokopa Leśniowskiego, starosty brańskiego (ok. 1590–1653), [w:] Drobną szlachta podlaska w XVI–XIX wieku. Materiały sympozjum w Hołnach Mejera (26–27 maja 1989 roku), red. S.K. Kuczyński, Białystok 1991, s. 127–139; idem, Mikołaj Skaszewski i Krzysztof Żelski – posłowie szlachty ziemi bielskiej na sejmy Rzeczypospolitej, „Studia Podlaskie”, 1991, z. 3, s. 27–40; M. Sokalski, Działalność parlamentarna i sejmikowa Marcjana Ścibora Chełmskiego, „Rocznik Filozoficzny Ignatianum”, t. 25: 2019, nr 1, s. 71–98; S. Szybkowski, Kariera Jakuba z Glinek. Przyczynek do badań nad elitą szlachecką czasów Jana Olbrachta i Aleksandra Jagiellończyka, [w:] Tractu temporis. Ludzie – regiony – fakty. Księga dedykowana profesorowi Tadeuszowi Nowakowi, red. T. Grabarczyk, A. Kowalska-Pietrzak, Łódź 2018, s. 211–228, Biblioteka Wieluńskiego Towarzystwa Naukowego, t. 25.

¹⁰ I. Kraszewski, *Deputaci do Trybunału Koronnego w latach 1626–1646. Przyczynek prozopograficzny*, [w:] „Trzeba dyscypliny – bez niej nie da się pasji składnie wyrazić...”. *Studia z dziejów nowożytnych (XVI–XVIII w.)*, red. M. Forycki, A. Perłakowski, F. Wolański, Poznań 2012, s. 231.

¹¹ Księstwa oświęcimskie i zatorskie tworzyły powiat śląski województwa krakowskiego, należący terytorialnie do Małopolski.

biskupami, kilkunastoma świeckimi senatorami oraz rzeszą szlachty z obszaru całej Korony. Szerokie spektrum aktywności publicznej prowincjonalnego szlachcica skłania do postawienia pytań o jej determinanty, poczynwszy od pochodzenia rodziny, statusu społecznego i pozycji majątkowej, poprzez problem nawiązania ewentualnych relacji klientalnych z przedstawicielami elity władzy, a skończywszy na warunkowaniach związanych z jego charakterem, prezencją czy zdrowiem.

Postać Jana Pisarzowskiego była w polskiej historiografii wzmiankowana sporadycznie. Nazwisko pisarza i sędziego zatorskiego pojawiło się w pracach genealogów Kacpra Niesieckiego, Seweryna Uruskiego i ks. Jana Sygańskiego¹². Pod koniec lat sześćdziesiątych XX w. kilka słów na temat małopolskiego szlachcica napisał także Józef Putek w monografii poświęconej dziejom pańszczyzny na pograniczu polsko-śląskim¹³. Kilkanaście lat później krótki biogram Pisarzowskiego w *Polskim słowniku biograficznym* sporządził Kazimierz Przyboś¹⁴, który opierał swoje badania przede wszystkim na aktach sejmikowych województwa krakowskiego i w związku z tym przeoczył znaczną kolekcję zbiorów rękopiśmiennych, opisujących historię rodu Pisarzowskich, przechowywaną w Bibliotece Jagiellońskiej w Krakowie¹⁵. W efekcie w biogramie pominięto ważne zagadnienie związane z działalnością polityczną pisarza i sędziego

¹² K. Niesiecki, *Herbarz polski Kacpra Niesieckiego S. J. Powiększony dodatkami z późniejszych autorów, rękopismów, dowodów urzędowych*, t. 7, wyd. J.N. Bobrowicz, Lipsk 1841, s. 315; S. Uruski, *Rodzina. Herbarz szlachty polskiej*, t. 14, Warszawa 1917, s. 46; J. Sygański, *Z notat heraldyczno-genealogicznych*, „Miesięcznik Heraldyczny” (Lwów), R. 3: 1910, nr 8–9, s. 142–143.

¹³ J. Putek, *Miłościwe pany i krnąbrne chłopcy włościany. Szkice i sylwetki z dziejów poddaństwa, pańszczyzny, grabieży wojskowych, procesów sądowych i innych form ucisku społecznego na dawnym pograniczu śląsko-polskim*, Warszawa 1969.

¹⁴ K. Przyboś, *Pisarzowski (Pisarzewski) Jan h. Starykoń*, [w:] PSB, t. 26, red. E. Rostworowski, Wrocław–Warszawa–Kraków–Gdańsk–Łódź 1981, s. 552–553.

¹⁵ Zob. przypis 21.

zatorskiego w Trybunale Koronnym oraz kwestię jego kontaktów z przedstawicielami elity władzy dawnej Rzeczypospolitej. Ponadto członkowie rodu Pisarzowskich byli wzmiankowani w artykułach Antoniego Barcia oraz Wacława Urbana z monografii omawiającej dzieje gminy Wilamowice od wieków średnich po współczesność¹⁶. Drugi z wymienionych badaczy był jeszcze autorem pracy charakteryzującej postać poety barokowego Adama Jacka Pisarzowskiego oraz wstępu do wydania zbioru jego poezji¹⁷.

Z kolei w nowszych publikacjach nazwisko Jana Pisarzowskiego pojawiło się w artykule Marka Ferenc przedstawiającym dzieje Oświęcimia i ziemi oświęcimskiej w latach 1564–1772¹⁸. Postać małopolskiego szlachcica stała się przedmiotem analizy na większą skalę w moich badaniach, zwieńczonych przygotowaniem pracy magisterskiej zatytułowanej *Jan Pisarzowski herbu Strykoń. Kariera prowincjonalnego szlachcica*, obronionej w 2019 r. w Instytucie Historii Uniwersytetu Jagiellońskiego. Prezentowana monografia stanowi jej rozwinięcie¹⁹.

¹⁶ A. Barcia, *Pod rządami Piastów śląskich*, [w:] *Wilamowice. Przyroda, historia, język, kultura oraz społeczeństwo miasta i gminy*, red. A. Barcia, Wilamowice 2001, s. 82–97; W. Urban, *W granicach Królestwa Polskiego 1457–1772*, [w:] *Wilamowice*, s. 98–115.

¹⁷ W. Urban, *Adam Jacek Pisarzowski – dane biograficzne*, [w:] A.J. Pisarzowski, *Poezje*, wyd. J.S. Gruchała, W. Urban, Kraków 1998, s. 5–7, *Bibliotheca Iagellonica. Fontes et Studia*, t. 8; idem, *Adam Jacek Pisarzowski, nieznany poeta siedemnastowiecznej Polski*, „*Studia Filologiczne Akademii Świętokrzyskiej*”, t. 15: 2002, s. 7–11.

¹⁸ M. Ferenc, *Dzieje Oświęcimia i ziemi oświęcimskiej od 1564 roku do 1772 roku*, [w:] *Oświęcim. Miasto pogranicza*, t. 1, red. B. Czwojdrak, K. Miroszewski, P. Węcowski, Warszawa 2018, s. 133–177.

¹⁹ Por. A. Kwiatek, *Jan Pisarzowski herbu Strykoń. Kariera prowincjonalnego szlachcica* [praca magisterska, Uniwersytet Jagielloński], Kraków 2019, zob. także: eadem, *Przyczynek do biografii Jana Pisarzowskiego z Pisarzowic, pisarza i sędziego ziemskiego zatorskiego oraz sześciokrotnego deputata do Trybunału Koronnego*, [w:] *Dwory i życie dworskie w nowożytnym Europie (XVI–XVIII w.)*, red. P. Kuc, Kraków 2020, s. 95–116; eadem, *Listy Wazów do pisarza i sędziego ziemskiego*

Postać Jana Pisarzowskiego wyróżnia się na tle innych działaczy szlacheckich skalą podejmowanej aktywności publicznej. Jednakże przypadek pisarza i sędziego ziemskiego zatorskiego jest dla historyka wyjątkowy przede wszystkim ze względu na zachowanie szerokiego woluminu materiałów źródłowych. Francuscy badacze przeszłości zwykli mawiać: „pas de sources, pas d’histoire”, czyli „nie ma źródeł, nie ma historii”²⁰. W przypadku Pisarzowskiego można więc powiedzieć: są źródła, jest i historia. Co więcej, nie tylko ilość, ale i różnorodność materiałów – w szczególności rękopiśmiennych – powiązanych z członkami rodu Pisarzowskich jest nieporównywalnie większa od wielu innych, zachowanych do dzisiaj siedemnastowiecznych kolekcji stanowiących spuściznę po przedstawicielach koronnej szlachty średniej.

Najważniejsze źródła do badań nad dziejami Pisarzowskich są przechowywane w zbiorach Biblioteki Jagiellońskiej w Krakowie. Kwerenda przeprowadzona w innych polskich ośrodkach pozwoliła jednak na pozyskanie dodatkowych materiałów, rozszerzających perspektywę badawczą²¹. Bez wątpienia najstarszym dokumentem powiązanim z członkami małopolskiego rodu jest oryginalny akt sprzedaży wsi Pisarzowice przez Katarzynę Pisarzowską oraz jej syna księdza Jana, pochodzący z drugiej połowy XV stulecia²². Z kolei informacje o charakterze genealogiczno-własnościowym znajdują się w *Księdze Rodu Pisarzowskich*, która powstała na przełomie

zatorskiego Jana Pisarzowskiego (1599–1679), „Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Jagiellońskiego. Prace Historyczne”, nr 149: 2022, z. 2, s. 391–404; eadem, *Inwentarz mobiliiów po sędzim ziemskim zatorskim Janie Pisarzowskim herbu Strykoń (1599–1679)*, „Kwartalnik Historii Kultury Materialnej”, t. 71: 2023, z. 3, s. 331–349.

²⁰ Por. A. Kruczyński, *Typologie de la source, chronologie de l’objet d’étude. L’exemple des chansons de héros du clan des Adibirjara*, „Hypothèses”, vol. 7: 2004, no. 1, s. 147.

²¹ W 1896 r. Biblioteka Jagiellońska zakupiła rękopisy z byłego archiwum Pisarzowskich. Nadano im sygnatury 5815–5832, zob. *Inwentarz rękopisów Biblioteki Jagiellońskiej w Krakowie*, nr 4175–6000, cz. 2, oprac. W. Wisłocki, Kraków 1938, s. 505.

²² BJ, dypl. 64.

XVII i XVIII w. Najprawdopodobniej jej autorem był jeden z prawników Andrzeja, jedyne go brata pisarza i sędziego ziemskiego zatorskiego Jana. W rękopisie umieszczono dwie tablice descendentów, w tym jedną zawierającą dołączone wizerunki herbów, pisemny rodowód Pisarzowskich, wypisy z ksiąg ziemskich zatorskich oraz kopie dokumentów o charakterze urzędowym i rozmaite inwentarze²³. Obszerny zbiór korespondencji Jana Pisarzowskiego odzwierciedla kulisy działalności politycznej małopolskiego szlachcica. W kolekcji liczącej dwieście trzydzieści osiem listów znajdują się pisma nadesłane przez członków najwyższych kręgów elity władzy ówczesnej Rzeczypospolitej oraz sporządzone przez przedstawicieli szlachty koronnej. Do rękopisu dołączono pięć dokumentów poświadczających wybór Pisarzowskiego na deputata do Trybunału Koronnego i jego nominację na pisarstwo oraz sęstwo zatorskie²⁴. Ponadto jeden z listów do Jana został umieszczony w innym zbiorze korespondencji staropolskiej, również przechowywanym w Bibliotece Jagiellońskiej²⁵. W tzw. *Memoriale spraw różnych*, sporządzonym przez Adama Jacka Pisarzowskiego, głównego spadkobiercę sędziego zatorskiego, znajdują się: opis okoliczności śmierci Jana, wykaz wydatków, które zostały przeznaczone na jego pogrzeb i stypę, szczegółowy spis mienia ruchomego, powozów i koni, opis ich podziału pomiędzy sukcesorami zmarłego, lista jego długów i wierzytelności, a także przychodów i wydatków wynikających z funkcjonowania czterech folwarków w Pisarzowicach i w Głębowicach w ciągu pierwszych lat po śmierci małopolskiego szlachcica²⁶. Poza wyżej wymienionymi w zbiorach krakowskiej biblioteki są także przechowywane zeszyty ze szkolnymi notatkami Adama Maksymiliana Pisarzowskiego, registr statutów wsi Pisarzowice, księga gromadzka z Głębowic z 1690 r., *silva rerum*

²³ BJ, rkps 5815.

²⁴ BJ, rkps 5816.

²⁵ BJ, rkps 3755, nr 68, Jan Kazimierz do J. Pisarzowskiego, Boguniewo, 20 V 1658, zob. także: A. Kwiatek, *Listy Wazów...*, s. 402.

²⁶ BJ, rkps 5819.

Adama Jacka z jego poezją, księga dóbr Michała Pisarzowskiego z 1719 r. oraz *liber bonorum* Franciszka Pisarzowskiego z 1736 r.²⁷

Spośród materiałów źródłowych znajdujących się w innych ośrodkach prawdziwy unikat stanowią siedemnastowieczne księgi urodzonych w parafii w Pisarzowicach oraz zmarłych z parafii w Głębowicach, w których odnotowano członków rodu Pisarzowskich²⁸. W zbiorach Archiwum Państwowego w Katowicach znajdują się trzy dokumenty podpisane przez niejaką Annę Górkową, z domu Pisarzowską, co do której jednak brakuje pewności, czy faktycznie wywodziła się z rodu pieczętującego się Starymkoniem²⁹. Z kolei rękopiśmienna księga przechowywana w Bibliotece Polskiej Akademii Nauk w Kórniku, zawierająca komentarze do Lamentacji Jeremiasza, bez wątpienia należała do komornika granicznego oświęcimskiego Jana Pisarzowskiego, ojca głównego bohatera tej monografii. W innym manuskrypcie należącym do zbiorów tej biblioteki umieszczono spis osób popierających plany elekcji *vivente rege* Kondeusza, wśród których znalazł się także Jan Pisarzowski³⁰. Najważniejsze informacje o charakterze majątkowo-własnościowym znajdują się zaś w księgach ziemskich zatorskich i grodzkich oświęcimskich z Archiwum Państwowego w Krakowie, spośród których kilka tomów zostało w okresie dwudziestolecia międzywojennego wydanych w Pradze³¹.

²⁷ BJ, rkps 5817, 5818, 5820–5822, 5825–5829.

²⁸ Muzeum Historyczne w Bielsku-Białej, Biblioteka Fachowa, t. 61: Inwentarz pisarzowicki. Liber Baptizatorum; APGŁ, Liber mortuorum ab anno 1679.

²⁹ Archiwum Państwowe w Katowicach, rkps 434, 650, 2872.

³⁰ Biblioteka Kórnicka Polskiej Akademii Nauk, rkps 356, 1118.

³¹ Zespół akt grodzkich oświęcimskich składał się z 261 jednostek oraz 148 tomów indeksów. W 1942 r. wszystkie księgi zostały zabrane przez Niemców. Po zakończeniu działań wojennych stronie polskiej udało się odzyskać tylko 61 jednostek i 19 tomów indeksów, zob. K. Przyboś, A. Walaszek, *Reprezentacja sejmowa województwa krakowskiego w XVII wieku*, „Studia Historyczne”, nr 78: 1977, z. 3, s. 377; M. Ziemierski, *Losy Adama Toryaniego (po 6 marca 1701–1756/57), syna rajcy krakowskiego Franciszka Toryaniego, w świetle jego testamentu*

Cenne uzupełnienie stanowią rekognicjarze poborowe powiatu śląskiego oraz całego województwa krakowskiego, wchodzące w skład zasobów Archiwum Skarbu Koronnego, należące do Archiwum Głównego Akt Dawnych w Warszawie³². W tej samej instytucji, w ramach Archiwum Zamoyskich, przechowywany jest jeszcze list Tomasa Zamoyskiego do Jana Pisarzowskiego z 1635 r.³³

Z wydanych źródeł największą wartość dla badań dotyczących postaci Jana Pisarzowskiego mają akta sejmikowe województwa krakowskiego z lat 1621–1680³⁴. Pewne informacje, związane z tłem politycznym opisywanych wydarzeń, można odnaleźć także w pamiętnikach kanclerza wielkiego litewskiego Albrychta Stanisława Radziwiłła³⁵. Warto wymienić także spis pospolitego ruszenia szlachty księstw oświęcimskiego i zatorskiego z 1621 r., opracowany przez Jacka Pielasa, w którym przy nazwisku Jana Pisarzowskiego dopisano formułę „*indivisi fratres*”³⁶. Na uwagę zasługują również lustracja dróg województwa krakowskiego z 1570 r. oraz kilka rekognicjarzy poborowych, które doczekały się edycji³⁷.

i pośmiertnego inwentarza, „*Krakowski Rocznik Archiwalny*”, t. 23: 2017, s. 30; K. Follprecht, „*Nie dać ginąć szczątkom dawnych piśmienniczych pamiątek*”. *Dyrektorzy Archiwum Państwowego w Krakowie w XIX–XXI w.*, Kraków 2008, s. 20; por. także: *Soudní knihy oscvětimské i zátorské z r. 1440–1562*, wyd. R. Rauscher, Praha 1931.

³² Archiwum Głównie Akt Dawnych, Archiwum Skarbu Koronnego IV, sygn. 31, 47, 48, 60, 115.

³³ AGAD, Archiwum Zamoyskich, sygn. 714, k. 111, T. Zamoyski do J. Pisarzowskiego, Szczecbrzeszyn, 5 IX 1635.

³⁴ ASWK, t. 1: 1572–1620, wyd. S. Kutrzeba, Kraków 1932, t. 2–4: 1621–1680, wyd. A. Przyboś, Wrocław–Warszawa–Kraków 1953–1963.

³⁵ A.S. Radziwiłł, *Pamiętniki o dziejach w Polsce*, t. 2: 1637–1646, tłum. i oprac. A. Przyboś, R. Żelewski, Warszawa 1980.

³⁶ J. Pielas, *Rejestr pospolitego ruszenia księstw oświęcimskiego i zatorskiego z 18 października 1621 roku*, „*Res Historica. Czasopismo Instytutu Historii UMCS*”, nr 42: 2016, s. 353–377, zob. także podrozdział 1.1 i rozdział 6.

³⁷ Por. *Lustracja dróg województwa krakowskiego z roku 1570*, wyd. B. Wyrozumska, wstęp K. Buczek, Wrocław–Kraków 1971, *Materiały*

Potrzeba przeanalizowania różnorodnych aspektów życia Jana Pisarzowskiego, które zostały przedstawione w omówionych materiałach źródłowych, wiązała się z koniecznością wypracowania czytelnej konstrukcji monografii. Dlatego w pierwszym rozdziale zdecydowałam się skoncentrować na zagadnieniach związanych z historią rodu Pisarzowskich, a postać pisarza i sędziego zatorskiego omówiłam wyłącznie w kontekście jego pochodzenia i związków rodzinnych. Jan Pisarzowski stał się faktycznie głównym przedmiotem mojej narracji dopiero w kolejnych rozdziałach. Jak już wspomniałam, najważniejszymi obszarami jego działalności publicznej były sąd ziemski, sejmik zatorski oraz Trybunał Koronny, w mniejszym stopniu sejm i Trybunał Skarbowy w Radomiu. Biorąc pod uwagę różny zasięg terytorialny i odmienne warunki funkcjonowania wyżej wymienionych instytucji, wyróżniłam dwie płaszczyzny aktywności Pisarzowskiego: lokalną i ogólnopaństwową, które omówiłam odpowiednio w rozdziałach drugim oraz trzecim. Jednym z kluczowych zagadnień związanych z realizacją kariery politycznej przez szlachtę jest kwestia nawiązania relacji klientalnych lub quasi-klientalnych z przedstawicielami ówczesnej elity władzy³⁸. Jan Pisarzowski utrzymywał częste kontakty z miecznikiem koronnym Janem Zebrzydowskim i wojewodą krakowskim Stanisławem Lubomirskim, dlatego zostały one opisane odrębnie w czwartej części monografii. Dwa ostatnie rozdziały różnią się od poprzednich tematyką i strukturą. W piątym przedstawiłam (na podstawie spisu majątku ruchomego

Komisji Nauk Historycznych, nr 21; *Rekognicjarz powiatu śląskiego, oświęcimskiego i zatorskiego księstw*, wyd. F. Piekosiński, „Herold Polski”, cz. 4: 1906, s. 134–152; *Rejestr poborowy województwa krakowskiego z roku 1629*, oprac. W. Domin et al., red. S. Inglot, Wrocław 1956; *Rejestr poborowy województwa krakowskiego z roku 1680. Wraz z aneksem miast według rejestru z roku 1655*, oprac. E. Trzyna, S. Żyga, red. S. Inglot, Wrocław 1959, *Archiwum Historyczne*, t. 2.

³⁸ Relacjami quasi-klientalnymi nazywam układ pomiędzy klientem a patronem, który cechuje się brakiem trwałości i koniunkturalizmem jednej lub obydwóch stron.

Pisarzowskiego) „świat rzeczy” małopolskiego szlachcica, opisując zarówno elementy eksponowane w przestrzeni publicznej, stanowiące przejaw prestiżu oraz bogactwa, jak i wyposażenie wnętrza mieszkalnego. Ostatni, szósty rozdział zawiera charakterystykę działalności gospodarskiej pisarza i sędziego zatorskiego. Jednak najważniejszym zagadnieniem, poruszonym w niemal całej monografii, jest problem różnorodnych czynników wpływających na rozwój kariery politycznej i pozycję społeczną Jana Pisarzowskiego. Dopiero przedstawienie różnych elementów tworzących rzeczywistość, w której funkcjonował małopolski aktywista, pozwala na odmalowanie względnie rzetelnego portretu prowincjonalnego szlachcica żyjącego w XVII stuleciu.

W czasie pracy nad monografią otrzymałam pomoc i wsparcie od wielu osób, którym w tym miejscu chciałam podziękować. Za opiekę merytoryczną, wsparcie podczas pisania książki oraz wszystkie cenne uwagi bardzo dziękuję Panu Profesorowi Markowi Ferencowi. Niezwykle ważne wskazówki oraz krytyczne sugestie przekazała mi również Pani Profesor Urszula Augustyniak. Osobne podziękowania chciałam także skierować do Pana Profesora Antoniego Barciaka, Pana Doktora Rafała Kobylca, Panów Patryka Kuca, Adama Szczepańca, Tomasza Walczaka, Marka Okrenta oraz Stanisława Gawlika. Praca nie zostałaby wydana bez wsparcia i życzliwości dziekana Wydziału Historycznego UJ Pana Profesora Stanisława A. Sroki oraz Dyrektora Szkoły Doktorskiej Nauk Humanistycznych Pana Profesora Sebastiana Kołodziejczyka, którym również pragnę w tym miejscu złożyć serdeczne podziękowania.

Pisarzowscy herbu Starykoń, ich krewni i powinowaci do końca XVII stulecia

W badaniach nad problematyką kariery politycznej i awansu społecznego jednym z kluczowych zagadnień podlegających analizie socjologów, politologów, a także historyków jest kwestia wpływu pozycji rodziny na działalność konkretnej jednostki oraz przeciwnie – oddziaływanie aktywności jednostki na status rodziny. W przypadku szlachty w nowożytniej Rzeczypospolitej w badaniach koncentrowano się zazwyczaj na omówieniu genealogii, pozycji majątkowej rodziców czy dziadków oraz urzędów i godności sprawowanych przez krewnych lub powinowatych (zarówno świeckich, jak i duchownych)³⁹. Taki stan rzeczy w znacznej mierze wynikał z wykorzystania dostępnych materiałów źródłowych, zachowanych w różnym stopniu dokumentów aktowych, takich jak księgi ziemskie lub grodzkie, czy też niepełnych opisów przedstawionych w najstarszych herbarzach.

³⁹ Zob. S. Ciara, *Senatorowie i dygnitarze koronni w drugiej połowie XVII wieku*, Wrocław–Warszawa–Kraków 1990; K. Chłapowski, *Elita senatorsko-dygnitarska Korony za czasów Zygmunta III i Władysława IV*, Warszawa 1996; E. Opaliński, *Rodziny wielkosenatorskie w Wielkopolsce, na Kujawach i na Mazowszu za Zygmunta III. Podstawy karier*, Warszawa 2007; T. Zielińska, *Magnateria polska epoki saskiej. Funkcje urzędów i królewszczyzn w procesie przeobrażeń warstwy społecznej*, Wrocław–Warszawa 1977; A. Moniuszko, *Sędziowie sądów szlacheckich...*

Marian Wolski, zajmujący się analizą genealogii rodów szlacheckich, zaproponował rozszerzenie dotychczasowych badań. Historyk zwrócił uwagę na rzadziej omawiane czynniki, takie jak wielodzietność, wpływ długości życia ojca na karierę synów, problem potencjalnej opieki sprawowanej nad małoletnim, sprawa podziałów majątkowych, a także zagadnienie wewnątrzrodowej solidarności. Wymienione uwarunkowania badacz określił mianem obiektywnych, w przeciwieństwie do tzw. czynników subiektywnych, czyli osobistych kwalifikacji jednostki: jej charakteru, prezencji, elokwencji czy zdrowia. W większości przypadków omawianych przez Wolskiego zachowało się tylko kilka uwag źródłowych świadczących o tym, że niektóre z przywoływanych aspektów odegrały pewną rolę w realizacji kariery politycznej przez poszczególne osoby⁴⁰. Jednak ze względu na szeroką bazę źródłową zachowaną po Pisarzowskich omawiając karierę Jana, można uwzględnić niemalże wszystkie typy uwarunkowań, które zostały wskazane przez wspomnianego badacza.

1.1. DZIEJE RODU PISARZOWSKICH

Parafrazując Sienkiewicza, można by napisać, że był w zatorskim ród Pisarzowskich, z XV w. swe korzenie wywodzący, skoligacony i zapewne dwa stulecia później szanowany. Wedle niektórych źródeł protoplastą rodu był Jachno, pieczętujący się herbem Stryków, który z małżeństwa z Katarzyną doczekał się narodzin dwóch synów: Jerzego i Jakuba oraz dwóch córek: Anny i Elżbiety⁴¹. Po śmierci Jachny, która miała miejsce przed 1460 r., Jerzy, Jakub i Elżbieta za

⁴⁰ M. Wolski, *Drogi i bezdroża średniozamożnej szlachty do stanu magnackiego. Wewnątrzrodzinne uwarunkowania awansu w czasach wczesnonowożytnych*, [w:] *Honestas et turpitudine. Magnateria Rzeczypospolitej w XVI–XVIII wieku*, red. E. Dubas-Urwanowicz et al., Białystok 2019, s. 13–14.

⁴¹ BJ, rkps 5815, k. 4–5.

zgoda matki zdecydowali się na sprzedaż części rodzinnych Pisarzowic stanowiącej uposażenie Katarzyny⁴². W roku zawarcia umowy najprawdopodobniej nie żyła już druga z córek Jachny, czyli Anna, która poślubiła Fabiana Zebrzydowskiego herbu Radwan z Zebrzydowic⁴³. Pomimo tego, że współcześnie nazwisko Zebrzydowskich kojarzone jest z wyższą i zdecydowanie zamożniejszą warstwą stanu szlacheckiego, to w pierwszej połowie XV w. przedstawiciele tego rodu nie osiągnęli jeszcze takiego statusu społecznego jak w kolejnym stuleciu. W związku z tym można przypuszczać, że małżeństwo Fabiana z Anną nie przyniosło Pisarzowskim znaczących korzyści majątkowych lub prestiżowych. Niemniej wspominał o nim Bartosz Paprocki: „Od Fabiana Zebrzydowskiego, który trzymał Zebrzydowice, opowiada to potomstwo od Pisarzowskiej, Jachnego córki”⁴⁴.

Około 1448 r. Jerzy poślubił Katarzynę Woszczycką, córkę Mikołaja herbu Dwie Wieże, która urodziła mu synów: Mikołaja oraz Jana⁴⁵. Woszczyccy nie zostali odnotowani w żadnym z herbarzy, najprawdopodobniej dlatego, że Woszczyce (czyli miejscowość,

⁴² Ibidem, k. 5: „1460, w Oświęcimiu w środę po Św. Gertrudzie szlachetni Jerzyk i Jakub bracia własni i panna Elżbieta, siostra ich z Pisarzowic, z pełnym także przyzwoleniem pani Katarzyny matery ich, która także ku temu swą wolą dała, a wiana swego, które w Pisarzowicach miała, dobrowolnie z wesołą twarzą, śmiejąc się, odstąpiła, sprzedali, wzdali, odstąpili, zboże, a wieś swoją Pisarzowice w oświęcimskim powiecie leżącą za czterysta grzywien groszy srebrnych szerokich szlachetnemu panu Jachnemu z Łękawicy, jego herbom i potomkom”.

⁴³ Ibidem, k. 4. W najnowszym szkicu biograficznym Mikołaja Zebrzydowskiego przy opisie genealogii rodu pominięto postać żony Fabiana, zob. T. Graff, B. Wołyniec, E.E. Wróbel, *Mikołaj Zebrzydowski 1553–1620. Szkic biograficzny*, Kraków 2020.

⁴⁴ B. Paprocki, *Herby rycerstwa polskiego przez Bartosza Paprockiego zebrane i wydane r. p. 1584*, Kraków 1858, s. 355; S. Okolski, *Orbis Poloni*, t. 2, Cracovia 1646. Z kolei według Niesieckiego żona Fabiana Zebrzydowskiego wywodziła się z Pisarzowskich herbu Topór, zob. Niesiecki, t. 7, s. 315.

⁴⁵ BJ, rkps 5815, k. 4.

z której zapewne się wywodzili) leżały w XV w. poza granicami Polski⁴⁶. W marcu 1454 r. Pisarzowscy oraz inni przedstawiciele okolicznej szlachty złożyli hołd lenny Kazimierzowi Jagiellończykowi w związku z decyzją o przyłączeniu księstwa oświęcimskiego do Królestwa Polskiego⁴⁷. Z kolei w 1448 i 1458 r. Jerzy toczył spory w sądzie ziemskim z niejakim Andrzejem Charmuskim z Harmęży⁴⁸. Ponadto Pisarzowski razem z żoną procesował się z Markiem Porębskim oraz Markiem, Stanisławem i Janem Koprami⁴⁹. Jerzy zmarł najprawdopodobniej pomiędzy 1460 a 1466 r., ponieważ pod drugą z dat sporządzono akt sprzedaży Pisarzowic przez Katarzynę i jednego z jej synów – księdza Jana – Mikołajowi Balińskiemu i jego potomkom. Faktycznie w *Liber Beneficiorum* Długosz zanotował, że właścicielem wsi był Jan Baliński⁵⁰, wspominany także przez Bonieckiego⁵¹.

Według Antoniego Barciaka Mikołaj Baliński przyjął później nazwisko od nowo zakupionej miejscowości i to jego należałoby uznawać za protoplastę rodu Pisarzowskich⁵². Badacz argumentował swoją hipotezę, powołując się na odpis aktu sprzedaży Pisarzowic,

⁴⁶ Mimo że Woszczyce nie należały do Polski, wchodziły w skład dekanatu oświęcimskiego biskupstwa krakowskiego, zob. *Słownik geograficzny Królestwa Polskiego i innych krajów słowiańskich*, t. 14, red. B. Chlebowski, J. Krzywicki, Warszawa 1895, s. 10; F. Maroń, *Rozwój sieci parafialnej w diecezji katowickiej aż do końca XV wieku*, „Śląskie Studia Historyczno-Teologiczne”, 1969, z. 2, s. 164.

⁴⁷ *Lehns- und Besitzurkunden Schlesiens und seiner einzelnen Fürstenthümer im Mittelalter*, hrsg. C. Grünhagen, H. Markgraf, Leipzig 1883, Nr. 24, s. 601–602; A. Barciak, *op. cit.*, s. 93; J. Olejak, *Dzieje parafii Pisarzowice. Od zarania do 1945 roku*, Pisarzowice 2019, s. 33.

⁴⁸ BJ, rkps 5815, k. 5; SKOZ, nr 77, 78; ANK, Księgi ziemskie zatorskie, sygn. 2, k. 21–22.

⁴⁹ BJ, rkps 5815, k. 5; SKOZ, nr 85, 92, 98; P. Mostowik, *Z dziejów Księstwa Oświęcimskiego i Zatorskiego XII–XVI w.*, Toruń 2005, s. 159.

⁵⁰ J. Długosz, *Liber beneficiorum dioecesis cracoviensis*, t. 2: *Ecclesiae parochiales*, Cracoviae 1864, s. 291–292.

⁵¹ A. Boniecki, *Herbarz polski*, t. 1, Warszawa 1889, s. 88.

⁵² A. Barciak, *op. cit.*, s. 93–94.

sporządzony przez Franciszka Bujaka i przechowywany w zbiorach Pracowni Słownika Historyczno-Geograficznego Małopolski. W źródle zanotowano, że wieś została sprzedana Mikołajowi Pisarzowskiemu, tymczasem inna osoba odmiennym duktem pisma przekreśliła to nazwisko i podpisała „Balińskiemu” oraz dodała przypis: „Ręką znacznie późniejszą i innym atramentem poprawiono to na nazwisko: Pisarzowskiemu”⁵³. Uwagę historyka potwierdza analiza oryginalnego aktu przechowywanego w Bibliotece Jagiellońskiej⁵⁴. Być może do zmiany w dokumencie doszło przypadkowo, w wyniku działania osoby mającej trudności z poprawnym odczytaniem tekstu. Autor *Księgi Rodu Pisarzowskich* w genealogii faktycznie uwzględnił Mikołaja, który jednak miał być synem Jerzego i wnukiem Jachny. Z drugiej strony w tym samym manuskrypcie, w jednym ze skryptów z akt ziemskich zatorskich, odnotowano zapis Jana Woszczyckiego na rzecz jego wnuka Mikołaja Balińskiego. Wydaje się, że gdyby wpis nie dotyczył krewnych Pisarzowskich, to nie zostałby uwzględniony w rękopisie⁵⁵. Jednakże informacji dotyczących oddzielenia się jednej linii Balińskich brakuje w herbarzach (nawet tych najrzetelniejszych, autorstwa Adama Bonieckiego i Seweryna Uruskiego)⁵⁶. Tym samym trudno o przedstawienie przekonującej hipotezy na temat początków rodu Pisarzowskich, chociaż najbardziej prawdopodobne są cztery scenariusze: 1. Protoplastą rodu był Jachno, a wspominany akt sprzedaży dotyczył tylko jednego z działów wsi, np. uposażenia Katarzyny Woszczyckiej; 2. Mikołaj z Balińskich faktycznie odkupił Pisarzowice od wcześniejszych właścicieli i po pewnym czasie on sam lub jego potomkowie przyjęli nazwisko od nowej posiadłości; 3. Mikołaj z Balińskich odkupił Pisarzowice od wcześniejszych właścicieli i po

⁵³ PSHGM, TB, nr 715.

⁵⁴ BJ, dypl. 64.

⁵⁵ BJ, rkps 5815, k. 5.

⁵⁶ Według Bonieckiego właścicielami Pisarzowic byli Balińscy herbu Topór, a według Uruskiego – pieczętujący się Jastrzębcem, zob. Boniecki, t. 1, s. 87–88; Uruski, t. 1, s. 77–78.

pewnym czasie on sam lub jego potomkowie przyjęli nazwisko od nowej posiadłości, późniejsi zaś heraldycy mianem „Pisarzowskich” zaczęli określać także przodków Mikołaja; 4. Mikołaj z Balińskich (przy uznaniu, że był domniemanym synem Jerzego i wnukiem Jachny Pisarzowskich) odkupił część Pisarzowic należącą do jego matki Katarzyny i brata Jana; po pewnym czasie on sam lub jego potomkowie przyjęli nazwisko od nowej posiadłości, a późniejsi heraldycy mianem „Pisarzowskich” zaczęli określać także przodków Mikołaja. Niezależnie od tego, która z hipotez jest bardziej prawdopodobna, przodkowie Jana Pisarzowskiego nie byli jedynymi właścicielami wsi w XV stuleciu – przez pewien czas jeden z działów Pisarzowic posiadał Stanisław z Regulic, który następnie sprzedał go (oraz całą część w Balinie) Balińskiemu za sumę 300 fl. węgierskich⁵⁷.

W 1487 r. Mikołaj Pisarzowski pojął za żonę Katarzynę, córkę Mikołaja Palczowskiego herbu Szaszor z Brzeźnicy⁵⁸. Na temat Palczowskich, nazywanych też Palczewskimi, pisali i Paprocki, i Niesiecki, i Uruski, jednak w herbarzach zabrakło jakichkolwiek wzmianek na temat Mikołaja lub jego córki⁵⁹. Pewne niejasności związane z pochodzeniem teścia Pisarzowskiego pozwala wyjaśnić rozprawa doktorska Adama Kamińskiego, poświęcona dziejom jego rodu. Według historyka Palczowscy wywodzili się z Szaszowskich, biorących swój początek w Szaszowie na Śląsku Opolskim. Wzmianki źródłowe na ich temat urywają się jednak w drugiej połowie XIV w. i dopiero w 1411 r. w księgach sądowych ziemi krakowskiej odnotowano Mikołaja z Szaszowa, co pozwoliło Kamińskiemu wysunąć hipotezę o przeprowadzce części rodziny do Małopolski. Pierwszym z rodu, który zaczął posługiwać się nazwiskiem Palczowski, miał być

⁵⁷ *Słownik historyczno-geograficzny województwa krakowskiego w średniowieczu*, cz. 1: *Abramowice–Górka*, oprac. J. Laberschek et al., Wrocław–Warszawa–Kraków–Gdańsk–Łódź 1980–1986, s. 18, *Słownik historyczno-geograficzny ziem polskich w średniowieczu*, t. 5.

⁵⁸ BJ, rkps 5815, k. 4.

⁵⁹ Paprocki, s. 711; Niesiecki, t. 7, s. 239–240; Uruski, t. 13, s. 180–181.

wnuk wspomnianego Mikołaja z Szaszowa – Mikołaj najmłodszy – który w 1490 r. wykupił wieś Palczowice z rąk rodziny Reszczyców i przyjął nazwisko od nowo zakupionej miejscowości. Jako Mikołaj Palczowski miał pojawić się w źródłach w tym samym roku, trzy lata po ślubie Katarzyny z Mikołajem Pisarzowskim⁶⁰. Tymczasem autor *Księgi Rodu Pisarzowskich* odnotował nie tylko informację o wspomnianym małżeństwie – wówczas można by przypuszczać, że nazwisko Katarzyny zostało dopisane – ale również odpis aktu uposażenia sporządzony po ślubie, tzn. w 1487 r., w którym wpisano nazwisko Palczowska⁶¹. Mimo to hipoteza o małżeństwie Mikołaja i Katarzyny z Palczowic, córki Mikołaja najmłodszego, wydaje się prawdopodobna. Potwierdzają ją także zapiski znajdujące się w herbarzu Uruskiego, który poza omawianymi Palczowskimi odnotował tylko jeden ród o tym samym nazwisku, pieczętujący się herbem Bończa, ale wywodzący się z ziemi czerskiej i związany głównie z Mazowszem⁶². Być może autor *Księgi Rodu Pisarzowskich* pomylił się podczas przepisywania aktu uposażenia i podał niepoprawną datę lub nie wszystkie dane zawarte w rozprawie Kamińskiego są poprawne. Warto jeszcze dodać, że Palczowscy dopiero w kolejnym stuleciu osiągnęli nieco wyższy status społeczny, toteż koligacje z nimi nie mogły przynieść Pisarzowskim znaczniejszych profitów, a jedynie poświadczały ich średnioszlachecki status.

Mikołaj występuje w źródłach jeszcze kilkukrotnie. Został wymieniony jako świadek w dokumencie z 16 kwietnia 1480 r. dotyczącym podziału dóbr pomiędzy braćmi Janem i Mikołajem Porębskimi⁶³.

⁶⁰ Adam Kamiński w tablicy genealogicznej Palczowskich nie umieścił Katarzyny, ale mogła być córką Mikołaja najmłodszego, zob. A. Kamiński, Palczowscy z Palczowic. Ich działalność publicystyczna i reformacyjna [rozprawa doktorska, Uniwersytet Jagielloński], Kraków 1949, s. 10, 14, 123.

⁶¹ BJ, rkps 5815, k. 5–5v.

⁶² Uruski, t. 13, s. 179–180.

⁶³ PSHGM, TB, nr 1526.

Ponadto podpisywał się pod aktem sprzedaży dwóch rybniczek plebanowi Marcinowi z Biertowic przez Wacława Biertowskiego z dnia 1 sierpnia 1491 r.⁶⁴ Z kolei ks. Juliusz Olejak zanotował, że w 1536 r. Mikołaj razem z żoną ufundował przednią część kościoła parafialnego w Pisarzowicach. Niestety badacz nie uzupełnił tej informacji żadnym przypisem, toteż nie sposób skonfrontować jej z materiałami źródłowymi⁶⁵.

Pisarzowski z małżeństwa z Katarzyną doczekał się narodzin dwóch synów: Adama i Piotra oraz dwóch córek: Barbary i Marty⁶⁶. W 1513 r. doszło do podziału majątku pomiędzy braćmi, w wyniku którego Piotr otrzymał dział zawierający m.in. dwór z dwoma ogrodami, za który zapłacił Adamowi pięćdziesiąt groszy w półgroszkach⁶⁷. Być może wcześniej synowie Mikołaja administrowali tzw. niedział braterski, co jest o tyle prawdopodobne, że w kolejnych wiekach Pisarzowscy często w ten sposób zarządzali majątkiem⁶⁸.

⁶⁴ Ibidem, nr 2057. W dokumencie podpisany jest nie Mikołaj, ale Mikołusz Pisarzowski. W zbiorach Pracowni znajduje się jeszcze dokument zatwierdzający ugodę między Janem Myszkowskim a Janem Kropem w sprawie użytkowania rybnika i jego brzegów w Bestwinie, który poświadczył niejaki Mikołasz Wałowski z Pisarzowic, zob. ibidem, nr 1748.

⁶⁵ J. Olejak, *op. cit.*, s. 33. Niestety monografia ks. Olejaka, przynajmniej we fragmentach poświęconych Pisarzowskiemu, zawiera sporą liczbę błędów i przeinaczeń.

⁶⁶ BJ, rkps 5815, k. 4, 5v.

⁶⁷ Ibidem, k. 6–6v.

⁶⁸ Zgodnie z definicją zaproponowaną przez Juliusza Bardacha niedział rodzinny to „wspólne gospodarstwo ojca z dorosłymi synami lub też braci i ich potomstwa, a czasem nawet szerszego kręgu krewnych, które nie ulegało podziałowi i stanowiło trwałą podstawę bytu wspólnoty rodzinnej”, zob. J. Bardach, *Historia państwa i prawa Polski*, t. 1: *Do połowy XV wieku*, Warszawa 1964, s. 78. Według Jana Wroniszewskiego taki sposób administrowania ojcowizną, stosunkowo częsty w wiekach średnich, był racjonalnym sposobem zarządzania majątkiem, ponieważ pozwalał na zwiększenie zysków przy jednoczesnym utrzymaniu wydatków na dotychczasowym poziomie, zob. J. Wroniszewski,

Na początku XVI stulecia w źródłach odnotowano także niejakiego Jana z Pisarzowic, studenta Akademii Krakowskiej, który w 1513 r. otrzymał bakalaureat, ale wkrótce zmarł na chorobę zakaźną⁶⁹. Jednakże brakuje wystarczających danych źródłowych, by potwierdzić pochodzenie Jana, chociaż istnieje zdumiewająca zbieżność pomiędzy datą jego śmierci a podziałem majątku pomiędzy Adamem a Piotrem. Z drugiej strony Jan mógł być krewnym wspomnianego przez Uruskiego Jana Balińskiego, studenta Akademii Krakowskiej w 1453 r. i być może właściciela części Pisarzowic w 1504 r.⁷⁰

Pierwszy z synów Mikołaja i Katarzyny – Adam – poślubił Katarzynę, córkę Jana Porębskiego, najprawdopodobniej pieczętującego się herbem Kornicz⁷¹. W źródłach nie odnotowano daty zawarcia małżeństwa, ale być może doszło do niego ok. 1513 r., ponieważ wspólnie zarządzaną ojcowizną dzielono często w przypadku ślubu

Szlachta ziemi sandomierskiej w średniowieczu. Zagadnienia społeczne i gospodarcze, Poznań–Wrocław 2001, s. 26, *Badania z Dziedziów Społecznych i Gospodarczych*, t. 60.

⁶⁹ A. Barciak, *op. cit.*, s. 97; *Statuta nec non liber promotionum philosophorum ordinis in Universitate studiorum Jagellonica ab anno 1402 ad annum 1849*, ed. J. Muczkowski, Cracoviae 1849, s. 156, *Zabytki z Dziedziów Oświaty i Sztuk Pięknych*, 1.

⁷⁰ Boniecki, t. 1, s. 88; *Album studiosorum Universitatis Cracoviensis*, t. 1: *Ab anno 1400 ad annum 1489*, Cracoviae 1887, s. 137. Najprawdopodobniej Boniecki powoływał się na dokument poświadczający odkupienie przez Aleksandra Jagiellończyka wsi Kobiernice, Bujaków i Porąbka od Baltazara z Kobiernicy, który miał za nie otrzymać wieś Osiek oraz 700 fl. węgierskich w złocie, por. AGAD, Metryka Koronna, t. 21, k. 109–109v; kopia: PSHGM, TB, nr 2208. W obłacie transumptu dokumentu, przedłożonego Michałowi Wiśniowieckiemu w 1672 r., podpisywał się niejaki Wojciechowski, sługa Jana Pisarzowskiego, sędziego ziemskiego zatorskiego, głównego bohatera tej monografii. Tym samym możemy przypuszczać, że Boniecki nie przetłumaczył poprawnie dokumentu i uznał Jana Pisarzowskiego za właściciela Pisarzowic nie w 1672 r., lecz w 1504 r.

⁷¹ BJ, rkps 5815, k. 4. Katarzyna mogła być córką Jana, syna Mikołaja Porębskiego, sędziego oświęcimskiego, zob. BJ, rkps 5935, s. 204.

jednego z braci. Wedle zapisków z ksiąg ziemskich zatorskich Adam w 1503 r. był świadkiem w jednym z procesów okolicznej szlachty⁷². Jego jedyną spadkobierczynią pozostała córka Helena. W *Księdze Rodu Pisarzowskich* odnotowano dwie sprzeczne wzmianki na temat jej męża – w genealogii zapisano, że Helena wyszła za Henryka Starowiejskiego, któremu urodziła syna Piotra⁷³, a w odpisie aktu podziału dóbr pomiędzy Piotrem Pisarzowskim i Piotrem Starowiejskim zanotowano, że poślubiła drugiego z wymienionych⁷⁴. Niezależnie od kwestii dokładnych personaliów męża Heleny wywodził się on od Starowiejskich herbu Nowina, dziedziczących w Starej Wsi położonej nieopodal Pisarzowic⁷⁵.

Drugim synem Mikołaja i Katarzyny był Piotr Pisarzowski. Jego nazwisko wielokrotnie przewija się w księgach ziemskich zatorskich. W 1523 r. sądził się z jakimś Pawłem Dankowskim, w 1535 r. razem z Piotrem Starowiejskim występował przeciwko Janowi, Piotrowi i Jerzemu Hałcznowskiemu, z kolei w latach 1540–1549 procesował się ze swoim dawnym sprzymierzeńcem – Starowiejskim⁷⁶.

Piotr Pisarzowski poślubił Martę Benczyńską herbu Radwan z Benczyna. Doczekał narodzin dwóch synów: Sebastiana i Tobiasza oraz trzech córek: Magdaleny, Agnieszki i Anny, które wyszły odpowiednio za Michała Brandysa, dziedzica w Tomicach, Marcina

⁷² SKOZ, nr 487.

⁷³ BJ, rkps 5815, k. 4.

⁷⁴ BJ, rkps 5816, k. 6v–7.

⁷⁵ Stanisław Gawlik podkreślał, że w dotychczasowej historiografii błędnie utożsamiano Starowiejskich herbu Nowina ze Starowiejskimi herbu Bibersztein. Z Pisarzowskimi miał być skoliigaony pierwszy z wymienionych rodów, który zmarł na początku XVII w., por. ibidem, k. 4; S. Gawlik, *Starowiejscy (Starowiejscy) jako właściciele części Dankowic*, [w:] *Dankowice. Przeszłość i teraźniejszość. Przyczynki do monografii Dankowic jako typowej wsi pogranicza. Praca zbiorowa*, red. A. Barciak, K. Kamiński, Dankowice 2020, s. 233–235; J. Pułtek, *op. cit.*, s. 230.

⁷⁶ SKOZ, nr 342, 472, 473, 475, 512; ANK, Księgi ziemskie zatorskie, sygn. 2, k. 214–215, 278–279, 301–303.

Trockiego z Lachowa oraz Jana Frydrychowskiego z Frydrychowic⁷⁷. Brandysowie (czy też Brandyszowie, jak czasem są wspomniani w herbarzach) pieczętowali się herbem Radwan i wywodzili się według Uruskiego z Grabiszyc, Boniecki zaś twierdził, że z Brzezinki – obydwie miejscowości znajdowały się w obszarze powiatu śląskiego województwa krakowskiego. Najstarszym przedstawicielem rodu, którego przywołują genealogicy, był Klemens, pełniący w latach 1484–1488 funkcję krajczego królowej Elżbiety Rakuszanek. Jego syn Mikołaj i wnuk Piotr sprawowali urzędy pisarzy ziemskich oświęcimskich (drugi z nich był także komornikiem Stefana Batorego), z kolei jeden z prawnuków Klemensa sprawował urząd pisarza grodzkiego zatorskiego. Brandysowie byli od wielu lat związani z księstwami oświęcimskim i zatorskim, zapewne należeli do grona lokalnej elity. Uruski jako jedyny wymienił Michała Brandysa, jednakże żył on zdecydowanie później niż mąż Magdaleny. Mimo to wydaje się, że status społeczny Brandysów był nieco wyższy niż Pisarzowskich i dla tych drugich koligacja z Brandysami mogła być całkiem korzystna. Według herbarzy powolny spadek znaczenia Brandysów miał rozpocząć się nieco później, by z rodu mającego swych przedstawicieli na dworze monarszym zatrzymać się na pozycji prowincjonalnej szlachty⁷⁸. Z kolei Troccy, do których należał mąż Agnieszki, nie zostali wymienieni w żadnym z herbarzy. Choć w *Słowniku geograficznym Królestwa Polskiego* odnotowano kilka miejscowości o nazwie Lachowo, to wszystkie były położone w znacznej odległości od księstw oświęcimskiego i zatorskiego: na Mazowszu, Litwie lub ziemiach ukraińskich⁷⁹.

⁷⁷ BJ, rkps 5815, k. 6v.

⁷⁸ Ibidem; Paprocki, s. 358; Niesiecki, t. 2, s. 266; Uruski, t. 1, s. 371; T. Rombek, *Centrum a peryferia. Wieloprowienienicyjność terytorialna dworzan Elżbiety Rakuszanek*, [w:] *Jagiellonowie i ich świat. Centrum a peryferie w systemie władzy Jagiellonów*, red. B. Czwojdrak, J. Sperka, P. Węcowski, Kraków 2018, s. 48, *Studia Jagiellonica*, 3.

⁷⁹ *Słownik geograficzny Królestwa Polskiego*, red. F. Sulimierski, B. Chlebowski, W. Walewski, t. 5, Warszawa 1984, s. 57–58.

W źródłach potwierdzono natomiast pochodzenie Frydrychowskich ze wsi Frydrychowice w księstwie oświęcimskim. Spośród członków rodu, którzy zostali wymienieni przez Bonieckiego, odnotowano jednego Jana, który mógł być mężem Anny Pisarzowskiej. Córką Piotra i Marty pojawiła się również w rekognicjarzu z 1565 r. jako dziewczeczka działu we Frydrychowicach, dlatego można przypuszczać, że jej mąż zmarł przed wspomnianą datą⁸⁰. Frydrychowscy w połowie XVI stulecia nie wyróżniali się w gronie pozostałej szlachty oświęcimsko-zatorskiej. Najbardziej znanym przedstawicielem tego rodu był kanonik krakowski i sandomierski Jan⁸¹.

Z kolei syn Piotra i Marty – Sebastian – w 1558 r. sprzedał swojemu bratu Tobiaszowi przypadający mu po ojcu dział Pisarzowic za sumę 2 tys. fl.⁸² W rekognicjarzu poborowym z 1565 r. zapisano, że był dziedzicem działów w Tomicach i Zawadzie⁸³. W latach 1557–1558 reprezentował w sądzie zatorskim Jana Gierałtowskiego w sporze z jakimś Maciejem Gniewkiem⁸⁴. Siedem lat później Sebastian uzyskał królewską nominację na urząd podsędziego ziemskiego zatorskiego i stał się pierwszym przedstawicielem rodu Pisarzowskich pełniącym funkcję publiczną⁸⁵. W 1572 i 1574 r. szlachta mianowała go deputatem do sądów kapturowych powiatu śląskiego województwa krakowskiego⁸⁶. Żoną Sebastiana została Anna z domu Pszonkówna, siostra Szczęsnego oraz Jerzego Pszonków. Najprawdopodobniej wywodziła się z rodu Pszonków pochodzących z Więclawic, nie zaś ze znanych lubelskich Pszonków, twórców Rzeczypospolitej

⁸⁰ *Rekognicjarz powiatu śląskiego*, s. 142.

⁸¹ Boniecki, t. 5, s. 327; Niesiecki, t. 4, s. 57; Uruski, t. 4, s. 65. Zob.: T. Glemma, *Frydrychowski Jan (1569–1625)*, [w:] PSB, t. 7, red. W. Konopeczyński, Kraków 1948–1958, s. 175.

⁸² BJ, rkps 5815, k. 7–7v.

⁸³ *Rekognicjarz powiatu śląskiego*, s. 146.

⁸⁴ SKOZ, nr 414, 416, 418.

⁸⁵ BJ, rkps 5815, k. 7v; Urzędnicy, t. 4, z. 2, nr 700.

⁸⁶ ASWK, t. 1, s. 18, 38; M. Ferenc, *Dzieje Oświęcimia*, s. 156.

Babińskiej⁸⁷. W 1595 r. bracia Anny sprzedali Piotrowi Pisarzowskiemu pozostawiony przez nią dom i ogród w Wadowicach za sumę 180 złp. Anna urodziła Sebastianowi co najmniej pięcioro dzieci, które dożyły pełnoletności – dwóch synów: Piotra, który zmarł bezpotomnie, oraz Jakuba, a także trzy córki: Magdalenę, Annę i Elżbietę. W *Księdze Rodu Pisarzowskich* nie odnotowano nazwiska żony Jakuba, sporządzono wyłącznie krótką wzmiankę o tym, że urodziły mu się cztery córki, z których dwie poślubiły nieznaną z nazwiska szlachciców śląskich⁸⁸. Z kolei spośród córek Anny i Sebastiana Magdalena miała wyjść za Hieronima Żuchowskiego herbu Łabędź, wywodzącego się z województwa krakowskiego⁸⁹. Mężem Anny był Stanisław Zagorski, najprawdopodobniej pochodzący z rodu osiadłego w województwie krakowskim i pieczętującego się herbem Pilawa⁹⁰. Elżbieta poślubiła natomiast niewymienionego z imienia Grochowskiego. Wobec tak lakonicznej informacji próba zidentyfikowania jej męża napotyka na poważne trudności tym bardziej, że w herbarzach wymieniono kilka rodów Grochowskich. Najbardziej prawdopodobne jest zawarcie małżeństwa przez Elżbietę z Grochowskim herbu Junosza, ponieważ członkowie tego rodu zamieszkiwali województwa krakowskie i ruskie oraz sprawowali w nich urzędy prowincjonalne⁹¹.

Drugi z synów Piotra Pisarzowskiego i Marty z Benczyńskich – Tobiasz – poślubił Zofię, córkę podstarościego oświęcimskiego Baltazara Porębskiego (Porembskiego) herbu Korcisz z Wielkiej Poręby i Anny *de domo* Cikowskiej, wnuczki kasztelana sądeckiego Mikołaja Cikowskiego⁹². Do ślubu doszło prawdopodobnie ok. 1569 r.,

⁸⁷ Niesiecki, t. 7, s. 570; Uruski, t. 15, s. 68–69.

⁸⁸ BJ, rkps 5815, k. 4.

⁸⁹ Niesiecki, t. 10, s. 192.

⁹⁰ *Ibidem*, s. 23. Niesiecki wymienił jeszcze Zagorskich herbu Ostoja, wywodzących się z ziemi sandomierskiej, ale osiadłych na Litwie i Rusi.

⁹¹ Niesiecki, t. 4, s. 280–284; Uruski, t. 4, s. 383–387.

⁹² BJ, rkps 5935, s. 124–127.

ponieważ w *Księdze Rodu Pisarzowskich* pod tą datą wpisano zapis uposażenia z Pisarzowic, jakie Tobiasz przeznaczył żonie⁹³. Informacje o ślubie syna Piotra i Marty z córką podstarościego oświęcimskiego potwierdza ks. Jan Sygański, który zanotował: „Tobiasz Pisarzowski występuje na akcie w Kopciowicach 1579 r., żoną jego była Zofia Porembska h. Kornicz”⁹⁴. Małżeństwo Tobiasza i Zofii nie było jedynym związkiem Pisarzowskich z Porębskimi. Kilkadziesiąt lat wcześniej stryj Tobiasza – Adam – pojął za żonę Katarzynę, córkę Jana Porębskiego z Wielkiej Poręby. Jednakże w porównaniu z początkiem XVI stulecia status społeczny Porębskich w siódmej dekadzie wieku był zdecydowanie wyższy. Na pewno postacią wybijającą się ponad przeciętność był stryj Zofii – Piotr – sekretarz królowej węgierskiej Izabeli Jagiellonki, w pewnym okresie nawet kandydat na urząd arcybiskupa lwowskiego⁹⁵. Sam teść Pisarzowskiego – Baltazar – zawarł korzystny związek z córką senatora Cikowskiego. Tym samym wydaje się, że choć małżeństwo Tobiasza i Zofii potwierdzało dobre relacje łączące obydwie rodziny, stanowiło dla Pisarzowskich raczej szansę na osiągnięcie wyższego statusu społecznego niż potwierdzenie rzeczywistej hierarchii w gronie szlachty oświęcimsko-zatorskiej. Zresztą właśnie protekcja Porębskich – a jak się zdaje przede wszystkim kasztelana zawichojskiego Mikołaja – pomogła Janowi Pisarzowskiemu w rozpoczęciu działalności publicznej.

Tobiasz Pisarzowski w źródłach pojawia się stosunkowo rzadko⁹⁶. W latach 1568–1570 procesował się z niejakim Walentym Skedzień-

⁹³ BJ, rkps 5815, k. 7v.

⁹⁴ Zob. J. Sygański, *op. cit.*, s. 142.

⁹⁵ W. Urban, *Porębski Piotr h. Kornicz*, [w:] PSB, t. 27, red. E. Rostworowski, Wrocław–Warszawa–Kraków–Gdańsk–Łódź 1982–1983, s. 662–663.

⁹⁶ *Rekognicjarz powiatu śląskiego*, s. 146; AGAD, ASK, dz. IV, rkps 31, s. 2; rkps 115, s. 2; rkps 60, s. 222; A. Wyczański, *Szlachta krakowska – uczestnicy synodów różnowierczych 1560–1570*, „Archiwum Historii Filozofii i Myśli Społecznej”, nr 47: 2002, s. 307.

skim, dziedzicem wsi Skedzień⁹⁷. W 1568 r. Pisarzowski występował także przeciwko Stanisławowi Gniewkowi⁹⁸. Ponadto jego nazwisko zostało kilkakrotnie wymienione w rekognicjarzach poborowych: powiatu śląskiego z lat 1565, 1573, 1576 oraz całego województwa krakowskiego z lat 1578–1589. Tobiasz był właścicielem 6,5 łąnu w Pisarzowicach, a kwota płaconych przez niego poborów wahała się od sumy 7 fl. i 27 gr do 10 fl. i 28 gr⁹⁹. Andrzej Wyczański, który przeanalizował stan majątkowy krakowskiej szlachty różnowierczej w XVI w. na podstawie rekognicjarzy, uznał, że opłata w wysokości 5–20 fl. sytuowała właściciela majątku w gronie szlachty średniozamożnej, dlatego bez cienia wątpliwości można przyznać, że Tobiaszowi udało się osiągnąć podobny status¹⁰⁰. W pierwszym ze wspomnianych wyżej spisów zanotowano również, że młodszy syn Piotra i Marty był dzierżawcą Przecieszyna, należącego do klucza spytkowskiego. Jednakże według drugiej części tego rekognicjarza (w wykazie właścicieli miejscowości) arendarzem wspominanej wsi był niejaki Tobiasz Pisarski herbu Starykoń, urzędnik Piotra Zborowskiego¹⁰¹. Także w lustracji dróg województwa krakowskiego oraz księdze ziemskiej zatorskiej z 1570 r. wymieniono Tobiasza Pisarzowskiego jako dzierżawcę Spytkowic¹⁰². W każdym razie brat Sebastiana zmarł zapewne po 1600, ale przed 1606 r., ponieważ w 1600 r. podpisał się jeszcze jako świadek na dokumencie wyznaczającym granice pomiędzy Nidkiem a Głębowicami¹⁰³. Z drugiej

⁹⁷ ANK, Księgi ziemskie zatorskie, sygn. 3, k. 808–809; sygn. 13, k. 34–37; sygn. 14, s. 496–497, 626–627, 875–876, 910–912; *Rekognicjarz powiatu śląskiego*, s. 147.

⁹⁸ ANK, Księgi ziemskie zatorskie, sygn. 3, k. 871–872.

⁹⁹ *Rekognicjarz powiatu śląskiego*, s. 146; AGAD, ASK, dz. IV, rkps 31, s. 2; rkps 115, s. 2; rkps 60, s. 222.

¹⁰⁰ A. Wyczański, *Szlachta krakowska...*, s. 307.

¹⁰¹ *Rekognicjarz powiatu śląskiego...*, s. 135, 146.

¹⁰² ANK, Księgi ziemskie zatorskie, sygn. 13, k. 910–912; *Lustracja dróg województwa krakowskiego...*, s. 21.

¹⁰³ BJ, rkps 5815, k. 43v–44.

strony w 1606 r., więc w momencie śmierci swojego syna Jana, nie został mianowany opiekunem jego niepełnoletnich synów.

Tobiasz i Zofia doczekali się narodzin co najmniej dwójki dzieci: syna Jana oraz córki Anny, którzy przyszli na świat ok. 1570 r.¹⁰⁴ Anna poślubiła Jakuba lub Aleksandra Frydrychowskiego, pochodzącego z tego samego rodu co wymieniany wcześniej mąż jej ciotki i imienniczki – Jan¹⁰⁵. Do zawarcia małżeństwa doszło zapewne w 1586 r., ponieważ pod tą datą w *Księdze Rodu Pisarzowskich* zapisano skrypt z aktu uposażenia Anny wynoszącego 1500 złp¹⁰⁶. Z kolei w herbarzach odnotowano żyjącego w latach czterdziestych XVII stulecia „zdolnego prawoznawcę” Tobiasza Frydrychowskiego¹⁰⁷, syna Aleksego. Być może był nim syn Anny Pisarzowskiej, który dostał imię po macierzystym dziadku¹⁰⁸. Ponadto młody Frydrychowski otrzymał wykształcenie w dziedzinie prawa. Bieglym w tej dyscyplinie był również Jan Pisarzowski, główny bohater niniejszej monografii.

Być może po śmierci Aleksandra Frydrychowskiego córka Tobiasza i Zofii poślubiła Jerzego Kanię z Górki, ponieważ w trzech dokumentach przechowywanych w Archiwum Państwowym w Katowicach wymieniono niejaką Annę Kaniową z domu Pisarzowską. Pierwsze z pism zostało wystawione 9 października 1622 r. i poświadczało pożyczkę udzieloną Janowi Kani przez Joannę Ziemiecką z domu Stadnicką; jako świadkowie podpisywali się na nim wspomniany Jerzy oraz jego żona Anna¹⁰⁹. Drugi dokument – z 11 lipca 1639 r. – dotyczył opieki sprawowanej przez Balcera Ohma nad

¹⁰⁴ BJ, rkps 5815, k. 4, 7v.

¹⁰⁵ W *Księdze Rodu Pisarzowskich* odnotowano postać Aleksandra (Oleska) Frydrychowskiego, z kolei w księgach ziemskich zatorskich figuruje Anna Frydrychowska, żona Jakuba, procesująca się z Piotrem Strzałą, por. ibidem; ANK, Księgi ziemskie zatorskie, sygn. 15.

¹⁰⁶ BJ, rkps 5815, k. 7v.

¹⁰⁷ Uruski, t. 4, s. 65.

¹⁰⁸ Niesiecki, t. 4, s. 57; Boniecki, t. 5, s. 327.

¹⁰⁹ APK, sygn. 650/2559, s. 1–8.

niewymienionym z nazwiska sierotą, prawdopodobnie synem zmarłych Jerzego i Anny, oraz wydania kosztowności złożonych za majątek w Tarnowicach zakupiony od Anny¹¹⁰. Trzecie pismo natomiast, wystawione w Rybniej 9 lipca 1653 r., poświadczało spłatę długu po Kaniach przez Wacława Ohma Joannie Ziemieckiej (za wspomniany majątek sprzedany przez Annę ojcu Wacława – Balcerowi)¹¹¹. Z oczywistych względów jedynie na pierwszym dokumencie widnieje podpis rzeczonej Kaniowej, który został uwierzytelniony pieczęcią – nieestety nie rodową, a otrzymanym po mężu Ciołkiem¹¹². Tym samym nie sposób stwierdzić, czy wspomniana właścicielka Tarnowic była tożsama z Anną *de domo* Pisarzowską, *primo voto* Frydrychowską. Biorąc pod uwagę kwestię chronologii, jest to jednak mało prawdopodobne. Jeśli Anna Pisarzowska faktycznie urodziła się ok. 1570 r., to w momencie narodzin swojego syna z małżeństwa z Jerzym Kanią z Górki musiałyby mieć sporo ponad pięćdziesiąt lat (zakładając jeszcze, że wspomniany w tekście z 1639 r. sierota był wówczas niepełnoletni). Tymczasem herbarze odnotowały jeszcze Pisarzowskich herbu Topór, którzy również mieli pochodzić z Małopolski, dlatego wydaje się, że wspomniana żona Jerzego z Górki musiała wywodzić się z tego rodu¹¹³.

Ks. Olejak odnotował jeszcze niejakiego Fryderyka, który miał być bratem Jana oraz Anny. Dodał także, że poświęcił się on zarządzaniu majątkiem w Pisarzowicach, podczas gdy Jan skoncentrował się na pracy pisarskiej oraz działalności politycznej na sejmikach¹¹⁴. Przy tej informacji autor monografii pisarzowickiej parafii powołał się na pierwszy tom akt sejmikowych województwa krakowskiego. Jednakże w zbiorze wydanym przez Stanisława Kutrzebę brakuje

¹¹⁰ Ibidem, sygn. 2872, s. 1–4.

¹¹¹ Ibidem, sygn. 434, s. 1–5.

¹¹² Jedynie Uruski notuje Kaniów z Górki pieczętujących się Ciołkiem, zob. Uruski, t. 6, s. 187.

¹¹³ Ibidem, t. 14, s. 46–48.

¹¹⁴ J. Olejak, *op. cit.*, s. 33.

jakichkolwiek wzmianek dotyczących Fryderyka Pisarzowskiego¹¹⁵. Najprawdopodobniej był on jednym z potomków Heleny Starowiejskiej i właścicielem działu w Pisarzowicach¹¹⁶. Uwagę ks. Olejaka o zaangażowaniu Jana w życie publiczne księstw oświęcimskiego i zatorskiego oraz o jego działalności pisarskiej potwierdzają źródła. Pisarzowski od 1603 r. sprawował funkcję komornika granicznego oświęcimskiego¹¹⁷. Z kolei w zbiorach Biblioteki Kórnickiej jest przechowywany rękopiśmienny kodeks autorstwa Jana, w którym znajdują się napisane w języku łacińskim komentarze do Lamentacji Jeremiasza oraz wielokrotny zapis tzw. kwadratu Sator-Rotas, w związku z czym można przypuszczać, że Pisarzowski senior interesował się astrologią polityczną¹¹⁸. Jan nie powiększył rodzinnego majątku, ale również go nie pomniejszył. W 1586 r. przyszedł komornik graniczny oświęcimski uzyskał zapis na wszystkie dobra po matce i ojcu, które scedowała na jego korzyść Anna, uposażona przez męża

¹¹⁵ Fryderyk Pisarzowski został za to odnotowany w księgach ziemskich zatorskich, por. ANK, Księgi ziemskie zatorskie, sygn. 21, s. 1027–1029.

¹¹⁶ Dziękuję za tę uwagę Stanisławowi Gawlikowi.

¹¹⁷ BJ, rkps 5815, k. 8.

¹¹⁸ Por. BK, rkps 1118, k. 180, 181, 182. Znany od czasów starożytnych kwadrat magiczny składał się z dziewięciu lub więcej pól wypełnionych liczbami, dającymi taką samą sumę po dodaniu poziomo, pionowo i po przekątnych, albo literami tworzącymi tajemnicze wyrazy. Najśłynniejszy kwadrat literowy, zapisany także przez Pisarzowskiego, czyli tzw. kwadrat Sator-Rotas, został odnotowany przez Pliniusza Starszego w *Historii naturalnej*. Utworzone wyrazy można odczytać w czterech kierunkach, tworzą np. zdanie: „siewca przy swym wozie kieruje pracami”; z liter można także utworzyć dwukrotnie wyraz *paternoster*, z kolei pozostałe po dwie litery *a* oraz *o* symbolizowałyby wówczas alfę i omegę, tj. początek i koniec. W okresie nowożytnym układaniem kwadratów magicznych zajmował się chociażby Albrecht Dürer, który przedstawił jeden z nich na rycinie *Melancholia*, por. W. Kopaliński, *Słownik symboli*, Warszawa 2017, s. 189; *Historia matematyki. Od czasów najdawniejszych do początku XIX stulecia*, t. 1: *Od czasów najdawniejszych do początku czasów nowożytnych*, red. A.P. Juszkiewicz, tłum. S. Dobrzycki, Warszawa 1975, s. 353.

we Frydrychowicach¹¹⁹. Według danych zawartych w rekognicjarzu poborowym powiatu śląskiego z 1595 r. Jan – tak jak jego ojciec – był właścicielem 6,5 łanu w Pisarzowicach, za które zapłacił podatek w wysokości 11 fl. i 13 gr¹²⁰.

Prawdopodobnie ok. 1596 r. Jan Pisarzowski ożenił się z Anną Petrowiczówną, córką Wacława herbu Trzy Rzeki (Korczak), pochodzącą z księstwa raciborskiego. Datę ślubu sugerują dwa zapiski z *Księgi Rodu Pisarzowskich* odnotowane pod tym rokiem. W pierwszej wzmiance znalazł się skrypt z zapisu uposażenia Anny przez Jana, a w drugiej – dożywotni zapis młodego Pisarzowskiego dla matki, w zamian za otrzymanie połowy jej uposażenia, czyli tysiąca złotych. Anna Petrowiczówna wywodziła się z księstwa raciborskiego, dlatego nie sposób szukać jej rodu w herbarzach polskiej szlachty¹²¹. Pisarzowski doczekał się narodzin dwóch synów: Jana (późniejszego pisarza i sędziego ziemskiego zatorskiego) oraz Andrzeja¹²².

1.2. ŻYCIE RODZINNE JANA PISARZOWSKIEGO

Jan Pisarzowski urodził się 27 maja 1599 r. w Pisarzowicach i został ochrzczony w miejscowym kościele parafialnym¹²³. Data narodzin Andrzeja pozostaje nieznana, wydaje się jednak, że to późniejszy pisarz i sędzia ziemski zatorski był albo starszym, albo bardziej ambitnym z braci. Prawdopodobnie gdy Jan miał siedem lat, zmarł jego

¹¹⁹ Ibidem, k. 7v, 8.

¹²⁰ AGAD, ASK, dz. IV, 47, s. 1.

¹²¹ Uruski, t. 13, s. 288–289. Być może Anna wywodziła się z górnośląskiego rodu Charwaczów Pietrowiczów, zob. R. Sękowski, *Herbarz szlachty śląskiej*, t. 1, Katowice 2002, s. 364–367.

¹²² BJ, rkps 5815, k. 4, 8v.

¹²³ Ibidem, k. 8v: „Anno Domini 1599 die 27 May w Pisarzowicach urodziłem się i tamże ochrzczony”. Kazimierz Przyboś w biografii Pisarzowskiego w PSB błędnie oszacował datę narodzin Jana Pisarzowskiego na pierwszą połowę XVII w., por. K. Przyboś, *op. cit.*, s. 552.

ojciec. W *Księdze Rodu Pisarzowskich* znajduje się wzmianka (pierwotnie sporządzona przez samego Jana, a następnie przepisana przez autora rękopisu), w której przedstawiono okoliczności śmierci komornika granicznego oświęcimskiego. Wedle tej relacji Pisarzowski senior zachorował w 1606 r. i w celu „opatrzenia zdrowia” wyjechał do Krakowa. W drodze do miasta miał jednak poczuć się jeszcze gorzej, dlatego zatrzymał się w Nidku, gdzie zmarł 12 sierpnia¹²⁴. Jego ciało zostało przewiezione do Pisarzowic i tam pochowane¹²⁵. Po śmierci Pisarzowskiego seniora zgodnie z wolą zmarłego opiekunami jego synów zostali ich matka Anna Petrowiczówna; wuj Baltazar Porębski, wojski krakowski; Zygmunt Palczowski, ówczesny sędzia ziemski zatorski; Paweł Gierałtowski; Wacław Brodecki oraz Jan Nidecki¹²⁶. Nie wiadomo, jakie wykształcenie otrzymali Jan i Andrzej. Być może o edukację braci zatroszczył się Baltazar Porębski, dawny pokojowiec Zygmunta Augusta¹²⁷. Jego syn Mikołaj, późniejszy kasztelan zawichojski i protektor Jana, kształcił się na uniwersytetach krakowskim i padewskim, jednak w spisach studentów tychże uczelni brakuje nazwiska Pisarzowskich¹²⁸.

¹²⁴ Autor *Księgi Rodu Pisarzowskich* podał błędną datę 1506 r., zob. BJ, rkps 5815, k. 8v.

¹²⁵ Ibidem.

¹²⁶ Ibidem. Baltazar Porębski sprawował urząd wojskiego krakowskiego w latach 1600–1617, Zygmunt Palczowski natomiast był sędzią ziemskim zatorskim w latach 1604–1619. Tym samym daty pełnienia przez nich urzędów ziemskich nie są pomocne podczas prób ustalenia daty śmierci komornika granicznego Jana, zob. Urzędnicy, t. 4, z. 2, nr 450, 734.

¹²⁷ Baltazar Porębski rozpoczął swoją karierę jako pokojowiec Zygmunta Augusta; był wielokrotnym posłem, aktywnym uczestnikiem rokoszu Zebrzydowskiego, postacią zdecydowanie wyróżniającą się w środowisku szlachty księstw oświęcimskiego i zatorskiego, zob. H. Kowalska, *Porębski (Porembski) Baltazar z Wielkiej Poręby h. Kornicz*, [w:] PSB, t. 27, s. 653–655; M. Ferenc, *Dwór Zygmunta Augusta. Organizacja i ludzie*, Kraków 1998, s. 71–72, 122.

¹²⁸ *Album studiosorum Universitatis Cracoviensis*, t. 4: *Continens nomina studiosorum ab anno 1607 ad annum 1642*, ad. H. Barycz, Cracoviae 1950; *Archiwum Nacji Polskiej w Uniwersytecie Padewskim*, t. 1:

Jan Pisarzowski junior po raz pierwszy występuje w źródłach w 1609 r. W rekognicjarzu poborowym powiatu śląskiego odnotowano go jako właściciela działu w Pisarzowicach obejmującego 6,5 łanu. Podatek w wysokości 11 fl. i 13 gr został jednak zapłacony nie przez Pisarzowskiego, lecz radcę kęckiego, niejakiego Jana Zajączka, co może sugerować, że prawo własności wsi znajdowało się jeszcze w posiadaniu osoby niepełnoletniej¹²⁹.

Źródła dotyczące bezpośrednio postaci Jana pojawiają się dopiero w latach dwudziestych XVII w., co potwierdza wzmiankę o narodzinach Pisarzowskiego pod koniec poprzedniego stulecia. W 1621 r. Jan uczestniczył w popisie szlachty księstw oświęcimskiego i zatorskiego¹³⁰. Siedem lat później w wieku dwudziestu dziewięciu lat pojął za żonę Konstancję Łukowską, córkę pisarza ziemskiego krakowskiego Jana Łukowskiego¹³¹. Zmówiny odbyły się 2 marca na zamku krakowskim. Wprawie Pisarzowski zapisał swojej żonie 4 tys. złp.¹³² Jan i Konstancja doczekali się narodzin pierwszego dziecka rok po ślubie – w 1629 r. w Strzyszkowie urodziła się Aleksandra¹³³. Prawdopodobnie ich kolejny potomek przyszedł na świat już w 1630 r., ponieważ wówczas Jan wprowadził w księgach zatorskich

Metryka Nacji Polskiej w Uniwersytecie Padeuskim (1592–1745), oprac. H. Barycz, K. Targosz, Wrocław–Kraków 1971, *Źródła z Dziejów Nauki i Techniki*, t. 10; W. Biliński, *Porebski (Porembski) Mikołaj z Wielkiej Poreby h. Kornicz*, [w:] PSB, t. 27, s. 661–662.

¹²⁹ AGAD, ASK, dz. IV, 48, s. 2. Zarówno według propozycji klasyfikacji szlachty wysuniętej przez A. Wyczańskiego w artykule poświęconym przedstawicielom różnowierczej szlachty krakowskiej, jak i kategoryzacji Krzysztofa Borody bez wątpienia można zaliczyć Pisarzowskich w poczet szlachty średniozamożnej, zob. A. Wyczański, *Szlachta krakowska*, s. 307–308; K. Boroda, *O przydatności rejestrów poborowych z XVI wieku w badaniach demograficznych*, „Przeszłość Demograficzna Polski”, t. 33: 2014, s. 21–28.

¹³⁰ J. Pielas, *Rejestr pospolitego ruszenia...*, s. 362.

¹³¹ Urzędnicy, t. 4, z. 2, nr 194; A. Kamiński, *Palczowscy z Palczowic...*, s. 125.

¹³² BJ, rkps 5815, k. 10v; Niesiecki, t. 6, s. 290; Uruski, t. 10, s. 46–47.

¹³³ BJ, rkps 5815, k. 10v.

zapis na rzecz swoich dzieci, który został zmieniony w 1637 r. ze względu na przedwczesną śmierć Aleksandry (zmarłej w 1631 r.) oraz niewymienionego z imienia innego dziecka lub dzieci¹³⁴. Na pewno dojrzały wiek osiągnął Adam Maksymilian, który w latach 1648–1653 uczęszczał do kolegiów jezuickich w Sandomierzu i Kaliszu¹³⁵. Syn Jana zginął jednak w czasie potopu z rąk Szwedów; był wówczas członkiem oddziału pospolitego ruszenia województwa krakowskiego¹³⁶.

Być może po śmierci Konstancji Pisarzowski ożenił się jeszcze kilkukrotnie. W genealogii wyrysowanej na pierwszej karcie *Księgi Rodu Pisarzowskich* obok nazwiska Jana przedstawiono następujące herby z opisami: Jelita „Konstancja Łukowska filia Joannis notaris crac.”, Szaszor „Sofia Palczowska filia Michaelis”, Jastrzębiec „Anna Glińska”, Szreniawa z krzyżem „Barbara Lubomirska filia Nicolais”¹³⁷. Hipotezę potwierdza zapis z księgi chrztów parafii w Pisarzowicach, w której odnotowano Annę Pisarzowską, „księżstwa zatorskiego i oświęcimskiego pisarzową”, w 1650 r. matkę chrzestną córki Pawła i Magdaleny Sośnickich¹³⁸. Ponadto Stanisław Lubomirski w swojej korespondencji czasem określał Jana „szwagrem”, co mogłoby sugerować bliskość więzi rodzinnych¹³⁹. Z drugiej strony wspo-

¹³⁴ Ibidem, k. 10v, 11v.

¹³⁵ Zob. BJ, rkps 5827, s. 332; rkps 5828, s. 293. Wacław Urban we wstępie do wydania tomu poezji Adama Pisarzowskiego zanotował, że wspomniany syn Jana Pisarzowskiego nosił imiona Jacek Maksymilian. Jednakże w dwóch źródłach pojawia się Adam Maksymilian. Podobnie w *Księdze Rodu Pisarzowskich* syn pisarza ziemskiego nosi imię Adam, zob. W. Urban, *Adam Jacek Pisarzowski – dane biograficzne...*, s. 1; BJ, rkps 5815, k. 4.

¹³⁶ ASWK, t. 2, s. 580; BJ, rkps 5815, k. 4.

¹³⁷ BJ, rkps 5815, k. 1. Lubomirscy posługiwali się herbem Szreniawa bez krzyża, zwanym Drużyną, zob. Boniecki, t. 15, s. 56.

¹³⁸ Muzeum Historyczne w Bielsku-Białej, Biblioteka Fachowa, t. 61: Inwentarz pisarzowicki. Liber Baptizatorum, 21 VIII 1650 [brak paginacji]; J. Stygański, *op. cit.*, s. 143.

¹³⁹ Oczywiście koligacja Pisarzowskiego z Lubomirskimi oznaczałaby dla Jana faktyczny awans społeczny. Z drugiej strony w genealogii

minany już wcześniej A. Kamiński w swojej rozprawie zanotował, że matką Konstancji Łukowskiej była Zofia Palczowska, córka Mikołaja i Barbary z Lubomirskich, a to oznaczałoby, że w *Księdze Rodu Pisarzowskich* znajdują się nazwiska antenatki pierwszej żony pisarza zatorskiego (takim zapisem posłużył się autor rękopisu w przypadku komornika granicznego Jana, ojca głównego bohatera tej monografii)¹⁴⁰.

Jan Pisarzowski najprawdopodobniej nie pozostawił po sobie żadnych potomków – poza Adamem Maksymilianem – którzy dożyliby pełnoletności. Co prawda Wacław Urban w artykule poświęconym poecie Adamowi Jackowi Pisarzowskiemu zanotował, że ten był wnukiem pisarza i sędziego ziemskiego zatorskiego¹⁴¹, ale według genealogii z *Księgi Rodu Pisarzowskich* poeta wywodził się od drugiego z synów komornika granicznego – Andrzeja – oraz jego żony Zofii z Palczowskich¹⁴². Prawdopodobnie badacz zasugerował się

Lubomirskich sporządzonej przez Dworzaczka oraz w herbarzu Bonieckiego nie występuje ani Mikołaj, ani Barbara, którzy mogliby być skoligaceni z Pisarzowskim w I połowie XVII w. Zob. BJ, rkps 5816, s. 255–256, S. Lubomirski do J. Pisarzowskiego, Lublin, 29 VIII 1638; ibidem, s. 62–63, S. Lubomirski do J. Pisarzowskiego, Niepołomice, 11 I 1639; ibidem, s. 34–35, S. Lubomirski do J. Pisarzowskiego, Wiśnicz, 4 V 1639; ibidem, s. 48–49, S. Lubomirski do J. Pisarzowskiego, Niepołomice, 11 V 1639; ibidem, s. 58–59, S. Lubomirski do J. Pisarzowskiego, Kraków, 25 V 1639; ibidem, s. 60–61, S. Lubomirski do J. Pisarzowskiego, Kraków, 25 V 1639; ibidem, s. 251–252, S. Lubomirski do J. Pisarzowskiego, Łańcut, 5 V 1639; ibidem, s. 291–292, S. Lubomirski do J. Pisarzowskiego, Łańcut, 24 IX 1644; ibidem, s. 408–409, Kolbuszowa, 4 I 1645; ibidem, s. 386–387, Wiśnicz, 10 IV 1645; ibidem, s. 378–379, S. Lubomirski do J. Pisarzowskiego, Niepołomice, 11 V 1645; ibidem, s. 306–307, S. Lubomirski do J. Pisarzowskiego, Wiśnicz, 30 VIII 1648; Boniecki, t. 15, s. 56–79; W. Dworzaczek, *Genealogia*, Warszawa 1959, tab. nr 143, *Nauki Pomocnicze Historii*.

¹⁴⁰ Zob. A. Kamiński, *Palczowscy z Palczowic...*, s. 125. Badacz najprawdopodobniej zaczerpnął tę informację z herbarza, zob. Boniecki, t. 15, s. 59.

¹⁴¹ W. Urban, *Adam Jacek Pisarzowski – dane biograficzne...*, s. 1.

¹⁴² BJ, rkps 5815, k. 4. Niestety nie wiadomo, czy zbieżność nazwisk jest przypadkowa.

wzmianką z *Memoriału spraw różnych po śmierci Jana Pisarzowskiego*, w którym Adam Jacek określił pisarza ziemskiego zatorskiego swoim dziadem. Jednakże należy przypuszczać, że użyte przez niego słowo podkreślało – w sposób typowy dla ówczesnej polskiej szlachty – bliskość więzi rodzinnych¹⁴³. Zresztą Urban wspomniał również, że genealogia z *Księgi Rodu Pisarzowskich* jest błędna i odrzucił zawartość całego rękopisu bez zaprezentowania głębszej analizy¹⁴⁴. Tymczasem, mimo nieścisłości i przeinaczeń, stanowi ona kluczowe źródło do badań nad koneksjami Pisarzowskich, a o rzetelności znajdujących się w niej informacji świadczy przede wszystkim zgodność z innymi źródłami (w tym księgami ziemskimi zatorskimi i grodzkimi oświęcimskimi) oraz opracowaniami omawianymi w niniejszym szkicu.

Wspominany wcześniej brat Jana – Andrzej – także należał do grona aktywnych działaczy szlacheckich, choć jego działalność koncentrowała się raczej na płaszczyźnie lokalnej i nigdy nie osiągnęła tak znacznej skali jak w przypadku jego brata. Niemniej Andrzej był kilkakrotnie wybierany poborcą podatkowym: w 1648, 1650, 1654 r. podymnego, a w latach 1638 oraz 1658 łanowego. W 1659 r. sejmik zatorski mianował Pisarzowskiego sędzią Trybunału Radomskiego, w latach 1660–1661 zaś deputatem do zatorskich sądów skarbowych¹⁴⁵. Brat Jana z małżeństwa z Zofią (córką Jana Palczowskiego) doczekał się narodzin syna Stefana oraz córki Bogumiły, zwanej również Teofilą¹⁴⁶. Najprawdopodobniej Andrzej zmarł wkrótce po 1661 r., ponieważ po tym okresie nie występuje już w źródłach¹⁴⁷. Według *Księgi Rodu Pisarzowskich* córka Andrzeja miała poślubić

¹⁴³ BJ, rkps 5819, k. 1.

¹⁴⁴ W. Urban, *W granicach Królestwa...*, s. 105.

¹⁴⁵ ASWK, t. 2, s. 230–232, 380, 395–396, 543–544, 596, 701; t. 3, s. 39.

¹⁴⁶ BJ, rkps 5815, k. 4; Muzeum Historyczne w Bielsku-Białej, Biblioteka Fachowa, t. 61: Inwentarz pisarzowicki. Liber Baptizatorium, 3 VII 1650 r. [brak paginacji].

¹⁴⁷ Ostatni poświadczony zapis źródłowy na temat Andrzeja Pisarzowskiego pochodzi z 1661 r., por. ASWK, t. 3, s. 39.

nieznanego z imienia Sakowskiego¹⁴⁸. Ślub został zawarty po 3 lipca 1650 r., ponieważ pod tą datą w księdze metrykalnej Bogumiła występuje jeszcze jako *virgo Teofila de Pisarzowice Pisarzowska*¹⁴⁹. Z kolei z małżeństwa Stefana Pisarzowskiego i Marianny *de domo Lipnickiej* (córkę Aleksandra herbu Poraj z Lipinicy Wielkiej) narodziło się sześcioro dzieci – czterech synów: Adam Jacek, Aleksander, Andrzej i Stefan oraz dwie córki: Zofia i Katarzyna¹⁵⁰. Najprawdopodobniej Stefan zmarł młodo, toteż opieki nad dziećmi podjął się ich stryjeczny dziadek, czyli Jan Pisarzowski¹⁵¹. Sprawując od lat pięćdziesiątych funkcję sędziego ziemskiego zatorskiego, był on jeszcze na tyle zaangażowany w działalność polityczną, że nie mógł w pełni zatroszczyć się o zaspokojenie potrzeb wnuków swojego brata. Z tego względu zdecydował się wyznaczyć im opiekunów: kanonika krakowskiego Tobiasza Żaboklickiego oraz pisarza grodzkiego oświęcimskiego Piotra Siemońskiego¹⁵². Jednakże

¹⁴⁸ Ibidem, k. 4.

¹⁴⁹ Muzeum Historyczne w Bielsku-Białej, Biblioteka Fachowa, t. 61: Inwentarz pisarzowski. Liber Baptizatorum, 13 czerwca 1650.

¹⁵⁰ BJ, rkps 5815, k. 4.

¹⁵¹ Ibidem, k. 1–3.

¹⁵² Kanonik krakowski Tobiasz Żaboklicki występuje w źródle oraz w dziewiętnastowiecznych opracowaniach pod nazwiskiem Zaboklicki. Wywodził się z niezamożnej rodziny szlacheckiej, pierwotnie zamieszkującej województwo rawskie, która w XVII w. przeniosła się na Braclawszczyznę i Podole. Pieczętował się herbem Roch (Pierzchała). Zapewne był spokrewniony z chorążym braclawskim Hieronimem oraz późniejszym wojewodą podolskim Nikodemem, zob. BJ, rkps 5819, k. 2–2v; Niesiecki, t. 10, s. 9–10; *Katalog biskupów, prałatów i kanoników krakowskich*, t. 4: *Prałaci i kanonicy krakowscy*, oprac. L. Łętowski, Kraków 1853, s. 259; J. Pietrzak, *Zamojski dwór Marii Kazimierzy d'Arquien w latach 1658–1665. Uwagi wstępne nad jego organizacją, funkcją i znaczeniem*, „Res Gestae. Czasopismo Historyczne”, t. 8: 2019, s. 59–60; Z. Hundert, J.J. Sowa, *Od towarzysza jazdy do wojewody podolskiego. Przebieg służby wojskowej Nikodema Żaboklickiego w latach 1656–1706*, „Res Historica”, t. 42: 2016, s. 131. Niestety Tobiasz Żaboklicki nie jest wzmiankowany w monografii omawiającej historię

i oni ze względu na swoje obowiązki nie mogli zapewnić dzieciom stałego wsparcia¹⁵³.

Według Urbana najstarszy z synów Stefana i Marianny – Adam Jacek – urodził się ok. 1658 r. w Głębowicach, ale jako że nie dysponujemy księgą chrztów z tamtejszej parafii, nie sposób jednoznacznie stwierdzić, czy przypuszczenia badacza są poprawne¹⁵⁴. W 1682 r. doszło między Adamem Jackiem a jego braćmi do podziału majątku, w wyniku którego przejął Głębowice. Być może wówczas poślubił swoją pierwszą żonę Teresę (córkę Jacka Przerębskiego herbu Nowina), która urodziła mu syna Franciszka¹⁵⁵. Po rychłej śmierci małżonki Pisarzowski poślubił Annę Katarzynę Sobkową (córkę starosty cieszyńskiego Rudolfa Sobka herbu Kornicz), z którą miał pięcioro dzieci – dwóch synów: Józefa i Michała oraz trzy córki: Barbarę, Helenę i Eleonorę¹⁵⁶. Druga żona Adama Jacka również zmarła młodo, już w 1692 r. w wieku dwudziestu ośmiu lat¹⁵⁷. Sam Pisarzowski przeżył ją zaledwie o cztery lata, gdyż zmarł 16 maja 1696 r.¹⁵⁸ W przeciwieństwie do swojego stryjecznego dziada

diecezji krakowskiej, zob. B.S. Kumor, *Dzieje diecezji krakowskiej do roku 1795*, t. 1–4, Kraków 1998–2002. Z kolei wspominany w źródle pisarz grodzki oświęcimski Piotr Siemoński występuje także w metrykach kościoła Mariackiego i katedry na Wawelu. Najprawdopodobniej po 1685 r. a przed 1693 r. otrzymał nominację na urząd pisarza grodzkiego sądeckiego. Być może wywodził się z rodziny pieczętującej się herbem Leszczyc, a jego nazwisko w formie nieznieskształconej brzmiało Siemieński, zob. Niesiecki, t. 8, s. 337; *Metryki kościoła mariackiego i katedry na Wawelu*, oprac. J. Sygański, Lwów 1912, s. 24, 76, 81; A. Kwiatek, *Inwentarz mobiliów*, s. 334.

¹⁵³ BJ, rkps 5819, k. 2–2v.

¹⁵⁴ W. Urban, *Adam Jacek Pisarzowski, nieznany poeta...*, s. 7.

¹⁵⁵ *Ibidem*, s. 8; APGł, Liber mortuorum ab anno 1679, k. 3; J. Byliński, *Przerębski (Przerembski) Hieronim h. Nowina*, [w:] PSB, t. 28, red. E. Rostworowski, Wrocław–Warszawa–Kraków–Gdańsk–Łódź 1984–1985, s. 746.

¹⁵⁶ APGł, Liber mortuorum ab anno 1679, k. 8.

¹⁵⁷ *Ibidem*, k. 9; W. Urban, *Adam Jacek Pisarzowski, nieznany poeta...*, s. 8.

¹⁵⁸ APGł, Liber mortuorum ab anno 1679, k. 17.

Adam Jacek nie był zaangażowany w życie publiczne ani na płaszczyźnie ogólnopaństwowej, ani lokalnej. Na kartach historii zapisał się przede wszystkim jako niezły poeta; przez pewien okres autorstwo niektórych jego wierszy przypisywano nawet Wacławowi Potockiemu¹⁵⁹. Spośród rodzeństwa Adama Jacka trójka najmłodszych – Stefan, Zofia i Katarzyna – zmarła bezpotomnie¹⁶⁰. W wyniku podziału majątku Pisarzowice przejęli Aleksander i Andrzej¹⁶¹. Obaj uczestniczyli w 1683 r. w wyprawie wiedeńskiej¹⁶². Aleksander poślubił Zofię, córkę podkomorzego krakowskiego Michała Jordana herbu Trąby, wdowę po Stanisławie Dąbskim¹⁶³. Według Uruskiego do ślubu miało dojść już w 1651 r., jednakże wspomniana data nie może być prawdziwa, ponieważ sam Aleksander musiał urodzić się kilka lat później¹⁶⁴. W *Księdze* odnotowano jego jedyne go syna – Stefana¹⁶⁵. Z kolei żoną Andrzeja miała być niewymieniona z imienia Szembekówna, która urodziła mu trójkę dzieci: Wacława, Aleksandra i Elżbietę¹⁶⁶.

Senior rodu Pisarzowskich i główny bohater tej monografii cieszył się bardzo dobrą kondycją fizyczną, która pozwoliła mu na wieloletnie sprawowanie urzędów i funkcji publicznych, chociaż czasowo podupadał na zdrowiu¹⁶⁷. Zmarł 20 października 1679 r.¹⁶⁸ Nie zachował się testament Jana (sporządzony 27 maja 1679 r.), ale

¹⁵⁹ Zob. BJ, rkps 5820, s. 334–425; W. Urban, *Adam Jacek Pisarzowski, nieznany poeta...*, s. 9.

¹⁶⁰ BJ, rkps 5815, k. 3.

¹⁶¹ W. Urban, *Adam Jacek Pisarzowski, nieznany poeta...*, s. 8.

¹⁶² *Ibidem*.

¹⁶³ BJ, rkps 5816, k. 3; A. Przyboś, *Jordan Michał z Zakliczyna h. Trąby* [zm. 1664], [w:] PSB, t. 11, red. E. Rostworowski, Wrocław–Warszawa–Kraków 1964–1965, s. 280; Urzędnicy, t. 4, z. 2, nr 242.

¹⁶⁴ Uruski, t. 14, s. 46.

¹⁶⁵ BJ, rkps 5815, k. 3.

¹⁶⁶ *Ibidem*.

¹⁶⁷ W lipcu 1670 r. Pisarzowski ze względu na słabe zdrowie oraz podeszły wiek został zwolniony z udziału w pospolitym ruszeniu, zob. ASWK, t. 3, s. 320.

¹⁶⁸ APGł, Liber mortuorum ab anno 1679, k. 1.

dzięki notatce Adama Jacka umieszczonej w *Memoriale spraw różnych* dowiadujemy się, że jego spadkobiercami zostały dzieci Stefana i Marianny. W momencie zgonu sędziego ziemskiego zatorskiego pełnoletni byli wyłącznie Adam Jacek oraz Aleksander¹⁶⁹.

1.3. OBIEKTYWNE UWARUNKOWANIA KARIERY

JANA PISARZOWSKIEGO – MAJĄTEK I KOLIGACJE

Członkowie rodu Pisarzowskich herbu Strykoń wzniali się głównie w lokalne rody szlacheckie o podobnym statusie społecznym i majątkowym. Palczowscy, Porębscy, Starowiejscy, Brandysowie i Frydrychowscy wywodzili się z księstw oświęcimskiego i zatorskiego; Zebrzydowscy, Benczyńscy i Lipniccy oraz prawdopodobnie Pszonkowie, Żuchowscy, Zagorscy i Grochowscy pochodzili z innych powiatów województwa krakowskiego; Woszczyccy i Petrowiczowie zamieszkiwali regiony niewchodzące w skład Korony Polskiej, lecz leżące stosunkowo blisko jej granic. Spośród wszystkich skoligaczonych z Pisarzowskimi rodów jedynie Troccy mieli wywodzić się z regionów znacznie oddalonych od księstw oświęcimskiego i zatorskiego.

Prawdopodobnie wynikało to ze skoncentrowania się Pisarzowskich na sprawach lokalnych. Zdaje się, że do czasów Jana pisarza i sędziego ziemskiego zatorskiego ani jeden z jego antenatów i krewnych po mieczu nie pełnił żadnej funkcji ogólnopaństwowej, nie był posłem na sejm ani deputatem trybunalskim. Pisarzowscy nie budowali kariery ani w państwowej administracji, ani w sądownictwie, ani w armii. Pierwszym z rodu piastującym zaledwie lokalny urząd był dopiero stryjeczny dziadek Jana – Sebastian – nominowany na podsędkostwo ziemskie zatorskie, ale i on nie zapisał się na kartach akt sejmikowych jako szczególnie aktywna postać. Poza nim tylko komornik graniczny Jan (ojciec bohatera tej monografii) miał

¹⁶⁹ BJ, rkps 5819, k. 5.

angażować się w sprawy publiczne, jednak – podobnie jak jego stryj – raczej w skali lokalnej. Wysoką pozycję polityczną udało się za to osiągnąć rodom skoligaconym z Pisarzowskimi, oczywiście w pierwszym rządzie Zebrzydowskim, ale także Porębskim. Koneksi właścicieli Pisarzowic z Zebrzydowskimi miały jednak miejsce w tak odległej przeszłości, że nie sposób przypuszczać, by kilka pokoleń później odegrały jakąkolwiek rolę w rozwoju kariery Jana Pisarzowskiego. Nieco inaczej było w przypadku Porębskich, ale o tym przyjdzie wspomnieć w kolejnym rozdziale monografii.

Prawdopodobnie Pisarzowscy swoje wysiłki koncentrowali głównie na zarządzaniu i powiększaniu posiadanego majątku. Czynnikiem, który musiał pozytywnie wpływać na budowanie materialnych podstaw rodu, był sposób zarządzania ojcowizną w formie niedziału. Choć w *Księdze Rodu Pisarzowskich* brakuje danych własnościowych dla całego badanego okresu, a luk nie uzupełniają również informacje zawarte w księgach sądowych i rekognicjarzach poborowych, co najmniej kilkakrotnie dochodziło do podziałów majątkowych między rodzeństwem wspólnie administrującym majątkiem: w 1513 r. między Adamem i Piotrem, w 1558 r. między Sebastianem i Tobiaszem oraz prawdopodobnie w latach trzydziestych XVII stulecia między Janem a Andrzejem. Sprawne funkcjonowanie niedziału było możliwe m.in. za sprawą wewnątrzrodowej solidarności, której wyrazem było chociażby wspieranie młodszych członków rodziny przez starszych, np. poprzez sprzedaż własnego uposażenia na rzecz dzieci (żona Jachny Katarzyna, być może także Katarzyna Woszczycka)¹⁷⁰.

Z zagadnieniami związanymi z pozycją ekonomiczną rodu powiązana jest kwestia dietności. W przypadku Pisarzowskich jej poziom nie ukształtował się nigdy ani bardzo wysoko, ani bardzo

¹⁷⁰ Niestety poziom zaawansowania badań nad szlachtą oświęcimskozatorską nie pozwala stwierdzić, czy było to typowe działanie wśród szlachty wywodzącej się z tego regionu.

nisko. Według danych genealogicznych z *Księgi Rodu Pisarzowskich* – prawdopodobnie niepełnych i zawierających głównie personalia dzieci, które dożyły pełnoletności – w większości pokoleń występował co najmniej jeden, a najczęściej dwóch synów, co zapewniało rodzinie komfort związany z posiadaniem dziedzica, a jednocześnie nie obciążało jej zanadto materialnie. W tym przypadku wyjątki stanowić będą przykłady Adama i Jana Pisarzowskiego juniora. Pierwszy z wymienionych z małżeństwa z Katarzyną Porębską doczekał się narodzin tylko jednego dziecka, które dożyło pełnoletności: córki Heleny. Gdy zmarł, przypadający na niego dział Pisarzowic otrzymali za sprawą Heleny Starowiejscy herbu Nowina. Z kolei po śmierci Jana Pisarzowskiego zgromadzony przez niego majątek został podzielony między spadkobierców, którymi zostały wnuki jego brata Andrzeja.

Pewnym zagrożeniem dla stanu majątkowego rodziny była nadreprezentacja kobiet. Według Alicji Szymczakowej ten problem starano się zwykle rozwiązać poprzez wydawanie córek za mąż za przedstawicieli szlachty o niższej pozycji społecznej lub wysyłanie ich do zakonów¹⁷¹. Tymczasem przedstawicielki rodu Pisarzowskich najczęściej wychodziły za członków lokalnej szlachty, którzy gwarantowali swym żonom uposażenia i w ten sposób odciążali ich ojców¹⁷². Dopiero jedna z córek Stefana i Marianny Pisarzowskich – Katarzyna – wstąpiła do klasztoru dominikanek w Krakowie, gdzie przyjęła imię Aniela¹⁷³. Jej siostra Zofia początkowo także była nowicjuszką, ale u norbertanek, jednak za zgodą przeoryszy wystąpiła z zakonu, gdy o jej rękę zaczął się starać niejaki Szonowski¹⁷⁴. Prawdopodobnie decyzję o odesłaniu sióstr do zakonów podjęli ich bracia, stojący wobec wyzwania podziału majątku Jana Pisarzowskiego na kilka części.

¹⁷¹ M. Wolski, *op. cit.*, s. 20.

¹⁷² Niestety na podstawie dostępnej literatury nie sposób stwierdzić, czy było to typowe zjawisko dla szlachty oświęcimsko-zatorskiej.

¹⁷³ BJ, rkps 5819, k. 50.

¹⁷⁴ Ibidem, k. 55, 61v, 69, 100; BJ, rkps 5816, k. 3.

Wreszcie jednym z ostatnich czynników rodzinnych, które wpłynęły na pozycję społeczno-majątkową rodu Pisarzowskich, a co za tym idzie – na budowę kariery politycznej przez samego Jana, była długość życia ojców. W tradycyjnej historiografii dominowało przekonanie, że długowieczność ojców oddziaływała negatywnie na aktywność szlacheckich synów, nieprzygotowanych – przede wszystkim finansowo – do rozpoczęcia jakiegokolwiek działalności publicznej. Tymczasem niejednokrotnie to nieudolna opieka matek-wdów lub innych krewnych prowadziła do majątkowej ruiny albo zmarginalizowania roli spadkobierców¹⁷⁵. W przypadku Jana i Andrzeja Pisarzowskich musiało być inaczej, choć w źródłach nie zachowało się zbyt wiele informacji świadczących o wsparciu, jakie pól sierotom po komorniku granicznym mogli zapewnić opiekunowie. Wydaje się jednak, że bracia nie zostali pozostawieni sami sobie; tę hipotezę zdaje się potwierdzać chociażby list syna Baltazara – kasztelana zawichojskiego Mikołaja Porębskiego – skierowany do kanclerza wielkiego koronnego Wacława Leszczyńskiego, w którym pierwszy z nich zabiegał o protekcję dla swojego krewnego Jana Pisarzowskiego w jego staraniach o otrzymanie pisarstwa zatorskiego¹⁷⁶.

Główny bohater niniejszej monografii, osierocony w dzieciństwie przez ojca, przebył stosunkowo niełatwą drogę kariery. Tym bardziej wydaje się, że proces jej budowy zasługuje na szczególną uwagę.

¹⁷⁵ M. Wolski, *op. cit.*, s. 18–19.

¹⁷⁶ Zob. podrozdział 2.1.

Działalność lokalna

Według Edwarda Opalińskiego kulturę polityczną polskiej szlachty należałoby klasyfikować w ramach typu uczestniczącego, o którym mówi się wówczas, gdy „członkowie społeczeństwa są świadomi istnienia politycznego systemu i go akceptują, są wobec niego aktywni, potrafią wyartykułować własne interesy i żądania, akceptują też jego decyzje, na które zgodnie z własnym przekonaniem mają istotny wpływ”¹⁷⁷. Z kolei Urszula Świdarska-Włodarczyk podkreślała za Łukaszem Górnickim, że dla polskiej szlachty aktywność polityczna stanowiła rodzaj powołania czy profesji, utożsamianej ze służbą dla Rzeczypospolitej, obowiązek wynikający z urodzenia i prawo do sprawowania godności oraz honorów¹⁷⁸. Wawrzyniec Goślicki, późniejszy biskup poznański, pisał: „Bez roztropności, rady, rzetelności i mądrości urzędnika żadne państwo nie może nigdy istnieć ani też nie można nim kierować”¹⁷⁹. Na przestrzeni stuleci ideał politycznie zaangażowanego szlachcica-obywatela nie

¹⁷⁷ E. Opaliński, *Kultura polityczna szlachty polskiej w latach 1587–1652. System parlamentarny a społeczeństwo obywatelskie*, Warszawa 1995, s. 7, 15–16.

¹⁷⁸ U. Świdarska-Włodarczyk, *Homo nobilis. Wzorzec szlachcica w Rzeczypospolitej XVI i XVII wieku*, Warszawa 2017, s. 124.

¹⁷⁹ *Ibidem*; W. Goślicki, *O senatorze doskonałym księgi dwie, w których są wyjaśnione obowiązki urzędników oraz szczęśliwe życie obywateli i pomyślność państwa*, oprac. M. Korolko, tłum. T. Bieńkowski, Kraków 2000, s. 107, *Mądrość Polska*.

zanikł w Rzeczypospolitej, wyparty przez wzorzec ziemianina, lecz przeciwnie – współistniał z nim. W połowie siedemnastego wieku Łukasz Opaliński zanotował: „Jakkolwiek siedzimy na wsi, życie nie mija nam w beczynności, zajmujemy się sprawami Rzeczypospolitej lub pracami domowymi. Pierwsza działalność jest szlachetna, nawet świetna, druga zaś poważna, niewinna a miła”¹⁸⁰.

Leopold Buczański podkreślał, że urzędy powiatowe były jednym z podstawowych środków do zdobycia władzy i zaszczytów¹⁸¹. Choć niektóre z nich były pozbawione realnych kompetencji, stanowiły ważny wyznacznik prestiżu w obrębie członków stanu szlacheckiego¹⁸². Jednak rozwój kariery urzędniczej zależał od wielu czynników, w tym także łaski królewskiej. Mediewista Adam Szweda zauważył, że dzięki protekcji monarchy rosło znaczenie jednostek wywodzących się spoza elity ogólnokrajowej¹⁸³. Z drugiej strony nieotrzymanie królewskiej desygnacji uznawano za przejaw niełaski, złej woli władcy czy nawet zamachu na godność petenta¹⁸⁴. Za afront poczytywano sobie propozycję nadania urzędu uznawanego za zbyt mało prestiżowy i nieadekwatny w stosunku do pozycji politycznej oraz statusu społecznego konkretnego aktywisty, który mógł nawet odmówić przyjęcia nominacji¹⁸⁵. Ponadto młodzi przedstawiciele

¹⁸⁰ Ł. Opaliński, *Obrona Polski*, tłum. i oprac. K. Tyszkowski, Lwów–Warszawa 1921, s. 39, *Biblioteka Pisarzy Politycznych*, t. 2.

¹⁸¹ L. Buczański, *op. cit.*, s. 473.

¹⁸² M. Kopczyński, *Prawo czy obowiązek? Funkcje urzędów w Rzeczypospolitej i Szwecji XVII wieku*, „Przegląd Historyczny”, nr 82: 1991, z. 3–4, s. 376.

¹⁸³ A. Szweda, *Służba w dyplomacji drogą do awansu społecznego?*, [w:] *Człowiek w średniowieczu. Między biologią a historią*, red. A. Szymczakowa, Łódź 2009, s. 169.

¹⁸⁴ M. Kopczyński, *op. cit.*, s. 377.

¹⁸⁵ W 1608 r. Piotr Gorajski, jeden z przywódców rokoszu sandomierskiego, miał otrzymać propozycję objęcia podkomorstwa lubelskiego lub sugestię, że po zbliżeniu się do dworu król wyda mu nominację. Według A. Pawłowskiej-Kubik na powyższą propozycję odpowiedział: „jeśli się na co lepszego zdać nie mógł, z sznurkiem też po lesie nie

stanu szlacheckiego, którzy dopiero rozpoczynali swoją działalność publiczną, często potrzebowali protekcji możnego patrona przebywającego na dworze w otoczeniu samego monarchy lub mającego na niego spory wpływ, który mógł zarekomendować królowi kandydaturę na wakujący urząd. W przypadku szlachty późnośredniowiecznej Andrzej Marzec zauważył, że wstawiennictwo członków rodziny było niemalże niezbędnym czynnikiem do wejścia w krąg osób mających jakiejkolwiek szanse na awans¹⁸⁶. W okresie nowożytnej Rzeczypospolitej system protekcji uległ rozbudowie i rozpoczęcie kariery bez chociaż niewielkiego poparcia możnych protektorów było trudne, ale dalej możliwe. W realiach *monarchii mixta* – w której ważną rolę odgrywały instytucje przedstawicielskie – swój udział w kreowaniu elity miała także sejmikująca szlachta, wybierająca marszałków przewodniczących swoim zgromadzeniom, posłów na sejm, deputatów do Trybunału Koronnego oraz kandydatów na stanowiska podkomorzego, sędziego, podsędką i pisarza ziemskiego¹⁸⁷. Otrzymanie urzędów czasem rozpoczynało, a czasem wieńczyło szlachecką karierę. Wydaje się jednak, że zawsze stanowiło ważny etap awansu, niemożliwy do zrealizowania przez nieposesjonatów¹⁸⁸. W gronie szlachty szczególną estymą cieszyli się urzędnicy sądowi, tak ziemscy, jak i grodzcy, których często wybierano także do sprawowania innych

będę jeździł”, zob. A. Pawłowska-Kubik, *Rokosz sandomierski 1606–1609. Rzeczpospolita na politycznym rozdrożu*, Toruń 2019, s. 313; H. Heitzmann, *Gorajski (Gorajski) Piotr*, [w:] PSB, t. 8, red. K. Lepszy, Wrocław–Warszawa–Kraków 1959–1960, s. 284.

¹⁸⁶ A. Marzec, *Protekcja, pokrewieństwo, koleżeństwo i rywalizacja. Mechanizmy funkcjonowania elit politycznych w czternastowiecznej Polsce*, „Średniowiecze Polskie i Powszechne”, t. 6: 2014, nr 10, s. 69.

¹⁸⁷ A. Kwiatek, „Użyteczny człowiek” w systemie politycznym Rzeczypospolitej Wazów – nowe perspektywy i problemy metodologiczne w badaniach nad karierami małopolskiej szlachty, „Kwartalnik Historyczny” [artykuł przygotowywany do wydania w angielskiej wersji językowej].

¹⁸⁸ A. Mączak, *Klientela. Nieformalne systemy władzy w Polsce i Europie XVI–XVIII w.*, Warszawa 1994, s. 219.

funkcji publicznych. Ważnymi czynnikami warunkującymi rozwój karier urzędniczych miały być dobra znajomość prawa i sprawność intelektualna, rzadko – zdobyte wykształcenie¹⁸⁹. Ze względu na braki źródłowe w niektórych przypadkach trudno dowodzić, czy popularność konkretnej jednostki wynikała ze sprawowania urzędu czy przeciwnie – uzyskanie nominacji stanowiło odbicie uzyskanego wcześniej prestiżu¹⁹⁰. Przypadek Jana Pisarzowskiego również nie jest w pełni jednoznaczny, wydaje się jednak, że bardziej prawdopodobna jest realizacja pierwszego z wymienionych scenariuszy.

2.1. PISARZ ZIEMSKI ZATORSKI

Jan Pisarzowski zaczął przygotowywać się do rozpoczęcia działalności publicznej w 1627 r., kiedy po śmierci Krzysztofa Palczowskiego zawakowało pisarstwo zatorskie¹⁹¹. Według Alicji Szymczakowej późnośredniowieczna szlachta obejmowała pierwsze urzędy ziemskie w wieku 30–40 lat, toteż wydaje się, że dwudziestoosmioletni Pisarzowski mógł wówczas rozpocząć starania o otrzymanie królewskiej nominacji¹⁹². Sejmik elekcyjny, który zebrał się 30 lipca, zaproponował Zygmuntowi III cztery kandydatury: Gabriela Palczowskiego, Tobiasza Frydrychowskiego, Wacława Brodeckiego

¹⁸⁹ Por. L. Buczański, *op. cit.*, s. 485; P. Gawron, A. Moniuszko, *Paweł Garwaski a „przygotowanie zawodowe” sędziów niższych sądów szlacheckich u schyłku XVI wieku*, „Krakowskie Studia z Historii Państwa i Prawa”, t. 8: 2015, z. 2, s. 150.

¹⁹⁰ L. Buczański, *op. cit.*, s. 487.

¹⁹¹ *Urzędnicy*, t. 4, z. 2, nr 684.

¹⁹² A. Szymczakowa, *Urzędnicy łączycy i sieradzcy do połowy XV wieku*, Łódź 1984, s. 82–84, *Acta Universitatis Lodziensis. Folia Historica*, 20; S. Szybkowski, *Kariera urzędnicza Mikołaja Kościeleckiego ze Skępego. Problemy chronologiczne i identyfikacyjne*, [w:] *Drogą historii. Studia ofiarowane profesorowi Józefowi Szymańskiemu w siedemdziesiątą rocznicę urodzin*, Lublin 2001, s. 150–151.

i Jana Pisarzowskiego¹⁹³. Wówczas ostatni z wymienionych rozpoczął zabiegać o protekcję wyżej postawionego krewnego, kasztelana zawichojskiego Mikołaja Porębskiego, którego odwiedził osobiście, o czym ten donosił w liście do kanclerza wielkiego koronnego Wacława Leszczyńskiego¹⁹⁴. Wstawiennictwo Porębskiego nie pomogło Pisarzowskiemu, ponieważ Zygmunt III zdecydował się powierzyć urząd Gabrielowi Palczowskiemu¹⁹⁵. Jednak sam sposób dotarcia do najbliższych współpracowników monarchy za pośrednictwem krewnego lub patrona stanowi typowy przykład funkcjonowania hierarchicznego systemu protekcyjnego w dawnej Rzeczypospolitej¹⁹⁶.

Pierwsze niepowodzenia nie załamały Pisarzowskiego. Gdy cztery lata później – w 1631 r. – w związku z przenosinami Palczowskiego na urząd wojskiego oświęcimskiego ponownie zawakowało pisarstwo, Jan wznowił starania o otrzymanie królewskiej nominacji¹⁹⁷. Tak jak poprzednio Pisarzowski ponownie zabiegał o wstawiennictwo Porębskiego i usiłował za jego pośrednictwem dotrzeć do Jakuba Zadzik, następcy Leszczyńskiego na urzędzie kanclerza wielkiego koronnego. Późniejszy biskup krakowski w liście do kasztelana

¹⁹³ BJ, rkps 5816, s. 191.

¹⁹⁴ Ibidem, s. 193–194, M. Porębski do W. Leszczyńskiego, Osiek, 1627[?]. Fragment listu zawierający zapis uległ niestety częściowemu wykruszeniu. Pismo zostało zaadresowane do „Jaśnie Wielmożnego Miłościwego kanclerza koronnego”, więc jeśli faktycznie pochodzi z 1627 r., to jego nadawcą musiał być Wacław Leszczyński, zob. W. Dworzaczek, *Leszczyński Wacław h. Wieniawa*, [w:] PSB, t. 17, red. E. Rostworowski, Wrocław–Warszawa–Kraków–Gdańsk 1972, s. 147–149.

¹⁹⁵ Urzędnicy, t. 4, z. 2, nr 685.

¹⁹⁶ W zasadzie Porębski spełniał rolę pośrednika-brokera, zabiegającego o przychyłność możnego ministra dla swojego dalekiego krewnego, zob. S. Kettering, *Patrons, Brokers, and Clients in Seventeenth-Century France*, Oxford 1986, s. 41.

¹⁹⁷ 12 lipca 1631 r. Gabriel Palczowski został mianowany na urząd wojskiego oświęcimskiego, zob. Urzędnicy, t. 4, z. 3: *Urzędnicy województwa sandomierskiego XVI–XVIII wieku*, oprac. K. Chłapowski, A. Falniowska-Gradowska, Kórnik 1993, nr 685, 788.

zawichojskiego zapewniał o swoim poparciu dla Jana, świadczonym zarówno w nieokreślonej przeszłości, jak i w chwili obecnej. Dodawał jednak, że Zygmunt III nie zwykł rekomendować kogośkolwiek przed ogłoszeniem nominacji na urząd ziemski przez sejmik elekcyjny¹⁹⁸. Finalnie protekcja Porębskiego i Zadzika odniosła pozytywny skutek w postaci otrzymania królewskiej nominacji. Do zaprzysiężenia nowego urzędnika doszło wiosną 1632 r. W laudach sejmiku zatorskiego, obradującego 4 maja, Jan podpisywał się jako pisarz ziemski zatorski¹⁹⁹.

Jednym z ważniejszych działań podjętych przez Pisarzowskiego po otrzymaniu desygnacji z rąk monarchy było przetłumaczenie z języka czeskiego na polski, uporządkowanie i przepisanie dawnych ksiąg ziemskich zatorskich. Przez wiele lat przechowywano je w nieodpowiednich warunkach i w związku z tym uległy zniszczeniu, dlatego korzystanie z nich było utrudnione. Zadanie postawione przed Janem było żmudne i czasochłonne, a jego wykonanie zajęło ówczesnemu pisarzowi zatorskiemu aż trzy lata, ale zostało docenione przez okoliczną szlachtę, która postanowiła, że w ramach gratyfikacji Pisarzowski otrzyma połowę poboru łąkowego z księstw oświęcimskiego i zatorskiego²⁰⁰. Zapewne podczas prac nad księgami Jan przygotował wypisy dotyczące historii swojej rodziny, które następnie zostały wykorzystane przez autora *Księgi Rodu Pisarzowskich*²⁰¹.

Wieloletnia działalność w sądzie ziemskim zatorskim pozwoliła Pisarzowskiemu na zdobycie wiedzy i doświadczenia, które pomogły

¹⁹⁸ BJ, rkps 5816, s. 187–188, J. Zadzik do M. Porębskiego, Warszawa, 4 VIII 1631.

¹⁹⁹ ASWK, t. 2, s. 138, 140. Jan Pisarzowski złożył przysięgę na nowy urząd dopiero 19 maja 1633 r., por. Urzędnicy, t. 4, z. 2, nr 686. W *Księdze Rodu Pisarzowskich* odnotowano: „Anno eodem. Die 19 May na piarsstwo czynił jurament w Zatorze”, zob. BJ, rkps 5815, k. 12v.

²⁰⁰ BJ, rkps 5816, s. 300–301, P. Komorowski do J. Pisarzowskiego, Sucha, IX 1635; ASWK, t. 2, s. 230; K. Przyboś, *op. cit.*, s. 552–553; J. Stanek, *Z dziejów ziemi oświęcimskiej*, Kraków 1959, s. 12.

²⁰¹ Por. *Wstęp*.

mu zrekompensować brak wykształcenia akademickiego. Ze sporą dozą prawdopodobieństwa można przypuszczać, że zaangażowanie Jana w życie społeczności lokalnej przyczyniło się do otrzymania kilkukrotnej nominacji na deputata Trybunału Koronnego.

2.2. SĘDZIA ZIEMSKI ZATORSKI

Jeszcze w XVI stuleciu ustaliła się hierarchia prowincjonalnych urzędów, metaforyczne *cursus honorum* szlachty koronnej. Marcin Kromer w *Polonii* wyliczył je w następującej kolejności: podkomorzy, starosta, miecznik, chorąży, cześnik, podczasz, krajczy, podstoli, stolnik, wojski, sędzia, podsędek, pisarz, skarbnik, łowczy i koniuszny²⁰². Z kolei w konstytucji sejmowej z 1611 r. po podkomorzym i staroście wymieniano: chorążego, sędziego, stolnika, podczaszego, podsędkę, podstolego, cześnika, wojskiego, łowczego, pisarza, miecznika i wojskiego mniejszego²⁰³. Jak stwierdzał Buczacki (na przykładzie wielkopolskiej szlachty), do awansów dochodziło najczęściej w ramach urzędów sądowych. Badacz odnotował, że na przełomie XVI i XVII w. trzykrotnie promowano pisarza na podsędkę lub sędziego i czterokrotnie podsędkę na sędziego ziemskiego. Na podstawie tej zależności Buczacki wywnioskował, że po pierwsze polska szlachta powszechnie doceniała rolę sęstwa, a po drugie – otrzymanie nominacji ułatwiało zdobycie doświadczenia w związku z piastowaniem niższego urzędu sądowego²⁰⁴.

²⁰² M. Kromer, *Polska, czyli o położeniu, ludności, obyczajach, urządach i sprawach publicznych Królestwa Polskiego księgi dwie*, oprac. R. Marchwiński, tłum. S. Kąkizowski, Olsztyn 1984, s. 130, *Literatura Warmii i Mazur w Dawnych Wiekach*.

²⁰³ S. Cynarski, A. Falniowska-Gradowska, *Wstęp*, [w:] *Urzędnicy*, t. 4, z. 2, s. 19; VL, t. 3, Petersburg 1859, s. 180.

²⁰⁴ L. Buczacki, *op. cit.*, s. 474–476.

Po upływie ośmiu lat od uzyskania desygnacji królewskiej na pisarstwo Pisarzowski rozpoczął starania o otrzymanie sęstwa zatorskiego, które zawakowało po śmierci Andrzeja Porębskiego²⁰⁵. Sejmik elekcyjny zebrał się w Zatorze 6 marca 1640 r. i wybrał czterech kandydatów do sprawowania urzędu w osobach: Marcina Raciborowskiego, podsędka zatorskiego Hieronima Przerębskiego, wojskiego oświęcimskiego Gabriela Palczowskiego oraz pisarza zatorskiego Jana Pisarzowskiego²⁰⁶. W tym czasie Jan miał już spore doświadczenie w działalności publicznej w związku z dwukrotnym sprawowaniem funkcji deputata do Trybunału Koronnego i wielokrotnie świadczył różne przysługi członkom ówczesnej elity władzy, w tym samemu Władysławowi IV. Niemniej w zachowanych źródłach nie ma żadnych wzmianek świadczących o poszukiwaniu przez Pisarzowskiego możliwych protektorów²⁰⁷. Być może w tym czasie relacje Jana z monarchą uległy czasowemu pogorszeniu, ponieważ ostatecznie król zdecydował się na awansowanie pozostałych kandydatów, pominał jedynie syna komornika oświęcimskiego. W ten sposób sęstwo otrzymał Przerębski, zwolnione przez niego podsędkostwo przejął Palczowski, po którym z kolei Raciborowski uzyskał urząd wojskiego oświęcimskiego²⁰⁸.

Pisarzowski otrzymał królewską nominację na urząd sędziego dopiero w pierwszej połowie lat pięćdziesiątych, więc już z rąk Jana Kazimierza. Według Przybosia małopolski szlachcic został awansowany w 1652 r., taką samą datę przyjęto w spisach urzędników ziemskich województwa krakowskiego²⁰⁹. Powoływano się przy tym na uchwały sejmiku zatorskiego, zebranego w Miedni 5 czerwca, w których pisarzem zatorskim określano Przecława Sławińskiego²¹⁰.

²⁰⁵ Urzędnicy, t. 4, z. 2, nr 737.

²⁰⁶ *Ibidem*, nr 705, 788; BJ, rkps 5816, k. 414.

²⁰⁷ Por. rozdział 3.

²⁰⁸ ASWK, t. 2, s. 255; Urzędnicy, t. 4, z. 2, nr 706, 738, 789.

²⁰⁹ K. Przyboś, *op. cit.*, s. 552–553; Urzędnicy, t. 4, z. 2, nr 739.

²¹⁰ ASWK, t. 2, s. 434.

Hipotezie przeczą jednak zapisy z laudów przyjętych 8 lipca w Zatorze, ponieważ Jan występuje w nich jeszcze jako pisarz, a Hieronim Przerębski jako sędzia zatorski²¹¹. Dopiero w aktach z 12 lipca 1655 r. oraz w późniejszych dokumentach nazwisko Pisarzowskiego zostało połączone z faktem sprawowania wyższego urzędu sądowego²¹². Trudności w datowaniu wydarzenia nie pomaga rozstrzygnąć analiza listu urzędnika królewskiego Seweryna Karwata poświadczającego wybór małopolskiego szlachcica, do którego miał zostać dołączony przywilej na sęstwo, ponieważ w piśmie nie wpisano daty, a sam dokument nie zachował się do dzisiaj²¹³. Nawet wstępna kwerenda, przeprowadzona w Metryce Koronnej, nie przyniosła spodziewanych efektów²¹⁴.

Niezależnie od kwestii datacji przyjęcie królewskiej nominacji na sęstwo zatorskie stanowiło dla Pisarzowskiego zwieńczenie urzędniczej kariery. Jednakże w drugiej połowie XVII w. sądy ziemskie województwa krakowskiego (w tym również powiatu śląskiego) praktycznie wstrzymały swoją działalność. W źródłach ostatnie zebranie sądu ziemskiego krakowskiego poświadczono na 1652 r.²¹⁵ W związku z tym wartość urzędu sprawowanego przez Pisarzowskiego miała wyłącznie charakter prestiżowy. Jan – już tylko tytularnie – dzierżył sęstwo przez ponad dwadzieścia pięć lat²¹⁶. Kilka miesięcy po śmierci Pisarzowskiego, w lutym 1680 r., wojewoda krakowski Dymitr Jerzy Wiśniowiecki zwołał sejmik elekcyjny do wyboru nowego sędziego ziemskiego zatorskiego. W marcu królewską nominację otrzymał ówczesny starosta sieciechowski Jan Stokowski²¹⁷.

²¹¹ *Ibidem*, s. 446.

²¹² *Ibidem*, s. 543.

²¹³ BJ, rkps 5816, s. 19; S. Karwat do J. Pisarzowskiego [brak daty i miejsca wystawienia listu].

²¹⁴ Zob. AGAD, MK, sygn. 192–198.

²¹⁵ Urzędnicy, t. 4, z. 2, s. 8.

²¹⁶ BJ, rkps 5819, k. 1.

²¹⁷ K. Przyboś, *op. cit.*, s. 553; ASWK, t. 4, s. 115; Urzędnicy, t. 4, z. 2, nr 740.

2.3. MARSZAŁEK SEJMIKOWY

Tradycja powoływania osób przewodniczących konkretnym zgromadzeniom szlacheckim w Koronie narodziła się na przełomie XVI i XVII w.²¹⁸ Jerzy Włodarczyk zauważył, że zwyczaj wybierania specjalnych funkcjonariuszy na sejmikach należy wiązać z rozpowszechnieniem praktyki spisywania uchwał sejmikowych²¹⁹. Już w 1573 r. sejmik proszowski wybrał swoim marszałkiem Piotra Oleśnickiego²²⁰. W innych regionach Korony proces kształtowania się funkcji marszałka zachodził w kolejnej dekadzie²²¹. W województwie lubelskim w latach osiemdziesiątych zaczęto odnotowywać nazwiska osób, które podpisywały lauda i dokonywały oblaty akt sejmikowych w księgach grodzkich, jednakże wówczas nie określano ich jeszcze mianem marszałków²²². Podobnie było w przypadku

²¹⁸ Zob. J. Włodarczyk, *Sejmiki łęczyckie*, Łódź 1973, s. 113–114; S. Śreniowski, *Organizacja sejmiku halickiego*, Lwów 1938, s. 57, *Studia nad Historią Prawa Polskiego*, t. 16, z. 3. Na Litwie wybierano sejmikowych *directorów*, którzy przewodniczyli szlacheckim zgromadzeniom. Najprawdopodobniej do XVI w. szlachta litewska uznawała prawo senatorów do kierowania obradami, ale w kolejnym stuleciu zdecydowano się na obieranie dyrektorów przy pomocy głosowania większościowego. Według Andrzeja B. Zakrzewskiego w polskiej historiografii niejednokrotnie mylono litewskich marszałków sejmikowych (*directorów*) z marszałkami powiatowymi, którzy należeli do grona urzędników ziemskich, zob. A.B. Zakrzewski, *Sejmiki Wielkiego Księstwa Litewskiego XVI–XVIII w. Ustrój i funkcjonowanie. Sejmik trocki*, Warszawa 2000, s. 21, 63, *Monografie / Wydział Prawa i Administracji Uniwersytetu Warszawskiego*; W. Kriegseisen, *Sejmiki Rzeczypospolitej szlacheckiej w XVII i XVIII wieku*, Warszawa 1991, s. 54.

²¹⁹ J. Włodarczyk, *op. cit.*, s. 114.

²²⁰ R. Kobylec, *Sejmik województwa krakowskiego w latach 1572–1648 [rozprawa doktorska, Uniwersytet Jagielloński]*, Kraków 2022, s. 108.

²²¹ *Ibidem*, s. 109.

²²² W. Bednaruk, *Sejmiki lubelskie w okresie stanisławowskim (1764–1794)*, Lublin 2011, s. 144.

zgromadzeń szlacheckich w innych rejonach Korony – w laudach sejmiku łęczyckiego z 1573 r. Jan Pstroński podpisywał się tylko jako „pisałny”²²³. Szlachta, która przybywała na zjazdy, początkowo mianowała przewodniczącego obrad, którego nazywano dyrektorem. Dopiero z czasem zaczęto używać nazwy „marszałek” poprzez analogię do osoby kierującej izbą poselską w czasie sejmiku²²⁴. Obowiązki marszałka sejmikowego były stosunkowo liczne i wcale niełatwe. Nie ograniczały się wyłącznie do prezentowania kandydatów na urzędy lub funkcje publiczne, liczenia oddanych głosów czy kierowania obradami. Z czasem marszałek sejmikowy zaczął stawiać się reprezentantem szlachty danego województwa lub ziemi, występował w jej imieniu, przyjmował posłów, którzy przybywali na obrady, przygotowywał mowy powitalne i pożegnalne²²⁵. Według Józefa Siemieńskiego pełnił funkcję superarbitra konkurujących ze sobą stronnictw, doprowadzał do ucierania kompromisów oraz formułowania postulatów i przedstawiania kandydatów na urzędników, którzy mogli zostać zaakceptowani przez ogół zgromadzonych. W związku z tym wybór marszałka był kluczowy dla sprawnego przeprowadzenia sejmiku, dlatego szlachta decydowała się na mianowanie osób wzbudzających szacunek i zaufanie, których bezstronności nie można było łatwo podważyć²²⁶. Stopniowe rozszerzanie kompetencji marszałków oddziaływało na pozycję polityczną osób delegowanych do sprawowania tej funkcji, toteż z czasem liczba chętnych do przewodniczenia sejmikom szlacheckim zaczęła rosnąć. Ponadto rywalizujące ze sobą stronnictwa i faksje, chcąc

²²³ J. Włodarczyk, *op. cit.*, s. 114.

²²⁴ *Ibidem*, s. 115. W Lublinie pierwszym odnotowanym w źródłach marszałkiem sejmikowym był Andrzej Rzeczycki, zob. *Akta sejmikowe województwa lubelskiego 1572–1632*, oprac. H. Gmiterek, Lublin 2016, s. 106, *Fontes Lublinenses*, 7.

²²⁵ W. Bednaruk, *Sejmiki lubelskie...*, s. 150.

²²⁶ J. Siemieński, *Organizacja sejmiku ziemi dobrzyńskiej*, Kraków 1906, s. 13; A. Korytko, „Na których opiera się Rzeczpospolita”. *Senatorowie koronni za Władysława IV Wazy*, Olsztyn 2015, s. 321.

uzyskać wpływ na decyzje podejmowane na sejmiku, próbowały doprowadzić do wyboru przychylnych sobie działaczy szlacheckich, co mogło wywoływać konflikty²²⁷.

Według Józefa Gierowskiego funkcję marszałka najczęściej powierzano przedstawicielom szlachty urzędniczej, mającym pewne doświadczenie w działalności publicznej oraz rozpoznawalność zarówno w środowisku lokalnym, jak i na arenie ogólnopaństwowej. Na podstawie badań skoncentrowanych wokół zbiorowości szlachty mazowieckiej badacz wykazał, że w ziemi różańskiej stosunek marszałków sejmikowych utytułowanych do nieutytułowanych wynosił czterdziestu dwóch do dziewiętnastu, a gdy funkcję sprawowano więcej niż jeden raz – aż szesnastu do ośmiu. Jeszcze większe różnice Gierowski odnotował w przypadku ziemi wiskiej, gdzie proporcje wynosiły odpowiednio: trzydziestu ośmiu do siedemnastu oraz trzydziestu do jednego²²⁸. Oczywiście szlachta mazowiecka różniła się od małopolskiej większym rozdrobnieniem i rozrodzeniem, ale do podobnych wniosków na temat reprezentacji sejmowej województwa krakowskiego w latach 1572–1648 doszedł także Rafał Kobylec²²⁹. Poza posiadanym doświadczeniem o wyborze konkretnej jednostki na marszałka sejmikowego miały decydować jego przynależność rodzinna, osobiste zasługi i popularność w gronie lokalnej szlachty.

Przeprowadzenie podobnych badań w odniesieniu do szlachty wywodzącej się z księstw oświęcimskiego i zatorskiego jest ograniczone dostępnością materiałów źródłowych. Do 1939 r. księgi grodzkie oświęcimskie, w których oblatowano postanowienia sejmiku zatorskiego, były przechowywane w Archiwum Państwowym w Krakowie, ale podczas okupacji wywieziono je do Rzeszy

²²⁷ J. Włodarczyk, *op. cit.*, s. 117.

²²⁸ J.A. Gierowski, *Sejmik generalny Księstwa Mazowieckiego. Na tle ustroju sejmikowego Mazowsza*, Wrocław 1948, s. 53–54, *Prace Wrocławskiego Towarzystwa Naukowego / Travaux de la Société des Sciences et des Lettres de Wrocław, Seria A*, nr 24.

²²⁹ R. Kobylec, *op. cit.*, s. 168–170.

i tam zaginęły²³⁰. W ocalałych, wydanych drukiem przez Stanisława Kutrzebę i Adama Przybosia (łącznie z laudami sejmiku proszowskiego), brakuje części uchwał, szczególnie pochodzących z drugiej połowy XVII w. Biorąc pod uwagę okres aktywności politycznej Jana Pisarzowskiego, czyli lata 1632–1679, odsetek nieznanych marszałków – przewodniczących odnotowanych w źródłach sejmików – wynosi aż 38%. Jest on jeszcze wyższy w przypadku lat sześćdziesiątych i siedemdziesiątych: na 57 potwierdzonych zgromadzeń szlacheckich nazwiska marszałków są znane tylko w 27 przypadkach. Pomimo istotnych braków źródłowych warto omówić zależności dostrzegalne w środowisku zatorskich marszałków sejmikowych z uwzględnieniem kontekstu rozwoju kariery Jana Pisarzowskiego.

W Zatorze w latach 1632–1679 do pełnienia funkcji przewodniczącego lokalnych zgromadzeń szlacheckich dopuszczano szlachtę niezasiadającą na urządach ziemskich i grodzkich, jednak zdecydowanie rzadziej zdarzało się, by osoby wywodzące się z tego grona sprawowały marszałkostwo więcej niż jeden raz. W przypadku wielokrotnych wyborów decydowano się na oddanie nominacji w ręce urzędnika mającego doświadczenie w sądownictwie (zob. tabela 1).

Tabela 1. Stosunek liczby zatorskich marszałków sejmikowych nieutytułowanych do utytułowanych w latach 1632–1679

Marszałkowie nieutytułowani		Marszałkowie utytułowani		Razem
obrani raz	obrani więcej niż jeden raz	obrani raz	obrani więcej niż jeden raz	
9	2	6	9	26

Opracowanie na podstawie: ASWK, t. 2–4, oprac. A. Przyboś,
Kraków–Wrocław 1953–1963; BJ, rkps 5816.

Chociaż marszałkowie sejmików zatorskich pochodzili z różnych rodzin szlacheckich, to często decydowano się na wybór przedstawicieli rodzin Palczowskich, Porębskich czy Przerębskich. Poza

²³⁰ Por. przypis 31.

najczęstszymi przypadkami jednorazowej nominacji na marszałkostwo działacze szlacheccy z Zatora sprawowali tę funkcję zazwyczaj od dwóch do pięciu razy (zob. tabela 2). Czterokrotnie marszałkiem wybierano wojskiego oświęcimskiego Gabriela Palczowskiego, który rywalizował z Pisarzowskim o otrzymanie desygnacji królewskiej na pisarstwo zatorskie. Taką samą liczbę nominacji uzyskał w latach siedemdziesiątych Jan Zakrzowski. Z kolei wspomniany już w tym rozdziale Hieronim Przerębski był wybierany marszałkiem sejmikowym pięć razy²³¹.

Tabela 2. Liczba kadencji sprawowanych przez marszałków sejmikowych z Zatora w latach 1632–1679

Kadencje	Marszałkowie sejmikowi zatorscy w latach 1632–1679						Łącznie marszałkowie	Sejmiki
	1	2	3	4	5	20		
Sprawujący funkcję marszałka sejmikowego	16	3	2	2	2	1	26	65

Opracowanie na podstawie: ASWK, t. 2–4, oprac. A. Przyboś, Kraków–Wrocław 1953–1963; BJ, rkps 5816.

W gronie przewodniczących sejmików zatorskich wyróżnia się postać jednej osoby, sprawującej funkcję marszałka aż dwudziestokrotnie. Nawet wymienieni przez Gierowskiego dwaj rekordziści z ziemi różańskiej i wiskiej uzyskiwali nominację znacznie rzadziej – każdy z nich „zaledwie” dziewięć razy²³². Przywoływanym szlachcicem z Zatora był Jan Pisarzowski, któremu udało się wspiąć na sam szczyt popularności i zdominować obrady lokalnego sejmiku. Pisarz, a następnie sędzia ziemski był mianowany marszałkiem sejmikowym w latach: 1632, 1641, 1642 (dwukrotnie), 1647 (dwukrotnie), 1648, 1649, 1651, 1652, 1653, 1655, 1660 (dwukrotnie),

²³¹ Por. aneks II.

²³² J.A. Gierowski, *op. cit.*, s. 53.

1661, 1663, 1667, 1668 i 1672 (dwukrotnie)²³³. Pisarzowski czterokrotnie przewodniczył sejmikom przedsejmowym, a trzykrotnie relacyjnym²³⁴. Po raz pierwszy został wybrany marszałkiem sejmikowym 27 lipca 1632 r., podczas przedkonwokacyjnego zgromadzenia szlachty oświęcimsko-zatorskiej. Pod laudami uchwalonymi przez sejmik Jan podpisywał się już jako pisarz ziemski. Można przypuszczać, że otrzymanie nominacji na pisarstwo – będące odzwierciedleniem popularności Pisarzowskiego w gronie lokalnej szlachty oraz stanowiące przejaw łaski królewskiej – przyczyniło się do obrania go marszałkiem sejmikowym. W czasie obrad Jan został oddelegowany do sądu kapturowego obydwóch księstw. Zresztą funkcję sędziego kapturowego sprawował jeszcze trzykrotnie, podczas bezkrólewia po śmierci Władysława IV i Michała Korybuta Wiśniowieckiego oraz po abdykacji Jana Kazimierza²³⁵.

Niemniej czwarta dekada XVII stulecia nie należała do okresu szczególnej aktywności Pisarzowskiego na sejmikach zatorskich. W aktach sejmikowych jego nazwisko zostało wymienione zaledwie kilkakrotnie, chociażby odnotowano podjęcie przez niego prac nad przetłumaczeniem i przepisaniem ksiąg ziemskich²³⁶. Najprawdopodobniej na przestrzeni lat trzydziestych Pisarzowski koncentrował się głównie na działalności w Trybunale Koronnym, w którym

²³³ Zob. aneks II.

²³⁴ Kazimierz Przyboś w biogramie Pisarzowskiego w PSB podaje, że przewodniczył on dwadzieścia jeden razy sejmikom, w tym siedem razy przedsejmowym, a sześć razy relacyjnym, zob. K. Przyboś, *op. cit.*, s. 552. Jednakże Pisarzowski nie był marszałkiem sejmikowym w 1650 i po raz drugi w 1663 r. Z kolei pełnił tę funkcję dwukrotnie w latach 1642 i 1647, por. ASWK, t. 2, s. 156–158, 256–257, 273–279, 319–328, 367–382, 399–403, 444–448, 477–488, 540–544, 697–701, 703–705; t. 3, s. 36–41, 74–76, 227–228; t. 4, s. 227, 411, 427.

²³⁵ *Ibidem*, t. 2, s. 156–158, 338–340; t. 3, s. 230–235, 469–474; BJ, rkps 5815, k. 12v. Przyboś błędnie podaje daty uczestnictwa Pisarzowskiego w sądach kapturowych (pomija bezkrólewie w 1668 r.), por. K. Przyboś, *op. cit.*, s. 553.

²³⁶ Por. podrozdział 2.1.

dwukrotnie (w latach 1634/1635 oraz 1638/1639) sprawował funkcję deputata²³⁷. Zapewne w związku z tym Jan częściej przebywał w Lublinie i Piotrkowie niż w Zatorze. Dopiero kolejna dekada przyniosła większe zaangażowanie Pisarzowskiego w działalność sejmików zatorskich. W lipcu 1641 r. małopolski szlachcic został ponownie wybrany marszałkiem, zresztą na przestrzeni lat czterdziestych Jan będzie sprawował tę funkcję jeszcze sześciokrotnie (z przerwą na roczną kadencję w Trybunale w latach 1644/1645)²³⁸.

Podczas obrad sejmiku zwołanego na 19 grudnia 1642 r., któremu przewodniczył Pisarzowski, do instrukcji poselskich wpisano postulaty podnoszące konieczność wprowadzenia pewnych zmian w polskim systemie sądowniczym. Szlachta zatorska proponowała nałożenie kary tysiąca złotych grzywny na osoby wnoszące do sądów niższej instancji sprawy, które zostały rozstrzygnięte na ich niekorzyść w Trybunale Koronnym. Ponadto postulowano wprowadzenie praktyki spisywania wyroków sądowych z dopiskami, jaki organ orzekał w danym procesie, aby w przyszłości uniknąć podobnych praktyk. Sejmik zatorski zamierzał także wprowadzić zasadę, by w czasie narzuconych przez sejm skrutyniów urzędnicy ziemscy i grodscy mieli do dyspozycji dwóch sekretarzy, nie zaś jednego jak dotychczas. Oddelegowani przez sejmik posłowie mieli optować przeciwko zaocznemu wydawaniu wyroków o natychmiastowej banicji i infamii. Szlachta zatorska postulowała także, żeby w okresie dwunastu tygodni od dnia wydania orzeczenia nie wpisywać go do ksiąg sądowych, aby oskarżony – niezależnie od miejsca odbywania procesu – mógł się na nim stawić osobiście i bez glejtu, nie narażając się przy tym na żadne niebezpieczeństwo. Ponadto domagano się wprowadzenia obowiązku powiadamiania oskarżonych o procesie tydzień przed jego rozpoczęciem, żeby uniemożliwić usprawiedliwianie nieobecności z powodu

²³⁷ Zob. podrozdział 3.1.

²³⁸ Zob. *ibidem*; ASWK, t. 2, s. 257, 275, 279, 323, 328, 368, 382.

niewiedzy²³⁹. Wszystkie propozycje przegłosowane podczas sejmiku przez szlachtę zatorską mogły korzystnie wpłynąć na podniesienie jakości i tempa rozstrzygania procesów, zarówno w sądach niższej instancji, jak i w Trybunale Koronnym. W związku z tym musiały pochodzić od osób mających pewną praktykę w sądownictwie. Pisarzowski zdobył już wówczas spore doświadczenie w sądzie ziemskim, sądach kapturowych oraz w Trybunale Koronnym, dlatego mógł być twórcą przywoływanych postulatów, tym bardziej że ze względu na sprawowanie funkcji marszałka sejmikowego uczestniczył w procesie spisywania instrukcji poselskich. Poza tym podobnych propozycji na próżno szukać we wcześniej podejmowanych uchwałach szlachty zatorskiej. Tylko sejmik proszowski dwukrotnie pochylił się nad sprawą orzekania o banicji, ale wówczas zaproponował przyjęcie odmiennych rozwiązań²⁴⁰.

Wydaje się, że w treści postulatów przyjętych przez szlachtę zatorską podczas sejmiku przedsejmowego 4 kwietnia 1647 r. także można się doszukiwać wpływu Jana Pisarzowskiego, który i wówczas im przewodniczył. W instrukcjach poselskich zaproponowano wprowadzenie zezwolenia na działalność sądów ziemskich i grodzkich w czasie obrad sejmów nadzwyczajnych. Poza tym ponownie pochyłono się nad kwestią orzekania o banicji i infamii na sądach sejmowych i trybunalskich, postulując przyjęcie regulacji o natychmiastowej kasacji wyroków oskarżonych, którym udało się dowieść swojej niewinności. W tej kwestii szlachta zatorska proponowała jeszcze wprowadzić zasadę, według której za zgłoszenie nieuzasadnionych zarzutów oskarżyciel podlegałby takiej samej karze, jaką postulował wobec pożywanego. Ponadto sugerowano, aby nie wpisywać do ksiąg sądowych orzeczenia o infamii lub banicji w sytuacji,

²³⁹ ASWK, t. 2, s. 275–279.

²⁴⁰ *Ibidem*, s. 238, 261. Analogicznych postulatów nie wpisano także do kolejnej instrukcji sejmiku zatorskiego, przyjętej we wrześniu 1646 r. w czasie obrad odbywających się pod przewodnictwem Hieronima Przerebskiego, zob. *ibidem*, s. 308–315.

gdyby zażalenia zostały wysunięte w grodzie, któremu podlegał dany szlachcic. Tak jak w instrukcji z 1642 r. szlachta zatorska proponowała wprowadzenie dwunastotygodniowej karencji od wydania orzeczenia o zastosowaniu banicji lub infamii wobec podsądnego do wpisania wyroku do ksiąg sądowych²⁴¹.

Na podstawie dostępnych materiałów źródłowych najczęściej nie da się określić liczebności zgromadzeń sejmikowych. Trudno jest nawet ustalić nazwiska najważniejszych działaczy szlacheckich przybywających na sejmiki. Wydaje się jednak, że Pisarzowski uczestniczył w obradach sejmiku zatorskiego 18 czerwca 1648 r., którym przewodniczył Hieronim Przerębski. Jan został wtedy wybrany sędzią kapturowym i komisarzem do poboru czopowego. Wówczas do instrukcji poselskich ponownie wpisano propozycje reform systemu sądowniczego. Tym razem szlachta zatorska postulowała przedłużenie karencji pomiędzy kadencjami w Trybunale Koronnym dla deputatów duchownych z dwóch lat do czterech (na wzór sędziów świeckich). Ponadto zgłoszono konieczność przeprowadzenia lustracji królewskiej oraz nadania odpowiednich uposażeń urzędnikom ziemskim. Chociaż w źródłach brakuje sugestii dotyczących twórcy przywoływanych postulatów, w tym przypadku także można postawić hipotezę o udziale Pisarzowskiego w procesie formułowania instrukcji poselskich. Mimo że Hieronim Przerębski miał podobne doświadczenie do Jana i miał za sobą wiele lat praktyki w różnych instytucjach sądowych, to w instrukcjach innych sejmików, którym przewodniczył, brakuje podobnych propozycji²⁴².

Zagadnienie reform sądowniczych było podejmowane przez szlachtę zatorską jeszcze dwukrotnie w latach sześćdziesiątych. Do instrukcji poselskiej przyjętej na sejmiku przedsejmowym 28 marca 1661 r. wpisano po raz kolejny ustalenia dotyczące orzekania o banicji. Z kolei w laudach z 27 stycznia 1666 r. znajdują się sugestie

²⁴¹ *Ibidem*, s. 326–327.

²⁴² *Ibidem*, s. 341–432.

związane z usprawnieniem funkcjonowania Trybunału Koronnego. Jednakże ze względu na to, że w obydwóch przypadkach w źródłach nie zachowały się ani nazwiska marszałków, ani uczestników zgromadzeń, podstawy do wysuwania kolejnych hipotez są zdecydowanie mniejsze²⁴³.

Analizując akta sejmikowe, można dojść do wniosku, że jednym z najbardziej palących problemów nękających szlachtę koronną w XVII stuleciu była dystrybucja soli suchedniowej, o której przypominano w niemalże każdej instrukcji poselskiej²⁴⁴. Niemniej w uchwałach podejmowanych przez sejmiki zazwyczaj odnoszono się do bieżących i pilnych spraw związanych z trapiącymi Rzeczpospolitą wojnami oraz napiętą sytuacją wewnętrzną. Z tego względu w dokumentach z połowy XVII w. – szczególnie w porównaniu z tymi z początków panowania Zygmunta III Wazy – dosyć rzadko znajdowały się propozycje reform mających na celu uzdrowienie systemu sądowego państwa²⁴⁵. Z kolei bez dokładnej znajomości składu zgromadzeń szlacheckich nie sposób ustalić wpływu konkretnych jednostek na decyzje podejmowane przez sejmiki. Historykom pozostaje jedynie formułowanie bardziej lub mniej wiarygodnych przypuszczeń, które być może w przyszłości zostaną zweryfikowane na podstawie niedostępnych dzisiaj źródeł. Dlatego przedstawiona w podrozdziale koncepcja wpływu Jana Pisarzowskiego na

²⁴³ *Ibidem*, t. 3, s. 10, 114–115.

²⁴⁴ Zob. *ibidem*, t. 1, s. 381, 395; t. 2, s. 34, 108, 125, 162, 216, 277, 284, 300, 308, 325, 341, 357, 373, 423, 438, 456, 461, 487, 488, 491, 492, 506, 625, 639, 670; t. 3, s. 9, 22, 106, 116, 122, 153, 240, 250, 286, 321, 335, 341, 355, 359, 395, 404, 430, 436, 437, 457, 484, 485; R. Kobylec, *op. cit.*, s. 274.

²⁴⁵ Por. I. Lewandowska-Malec, *Postulat reformy prawa ziemskiego w okresie panowania Wazów (1587–1668)*, [w:] *Krakowskie studia z historii państwa i prawa*, red. W. Uruszczyk, D. Malec, Kraków 2004, s. 69–77; A. Moniuszko, *Postulaty zmian w ziemskim procesie koronnym a próba jego reformy na przełomie XVI i XVII wieku*, „Zeszyty Prawnicze”, t. 5: 2005, nr 1, s. 147–173.

formułowanie postulatów reform systemu sądowniczego w Rzeczypospolitej pozostaje wyłącznie hipotezą.

Pisarzowski w trakcie swojej aktywności politycznej wielokrotnie przyjmował inne zobowiązania na rzecz społeczności lokalnej. Zapewne sumiennie wykonywał swoje obowiązki, ponieważ szlachta oświęcimsko-zatorska powierzała mu kolejne funkcje. W 1632 r. Jan został wybrany członkiem komisji zarządzającej podatkami przeznaczonymi na utrzymanie piechoty zaciężnej, mającej zapewnić obydwóm księstwom obronę przez zbójnikami²⁴⁶. Kwestia bezpieczeństwa księstw oświęcimskiego i zatorskiego była przedmiotem szczególnej troski Pisarzowskiego także w ciągu następnych lat. Pisarz i sędzia ziemski kilkakrotnie sprawował funkcję komisarza i dwukrotnie z własnej kiesy wypłacił sejmikowi znaczne pożyczki na obronę obydwóch księstw²⁴⁷. Lokalna szlachta zdecydowała się także na powierzenie Pisarzowskiemu obowiązków poborcy podatkowego w 1650 r., więc musiała obdarzać go swoim zaufaniem²⁴⁸. W 1652 r. sejmik zatorski polecił Janowi zrewidowanie poborów zebranych na zapłatę dla wojska suplementowego walczącego pod Beresteczkiem²⁴⁹. W 1650 r. Pisarzowski został po raz pierwszy oddelegowany do zarządzania czopowym, a od 1667 r. nieprzerwanie przez dziewięć lat sprawował obowiązki administratora tego podatku²⁵⁰. Ponadto w 1676 r., więc w wieku 77 lat (sic!), ówczesny sędzia ziemski pełnił funkcję komisarza do obliczania podymnego²⁵¹.

²⁴⁶ ASWK, t. 2, s. 138.

²⁴⁷ Pisarzowski sprawował funkcję komisarza w latach: 1632, 1647, 1648, 1649, 1652 oraz 1655, zob. *ibidem*, s. 138, 321, 336, 379, 446, 543; por. rozdział 6.

²⁴⁸ Jolanta Choińska-Mika podkreślała, że funkcję poborcy otrzymywali wyłącznie działacze szlacheccy cieszący się zaufaniem społeczności lokalnej. Zob. J. Choińska-Mika, *Sejmiki mazowieckie w dobie Wazów*, Warszawa 1998.

²⁴⁹ ASWK, t. 2, s. 453.

²⁵⁰ *Ibidem*, s. 395–399.

²⁵¹ K. Przyboś, *op. cit.*, s. 553; ASWK, t. 4, s. 42.

Z kolei w latach 1661, 1668 oraz 1671 Jana wybierano marszałkiem zatorskich sądów skarbowych²⁵².

Aktywność polityczna Pisarzowskiego na płaszczyźnie lokalnej była zarówno przyczyną, jak i przejawem jego niegasnącej popularności w gronie szlachty oświęcimsko-zatorskiej. Pomimo osiągnięcia podeszłego wieku Jan nie zrezygnował z angażowania się w życie polityczne miejscowej społeczności. Najprawdopodobniej doświadczenie, które zdobył podczas praktyki w sądzie ziemskim, w czasie obrad sejmików i sprawowania innych, okresowych funkcji publicznych sprawiło, że Pisarzowski stał się naturalnym kandydatem do wykonywania kolejnych obowiązków. Chociaż w gronie ówczesnej szlachty oświęcimsko-zatorskiej znajdowało się wielu działaczy szlacheckich faktycznie zaangażowanych w życie polityczne swojej społeczności lokalnej, to niewielu udało się osiągnąć pozycję polityczną porównywalną ze statusem Jana Pisarzowskiego.

2.4. LIDER SZLACHTY OŚWIECIMSKO-ZATORSKIEJ

Według Zofii Zielińskiej instytucja sejmiku przyczyniła się do wyodrębnienia grupy liderów, czyli aktywistów szlacheckich, nadzorujących działalność poszczególnych stronnictw, które powstały wokół członków elity politycznej. W źródłach określano ich konfidentami, zaufanymi, poufałymi, ale najczęściej afidowanymi przyjaciółmi. Liderzy sejmikowi musieli stale udowadniać swoją przydatność patronowi, skrzętnie spełniając jego prośby oraz realizując polecenia. Z drugiej strony zakres ich działalności był ograniczony poparciem okolicznej szlachty, toteż wymagano od nich sporych kompetencji komunikacyjnych, umiejętności zjednywania

²⁵² Pisarzowski był deputatem sądów skarbowych w latach: 1652, 1658, 1661–1669, 1671, por. K. Przyboś, *op. cit.*, s. 553; ASWK, t. 3, s. 36–41, 210, 365–368.

innych oraz wzbudzania wśród nich posłuchu²⁵³. Zjawisko przedstawione przez badaczkę łączy się z zagadnieniem klientelizmu, o którym opowiem więcej w czwartym rozdziale monografii. Chociaż – zgodnie z ustaleniami tradycyjnej historiografii – Zielińska podkreślała trwałość więzi łączących patrona z jego klientami, równocześnie przyznawała, że w gronie liderów sejmikowych byli także działacze, którzy potrafili wybić się ponad lokalne zależności i wywalczyć sobie przynajmniej częściową niezależność²⁵⁴. Młodszy o kilka lat od Pisarzowskiego podkomorzy sandomierski Marcin Michał Dębicki pod koniec lat sześćdziesiątych XVII stulecia walczył o osłabienie pozycji stronnictwa profrancuskiego na Sandomierszczyźnie oraz do obioru Michała Korybuta Wiśniowieckiego na króla Rzeczypospolitej²⁵⁵. W kolejnym stuleciu pamiętnikarz Marcin Matuszewicz miał na tyle silną pozycję na Podlasiu, że o zdobycie jego przychylności na sejmikach zabiegali członkowie elity władzy osiemnastowiecznej Rzeczypospolitej²⁵⁶. W tym samym czasie na Kowieńszczyźnie sporymi wpływami cieszył się Antoni Zabiello, syn pisarza ziemskiego Michała, wielokrotny poseł sejmowy²⁵⁷.

²⁵³ Z. Zielińska, *Mechanizm sejmikowy i klientela radziwiłłowska za Sasów*, „Przegląd Historyczny”, nr 62: 1971, z. 3, s. 400–402.

²⁵⁴ *Ibidem*, s. 404.

²⁵⁵ M. Matwijów, *Marcin Michał Dębicki (ok. 1610–ok. 1689), trybun szlachecki XVII wieku*, „Czasopismo Zakładu Narodowego im. Ossolińskich”, t. 16: 2005, s. 7–95.

²⁵⁶ A. Mączak, *Klientela...*, s. 259. Podobnie było w przypadku Samuela Maskiewicza, który w 1616 r. otrzymał propozycję wejścia do grona klientów Janusza Radziwiłła. Zdecydował się jednak na przyjęcie protekcji Zygmunta Karola Radziwiłła, ale po pewnym czasie rozstał się ze swoim dawnym promotorem w nieprzyjemnych okolicznościach. Przez pewien okres był rękodajnym Krzysztofa II Radziwiłła, ale i z tej służby wkrótce zrezygnował, por. K. Żojdź, *Wszyscy ludzie króla. Zygmunt III Waza i jego stronnicy w Wielkim Księstwie Litewskim w pierwszych dekadach XVII wieku*, Toruń 2019, s. 52.

²⁵⁷ Z. Zielińska, *Mechanizm sejmikowy*, s. 404; zob. także M. Jusupović, *Prowincjonalna elita litewska w XVIII wieku. Działalność polityczna rodziny Zabiellów w latach 1733–1795*, Warszawa 2014, s. 213–230.

Rosnąca popularność Pisarzowskiego w gronie szlachty oświęcimsko-zatorskiej, wyrażana kolejnymi nominacjami do sprawowania urzędów i funkcji publicznych, musiała zostać zauważona przez przedstawicieli elity władzy. Wydaje się, że już w latach trzydziestych XVII stulecia Jan osiągnął status jednego z liderów okolicznej szlachty średniej. W związku z tym Pisarzowski stawał się kimś w rodzaju pośrednika, ułatwiającego dotarcie do sejmiku zatorskiego. Jednym z pierwszych „interesantów” ówczesnego pisarza ziemskiego, wykorzystującym jego pozycję wśród szlachty oświęcimsko-zatorskiej, był sam Władysław IV. Monarcha w liście z 25 października 1636 r. donosił Pisarzowskiemu o wysłaniu królewskiego posła na sejmik i prosił Jana, aby ten poparł przedstawione przez niego propozycje²⁵⁸. Najprawdopodobniej wysłannik Władysława IV przybył na obrady zgromadzenia, które zebrało się 6 grudnia 1636 r. Jednakże do dzisiaj nie zachowały się ani diariusz sejmiku, ani przyjęte na nim lauda, toteż nie sposób ustalić treści postulatów przedstawionych przez królewskiego posła ani określić, jak zostały przyjęte przez szlachtę oświęcimsko-zatorską²⁵⁹.

Niesłabnącą pozycję Pisarzowskiego potwierdzają kolejne listy wysyłane do pisarza zatorskiego przez członków elity. Pod koniec lat trzydziestych brat królewski, biskup Karol Ferdynand, rozpoczął starania o otrzymanie koadiutorii biskupstwa płockiego²⁶⁰. Krewny monarchy posiadał wówczas stosunkowo niewielkie dochody, które czerpał ze zrujnowanej metropolii wrocławskiej. Wcześniej próbował otrzymać nominację na apostołat ołomuniecki, ale podejmowane przez niego wysiłki zakończyły się fiaskiem²⁶¹. Według ks. Gintera Cwięczka, który jako jedyny z biografów królewicza wspominał

²⁵⁸ BJ, rkps 5816, s. 3–4, Władysław IV do J. Pisarzowskiego, Grodno, 25 X 1635.

²⁵⁹ ASWK, t. 2, s. 209–210.

²⁶⁰ M. Ferenc, *Dzieje Oświęcimia...*, s. 149.

²⁶¹ W. Czapliński, *Karol Ferdynand Waza*, [w:] PSB, t. 12, red. E. Ro-stworowski, Wrocław–Warszawa–Kraków 1966–1967, s. 86.

o całej sprawie, plan osadzenia młodszego brata Władysława IV na koadiutorii biskupstwa płockiego został zaproponowany przez Stanisława Łubieńskiego, który kreował Karola Ferdynanda na swojego następcę²⁶². W związku z tym, że ówczesny biskup wrocławski równocześnie nie zamierzał rezygnować ze swojej dotychczasowej funkcji, poszukiwał wstawiennictwa najznamienitszych senatorów Rzeczypospolitej oraz wielkopolskich i małopolskich działaczy szlacheckich, którzy mogli przychylnie nastawić szlachtę do wyrażenia zgody na łączenie obydwóch godności. W liście wysłanym do Pisarzowskiego Karol Ferdynand prosił Jana o protekcję, wyjaśniając okoliczności sprawy²⁶³. Ostatecznie królewicz nie otrzymał koadiutorii, ponieważ w kwietniu 1640 r., zanim zdążyły się wypowiedzieć stany koronne, zmarł Stanisław Łubieński. Śmierć dotychczasowego biskupa płockiego tylko zmodyfikowała plany króla i jego brata, którzy rozpoczęli starania o osadzenie Karola Ferdynanda na metropolii płockiej²⁶⁴. Ze względu na to, że królewicz dalej nie zamierzał rezygnować z biskupstwa wrocławskiego, ponownie musiał się starać o otrzymanie zgody szlachty. Obydwaj bracia, poszukując szlacheckich liderów sejmikowych, po raz kolejny trafili na Pisarzowskiego. W liście wysłanym do pisarza zatorskiego 9 czerwca 1640 r. Władysław IV prosił Jana o wstawiennictwo dla Karola Ferdynanda na obradach sejmiku, który miał się zebrać 26 czerwca²⁶⁵. W zachowanych aktach zatorskiego zgromadzenia zabrakło wzmianek świadczących o jakiegokolwiek reakcji lokalnej szlachty. Finalnie Karol Ferdynand przejął metropolię płocką; zachował przy tym biskupstwo wrocławskie pomimo pewnych protestów ze strony izby

²⁶² G. Ćwińczek, *Królewicz Karol Ferdynand Waza jako biskup wrocławski*, Warszawa 1973, s. 123, *Studia z Historii Kościoła w Polsce*, t. 2.

²⁶³ *Ibidem*; BJ, rkps 5816, s. 11–12, Władysław IV do J. Pisarzowskiego, Warszawa, [brak daty dziennej] XII 1637.

²⁶⁴ G. Ćwińczek, *op. cit.*, s. 123.

²⁶⁵ BJ, rkps 5816, s. 9–10, Władysław IV do J. Pisarzowskiego, Warszawa, 16 VI 1640.

poselskiej podczas obrad sejmu warszawskiego w kwietniu 1640 r.²⁶⁶ Korespondencja Pisarzowskiego z obydwoma braćmi była co prawda bardziej obfita, ale pozostałe listy koncentrowały się na omówieniu spraw związanych z funkcjonowaniem Trybunału Koronnego²⁶⁷.

Poza Władysławem IV i Karolem Ferdynandem kontakty z pisarzem zatorskim utrzymywał także najmłodszy Waza na polskim tronie. Listy Jana Kazimierza do Pisarzowskiego pochodzą jednak z późniejszego okresu – dopiero z lat pięćdziesiątych XVII w. Do nawiązania kontaktów pomiędzy Janem Kazimierzem a pisarzem zatorskim doszło zapewne dopiero podczas bezkrólewia po śmierci Władysława IV. Być może podczas obrad sejmików zatorskich Pisarzowski popierał starania ekskardynała o tron Rzeczypospolitej, za co ten odwdzińczył się później nadaniem mu tytułu „sekretarza Jego Królewskiej Mości”²⁶⁸. Wbrew opinii Wacława Urbana, który wiązał godność sekretarza z obfitą korespondencją Pisarzowskiego (przechowywaną obecnie w Bibliotece Jagiellońskiej), funkcja otrzymana przez Jana nie wiązała się z koniecznością wypełniania konkretnych obowiązków, lecz miała charakter wyłącznie tytularny²⁶⁹.

²⁶⁶ J. Brzezińska-Laszczyńska, *Karol Ferdynand. Król polski i biskup wrocławski*, wstęp W. Krawczuk, Kraków 2009, s. 144; J. Dzięgielewski, *Izba poselska w systemie władzy Rzeczypospolitej w czasach Władysława IV*, Warszawa 1992, s. 58; Biblioteka Uniwersyteku Wrocławskiego, akc. 1949/440, k. 24.

²⁶⁷ Por. rozdział 3.

²⁶⁸ Por. ASWK, t. 2, s. 382, 403, 488, 544.

²⁶⁹ W. Urban, *W granicach Królestwa...*, s. 105. Leszek Kieniewicz, który prowadził badania nad składem i funkcjonowaniem sekretariatu Stefana Batorego, wyróżnił jego trzy typy: etatowy, duchowny i honorowy. Według badacza rola sekretarzy honorowych miała sprowadzać się do wyrażenia deklaracji do gotowości służenia na rzecz króla i Rzeczypospolitej. Ich działalność nie była wynagradzana, ale po pomyślnym zakończeniu przeprowadzonej misji mogli liczyć na otrzymanie częściowej rekompensaty finansowej w formie zwrotu poniesionych wydatków albo gratyfikacji w postaci nadania na sołectwo lub urząd ziemski, zob. L. Kieniewicz, *Sekretariat Stefana Batorego. Zbiorowość i kariery*

W 1653 r. sejmik zatorski wysłał Pisarzowskiego z poselstwem do Jana Kazimierza w celu powiadomienia króla o zniszczeniu miasta Oświęcim i niemożności zapłacenia podatków²⁷⁰. Z kolei cztery lata później – w grudniu 1657 r. – Jan Kazimierz zażądał od Pisarzowskiego przyjęcia funkcji posła królewskiego na sejmik zatorski, który miał się zebrać 5 stycznia 1658 r.²⁷¹ Małopolski szlachcic, sprawujący już wówczas urząd sędziego ziemskiego, nie wymówił się od wykonania prośby monarchy i podczas obrad przedstawił okolicznej szlachcie postulaty króla. Propozycje Jana Kazimierza dotyczyły przede wszystkim zgody na uchwalenie dodatkowych podatków w związku z prowadzoną wojną ze Szwecją²⁷². Przedstawione przez Pisarzowskiego postulaty zostały zaakceptowane przez sejmik zatorski, który uchwalił zgodę na dziesięć poborów łanowego na utrzymanie wojska w Krakowie oraz jeden pobór na obronę obydwóch księstw²⁷³. Na podstawie dostępnych źródeł nie można stwierdzić, czy podejmując decyzję, szlachta oświęcimsko-zatorska kierowała się patriotyzmem i regalizmem czy siłą argumentów przedstawionych przez królewskiego wysłannika. Już kilka miesięcy później – 8 kwietnia 1658 r. – Pisarzowski po raz kolejny posłował na sejmik zatorski z ramienia Jana Kazimierza. Klęski ponoszone przez Duńczyków, sprzymierzonych z Rzeczpospolitą w czasie potopu szwedzkiego, skłoniły monarchę do wyrażenia kolejnych żądań wobec szlachty. Jan Kazimierz domagał się powołania piechoty łanowej z dóbr szlacheckich i królewskich, wydania jej żołdu na pół roku, a także wybrania poborców podatkowych i pobrania akcyzy oraz czopowego z miast królewskich, duchownych i szlacheckich. Również i tym

sekreтары królewskich, [w:] *Spółeczeństwo staropolskie. Studia i szkice*, t. 4, red. A. Izydorczyk, A. Wyczański, Warszawa 1986, s. 34, 38–39.

²⁷⁰ J. Stanek, *op. cit.*, s. 231–232.

²⁷¹ List został błędnie zadatowany na rok 1658, zob. BJ, rkps 5816, Jan Kazimierz do J. Pisarzowskiego, Poznań, 9 XII 1657.

²⁷² ASWK, t. 2, s. 594–595.

²⁷³ *Ibidem*, s. 596.

razem sejmik zatorski wyraził zgodę na przyjęcie postulatów, które zostały przedstawione przez Pisarzowskiego²⁷⁴.

Po upływie zaledwie miesiąca Jan Kazimierz ponownie żądał od małopolskiego szlachcica, by podjął się funkcji jego wysłannika na zgromadzenie obradujące w Zatorze. Równocześnie monarcha domagał się od Pisarzowskiego całkowitego milczenia na temat przedstawionej mu instrukcji²⁷⁵. Z uniwersału Jana Kazimierza wynika, że król znowu potrzebował pieniędzy, które zamierzał przeznaczyć na spłatę wojska walczącego z armią szwedzką²⁷⁶. Nie wiadomo, czy sędzia zatorski wyraził zgodę na przyjęcie proponowanej funkcji, ponieważ w aktach sejmikowych brakuje potwierdzenia obecności Pisarzowskiego podczas obrad²⁷⁷. Najprawdopodobniej w kolejnych latach małopolski szlachcic nie posłował już z ramienia królewskiego na sejmiki zatorskie, ponieważ w źródłach nie zachowały się żadne wzmianki na ten temat. Jednakże kontakty pomiędzy ekskardynałem a sędzią zatorskim nie zostały zerwane. Wkrótce po zakończeniu wojny szwedzkiej Pisarzowski został wciągnięty w orbitę planów królewskich dotyczących przeprowadzenia elekcji *vivente rege*²⁷⁸.

W czasie swojej działalności politycznej małopolski szlachcic bez wątpienia wypracował sobie status lokalnego lidera, mogącego kształtować decyzje podejmowane przez szlachtę oświęcimsko-zatorską. Pisarz, a później sędzia ziemski sprawował tak dużo funkcji i powinności, że można byłoby nimi obdzielić kilku działaczy szlacheckich. W przypadku Pisarzowskiego czynny udział w polityce lokalnej łączył się z zaangażowaniem na forum ogólnokrajowym, przede wszystkim w Trybunale Koronnym, ale także w sejmie i w Trybunale Skarbowym w Radomiu.

²⁷⁴ *Ibidem*, s. 601–610.

²⁷⁵ BJ, rkps 3773, nr 68, Jan Kazimierz do Jana Pisarzowskiego, Boguniewo, 20 V 1658.

²⁷⁶ ASWK, t. 2, s. 617–627.

²⁷⁷ *Ibidem*.

²⁷⁸ Zob. rozdział 4.

Działalność ogólnopaństwowa

Przed kilkanaście laty Urszula Augustyniak zaproponowała wprowadzenie podczas opisywania elit dawnej Rzeczypospolitej kryterium aktywności. Według historyczki zaangażowanie w życie polityczne państwa stanowiło niewymierny wskaźnik prestiżu, zwykle pomijany w tradycyjnych badaniach nad awansami szlacheckimi na rzecz czynników mierzalnych, takich jak stan majątkowy czy sprawowanie urzędów²⁷⁹. Ale nie tylko przedstawiciele elity władzy realizowali swoje kariery, opierając się na aktywności. Dla działaczy szlacheckich średniego szczebla, urzędników prowincjonalnych, tak sądowych, jak i tytularnych, zdobycie okresowej funkcji reprezentacyjnej w sejmie lub w Trybunale Koronnym stanowiło ważny krok w awansie społeczno-politycznym. Władysław Czapliński zauważył, że powstanie instytucji izby poselskiej sprzyjało ukształtowaniu się typu elokwentnego działacza sejmowego, potrafiącego szybko reagować na wypowiedzi swoich przeciwników²⁸⁰. Zresztą według

²⁷⁹ U. Augustyniak, *Elita władzy – elita wpływów – elita uznania. Rywalizacja w kręgu elit politycznych jako czynnik zmiany systemu rządów i modernizacji struktur władzy w Rzeczypospolitej czasów Wazów*, [w:] *Spółeczeństwo a elity*, red. I.M. Dacka-Górzyńska, A. Karpiński, Warszawa 2018, s. 100, *Spółeczeństwo Staropolskie. Seria Nowa*, t. 5.

²⁸⁰ W. Czapliński, *Rola sejmów XVII wieku w kształtowaniu się kultury politycznej w Polsce*, [w:] *Dzieje kultury politycznej w Polsce*, red. J.A. Gierowski, Warszawa 1977, s. 48.

Mariusza Markiewicza sejm miał stanowić jeden z trzech ośrodków władzy umożliwiających szlachcie budowanie kariery. Pozostałymi dwoma miały być dwór królewski (ze względu na przysługujące władcy prawo do rozdawania wakansów) oraz magnacki (z uwagi na funkcjonowanie klienteli)²⁸¹. W swoich rozważaniach historyk nie wziął pod uwagę płaszczyzny sądowniczej, która według Wojciecha Sokołowskiego stanowiła jeden z najważniejszych „politycznych teatrów” dawnej Rzeczypospolitej²⁸².

Pominięcie przez Markiewicza instytucji sądów, przede wszystkim Trybunału Koronnego, nie było przypadkowe. Ze względu na zniszczenie znacznej części ksiąg trybunalskich w czasie II wojny światowej prowadzenie badań nad funkcjonowaniem Trybunału było do niedawna znacznie utrudnione. Dopiero przed kilkoma laty grupa historyków opracowała spisy deputatów świeckich, co umożliwiło podjęcie szerzej zakrojonej analizy karier sędziowskich²⁸³. Poza tym wgląd w kulisy działalności Trybunału Koronnego daje także korespondencja, w przypadku Jana Pisarzowskiego wyjątkowo obszerna i dobrze zachowana.

3.1. DEPUTAT TRYBUNALSKI

Skład i funkcjonowanie Trybunału Głównego Koronnego określała konstytucja sejmowa przyjęta 3 marca 1587 r. Zgodnie z jej ustaleniami kandydat na deputata musiał odznaczać się odpowiednimi

²⁸¹ M. Markiewicz, *Historia Polski 1492–1795*, Kraków 2004, s. 40–41, 50–51.

²⁸² W. Sokołowski, *Politycy schyłku złotego wieku. Małopolscy przywódcy szlachty i parlamentarzyści w latach 1574–1605*, Warszawa 1997, s. 38.

²⁸³ Por. *Deputaci Trybunału Koronnego 1578–1794. Spis*, cz. 1: 1578–1620, oprac. H. Gmiterek, Warszawa 2017; cz. 2: 1621–1660, oprac. D. Kupisz, Warszawa 2017; cz. 3: 1661–1700, oprac. L.A. Wierzbicki, Warszawa 2017.

cechami, czyli być osobą „godną, bogobojną, cnotliwą, prawa i zwyczajów sądowych onego kraju umiejętną, osiadłą”²⁸⁴. Według Henryka Rutkowskiego sędziami trybunalskimi zostawali najczęściej posesjonaci będący właścicielami co najmniej części wsi, którzy ponadto zyskali poparcie członków elity władzy²⁸⁵. Waldemar Bednaruk zauważył, że chociaż brakowało prawnej regulacji zobowiązującej kandydatów na deputatów do odebrania wykształcenia w zakresie prawa, to w pierwszych latach funkcjonowania tej instytucji sędziami wybierano niemal wyłącznie absolwentów wyższych uczelni lub działaczy szlacheckich, którzy mieli już pewne doświadczenie w sądownictwie²⁸⁶. Zresztą zalecał to sejmikującej szlachcie instygator koronny i teoretyk Andrzej Lisiecki, autor rozprawy *Trybunał Główny Koronny. Siedmią Splendorów oświecony*²⁸⁷. Poza tym do ordynacji powołującej Trybunał Koronny nie wpisano regulacji w zakresie osiągnięcia wieku dopuszczającego do odbywania funkcji sędziego. Z tego względu w utworach polemicznych i satyrach wielokrotnie krytykowano wybory zbyt młodych deputatów, których

²⁸⁴ H. Rutkowski, *Trybunał Koronny (1578–1794)*, „Palestra”, t. 22: 1978, nr 10, s. 9.

²⁸⁵ *Ibidem*.

²⁸⁶ Sędziowie sądów niższej instancji mieli doświadczenie konieczne do należytego wypełniania funkcji deputata w Trybunale Koronnym. Jednakże nominacja sędziów wzbudzała pewne kontrowersje związane z funkcjonowaniem zasady *incompatibilitas*. W związku z tym w XVIII w. wprowadzono regulację zabraniającą deputatom rozpatrywania spraw, które wcześniej sądzili w sądach niższej instancji, pod groźbą unieważnienia wydanego przez nich dekretu. Zakaz powtórzono na sejmie grodzieńskim w 1768 r., Sejm Wielki natomiast zabronił wybierania na deputatów więcej niż jednego członka sądu ziemiańskiego z danego województwa, zob. W. Bednaruk, *Trybunał Koronny. Szlachecki sąd najwyższy w latach 1578–1794*, Lublin 2008, s. 232–236, 251–253, *Źródła i Monografie / Towarzystwo Naukowe Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego Jana Pawła II*, 331.

²⁸⁷ A. Lisiecki, *Trybunał Główny Koronny Siedmią Splendorów oświecony*, Kraków 1638, s. 55. Zob. także J. Ekes, *Lisiecki Andrzej h. Dryja*, [w:] PSB, t. 17, s. 452–453.

jedyną zasługą było wywodzenie się z rodzin należących do elity władzy ówczesnej Rzeczypospolitej²⁸⁸.

Jan Pisarzowski po raz pierwszy otrzymał nominację na sędziego trybunalskiego w wieku trzydziestu pięciu lat. Miał już wówczas kilkuletnie doświadczenie w pracach sądu ziemskiego zatorskiego, był także członkiem sądów kapturowych obydwóch księstw po śmierci Zygmunta III. Nominację Pisarzowskiego na deputata potwierdza dokument wystawiony przez marszałka koła zatorskiego – Andrzeja Porębskiego – 11 września 1634 r.²⁸⁹ Pierwsza kadencja Jana musiała być stosunkowo udana, skoro sejmik obydwóch księstw delegował go do Trybunału jeszcze w latach: 1638, 1644, 1648, 1658 i 1663²⁹⁰. Niemniej z tego okresu nie zachowało się wiele materiałów źródłowych – w zbiorze korespondencji Pisarzowskiego znajduje się zaledwie kilka listów z 1635 r. zawierających prośby o wstawiennictwo w procesach toczących się przed Trybunałem, ale za to ich nadawcy wywodzili się z najwyższych kręgów władzy ówczesnej Rzeczypospolitej²⁹¹.

²⁸⁸ K. Gombin, *Trybunał Koronny. Ceremoniał i sztuka*, Lublin 2013, s. 29–30.

²⁸⁹ BJ, rkps 5816, s. 42. W czasie przygotowania przyczynku do badań nad karierą Pisarzowskiego popełniłam błąd w odczytaniu daty widniejącej na dokumencie, co skutkowało przedstawieniem niepoprawnej hipotezy o obiorze Jana na deputata w 1637 r., zob. A. Kwiatek, *Przyczynek do biografii...*, s. 110.

²⁹⁰ Dariusz Kupisz w spisie deputatów Trybunału Koronnego wymienił Pisarzowskiego czterokrotnie, w kadencjach z lat: 1634/1635, 1638/1639, 1644/1645 i 1658/1659, z kolei Leszek Andrzej Wierzbicki – jeden raz, w spisie uczestników sesji z lat 1663/1664. W zbiorze korespondencji Jana znajdują się dokumenty wystawione przez marszałków sejmików zatorskich, poświadczające jego wybór do Trybunału Koronnego w latach: 1634, 1638 i 1644. Z kolei w aktach sejmikowych województwa krakowskiego odnotowano wybór Pisarzowskiego w 1663 r., tę samą datę oraz 1649 r. zanotował także Kazimierz Przyboś w biogramie Jana w PSB. Zob. BJ, rkps 5816, s. 42, 310, 338; ASWK, t. 3, s. 74; Deputaci, cz. 2, s. 119, 145, 188, 273; cz. 3, s. 41; K. Przyboś, *op. cit.*, s. 553.

²⁹¹ Zob. BJ, rkps 5816, s. 5–6, Władysław IV do J. Pisarzowskiego, Warszawa, 18 VI 1635.

Trzy lata po zakończeniu swojej pierwszej kadencji Pisarzowski rozpoczął starania o ponowne uzyskanie nominacji sejmiku zatorskiego na sędziego trybunalskiego. Tym razem miał wsparcie jednego z najbardziej wpływowych świeckich senatorów – Stanisława Lubomirskiego, skoligaconego z Janem przez Barbarę Lubomirską²⁹². Wojewoda krakowski był wręcz zdeterminowany, by doprowadzić do wyboru Pisarzowskiego przez sejmik deputacki. Jak sam donosił w liście do Jana, kontaktował się nawet z najważniejszymi przedstawicielami szlachty oświęcimsko-zatorskiej, którzy zapewnili go o swoim poparciu dla kandydatury Pisarzowskiego:

Miłościwy Panie szwagrze, jakom sam ustnie z waszmością mówił i o to prosił, żebyś z przyszłej kadencji chciał zostać deputatem i z tej się nie wymawiał funkcji, tak i teraz wielce o to proszę. Piszę ja do waszmości pana oświęcimskiego²⁹³, do pana starosty²⁹⁴ i do pana wojewódzkiego oświęcimskich²⁹⁵, piszę do pana Sykstusa i do innych, gorąco prosząc, aby waszmości promowali, mam za to, że ichmościowie mojej intencji uczynią dosyć. Zalecam za tym służby moje w łaskę WMMP²⁹⁶.

Według Artura Goszczyńskiego wojewoda krakowski zabiegał o wybór Pisarzowskiego na deputata z uwagi na toczący się wówczas w Trybunale proces o spadek po Mikołaju Spytku Ligęzie pomiędzy jego synem Jerzym Sebastianem a Władysławem Dominikiem Zasławskim-Ostrogskim²⁹⁷. Ze względu na stosowanie licznych

²⁹² Zob. podrozdział 1.2.

²⁹³ Marcján Przyłęcki – kasztelan oświęcimski w latach 1634–1643, zob. Urzędnicy, t. 4, z. 2, nr 636.

²⁹⁴ Piotr Komorowski – starosta oświęcimski w latach 1615–1640, *ibidem*, nr 765.

²⁹⁵ Gabriel Palczowski – wojewoda oświęcimski w latach 1631–1640, *ibidem*, nr 788.

²⁹⁶ BJ, rkps 5816, s. 255–256, S. Lubomirski do J. Pisarzowskiego, Lublin, 29 VIII 1638.

²⁹⁷ Mikołaj Spytek Ligęza był ojcem Zofii Prudencji i Konstancji, odpowiednio żon Władysława Dominika Zasławskiego-Ostrogskiego oraz Jerzego

formuł grzecznościowych w staropolskiej korespondencji zazwyczaj trudno jest jednoznacznie określić motywacje autora listu oraz stosunek odbiorcy do wyrażonej w nim prośby. Być może pisarz zatorski początkowo nie był przekonany do ponownego rozpoczęcia starań o uzyskanie nominacji do Trybunału. Jego niechęć mogła wynikać chociażby z braku jednoznacznego poparcia przedstawicieli lokalnej elity. Finalnie Pisarzowski uległ życzeniu Lubomirskiego i zgodził się przedstawić swoją kandydaturę na sędziego trybunalskiego. Zgromadzona na sejmiku szlachta oświęcimsko-zatorska zaakceptowała wybór protegowanego wojewody krakowskiego i jesienią 1638 r. Jan rozpoczął drugą kadencję w Trybunale Koronnym²⁹⁸. Ale proces pomiędzy Jerzym Sebastianem Lubomirskim a księciem Zasławskim-Ostrogskim udało się zakończyć jeszcze podczas obrad poprzedniej sesji trybunalskiej, toteż okazało się, że interwencja Pisarzowskiego w tej sprawie nie była konieczna²⁹⁹. Nominacja Jana na deputata okazała się jednak korzystna dla wojewody krakowskiego, który wielokrotnie wykorzystywał pozycję swojego protegowanego w związku z uzyskaniem jego poparcia w Trybunale w procesach krewnych, przyjaciół i sług³⁰⁰. Z kolei Pisarzowski zyskiwał w osobie Lubomirskiego możnego protektora, mogącego dalej

Sebastiana Lubomirskiego. Po jego śmierci w 1637 r. pomiędzy powinowatymi rozgorzał spór o olbrzymi spadek po teściu, zob. A. Przyboś, *Ligeza Mikołaj z Bobrku h. Półkozic*, [w:] PSB, t. 17, s. 321; W. Kłaczewski, *Jerzy Sebastian Lubomirski*, Wrocław 2002, s. 52–53; A. Goszczyński, *Lubomirscy w systemie politycznym Rzeczypospolitej za panowania Zygmunta III i Władysława IV Wazy* [praca doktorska, Uniwersytet Jagielloński], Kraków 2018, s. 331–332.

²⁹⁸ BJ, rkps 5816, s. 310.

²⁹⁹ A. Goszczyński, *op. cit.*, s. 332.

³⁰⁰ Zob. rozdział 4. Artur Goszczyński, powołując się na badania ukraińskiego historyka Ołeksija Winniczenki, zauważył, że wśród sędziów Trybunału Koronnego była grupa kilkunastu osób pochodzących z województwa krakowskiego i sandomierskiego, które były powiązane z osobą wojewody krakowskiego i koncentrowały się na pilnowaniu jego interesów w tej instytucji, zob. A. Goszczyński, s. 332.

promować go w hierarchii urzędniczej³⁰¹. W świetle korespondencji okres sprawowania przez Jana drugiej kadencji stanowił szczyt jego popularności wśród członków elity władzy oraz szlachty koronnej. Poza wojewodą krakowskim o wstawiennictwo Pisarzowskiego w procesach trybunalskich dla siebie albo dla swoich protegowanych zabiegali wówczas m.in.: Władysław IV i Karol Ferdynand, Stanisław Łubieński, Piotr Gembicki i Andrzej Leszczyński, Jerzy Sebastian Lubomirski i Stanisław Koniecpolski, Krzysztof Komorowski czy Achacy Przyłęcki³⁰².

Trzecia kadencja trybunalska pisarza zatorskiego przypadła na lata 1644–1645³⁰³. Zapewne i tym razem Jan był promowany przez Stanisława Lubomirskiego, który w liście z 25 września 1644 r. gratulował Pisarzowskiemu wyboru oraz prosił go o pomoc dla swojego syna, Jerzego Sebastiana, deputata z województwa krakowskiego, w jego staraniach o uzyskanie marszałkostwa w Trybunale³⁰⁴. Zresztą sam późniejszy rokoszanin zabiegał o wstawiennictwo Pisarzowskiego w tej sprawie i zachęcał go do odbycia wspólnej podróży do Piotrkowa³⁰⁵. W tym okresie do grona korespondentów Jana dołączyli jeszcze chociażby Jerzy Ossoliński, Aleksander Kazanowski, Adam Aleksander Sanguszko, Mikołaj Potocki czy Teofila Chmielecka³⁰⁶.

Udział Pisarzowskiego w kadencji Trybunału Koronnego w latach 1648–1649 nie został dostatecznie poświadczony źródłowo. Jednakże na temat uczestnictwa Jana w obradach sądu w 1649 r. pisali

³⁰¹ Na temat stosunków Pisarzowskiego z Lubomirskim zob. rozdział 4.

³⁰² Por. podrozdziały 3.1.1–3.1.3 oraz rozdział 4.

³⁰³ BJ, rkps 5816, s. 338.

³⁰⁴ Ibidem, s. 291–292, S. Lubomirski do J. Pisarzowskiego, Łańcut, 24 IX 1644.

³⁰⁵ Ibidem, s. 342–343, J.S. Lubomirski do J. Pisarzowskiego, Dobczyce, 27 X 1644. Jerzy Sebastian Lubomirski w kadencji 1644/1645 pełnił funkcję wicemarszałka Trybunału Koronnego, zob. Deputaci, cz. 2, s. 187.

³⁰⁶ Por. podrozdziały 3.1.1–3.1.4 oraz rozdział 4.

Uruski oraz Przyboś, który zresztą najprawdopodobniej zaczerpnął informację z herbarza³⁰⁷. Wybór Pisarzowskiego na sędziego pośrednio potwierdza jednak korespondencja z Lubomirskim z 1648 r. Wojewoda krakowski ponownie przekonywał pisarza zatorskiego do wyrażenia zgody na wystawienie jego kandydatury na sejmiku deputackim, zapewniając go przy tym o poparciu Gabriela Palczowskiego oraz Hieronima Przerębskiego³⁰⁸. Ponadto z 1649 r. pochodzi list kanclerza wielkiego koronnego Jerzego Ossolińskiego, w którym ten prosił Jana o pomoc w sprawie pewnego procesu toczącego się wówczas przed Trybunałem Koronnym³⁰⁹.

Piąta kadencja Pisarzowskiego przypadła na lata 1658/1659, szósta i ostatnia – na okres od jesieni 1663 do wczesnego lata 1664 r.³¹⁰ W zbiorze korespondencji ówczesnego sędziego ziemskiego brakuje jednak jakichkolwiek pism z lat pięćdziesiątych i sześćdziesiątych naświetlających szczegóły jego działalności w Trybunale Koronnym. Nie wiadomo, czy po śmierci Stanisława Lubomirskiego w 1649 r. Pisarzowski poszukiwał nowego protektora. Wydaje się, że w tym czasie pozycja polityczna Jana w gronie lokalnej szlachty była już na tyle ugruntowana, że sejmik zatorski nie potrzebował żadnych słów zachęty ze strony członków elity, aby obdarzyć go kolejną funkcją³¹¹. Biorąc jednak pod uwagę zapis w konstytucji sejmowej z 1616 r. o czteroletniej karencji deputatów świeckich pomiędzy kolejnymi kadencjami w Trybunale Koronnym, sześciokrotna nominacja Pisarzowskiego na sędziego trybunalskiego stanowi rzadko spotykane

³⁰⁷ W spisie deputatów z tej kadencji brakuje nazwiska sędziego z księstw oświęcimskiego i zatorskiego, zob. Deputaci, cz. 2, s. 215.

³⁰⁸ BJ, rkps 5816, s. 306–307, S. Lubomirski do J. Pisarzowskiego, Wiśnicz, 30 VIII 1648.

³⁰⁹ BJ, rkps 5816, s. 344–345, J. Ossoliński do J. Pisarzowskiego, Warszawa, 30 VII 1649.

³¹⁰ Deputaci, cz. 2, s. 273; ASWK, t. 3, s. 75.

³¹¹ Stanisław Lubomirski zmarł w 1649 r., zob. W. Czapliński, *Lubomirski Stanisław h. Szreniawa*, [w:] PSB, t. 18, red. E. Rostworowski, Wrocław–Warszawa–Kraków–Gdańsk 1973, s. 45.

osiągnięcie³¹². W okresie panowania Wazów we wszystkich województwach Małopolski właściwej jedynie podstarości krakowski Maksymilian Jarzyna był równie często mianowany deputatem³¹³.

3.1.1. WIERNY SŁUGA DOMU KRÓLEWSKIEGO

Chronologicznie jednym z pierwszych korespondentów Pisarzowskiego domagających się od niego pomocy w procesie toczącym się przed Trybunałem Koronnym był sam Władysław IV Waza. Na podstawie dostępnych źródeł nie sposób określić, w jakich okolicznościach doszło do nawiązania kontaktów pomiędzy najstarszym synem Zygmunta III a ówczesnym pisarzem zatorskim. Być może monarcha usłyszał o Janie od osób z otoczenia swojego dworu, chociażby Jakuba Zadzika, który na prośbę Mikołaja Porębskiego protegował młodego Pisarzowskiego u jego ojca³¹⁴.

Korespondencję Władysława IV do Jana rozpoczyna list wysłany przez królewskich sekretarzy 18 kwietnia 1635 r., więc w okresie pierwszej kadencji pisarza zatorskiego w Trybunale Koronnym. Monarcha przedstawił w nim szczegóły procesu pomiędzy Aleksandrem Krasieńskim a Jerzym Zasławskim-Ostrogskim. Według Władysława IV drugi z wymienionych uczestników sporu miał niezgodnie z prawem otrzymać od Zygmunta III przywilej na dobra Krasieńskiego. W związku z tym jego oponent postanowił na drodze sądowej zaważyć o swój majątek. Monarcha dosyć jednoznacznie opowiedział się po stronie Krasieńskiego, a jednocześnie zażądał od Jana, by dopilnował, aby proces toczył się po jego myśli³¹⁵. Cztery lata

³¹² W. Zarzycki, *Trybunał Koronny dawnej Rzeczypospolitej*, Piotrków Trybunalski 1993, s. 35, *Biblioteka Piotrkowska*.

³¹³ Por. Deputaci, cz. 2, s. 93, 131, 158, 187, 220, 244.

³¹⁴ BJ, rkps 5816, s. 187, J. Zadzik do M. Porębskiego, Warszawa, 4 VIII 1631.

³¹⁵ BJ, rkps 5816, s. 5–6, Władysław IV do J. Pisarzowskiego, Warszawa, 18 IV 1635. Aleksander Krasieński najprawdopodobniej był synem wojewody płockiego Stanisława i porucznikiem husarskim. Z kolei

później – w liście z 7 stycznia 1639 r. – król prosił Pisarzowskiego o wstawiennictwo w sporze majątkowym pomiędzy administratorem cel zakroczymskich Krzysztofem Rubachem a niejakim Marcinem Krzywkowskim, przyznając słuszność pierwszemu z nich³¹⁶. Niestety nie wiadomo, jak zakończyły się obydwie procesy i czy Pisarzowski spełnił pokładane w nim nadzieje. Prawdopodobnie tak, ponieważ w innym przypadku monarcha nie korzystałby więcej z jego przysług. Tymczasem 19 kwietnia 1645 r., więc w czasie trzeciej kadencji Pisarzowskiego w Trybunale, Władysław IV domagał się od Jana wstawiennictwa dla starosty liwskiego Jana Oborskiego podczas procesu z niejakim Iwanowskim³¹⁷.

rodzicami Jerzego Zasławskiego z Ostroroga byli wojewoda wołyński Janusz i Aleksandra *de domo* Sanguszkówna, zob. Boniecki, t. 12, s. 192; T. Żychliński, *Złota księga szlachty polskiej*, R. 9, Poznań 1887, s. 288; Z. Anusik, *Z dziejów rodu książąt Ostrońskich*, [w:] idem, *Studia i szkice staropolskie*, Łódź 2011, s. 486.

³¹⁶ BJ, rkps 5816, s. 7, Władysław IV do J. Pisarzowskiego, Warszawa, 6 I 1639. Rubach nie występuje w spisie sekretarzy królewskich, ale wspominał o nim Niesiecki: „Ci zaś, co się w Pomorskim gnieźdźdźli, mieli dobra swoje dziedziczne w chełmińskim województwie, [...] z tych był Krzysztof Rubach sekretarz królewski, trzymał królewszczyznę w Mazowszu, świat pożegnał w roku 1652”. Z kolei Marcin Krzywkowski wywodził się z powiatu szreńskiego w Prusach, był synem Feliksa, zob. W. Krawczuk, *Metrykanci koronni. Rozwój registratury centralnej od XVI do XVIII wieku*, Kraków 2002, *passim*; Niesiecki, t. 7, s. 171; Boniecki, t. 13, s. 40.

³¹⁷ BJ, rkps 5816, s. 358–359, Władysław IV do J. Pisarzowskiego, Mława, 19 V 1645. Jan Oborski był chorążym czerskim, starostą liwskim i sochaczewskim. Na podstawie informacji wpisanych do listu nie da się natomiast ustalić personaliów Iwanowskiego, ponieważ herbarze notują kilka rodów szlacheckich posługujących się tym nazwiskiem. Najbardziej prawdopodobny jest jednak spór Oborskiego z Iwanowskim herbu Rogala, który wywodził się z rodu pochodzącego z Podlasia, sąsiadującego z ziemią liwską, zob. A. Keckowa, *Oborski Jan z Obór h. Pierzchała vel Roch*, [w:] PSB, t. 23, red. E. Rostworowski, Wrocław–Warszawa–Kraków–Gdańsk 1978, s. 436–437; Boniecki, t. 8, s. 69–73.

Nie tylko kwestie związane ze sporami majątkowymi były przedmiotem korespondencji króla z pisarzem zatorskim. W liście z 10 czerwca 1639 r. Władysław IV poruszył problem Żydów łączyczych oskarżonych o rytualne zabójstwo dwuletniego dziecka³¹⁸. Ciało chłopca – jak się później okazało Franciszka, syna Macieja Michałowicza z Komaszyc, poddanego Katarzyny Karsznickiej – odnaleziono 3 maja 1639 r. we wsi Oryszowice, należącej do kapituły łączyckiej³¹⁹. Wobec pogłoszek oskarżających Żydów o zamordowanie dziecka Karsznicka zdecydowała się wnieść sprawę do sądu grodzkiego. Rozpoczął się proces, w trakcie którego o popełnienie zbrodni oskarżono włóczęgę Tomasza Kokoszkę. Zeznał on, że porwał dziecko w Komaszycach, a następnie dostarczył Żydom z Łęczycy³²⁰. Oskarżonego osadzono w lochu, gdzie później dołączyło do niego dwunastu Żydów. Wówczas sąd grodzki zdecydował się wydać wyrok śmierci na wszystkich oskarżonych. W związku z tym Żydzi próbowali odwołać się do sądu królewskiego, ale i tak sprawą zajął się Trybunał Koronny. Pomimo początkowych niepowodzeń podsądni nie ustawali w próbach powiadomienia monarchy o całej sprawie. Ich działania odniosły skutek, ponieważ Władysław IV w liście do Pisarzowskiego donosił o wysłaniu swoich inkwizytorów do Łęczycy w celu zbadania sprawy zabójstwa; jednocześnie żądał, by pisarz zatorski doprowadził do usunięcia procesu z obrad Trybunału, ponieważ jurysdykcja nad starozakonnymi należy do kompetencji królewskich³²¹. Nieco ponad dwa miesiące później Władysław IV wysłał do Pisarzowskiego kolejny list, informujący o podjęciu dalszych kroków

³¹⁸ BJ, rkps 5816, s. 15–16, Władysław IV do J. Pisarzowskiego, Merecz, 10 VI 1639.

³¹⁹ J.J. Załuski, *Morderstwa rytualne w Polsce do połowy XVIII wieku*, Warszawa 1914, s. 20–21; Z. Guldón, J. Wijaczka, *Procesy o mordy rytualne w Polsce w XVI–XVIII wieku*, Kielce 1995, s. 73.

³²⁰ Z. Guldón, J. Wijaczka, *op. cit.*, s. 73; P. Fijałkowski, *Żydzi w województwach łączyczym i rawskim w XV–XVIII w.*, Warszawa 1999, s. 55.

³²¹ BJ, rkps 5816, s. 15–16, Władysław IV do J. Pisarzowskiego, Merecz, 10 VI 1635.

w omawianym procesie i skierowaniu instygatora koronnego Stanisława Laskowskiego do Łęczycy³²². Na podstawie dostępnych źródeł nie sposób stwierdzić, jakie stanowisko zajął pisarz zatorski. Jednakże starania Władysława IV nie przyniosły zamierzonych efektów i proces łęczyckich Żydów został rozstrzygnięty przez Trybunał Koronny. Kokoszkę oraz dwóch oskarżonych starozakonnych, którzy mimo wcześniejszych tortur nie przyznali się do winy, skazano na śmierć, a pozostałych uwolniono po złożeniu przysięgi poświadczającej niewinność³²³.

W czasie kolejnej kadencji Jana w Trybunale Władysław IV prosił pisarza zatorskiego o wsparcie dla Albrychta Radziwiłła w procesie z Władysławem Dominikiem Zasławskim-Ostrogskim³²⁴. Zresztą o tej samej sprawie donosił Pisarzowskiemu już dwa miesiące wcześniej Stanisław Koniecpolski³²⁵. Jednakże w źródłach brakuje wzmianek nie tylko na temat zakończenia procesu, lecz także przedmiotu sporu. Sam kanclerz wielki litewski w swoich *Pamiętnikach* poświęcił całej sprawie zaledwie kilka słów, uznając za bardziej interesujące przekazanie sensacyjnej wiadomości o rzekomych narodzinach dziecka z czterema rękoma i czterema nogami w Lublinie³²⁶.

Wstawiennictwa Pisarzowskiego w Trybunale poszukiwał także Karol Ferdynand. Późniejszy kandydat do tronu Rzeczypospolitej w liście z maja 1639 r. donosił pisarzowi zatorskiemu o procesie wytoczonym klasztorowi czerwińskiemu w sprawie odebrania pewnych posiadłości zapisanych zgromadzeniu przed 1634 r.³²⁷ Wszelkie

³²² Ibidem, s. 13–14, Władysław IV do J. Pisarzowskiego, Warszawa, 8 VIII 1639.

³²³ P. Fijałkowski, *op. cit.*, s. 66.

³²⁴ BJ, rkps 5816, s. 15–16, Władysław IV do J. Pisarzowskiego, Merecz, 10 VI 1639.

³²⁵ Ibidem, s. 332, S. Koniecpolski do J. Pisarzowskiego, Brody, 5 VI 1645.

³²⁶ A.S. Radziwiłł, *op. cit.*, t. 2, s. 453.

³²⁷ Karol Ferdynand od 1634 r. sprawował funkcję opata klasztoru czerwińskiego, zob. H. Folwarski, *Poczet opatów klasztoru kanoników regularnych w Czerwińsku*, [w:] „Nasza Przeszłość”, t. 6: 1957, s. 31.

niejasności związane z procesem miały zostać wyjaśnione przez wysłanników Karola Ferdynanda, których polecał opiece Pisarzowskiego³²⁸. Z kolei kilka lat później, w 1644 r., biskup wrocławski zabiegał o pomoc Jana w procesie ze starostą oświęcimskim Krzysztofem Komorowskim³²⁹.

Z zachowanych źródeł wynika, że spośród synów Zygmunta III Wazy utrzymujących kontakty z pisarzem zatorskim jedynie Jan Kazimierz nigdy nie prosił Pisarzowskiego o wstawiennictwo w Trybunale Koronnym. Niedoszły wicekról Portugalii i więzień kardynała Richelieu w młodości uczestniczył w różnych awanturach na Zachodzie, w związku z czym nie angażował się w życie polityczne Rzeczypospolitej. Z okresu jego panowania w zbiorze korespondencji Pisarzowskiego znalazły się jedynie listy dotyczące spraw związanych z sejmikiem zatorskim, które omówiłam w poprzednim rozdziale.

³²⁸ BJ, rkps 5816, s. 17–18, Karol Ferdynand do J. Pisarzowskiego, Ujazdów, [data dzienna nieczytelna] V 1639.

³²⁹ Ibidem, s. 457–458, Karol Ferdynand do J. Pisarzowskiego, 8 II 1644 Warszawa; Urzędnicy, t. 4, z. 2, nr 765. Proces Karola Ferdynanda z Krzysztofem Komorowskim był najprawdopodobniej związany z nabyciem przez Konstancję Habsburżankę dóbr żywieckich od Mikołaja Komorowskiego, ojca Krzysztofa, za co była powszechnie krytykowana przez członków elity. Po śmierci królowej majątek przypadł jej synom: Karolowi Ferdynandowi, Janowi Kazimierzowi i Aleksandrowi. Niewykluczone, że zainteresowanie biskupa wrocławskiego osobą Jana Pisarzowskiego wynikało także z tego, że Żywiecczyzna wchodziła w skład powiatu śląskiego województwa krakowskiego, zob. M. Ferenc, *Dzieje Oświęcimia...*, s. 134; P. Gad, *Pani na Żywcu – Konstancja Habsburżanka, druga żona Zygmunta III Wazy*, [w:] *Jej ślad w historii – kobiety w województwie śląskim na przestrzeni wieków. W cieniu Beskidów*, red. A. Muszyńska, A. Skiendziel, A. Skrzypietz, Katowice 2015, s. 79–81, *Prace Naukowe Uniwersytetu Śląskiego w Katowicach*, nr 3246; U. Augustyniak, *Dwór i klientela Krzysztofa II Radziwiłła*, „Odrodzenie i Reformacja w Polsce”, t. 38: 1994, s. 64.

3.1.2. POMOCNIK CZŁONKÓW ELITY WŁADZY

Do grona członków elity politycznej dawnej Rzeczypospolitej, którzy utrzymywali najbliższe kontakty z Janem Pisarzowskim, należeli: Stanisław Lubomirski, Jan Zebrzydowski i Stanisław Koniecpolski. O dwóch pierwszych przyjdzie mi jeszcze wspomnieć w kolejnym rozdziale, ponieważ relacje pomiędzy nimi a pisarzem zatorskim wykraczały poza sferę związaną z funkcjonowaniem Trybunału Koronnego³³⁰.

Listy wojewody sandomierskiego Stanisława Koniecpolskiego do Jana Pisarzowskiego stanowią niewielką część bogatej – i w znacznej mierze zachowanej do dzisiaj – korespondencji zwyczajcy spod Trzciany. Dotychczas nie zostały poddane krytyce źródłowej ani nie weszły w skład wydania zawierającego materiały epistolograficzne pozostałe po hetmanie wielkim koronnym przygotowanego przez Agnieszkę Biedrzycką, ponieważ autorka edycji uznała, że ich tematyka wykraczała poza interesującą ją problematykę³³¹. Wojewoda sandomierski był skoligacony z Pisarzowskim za pośrednictwem swojej drugiej żony Krystyny, wywodzącej się z Lubomirskich³³². Podobne więzy powinowactwa łączyły Jana z Lubomirskim i Zebrzydowskim, ale w przeciwieństwie do nich hetman wielki koronny nie zdecydował się na nawiązanie szerszej współpracy z Pisarzowskim³³³. Tematyka listów Koniecpolskiego koncentrowała się

³³⁰ Por. rozdział 4.

³³¹ Por. S. Koniecpolski, *Korespondencja Stanisława Koniecpolskiego, hetmana wielkiego koronnego 1632–1646*, oprac. A. Biedrzycka, Kraków 2005, s. 69.

³³² W. Czapliński, *Koniecpolski Stanisław h. Pobóg*, [w:] PSB, t. 13, red. E. Rostworowski, Wrocław–Warszawa–Kraków 1967–1968, s. 526. Według Jana Dziegielewskiego utrzymywanie kontaktów z dalekimi krewnymi, „panami szwagrami”, których powinowactwo ciężko dzisiaj ustalić, stanowiło cechę charakterystyczną klienteli Stanisława Koniecpolskiego, zob. J. Dziegielewski, *op. cit.*, s. 76.

³³³ Por. rozdział 4.

wyłącznie wokół kwestii związanych z funkcjonowaniem Trybunału Koronnego. Taki stan rzeczy wynikał z przejawianego przez wpływowego senatora mniejszego zainteresowania sprawami sejmiku zatorskiego. W trzynastu z czternastu listów hetmana wielkiego koronnego znajdujących się w zbiorze korespondencji Pisarzowskiego znalazły się prośby o protekcję w procesach trybunalskich dla członków rodziny, przyjaciół, podkomendnych i sług Koniecpolskiego. W kolejności chronologicznej byli to: rotmistrz Jakub Kaliński, Mikołaj Jarmoliński, ksiądz Borycki, niejaki Brzuchowski, Strzeszowski, Łukasz Dydyński, Siąski, wojewoda bełski Krzysztof Koniecpolski, Kozicki, wojski kamieniecki Marcin Woliński, jedna z bratowych, Stanisław Albrycht Radziwiłł oraz podkomendny Dzierżek³³⁴.

³³⁴ BJ, rkps 5816, s. 348–349, S. Koniecpolski do J. Pisarzowskiego, Brody, [brak daty; w sprawie Kalińskiego]; Urzędnicy, t. 3: *Ziemie ruskie*, z. 1: *Urzędnicy województwa ruskiego XIV–XVIII wieku (ziemie halicka, lwowska, przemyska, sanocka)*. Spisy, oprac. K. Przyboś, Wrocław 1987, nr 2371; Z. Spieralski, *Kaliński Jakub h. Topór*, [w:] PSB, t. 11, s. 473; BJ, rkps 5816, s. 22–23, S. Koniecpolski do J. Pisarzowskiego, Brody, 2 V 1635 [w sprawie Jarmolińskiego]; ibidem, s. 183–184, S. Koniecpolski do J. Pisarzowskiego, Toruń, 30 V 1635 [w sprawie ks. Boryckiego]; ibidem, s. 26–27, S. Koniecpolski do J. Pisarzowskiego, Dubno, 29 VI 1639 [w sprawie Brzuchowskiego]; ibidem, s. 24–25, S. Koniecpolski do J. Pisarzowskiego, Brody, 1 V 1639 [w sprawie Strzeszowskiego]; ibidem, s. 32–33, S. Koniecpolski do J. Pisarzowskiego, Brody, 2 V 1639 [w sprawie Dydyńskiego]; ibidem, s. 52–53, S. Koniecpolski do J. Pisarzowskiego, Bar, 6 VI 1639 [w sprawie Siąskiego]; ibidem, s. 360–361, S. Koniecpolski do J. Pisarzowskiego, Brody, 19 V 1645 [w sprawie Koniecpolskiego]; ibidem, s. 382–383, S. Koniecpolski do J. Pisarzowskiego, Brody, 20 V 1645 [w sprawie Kozickiego]; ibidem, s. 362–363, S. Koniecpolski do J. Pisarzowskiego, Brody, 20 V 1645 [w sprawie Wolińskiego]; ibidem, s. 356–357, S. Koniecpolski do J. Pisarzowskiego, Brody, 24 V 1645 [w sprawie swojej bratowej]; ibidem, s. 332–333, S. Koniecpolski do J. Pisarzowskiego, Brody, 1 VI 1645 [w sprawie Radziwiłła]; ibidem, s. 473–474, S. Koniecpolski do J. Pisarzowskiego, Brody, 5 VI 1645 [w sprawie Dzierżka]. Mikołaj Jarmoliński herbu Korczak został odnotowany przez Niesieckiego, zob. Niesiecki, t. 4, s. 445. Kazimierz Przyboś natomiast zapisał w spisie

W jednym liście zaś hetman wielki koronny zawiadamiał Pisarzowskiego o chęci przedstawienia mu (za pośrednictwem podsędka ziemskiego podolskiego Łukasza Kazimierza Miaskowskiego) pewnych propozycji dotyczących sądu trybunalskiego³³⁵.

Schemat listów Stanisława Koniecpolskiego nadsyłanych do pisarza zatorskiego był bardzo podobny. Hetman wielki koronny po krótkim wstępie o charakterze grzecznościowym wystosowywał swoje prośby do Pisarzowskiego, a następnie przechodził do pożegnania, złożenia życzeń dobrego zdrowia oraz zapewnienia o swojej wdzięczności wobec odbiorcy. Dodatkowo jeśli sprawy dotyczyły jego podkomendnych, Koniecpolski argumentował swoją prośbę, powołując się na ich zasługi wobec Rzeczypospolitej. Tak było chociażby w przypadku niewymienionego z imienia Dzierżka, służącego niedługo pod dowództwem hetmana:

Pan Dzierżek ma pewną sprawę w sądzie trybunalskim, której statutum z procesu i ustnej jego relacji WMMP wyrozumiesz. [...] [Dzierżek – przyp. AK] w usłudze JKM pod chorągwią moją przez czas niemały, zdrowie i substancję swą za dostojęństwo JKM ochotnie ważył. Nie mogąc mu denegować instancji mojej, wnoszę gorącą prośbę moją do WMMP, żebyś mu chętny i pomocny stawić się raczył i *authoritate sua* onego dźwignął, aby za świątobliwym sądu tamecznego dekretem swej sprawie pożądaný skutek odniósł. Cokolwiek mu WMMP w tej mierze łaski swojej na instancję moje oświadczysz, ja wzajemnym afektem moim i nieodmienną życzliwością w każdej okazji WMMP gotów jestem stale nagradzać³³⁶.

urzędników podolskich, że sprawowanie urzędu wojskiego kamienieckiego przez Marcina Wolińskiego nie jest potwierdzone źródłowo. Przywoływany w tym przypisie list Koniecpolskiego do Pisarzowskiego rozwiewa wątpliwości, ponieważ Woliński został zapisany w nim z nazwiska i urzędu, zob. Urzędnicy, t. 3, z. 3: *Urzędnicy podolscy XIV–XVIII wieku. Spisy*, oprac. E. Janas, Kórnik 1998, nr 678.

³³⁵ BJ, rkps 5816, s. 390–391, S. Koniecpolski do J. Pisarzowskiego, Brody, 29 VI 1645; Urzędnicy, t. 3, z. 3, nr 436.

³³⁶ BJ, rkps 5816, s. 473, S. Koniecpolski do J. Pisarzowskiego, Brody, 5 VI 1645.

Chociaż w zbiorze analizowanej korespondencji Pisarzowskiego brakuje listów mogących świadczyć o nawiązaniu innych form współdziałania pomiędzy hetmanem wielkim koronnym a pisarzem zatorskim, nie oznacza to, że nie kontaktowali się ze sobą częściej. Biorąc pod uwagę przywoływaną wcześniej edycję korespondencji Koniecpolskiego wydaną przez Biedrzycką, prawdopodobieństwo takiego stanu rzeczy wydaje się znikome³³⁷.

Poza Stanisławem o wstawiennictwo Pisarzowskiego zabiegali także inni członkowie rodziny Koniecpolskich. Brat hetmana, chorąży koronny Krzysztof, dwukrotnie prosił Jana o pomoc dla swojego sąsiada, niejakiego Staniszewskiego, który od ponad dwudziestu lat (sic!) dochodził w Trybunale praw do wydartego majątku³³⁸. Zresztą o tym samym procesie donosił pisarzowi zatorskiemu jeszcze kasztelan małogoski Sebastian Wołucki³³⁹. Ostatecznie Staniszewski zawdzięczał uzyskanie korzystnego wyroku protekcji Pisarzowskiego. Jednakże oponent starszego szlachcica, pisarz grodzki kamieniecki, uzurpujący sobie prawa do jego majątności, nie zamierzał wycofywać swoich roszczeń, toteż nie wiadomo, na jakich warunkach zakończono spór³⁴⁰. Poza tym kilka lat później – w 1646 r. – Krzysztof starał się uzyskać pomoc Jana dla podczaszyny sanockiej³⁴¹.

Poza członkami rodziny Koniecpolskich (o biskupie chełmskim Remigiuszu będzie mowa w kolejnym podrozdziale³⁴²) w 1635 r. wstawiennictwa Pisarzowskiego w Trybunale poszukiwał Tomasz

³³⁷ Por. przypis nr 330.

³³⁸ BJ, rkps 5816, s. 70–71, K. Koniecpolski do J. Pisarzowskiego, Balin, 21 VI 1639.

³³⁹ Ibidem, s. 94–95, S. Wołucki do J. Pisarzowskiego, Borszyce, 6 VI 1639.

³⁴⁰ Ibidem, s. 87–88, K. Koniecpolski do J. Pisarzowskiego, Balin, 19 VII 1639. W 1642 r. pisarzem grodzkim kamienieckim był Abraham Biejkowski, być może sprawował tę funkcję już wcześniej, zob. Urzędnicy, t. 4, z. 3, s. 170.

³⁴¹ BJ, rkps 5816, s. 430–431, K. Koniecpolski do J. Pisarzowskiego, Styria, 14 IV 1645.

³⁴² Por. podrozdział 3.1.3.

Zamoyski. Ówczesny podkanclerzy procesował się wówczas z niejakim Wrońskim, dawnym arendarzem swoich majątności, który powinien mu oddać dług na mocy prawa o szlachcie gołocie i nieosiadłej³⁴³.

Z okresu drugiej kadencji pisarza zatorskiego w Trybunale Koronnym pochodzi list Stanisława Lanckorońskiego, zawierający prośbę o protekcję dla niejakiego Hylickiego³⁴⁴. W sprawach trybunalskich korespondował z Janem także Łukasz Opaliński. Za pierwszym razem chodziło o zatarg marszałka z Daniłowiczami, a później Opaliński wnosił o pomoc dla jednego z Potockich³⁴⁵. W 1639 r. list z prośbą o wstawiennictwo w procesie z Dembowskim wysłał do Pisarzowskiego starosta sochaczewski Hieronim Radziejowski³⁴⁶. Zresztą o tym procesie donosili pisarzowi zatorskiemu jeszcze Stanisław Łubieński, Stanisław Lubomirski (dwukrotnie) oraz podstarości krakowski Maksymilian Jarzyna³⁴⁷. Jednakże zarówno w przywoływanych źródłach, jak i w biografii Radziejowskiego napisanej przez Adama Kerstena brakuje wzmianek pozwalających poznać przedmiot sporu³⁴⁸. Biorąc pod uwagę determinację starosty

³⁴³ BJ, rkps 5816, s. 173–174, T. Zamoyski do J. Pisarzowskiego, Zamość, 16 VIII 1635; AGAD, AZ, sygn. 714, k. 111, T. Zamoyski do J. Pisarzowskiego, Szczepleszyn, 5 IX 1635.

³⁴⁴ BJ, rkps 5816, s. 102, S. Lanckoroński do J. Pisarzowskiego, Jagielnica, 10 VI 1639.

³⁴⁵ Ibidem, s. 219–220, Ł. Opaliński do J. Pisarzowskiego, [brak daty i miejsca; w sprawie Daniłowiczów]; ibidem, s. 227–228, Ł. Opaliński do J. Pisarzowskiego, [brak miejsca], 9 II 1639 [w sprawie Potockiego].

³⁴⁶ Ibidem, s. 231–232, H. Radziejowski do J. Pisarzowskiego, Wolbórz, 26 II 1639.

³⁴⁷ Ibidem, s. 261–262, S. Lubomirski do J. Pisarzowskiego, Kraków, 9 II 1639; ibidem, s. 251–252, S. Lubomirski do J. Pisarzowskiego, Łańcut, 5 V 1639; ibidem, s. 243–244, S. Łubieński do J. Pisarzowskiego, Wyszaków, 13 V 1639; ibidem, s. 272–273, M. Jarzyna do J. Pisarzowskiego, Kraków, 10 II 1639; ibidem, s. 276–277, M. Jarzyna do J. Pisarzowskiego, Kraków, 11 III 1639; ibidem, s. 298–299, M. Jarzyna do J. Pisarzowskiego, Piotrków, [brak daty dziennej] 1639.

³⁴⁸ Por. A. Kersten, *Hieronim Radziejowski. Studium władzy i opozycji*, Warszawa 1988.

sochaczewskiego, można jedynie przypuszczać, iż przebieg procesu miał dla niego istotne znaczenie i że pokładał spore nadzieje w pomocy Pisarzowskiego. Ponadto jeszcze w 1639 r. listy z prośbami o protekcję w Trybunale wysyłał do Jana Stanisław Przyjemski, zabiegający o poparcie pisarza zatorskiego dla Wojciecha Kwileckiego oraz niejakiego Lipowskiego³⁴⁹. Wstawiennictwa Pisarzowskiego poszukiwał również starosta średzki Piotr Samuel Grudziński. Syn wojewody kaliskiego Zygmunta zabiegał o protekcję dla swojego przyjaciela Wielowskiego oraz żony Katarzyny Komorowskiej, która wdawa się w spór ze starostą lubomskim³⁵⁰.

Do grona członków elity politycznej utrzymujących kontakt korespondencyjny z pisarzem zatorskim należał także Jerzy Ossoliński. Zaufany kanclerz Władysława IV dwukrotnie prosił o wstawiennictwo Jana w procesach toczących się przed Trybunałem Koronnym. Za pierwszym razem Ossoliński donosił Pisarzowskiemu o sprawie niejakiego Łaskiego, a cztery lata później zabiegał o protekcję Jana dla podstolego kijowskiego Maksymiliana Brzozowskiego³⁵¹.

³⁴⁹ BJ, rkps 5816, s. 217–218, S. Przyjemski do J. Pisarzowskiego, [brak miejsca; w sprawie Kwileckiego] 24 I 1639; ibidem, s. 225–226, S. Przyjemski do J. Pisarzowskiego, [brak daty i miejsca; w sprawie Lipowskiego].

³⁵⁰ Ibidem, s. 103–104, P.S. Grudziński do J. Pisarzowskiego, Humięcino, 8 V 1639; ibidem, s. 114–115, P.S. Grudziński do J. Pisarzowskiego, Kraków, 19 V 1639; Boniecki, t. 7, s. 132.

³⁵¹ BJ, rkps 5816, s. 477–478, J. Ossoliński do J. Pisarzowskiego, Warszawa, 10 XII 1645 [w sprawie Łaskiego]; ibidem, s. 344–345, J. Ossoliński do J. Pisarzowskiego, Warszawa, 30 VI 1649 [w sprawie Brzozowskiego]; *Urzędnicy województw kijowskiego i czernihowskiego XV–XVIII wieku. Spisy*, oprac. E. Janas, W. Kłaczewski, Kórnik 2002, nr 248. W grudniu 1645 r. trwała już kolejna kadencja trybunałowa, która rozpoczęła się 9 października. W czasie jej obrad reprezentantem księstw oświęcimskiego i zatorskiego był komornik księski Łukasz Kochański. Być może Opaliński nie był dokładnie poinformowany o wyborze deputata z Zatora lub w liście wpisano błędną datę, zob. *Deputaci*, t. 2, s. 194.

Na temat przewodów trybunałskich korespondował z Pisarzowskim również Mikołaj Potocki, poszukujący poparcia dla kapitana de Stoscha, braci Cebrowskich w sporze z podkomorzym lwowskim Wojciechem Miaskowskim, Koniecpolskiej w procesie o spadek po wojewodzie ruskim Stanisławie Daniłowiczu oraz dla rodziny Żytyńskich³⁵². Następca Stanisława Koniecpolskiego na urzędzie hetmana wielkiego koronnego starał się jeszcze uzyskać wsparcie pisarza zatorskiego dla swojego sługi Śmiarowskiego. Według Potockiego Śmiarowski miał odeprzeć najazd na jeden z jego majątków (zorganizowany przez niejakiego Służewskiego i jego kompanów), za co wytoczono mu proces w Trybunale³⁵³. Na temat tej sprawy do Pisarzowskiego pisał także Jeremi Wiśniowiecki, który jednak wstawiał się za Służewskim³⁵⁴. Późniejszy wojewoda ruski zabiegał również o wstawiennictwo Jana dla koniuszyny koronnej Katarzyny Eugenii *de domo* Tyszkiewiczówny, wdowy po Januszu Wiśniowieckim, procesującej się z wojewodą mazowieckim Stanisławem Warszyckim³⁵⁵.

W czasie kadencji z lat 1644/1645 wstawiennictwa Pisarzowskiego poszukiwał także wojewoda brzesko-kujawski Jan Szymon Szczawiński. Wpływowy senator zabiegał o poparcie pisarza zatorskiego dla swojego przyjaciela Rudzkiego, starościny kruszwickiej (wdowy po Jerzym Kucieńskim), Dembowskiego oraz cześnika

³⁵² BJ, rkps 5816, s. 422–423, M. Potocki do J. Pisarzowskiego, Jezupol, 10 IV 1645 [w sprawie de Stoscha]; ibidem, s. 388–389, M. Potocki do J. Pisarzowskiego, Jezupol, 16 IV 1645 [w sprawie Cebrowskich]; ibidem, s. 424–425, M. Potocki do J. Pisarzowskiego, Tyśmienica, 27 V 1645 [w sprawie Koniecpolskiej]; ibidem, s. 445–446, Mikołaj Potocki do Jana Pisarzowskiego, Jezupol, 13 VI 1645 [w sprawie Żytyńskich].

³⁵³ Ibidem, s. 437–438, M. Potocki do J. Pisarzowskiego, Jezupol, 1 V 1645.

³⁵⁴ Ibidem, s. 449–450, J. Wiśniowiecki do J. Pisarzowskiego, Niemirów, 16 VI 1645.

³⁵⁵ Ibidem, s. 376–377, J. Wiśniowiecki do J. Pisarzowskiego, Niemirów, 26 VI 1645. Proces prawdopodobnie dotyczył majątku Suchodoły, do którego pretensje zgłaszali Warszyccy, zob. I. Czamańska, *Wiśniowieccy. Monografia rodu*, Poznań 2007, s. 242.

sandomierskiego Świętosława Kazanowskiego³⁵⁶. W sprawach trybunalskich z Pisarzowskim korespondowali również Stanisław Rewera Potocki i Adam Aleksander Sanguszko³⁵⁷. Z kolei cztery lata później, w 1649 r., list z prośbą o wstawiennictwo Jana dla niejakiego Rosnowskiego wysłał kasztelan poznański Franciszek Czarnkowski, marszałek Trybunału w kadencji 1638/1639³⁵⁸.

Wśród członków elity politycznej księstw oświęcimskiego i zatorskiego najbliższe kontakty z Pisarzowskim utrzymywali członkowie rodziny Komorowskich, przede wszystkim starosta oświęcimski Piotr, który w 1635 r. prosił Jana o poparcie w dwóch procesach³⁵⁹. Jego bratanek Krzysztof polecał opiece Pisarzowskiego sprawę swojego

³⁵⁶ BJ, rkps 5816, s. 433, J.S. Szczawiński do J. Pisarzowskiego, Końskie, 6 VI 1644 [w sprawie Rudzkiego]. 6 VI 1644 r. trwała jeszcze kadencja lat 1643/1644, w czasie której deputatem z Zatora był wojski oświęcimski Marcin Raciborowski. Nowa sesja z Pisarzowskim w roli sędziego i Szczawińskim jako marszałkiem rozpoczęła się 10 października 1644 r. Być może list wojewody brzesko-kujawskiego został błędnie zadatowany, zob. Deputaci, t. 2, s. 180, 187–188; BJ, rkps 5816, s. 432, J.S. Szczawiński do J. Pisarzowskiego, Łęczyca, 1 XII 1644 [w sprawie starościны kruszwickiej]; Urzędnicy, t. 4, z. 2, nr 1158; BJ, rkps 5816, s. 354–355, J.S. Szczawiński do J. Pisarzowskiego, Końskie, 26 V 1645 [w sprawie Dembowskiego]; ibidem, s. 394–395, J.S. Szczawiński do J. Pisarzowskiego, Końskie, 30 V 1645 [w sprawie Kazanowskiego]; Urzędnicy, t. 4, z. 3, nr 604.

³⁵⁷ BJ, rkps 5816, s. 410–411, S. Rewera Potocki do J. Pisarzowskiego, Halicz, 24 VIII 1645; ibidem, s. 469–470, A.A. Sanguszko do J. Pisarzowskiego, Kamień, 1 XII 1645.

³⁵⁸ Ibidem, s. 235–236, F. Czarnkowski do J. Pisarzowskiego, Poznań, 24 IX 1649.

³⁵⁹ Pisarzowski najprawdopodobniej utrzymywał z Komorowskim sąsiedzkie stosunki. Jan pożyczył starości oświęcimskiemu sporą sumę 4 tys. złp, poza tym spotykali się na uroczystościach rodzinnych w domach okolicznej szlachty. Jan został również zaproszony do uczestnictwa w pogrzebie córki Komorowskiego, zob. ibidem, s. 185–186, P. Komorowski do J. Pisarzowskiego, Sucha, 12 II 1636; ibidem, s. 189–190, P. Komorowski do J. Pisarzowskiego, Łęki, 24 XI 1636; ibidem, s. 316–317, P. Komorowski do J. Pisarzowskiego, Sucha, 30 VI 1638; ibidem, s. 171–172, P. Komorowski do J. Pisarzowskiego, Kraków, 2 V 1635 [w sprawie procesu z Płazami].

sluży Strzałki przeciwko Ligockim³⁶⁰. Pisarz zatorski był także proktorem spraw trybunalskich Achacego Przyłęckiego oraz jego bratanka Marcjana³⁶¹.

Niestety w większości opisywanych przypadków stan zachowania materiałów źródłowych nie pozwala na dokładne przedstawienie szczegółów procesów toczących się przed Trybunałem Koronnym, o których powiadamiano Pisarzowskiego. W listach do pisarza zatorskiego znajdują się niemal wyłącznie informacje dotyczące personaliów jednej lub obydwóch stron konfliktu. Tylko w nielicznych sprawach na podstawie innych źródeł można scharakteryzować okoliczności związane z przebiegiem poszczególnych procesów.

3.1.3. RZECZNIK DUCHOWIEŃSTWA

Wsparcia Pisarzowskiego podczas procesów rozstrzyganych przed Trybunałem Koronnym poszukiwali również członkowie wyższego i niższego duchowieństwa. Najczęstsze kontakty z pisarzem zatorskim utrzymywali biskupi: płocki Stanisław Łubieński oraz przemyski, a później krakowski Piotr Gembicki. Pierwszy z nich w 1638 r. donosił Pisarzowskiemu o sprawie, która została wytoczona przeciwko niemu oraz Jakubowi Zadzikowi (ówczesnemu biskupowi krakowskiemu) przez spadkobierców kuchmistrza koronnego Jana Dunina Modliszewskiego. Krewni zmarłego zakwestionowali w Try-

³⁶⁰ Ibidem, s. 428–429, K. Komorowski do J. Pisarzowskiego, Kraków, 19 V 1645.

³⁶¹ Z. Trawicka, *Przyłęcki Achacy h. Szreniawa*, [w:] PSB, t. 29, red. E. Rostworowski, Wrocław–Warszawa–Kraków–Gdańsk–Łódź 1986, s. 193–194; BJ, rkps 5816, k. 130–130v, A. Przyłęcki do J. Pisarzowskiego, [brak daty i miejsca]; ibidem, s. 131–132, A. Przyłęcki do J. Pisarzowskiego, [miejsce nieczytelne], 8 VIII 1639; ibidem, s. 461–462, A. Przyłęcki do J. Pisarzowskiego, Kraków, 18 XI 1642 [prośba o protekcję we własnym procesie z arendarzem Lipskim]; ibidem, s. 111–112, M. Przyłęcki do J. Pisarzowskiego, Kraków, 26 V 1639 [prośba o protekcję we własnym procesie].

bunale Koronnym jego ostatnią wolę, wedle której wszystkie dobra należące do Modliszewskiego miały przejść w ręce obydwóch biskupów³⁶². Zapewne dzięki pomocy pisarza zatorskiego proces zakończył się wydaniem wyroku korzystnego dla duchownych. Z listu Łubieńskiego do Pisarzowskiego z 1639 r. wynika, że w związku z pomyślnym zakończeniem sprawy Jan liczył na protekcję biskupa płockiego u jednego z młodszych braci Władysława IV. Duchowny podkreślał, że spełni żądanie pisarza zatorskiego, ale nie był pewien, czy jego wstawiennictwo wpłynie na postawę królewicza, ponieważ nie miał już wpływów na dworze³⁶³. Pisarzowski musiał zabiegać o wsparcie biskupa u jednego z synów Zygmunta III, mając na względzie osiągnięcie konkretnego celu. Chociaż w 1640 r. zmarł ówczesny sędzia ziemski zatorski Andrzej Porębski, a Jan zaczął czynić starania o uzyskanie królewskiej nominacji na wakujący urząd, to brakuje dowodów na połączenie obydwóch spraw³⁶⁴. Sam Łubieński w 1639 r. prosił jeszcze Pisarzowskiego o protekcję w Trybunale dla podkomorzego nurskiego Stanisława Brzóska i jego żony, a także dla Hieronima Radziejowskiego oraz Stanisława Chodakowskiego³⁶⁵.

³⁶² BJ, rkps 5816, s. 223–224, S. Łubieński do J. Pisarzowskiego, Bartłódzie, 12 XII 1638; Urzędnicy, t. 10: *Urzędnicy centralni i nadworni Polski XIV–XVIII wieku. Spisy*, oprac. K. Chłapowski, Kórnik 1992, nr 351. W biogramach Łubieńskiego brakuje wzmianek o wspomnianym procesie, zob. J. Dorobisz, *Jakub Zadzik (1582–1642)*, Opole 2000, *passim*, *Studia i Monografie / Uniwersytet Opolski*, nr 280; W. Graczyk, *Stanisław Łubieński pasterz, polityk i pisarz (1574–1640)*, Kraków 2005.

³⁶³ BJ, rkps 5816, s. 233–234, S. Łubieński do J. Pisarzowskiego, Bęczyn, 13 II 1639. W 1630 r. Łubieński podupadł na zdrowiu, w związku z tym przebywał głównie w swojej rezydencji, chociaż uczestniczył w życiu politycznym Rzeczypospolitej, zob. W. Graczyk, *op. cit.*, s. 321–324; W. Czapliński, *Łubieński Stanisław h. Pomian*, [w:] PSB, t. 18, s. 499–500.

³⁶⁴ Urzędnicy, t. 4, z. 2, nr 737; ASWK, t. 2, s. 241.

³⁶⁵ BJ, rkps 5816, s. 233–234, S. Łubieński do J. Pisarzowskiego, Bęczyn, 13 II 1639 [w sprawie Brzóska]; ibidem, s. 78–79, S. Łubieński do J. Pisarzowskiego, Wyszaków, 19 VI 1639 [w sprawie Brzóska]; ibidem, s. 243–244, S. Łubieński do J. Pisarzowskiego, Wyszaków,

Poszukiwanie wstawiennictwa w procesach trybunalskich było również celem Piotra Gembickiego, który korespondował z Janem w latach 1639–1647. Z kadencji 1638/1639 pochodzą dwa listy od ówczesnego biskupa przemyskiego i kanclerza wielkiego koronnego. W pierwszym z nich Gembicki zabiegał o protekcję Jana w procesach biskupstwa przemyskiego, dziekanii krakowskiej oraz probostwa miechowskiego, którymi wówczas zarządzał³⁶⁶. W drugim liście starał się uzyskać pomoc Pisarzowskiego dla łowczego koronnego Andrzeja Gniewosza³⁶⁷. Kilka lat później Gembicki, przeniesiony już na biskupstwo krakowskie, prosił pisarza zatorskiego o protekcję we własnym procesie ze starostą wiślickim Abrahamem Gołuchowskim³⁶⁸. Być może sprawy zlecane opiece Pisarzowskiego zakończyły się pomyślnie dla duchownego, ponieważ z jego korespondencji wynika, że darzył Jana dość dużym zaufaniem. Gdy w 1644 r. Gembicki wdał się w spór z Karolem Ferdynandem, chciał zakończyć konflikt bez udziału sądu, ale wyrażał zgodę na wytoczenie procesu w Trybunale Koronnym pod warunkiem dopuszczenia do niego Pisarzowskiego³⁶⁹.

13 V 1639 [w sprawie Radziejowskiego]; ibidem, s. 76–77, S. Łubieński do J. Pisarzowskiego, Wyszaków, 10 V 1639 [w sprawie Chodakowskiego]. Wspomnianym w jednym z listów podkomorzym nurskim mógł być Stanisław Brzóska, dawny protegowany Łubieńskiego, o którym pisał Waldemar Graczyk, por. W. Graczyk, *op. cit.*, s. 212, 228; Boniecki, t. 2, s. 187. W sprawie Radziejowskiego zob. podrozdział 3.1.2.

³⁶⁶ BJ, rkps 5816, s. 74–75, P. Gembicki do J. Pisarzowskiego, Wilno, 9 IV 1639. Gembicki w 1623 r. otrzymał dziekanie krakowską, a w 1635 r. uzyskał nominację na biskupa przemyskiego oraz objął prepozyturę klasztoru bożogrobców w Miechowie, zob. H.E. Wyczawski, *Biskup Piotr Gembicki 1585–1657*, Kraków 1957, s. 37, 59–60; W. Czapliński, H. Wyczawski, *Gembicki Piotr h. Nałęcz*, [w:] PSB, t. 7, s. 379.

³⁶⁷ BJ, rkps 5816, s. 54–55, P. Gembicki do J. Pisarzowskiego, Wilno, 25 IV 1639; Urzędnicy, t. 10, nr 370.

³⁶⁸ BJ, rkps 5816, s. 420–421, P. Gembicki do J. Pisarzowskiego, Lipowo, 2 X 1645; K. Chłapowski, *Starostowie niegrodowi w Koronie 1565–1795 (materiały źródłowe)*, Warszawa–Bellerive-sur-Allier 2017, s. 143.

³⁶⁹ BJ, rkps 5816, s. 459–460, P. Gembicki do J. Pisarzowskiego, Kraków, 3 III 1644.

Dwukrotnie o pomoc Jana zabiegał biskup Andrzej Leszczyński. W 1638 r., jeszcze jako biskup nominat wendeński, donosił pisarzowi zatorskiemu o procesie swojego młodszego brata, który wdał się w konflikt z przełożoną zakonu cysterek w Ołoboku Urszulą Kobierzycką³⁷⁰. Sprawa dotyczyła uprowadzenia przez Rafała Leszczyńskiego bratanicy Adama Masłowskiego, Krystyny, która po śmierci stryja dołączyła do zgromadzenia³⁷¹. Zapewne proces odbił się szerokim echem w całej Rzeczypospolitej, ponieważ Leszczyńscy wywodzili się z grona elity władzy. Dlatego zaangażowanie Pisarzowskiego w sprawę świadczy o tym, że podczas poprzednich kadencji w Trybunale Koronnym udało mu się zyskać spory rozgłos i ogólnokrajową renomę. Po upływie kilku lat Andrzej Leszczyński, wtedy już biskup kamieniecki, ponownie poszukiwał wstawiennictwa pisarza zatorskiego. W 1645 r. duchowny zabiegał o protekcję Jana dla starosty owruckiego Władysława Niemirycza, procesującego się z wojewodą kijowskim Januszem Tyszkiewiczem³⁷².

³⁷⁰ Ibidem, s. 263–264, A. Leszczyński do J. Pisarzowskiego, Blizanów, 21 I 1638.

³⁷¹ Kanclerz wielki koronny Wacław Leszczyński poza Andrzejem miał jeszcze trzech synów: późniejszego wojewodę łęczyckiego Władysława, biskupa chełmińskiego Jana oraz pułkownika królewskiego Rafała, zob. W. Dworzaczek, *Leszczyński Władysław...*, s. 149. Najprawdopodobniej konflikt miał podłoże ekonomiczne i rozpoczął się od sporu o Skolimów, zob. S. Karwowski, *Klasztor PP. Cystersek[sic!] w Ołoboku*, „Roczniki Towarzystwa Przyjaciół Nauk Poznańskiego”, t. 26: 1900, s. 26.

³⁷² BJ, rkps 5816, s. 451–452, A. Leszczyński do J. Pisarzowskiego, Warszawa, 21 VIII 1645. Chociaż w liście nie podano imion uczestników sporu, to zarówno spis urzędników, jak i sumariusz metryki koronnej notują, że od 1642 r. starostą owruckim był Władysław Niemirycz, brat Jerzego. W historiografii wspominano już o sporze Jerzego Niemirycza z wojewodą kijowskim Januszem Tyszkiewiczem, który rozpoczął się w 1641 r., po wyborze pierwszego z nich na podkomorstwo kijowskie. Proces pomiędzy nimi miał się ciągnąć latami, a w sprawie Niemirycza interweniował chociażby biskup kijowski Aleksander Sokołowski. Być może konflikt pomiędzy Władysławem a Januszem Tyszkiewiczem był echem tamtego sporu albo list Leszczyńskiego został błędnie zadatowany.

Do grona duchownych utrzymujących kontakty z pisarzem zatorskim należał także biskup poznański Andrzej Szołdrski. W 1649 r. prosił Pisarzowskiego, by – pomimo klęsk ponoszonych przez Rzeczpospolitą w wojnie z Chmielnickim – nie dopuścił do udania się pod inkwizycję hetmańską osób mających otwarte procesy w Trybunale Koronnym. Zapewne w ten sposób Szołdrski bronił własnych interesów, przewidując, że podobny wybieg mogą zastosować jego oponenci³⁷³. W sprawach związanych z Trybunałem pisali do Jana jeszcze biskup łucki Bogusław Radoszewski i chełmski Remigiusz Koniecpolski. Pierwszy z duchownych prosił o protekcję dla rodziny Wierzbowskich, z kolei drugi zabiegał o interwencję Pisarzowskiego w związku z procesem klasztoru cystersów w Jędrzejowie³⁷⁴.

Wśród korespondentów pisarza zatorskiego znajdowali się również przedstawiciele niższego duchowieństwa. Kilukrotnie o wstawiennictwo Pisarzowskiego zabiegał sekretarz królewski Jan Romiszewski, proboszcz łaski i scholastyk krakowski. Duchowny musiał osobiście znać pisarza zatorskiego, ponieważ obydwaj sprawowali równocześnie funkcje deputatów podczas kadencji Trybunału w latach 1638/1639³⁷⁵. Wówczas Romiszewski prosił Pisarzowskiego o protekcję w procesie, który zamierzał mu wytoczyć jego rodzony brat, oraz o pomoc dla swojego sługi Pruszkowskiego w sprawie o zaległy

Sam duchowny wstawiał się za starostą owruckim, argumentując, że jest to „arianin, ale zacy szlachcic”, zob. jeszcze: *Sumariusz Metryki Koronnej. Księga wpisów MK 187 z Archiwum Głównego Akt Dawnych w Warszawie*, oprac. A. Korczyński, W. Krawczuk, 2014–2018, nr 141/3794; J. Tazbir, *Niemirycz (Niemierzyc) Jerzy h. Klamry*, [w:] PSB, t. 22, s. 812; idem, *Niemirycz (Niemierzyc) Władysław h. Klamry*, [w:] PSB, t. 23, s. 1; Urzędnicy, t. 3, z. 4, nr 224.

³⁷³ BJ, rkps 5816, s. 328–329, A. Szołdrski do J. Pisarzowskiego, Poznań, 3 IV 1649.

³⁷⁴ Ibidem, s. 169–170, B. Radoszewski do J. Pisarzowskiego, [brak miejsca i daty dziennej], 1635; ibidem, s. 80–81, R. Koniecpolski do J. Pisarzowskiego, Jędrzejów, 16 V 1639.

³⁷⁵ Deputaci, cz. 2, s. 148.

dług³⁷⁶. Kilka lat później scholastyk krakowski wstawiał się u pisarza zatorskiego za braćmi Załuskimi: Abrahamem, Krzysztofem, Wawrzyńcem, Stefanem i Wojciechem, którzy procesowali się ze swoją macochą, wdową po chorążym rawskim Piotrze, zmarłym w 1644 r. Kobiętę oskarżono o zagrabienie oprawy jej poprzedniczki, Barbary Duni-kowskiej, oraz zbezczesczenie zwłok męża. Jak donosił Romiszewski w liście do Pisarzowskiego: „[...] nawet i ciało ojca ich jegomości, pana chorążego rawskiego, z domu nocą wyrzucić kazała na cmentarz przy jednym kościółku będący”³⁷⁷. Z kolei ksieni zwierzynieckich norbertanek – Dorota Kącka – zabiegała o wstawiennictwo podczas procesów podległego jej zgromadzenia oraz w sprawie swojego krewnego, niejakiego Borzykowskiego³⁷⁸. Pomocy u Pisarzowskiego szukali także przeor zgromadzenia karmelitów bosych w Krakowie Władysław Plemieński oraz opat cystersów ze Szczyrzyca Joachim Mstowski³⁷⁹.

Wydaje się, że małopolski szlachcic w kontaktach z przedstawicielami wyższego i niższego duchowieństwa kierował się podobnymi względami jak w przypadku świeckiej elity władzy. Najprawdopodobniej Pisarzowski z chęcią oddawał biskupom i przełożonym

³⁷⁶ BJ, rkps 5816, s. 249–250, J. Romiszewski do J. Pisarzowskiego, Remiszewicze, 23 III 1639.

³⁷⁷ Ibidem, s. 384–385, J. Romiszewski do J. Pisarzowskiego, Lasek, 9 V 1645; Niesiecki, t. 10, s. 48; S.J. Duńczewski, *Herbarz wielu domów Korony Polskiej y W. X. Litewskiego dla niezupełnego opisania, albo opuszczenia, y wielu odmiennosci nieprzyzwoitych za dawnych y późniejszych autorów, herby z rodowitością wyrażających nie mało dotąd[sic!] ukrzywdzonych, zebraniem wielu familii we dwa tomy częściami rzeczone*, t. 1, Zamość 1757, s. 286.

³⁷⁸ BJ, rkps 5816, s. 122–123, D. Kącka do J. Pisarzowskiego, Klasztor zwierzyniecki, 13 VI 1639; zob. R. Antoń, *Ród Kąckich vel Kątskich z Kątów h. Brochwicz. Przyczynek do dziejów rodów rycerskich Małopolski. Studium historyczno-genealogiczne od połowy XIV wieku*, Krosno 2021, s. 50; A. Dygat, *Kątska (Kącka, Koncka) Dorota h. Brochwicz*, [w:] PSB, t. 12, s. 309.

³⁷⁹ BJ, rkps 5816, s. 124–125, W. Plemieński do J. Pisarzowskiego, Kraków, 19 VI 1639; ibidem, s. 137–138, J. Mstowski do J. Pisarzowskiego, Kraków, [brak daty dziennej] 1639.

zgrupowań zakonnych pewne przysługi, ale równocześnie oczekiwał z ich strony protekcji, chociażby na dworze królewskim. Jednakże przychylna postawa Jana względem hierarchów Kościoła katolickiego mogła również wynikać z jego religijności. Gdy w 1646 r. Pisarzowski kupił wieś Głębowice, zdecydował się także uposażyć tamtejszy kościół oraz zadbał o założenie bractwa różańcowego. Ponadto ufundował odbudowę zrujnowanej świątyni w rodzinnych Pisarzowicach. Chociaż w okresie aktywności politycznej spotykał szlachtę innych konfesji, to nie był pobłażliwy wobec nauk reformacyjnych, ponieważ w latach 1650–1659 doprowadził do likwidacji zborów kalwińskich w obydwu miejscowościach³⁸⁰.

3.1.4. OBROŃCA INTERESÓW PRZEDSTAWICIELI SZLACHTY KORONNEJ

Wśród przedstawicieli szlachty średniej najbliższe relacje z Pisarzowskim utrzymywali członkowie lokalnej elity. Kilkakrotnie o protekcję pisarza zatorskiego zabiegał Zygmunt Porębski, syn podstarościego oświęcimskiego Stanisława, autora słynnej mapy przedstawiającej księstwa oświęcimskie i zatorskie³⁸¹. Za pierwszym razem Zygmunt polecał opiece Jana w Trybunale Koronnym sprawy „pana zatorskiego”, najprawdopodobniej swojego krewnego Andrzeja³⁸². Z kolei w następnym roku prosił Pisarzowskiego o wstawiennictwo we własnych procesach oraz o protekcję dla niejakiego

³⁸⁰ K. Przyboś, *op. cit.*, s. 553; por. rozdział 6.

³⁸¹ S. Alexandrowicz, H. Kowalska, *Porębski (Porembski) Stanisław z Wielkiej Poręby h. Kornicz*, [w:] PSB, t. 27, s. 663–665; S. Alexandrowicz, *Najstarsza mapa szczegółowa ziem polskich. Stanisława Porębskiego mapa księstwa oświęcimskiego i zatorskiego z 1563 roku. Wątpliwości w sprawie genezy i autorstwa*, [w:] *Mente et litteris. O kulturze i społeczeństwie wieków średnich*, red. H. Chłopocka et al., Poznań 1984, s. 357–372, *Historia*, nr 117.

³⁸² BJ, rkps 5816, s. 312–313, Z. Porębski do J. Pisarzowskiego, Lublin, 7 X 1638.

Śmigielskiego³⁸³. Sam Andrzej Porębski, sprawujący do 1640 r. urząd sędziego zatorskiego, pisał do niego w związku z rozprawą z księdzem scholastykiem krakowskim – być może wspomnianym w poprzednim rozdziale Janem Romiszewskim – oraz z proboszczem oświęcimskim³⁸⁴. W liście dodawał jeszcze, że chociaż z nieznanego dla siebie powodu popadł u Pisarzowskiego w niełaskę, to zachowuje nadzieję na jego protekcję³⁸⁵. Na podstawie dostępnych źródeł nie można ustalić przyczyny nadwątlenia przyjacielskich stosunków Jana i Andrzeja. Jednak konflikt pomiędzy dalekimi krewnymi został szybko zażegnany, ponieważ w późniejszej korespondencji sędziego zatorskiego brakuje podobnych uwag. Być może Andrzej poczuł się urażony niekorzystnym dla siebie rozstrzygnięciem jakiegoś sporu w Trybunale albo brakiem decyzji, np. w sprawie, o której wcześniej donosił Pisarzowskiemu Zygmunt Porębski. Po upływie miesiąca Andrzej ponownie przypominał Janowi o swoim procesie oraz prosił go o protekcję dla niejakiego Michałowskiego, najprawdopodobniej rodzinnego sługi³⁸⁶.

W gronie szlachty pochodzącej z obszaru całej Korony również nie brakowało osób wnoszących do Pisarzowskiego prośby o wstawiennictwo w Trybunale Koronnym. W 1639 r. o protekcję pisarza zatorskiego zabiegał sekretarz królewski Andrzej Poniatowski³⁸⁷.

³⁸³ Ibidem, s. 113, Z. Porębski do J. Pisarzowskiego, Osiek, 1 V 1639 [w sprawie własnych procesów z Michałowskim i Żytkiewiczem]; ibidem, s. 282–284, Z. Porębski do J. Pisarzowskiego, Kraków, 21 VII 1639 [w sprawie Śmigielskiego].

³⁸⁴ Zapewne był to Mikołaj Lanckoroński h. Korczak, zob. E. Wólkiewicz, *Instytucje kościelne w Oświęcimiu w XVII i XVIII wieku*, [w:] *Oświęcim. Miasto pogranicza*, t. 2, red. B. Czwojdrak, K. Miroszewski, P. Węcowski, Warszawa 2018, s. 398.

³⁸⁵ BJ, rkps 5816, s. 149–150, A. Porębski do J. Pisarzowskiego, Osiek, 2 V 1639.

³⁸⁶ Ibidem, s. 99, A. Porębski do J. Pisarzowskiego, Osiek, 4 VI 1639; ibidem, s. 97, A. Porębski do J. Pisarzowskiego, Kraków, 9 VI 1639.

³⁸⁷ Ibidem, s. 153–154, A. Poniatowski do J. Pisarzowskiego, Czorsztyn, 10 V 1639; K. Chłapowski, *Starostowie w Małopolsce 1565–1668*, [w:] *Spółeczeństwo staropolskie...*, s. 121.

Z kolei wspomniany wcześniej podstarości krakowski Maksymilian Jarzyna prosił Jana o wstawiennictwo dla niewymienionego z imienia Porębskiego, uczestnika rozboju w Proszowicach, którego osadzono w krakowskim więzieniu. W tym samym roku Jarzyna zabiegał jeszcze o poparcie dla jurysty krakowskiego Jarłowskiego, procesującego się z mieszczaninem Ochorskim³⁸⁸. Nawet słynna wilczyca kresowa – Teofila Chmielecka – wysłała do Jana list z prośbą o poparcie w procesie z Sieniawskimi i podczaszyną koronną³⁸⁹. Wdowa po Stefanie Chmieleckim najprawdopodobniej usłyszała o Pisarzowskim po przybyciu z Lublina. Być może postać pisarza zatorskiego została jej polecona przez osobę przebywającą w kręgach sędziów trybunalskich³⁹⁰.

Zniszczenie znacznej części ksiąg trybunalskich w czasie II wojny światowej uniemożliwia odtworzenie wyroków wydawanych w procesach, w których uczestniczył Jan Pisarzowski. W związku z tym nie sposób jednoznacznie określić, na ile wstawiennictwo pisarza i sędziego zatorskiego przyczyniło się do uzyskania przez jego korespondentów korzystnego dla nich rozstrzygnięcia. Wydaje się jednak, że wśród członków elity władzy oraz szlachty koronnej musiało istnieć przekonanie o jego skuteczności.

³⁸⁸ BJ, rkps 5816, s. 276–277, M. Jarzyna do J. Pisarzowskiego, Kraków, 11 III 1639; ibidem, s. 157–158, M. Jarzyna do J. Pisarzowskiego, zamek krakowski, 5 V 1639.

³⁸⁹ W 1645 r. urząd podczaszego koronnego pełnił Mikołaj Ostroróg, który w 1627 r. poślubił Barbarę z Roszkowskich. Jednakże ta zmarła już w 1641 r. *Polski słownik biograficzny* nie odnotował kolejnej żony Ostroroga. Zob. Urzędnicy, t. 10, nr 593; W. Majewski, *Ostroróg Mikołaj h. Nałęcz*, [w:] PSB, t. 24, red. E. Rostworowski, Wrocław–Warszawa–Kraków–Gdańsk 1979, s. 515–519.

³⁹⁰ BJ, rkps 5816, s. 368–369, T. Chmielecka do J. Pisarzowskiego, Lublin, 11 VI 1645; Z. Kuchowicz, *Żywoty niepospolitych kobiet polskiego baroku*, Łódź 1989, s. 41–44. Wspomniana w liście podczaszyną koronną była najprawdopodobniej Barbara Roszkowska, ówczesna żona krajczego koronnego Mikołaja Ostroroga, zob. Urzędnicy, t. 10, nr 593; Niesiecki, t. 7, s. 200.

3.2. MEDIATOR, DEPOZYTARIUSZ, POSEŁ

Praca w Trybunale Koronnym nie była jedynym obszarem ogólnokrajowej działalności Jana Pisarzowskiego. Pisarz i sędzia ziemski zatorski angażował się także w szereg innych aktywności, m.in. reprezentował szlachtę oświęcimsko-zatorską podczas obrad sejmowych. W 1645 r. na prośbę Piotra Gembickiego Pisarzowski przybył do Lusowa na mediację pomiędzy podkomorzym poznańskim Łukaszem Opalińskim a kasztelanem bieckim Andrzejem Samuelem Dembińskim w celu „uspokojenia granic”. Wówczas razem z kanonikiem krakowskim Aleksandrem Brzeskim miał pełnić funkcję arbitra³⁹¹. Z kolei dwa lata później, w 1647 r., Jan został zaproszony przez Gembickiego do Piestrzca, aby rozstrzygnąć spór biskupa z jednym z przedstawicieli małopolskiej rodziny Firlejów³⁹².

Pisarzowski należał także do grona zaufanych osób księżnej cieszyńskiej Elżbiety Lukrecji. W czerwcu 1648 r., w związku z pogłoskami o śmierci Władysława IV, monarchini poprosiła pisarza zatorskiego o przesłanie jej dokładnych informacji na temat stanu zdrowia króla. Najprawdopodobniej podczas pobytu w księstwach oświęcimskim i zatorskim w 1645 r. Elżbieta Lukrecja pozostała w Głębowicach depozyt i w związku z niepewną sytuacją wewnętrzną w Rzeczypospolitej lękała się o jego przyszłość: „Jeśli uważasz, że nasze dobra w Glombowitz nie mogą być bezpieczne, to

³⁹¹ BJ, rkps 5816, s. 418–419, P. Gembicki do J. Pisarzowskiego, Kraków, 30 X 1645; ibidem, s. 406–407, A. Brzeski do J. Pisarzowskiego, [brak miejsca], 22 IX 1645; Urzędnicy, t. 1: *Wielkopolska*, z. 2: *Urzędnicy wielkopolscy XVI–XVIII wieku. Spisy*, oprac. A. Bieniaszewski, Wrocław–Warszawa–Kraków–Gdańsk–Łódź 1987, nr 874; Urzędnicy, t. 4, z. 2, nr 30.

³⁹² BJ, rkps 5816, s. 64–65, P. Gembicki do J. Pisarzowskiego, Kraków, 20 IX 1647.

przeniesiemy je. I to tym szybciej, że waszmość uważamy za godnego najgłębszego zaufania” – pisała do Jana³⁹³.

Ze względu na to, że konstytucja sejmowa zabraniała łączenia funkcji posła i deputata trybunalskiego, Pisarzowski był rzadko wybierany reprezentantem sejmowym szlachty księstw oświęcimskiego i zatorskiego. W 1649 i 1661 r. izba poselska dwukrotnie wyznaczyła go członkiem komisji rozgraniczającej księstwa oświęcimskie i zatorskie od Śląska³⁹⁴. W 1658 r. został oddelegowany do uczestnictwa w sesjach Trybunału Skarbowego w Radomiu³⁹⁵. Podczas konfliktu Michała Korybuta z malkontentami Pisarzowski zdecydował się poprzeć politykę królewską. Posłował zaledwie dwukrotnie – na sejm pacyfikacyjny 1673 r. i elekcyjny 1674 r. – ale w czasie obrad, być może ze względu na podeszły wiek, nie wyróżniał się aktywnością. Chociaż szlachta zatorska zgromadzona na sejmiku 12 marca 1674 r. nakazała swoim reprezentantom wykluczenie kandydatury „Piasta”, Pisarzowski zdecydował się oddać głos na Jana Sobieskiego³⁹⁶.

³⁹³ Ibidem, s. 167–168, Elżbieta Lukrecja do J. Pisarzowskiego, [brak miejsca], 7 VI 1648. W 1645 r. Elżbieta Lukrecja w obawie przed armią szwedzką dowodzoną przez Johanna Reichwalda wyjechała aż do Rzeczypospolitej. Najpierw schroniła się w Żywcu, a następnie w Kętach, zob. A. Muszyńska, *Na tronie, w alkwie, na frontach walk religijnych. Księżne i księżniczki cieszyńskie do końca XVII wieku*, [w:] *Jej ślad w historii...*, s. 65.

³⁹⁴ K. Przyboś, *op. cit.*, s. 552–553.

³⁹⁵ ASWK, t. 2, s. 609.

³⁹⁶ ASWK, t. 4, s. 4–7; *Elektorów poczet, którzy niegdyś głosowali na elektów Jana Kazimierza roku 1648, Jana III. roku 1674, Augusta II. roku 1697 i Stanisława Augusta roku 1764, najjaśniejszych Królów Polskich, Wielkich Książąt Litewskich i.t.d., i.t.d., i.t.d.*, wyd. O. Zaprzaniec, Lwów 1845, s. 272. Większość szesnastu przedstawicieli księstw oświęcimskiego i zatorskiego podczas elekcji w 1674 r. zdecydowała się zagłosować na innych kandydatów niż Jan Sobieski. Hetman wielki koronny zdołał zdobyć przychylność Jana Odrowąża Pieniążka, Jacka Przerębskiego, Pawła Sławińskiego, Szymona Raciborowskiego, być może Jana Jagniętowskiego (jest zapisany jako poseł z województwa krakowskiego) oraz Jana Pisarzowskiego, zob. *ibidem*, s. 120, 268, 290, 295, 334.

Szeroka i różnorodna działalność Pisarzowskiego zarówno na płaszczyźnie lokalnej, jak i ogólnokrajowej bez wątpienia wpłynęła na nastawienie szlachty wobec osoby pisarza ziemskiego zatorskiego, przyniosła mu szacunek i popularność. O tym, jaką pozycję Jan miał w latach trzydziestych i czterdziestych XVII stulecia, świadczą zarówno wielokrotne nominacje na deputata, jak i w zasadzie cała kolekcja jego korespondencji.

Stronnik Jana Zebrzydowskiego i Stanisława Lubomirskiego

W polskiej historiografii pokutuje jeszcze przekonanie o poważnym ograniczaniu roli szlachty średniej przez członków elity władzy już od pierwszej połowy XVII stulecia. Taki stan rzeczy częściowo wynika z tradycyjnych badań nad społeczeństwem szlacheckim, skupiających się głównie na omówieniu funkcjonowania fakkji i koterii poszczególnych możnych. Postulat opisywania wewnętrznych dziejów państwa polskiego na podstawie analizy działalności magnackich grup nacisku i ich wpływu na centrum polityczne kraju, zgłoszony przed kilkudziesięcioma laty przez Antoniego Mączaka i Wojciecha Tygielskiego, bywa dalej realizowany, chociaż historycy coraz częściej większą uwagę zaczynają poświęcać postaciom klientów³⁹⁷. Jednakże

³⁹⁷ Zob. W. Tygielski, *Klientela: więzi społeczne – grupa nacisku*, [w:] *Władza i społeczeństwo w XVI i XVII w. Prace ofiarowane Antoniemu Mączakowi w sześćdziesiątą rocznicę urodzin*, Warszawa 1989, red. M. Kamler et al., s. 282; U. Augustyniak, *O przyjaźni. Przyczynek do badania stosunków klientalnych*, [w:] *Necessitas et ars. Studia staropolskie dedykowane profesorowi Januszowi Pelcowi*, t. 2, red. B. Otwinowska et al., Warszawa 1993, s. 123–127; eadem, *Dwór i klientela Krzysztofa Radziwiłła (1585–1640). Mechanizmy patronatu*, Warszawa 2001, s. 152–165; N. Biłous, *Klientela Tomasza Zamoyskiego w województwie kijowskim*, [w:] *W kręgu patronatu kobiecego w XVII–XVIII wieku*, red. B. Popiołek et al., Kraków 2018, s. 37–58, *Prace Monograficzne – Uniwersytet Pedagogiczny im. Komisji Edukacji*

wszelkie próby odwrócenia tej tendencji są uzależnione od stanu zachowania zasobów źródłowych, nieporównywalnie uboższych w przypadku szlachty średniej. Chociaż zbiory korespondencji członków elity pozwalają na prześledzenie przyczyn i skutków pewnych decyzji politycznych, to pokazują je głównie z perspektywy osoby o wyższym statusie społecznym³⁹⁸. W związku z tym w badaniach nad rozwojem klientelizmu w dawnej Rzeczypospolitej omawiano głównie stanowisko patronów³⁹⁹. O tym, jak złudna jest to perspektywa, świadczy przykład kilkunastokrotnego posła sejmowego, pisarza ziemskiego lwowskiego Jana Swoszowskiego, zaliczonego przez Tygielskiego do grona funkcjonariuszy kanclerza Zamoyskiego na podstawie korespondencji liczącej zaledwie kilka listów⁴⁰⁰. Choć taka

Narodowej w Krakowie, nr 889; E. Kozak, *Śludzy podlascy Bogusława Radziwiłła*, [w:] *Drobna szlachta podlaska...*, s. 57–74; K. Kuras, *Współpracownicy i klienci Augusta A. Czartoryskiego w czasach saskich*, Kraków 2010, s. 108–136; K. Żojdź, *op. cit.*, s. 239–352.

³⁹⁸ Zob. K. Żojdź, *op. cit.*, s. 23. Pewnym wyjątkiem mógłby być Zbigniew Gorajski. Jednakże uważam, że tej postaci nie możemy uwzględnić w ramach przywoływanej zbiorowości szlachty średniej. Gorajski odziedziczył po swoim ojcu spory majątek, obejmujący także miasto Biłograj, dysponował znaczną rezerwą finansową, która ułatwiła mu realizację politycznej kariery, zob. D. Kupisz, *Zbigniew Gorajski (1596–1655). Studium z dziejów szlachty protestanckiej w Małopolsce w pierwszej połowie XVII wieku*, Warszawa 2000; T. Romaniuk, *Rola i znaczenie szlachty różnowierczej na sejmiku lubelskim w latach 1575–1648*, [w:] *Studia z dziejów epoki renesansu*, red. H. Zins, Warszawa 1979, s. 274, *Prace Wydziału Humanistycznego / Lubelskie Towarzystwo Naukowe. Monografie*, t. 9; A. Sidorowska, *Lubelska reprezentacja sejmowa za panowania Władysława IV Wazy. Próba analizy pochodzenia społecznego i karier*, „Res Historica”, 1999, nr 7, s. 42.

³⁹⁹ W. Tygielski, *Klientela...*, s. 282.

⁴⁰⁰ Idem, *Listy, ludzie, władza. Patronat Jana Zamoyskiego w świetle korespondencji*, Warszawa 2007, s. 358; AGAD, AZ, sygn. 358, 698, s. 113–118; sygn. 746, s. 13–24. Tymczasem Jan Swoszowski był kilkunastokrotnym posłem sejmowym, którego cenił król Zygmunt III, nadający mu królewszczyzny oraz liczne przywileje i to w okresie konfliktu monarchy z Janem Zamoyskim, por. J. Byliński, *Jan Swoszowski...*, s. 179–180.

kategoryzacja pozwala na opisanie relacji łączących Swoszowskiego z Zamoyskim, to niewiele mówi nam o pierwszym z nich i o decyzjach, jakie podejmował w związku z realizacją swojej kariery.

Klientelizm w różnych częściach Europy kształtował się w odmienny sposób ze względu na znaczące różnice społeczne i kulturowe. W Kastylii podstawą systemu była opłacana służba na rzecz patrona, a w szesnastowiecznej Szkocji podpisywano *marant*, czyli umowę opisującą warunki obustronnych świadczeń. Z kolei powstanie klientelizmu w nowożytnej Rzeczypospolitej tłumaczono istnieniem znacznych różnic majątkowych pomiędzy członkami stanu szlacheckiego oraz peryferyjnością poszczególnych obszarów państwa wobec politycznego centrum⁴⁰¹. Według Antoniego Mączaka system klientalny mógł powstać wtedy, gdy klienci byli izolowani od innych centrów władzy, w których mogliby samodzielnie rozwijać swoje kariery⁴⁰². Badacz konstatował: „rolę dworu królewskiego, jako bezpośredniego źródła łask i korzyści, ograniczały dystanse i bariery, jaką stały się dwory magnackie”⁴⁰³. W związku z tym w dawnej Rzeczypospolitej ukształtowały się dwa wzorce klienteli: przetrwania oraz możnego sąsiada. Pierwszy przypadek dotyczył szlachty ubogiej, która za obietnice zapewnienia jada i napitku podczas obrad sejmiku lub znalezienie zatrudnienia w dobrach patrona była skłonna oddawać głos zgodnie z jego wolą. Klientela możnego sąsiada zachodziła natomiast wtedy, gdy klient oczekiwał od patrona protekcji i możliwości awansu oraz zachowania dotychczasowej pozycji społecznej⁴⁰⁴.

Wydaje się, że w przypadku Jana Pisarzowskiego o podległości klientalnej można mówić w kontekście jego relacji z miecznikiem

⁴⁰¹ A. Mączak, *Rządzący i rządzeni. Władza i społeczeństwo w Europie wczesnonowożytnej*, Warszawa 1986, s. 141–146.

⁴⁰² Idem, *Klientela...*, s. 18–19.

⁴⁰³ Idem, *Jedyna i nieporównywalna? Kwestia odrębności Rzeczypospolitej w Europie XVI–XVII wieku*, „Kwartalnik Historyczny”, t. 100: 1993, nr 4, s. 132.

⁴⁰⁴ Idem, *Klientela...*, s. 18–19.

koronnym Janem Zebrzydowskim oraz wojewodą krakowskim Stanisławem Lubomirskim. Obydwaj członkowie elity byli skoligaceni z Pisarzowskim za pośrednictwem Barbary Lubomirskiej, która mogła być babką Konstancji Łukowskiej, pierwszej żony pisarza zatorskiego, lub kolejną małżonką Jana⁴⁰⁵. W latach trzydziestych Zebrzydowski utrzymywał stały kontakt z Pisarzowskim. Choć tematyka większości listów miecznika koronnego była skoncentrowana wokół funkcjonowania Trybunału Koronnego, to w kilku znalazły się uwagi świadczące o nawiązaniu bliższych relacji między nim a pisarzem zatorskim oraz współdziałaniu na innych płaszczyznach życia politycznego.

W 1636 r. Zebrzydowski domagał się od Pisarzowskiego uczestnictwa w sejmiku elekcyjnym województwa krakowskiego w Proszowicach, na którym szlachta miała podjąć decyzję o wystawieniu kandydatur na podkomorstwo, i żądał otwarcie, aby głosował zgodnie z jego życzeniem, a także by przekonał do tego innych uczestników zgromadzenia⁴⁰⁶. Podczas obrad szlachta krakowska wybrała czterech kandydatów do urzędu w osobach: Achacego Przyłęckiego, Franciszka Dembińskiego, Piotra Szyszkowskiego oraz Marcjana Ści-bora Chełmskiego. Według Marcina Sokalskiego Pisarzowski, zmobilizowany przez Zebrzydowskiego, optował za ostatnim z pretendentów, który faktycznie otrzymał nominację królewską⁴⁰⁷. Z kolei rok później, w sierpniu 1637 r., miecznik koronny prosił Pisarzowskiego, aby dołączył do jego świty witającej Cecylię Renatę przejeżdżającą

⁴⁰⁵ Por. podrozdział 1.2. Jan Zebrzydowski poślubił Barbarę Lubomirską, córkę Sebastiana i Anny z Branickich, siostrę Stanisława Lubomirskiego, zob. Niesiecki, t. 10, s. 147; J. Długosz, *Lubomirski Sebastian h. Szreniawa*, [w:] PSB, t. 18, s. 41.

⁴⁰⁶ BJ, rkps 5816, s. 304–305, J. Zebrzydowski do J. Pisarzowskiego, Kraków, 19 VI 1636.

⁴⁰⁷ Por. ASWK, t. 2, s. 205–206; Urzędnicy, t. 4, z. 2, nr 239; K. Lepszy, *Chełmski Marcjan h. Ostoja* [zm. 1641], [w:] PSB, t. 3, red. W. Konopczyński, Kraków 1937, s. 284; M. Sokalski, *op. cit.*, s. 86.

przez Kraków w drodze do Warszawy⁴⁰⁸. Jednakże na podstawie dowodów przysług ówczesnego pisarza zatorskiego na rzecz Zebrzydowskiego nie należy formułować wniosków na temat podległości klientalnej głównego bohatera tego opracowania.

W listach do pisarza zatorskiego Zebrzydowski najczęściej poruszał sprawę procesów sądowych. Miecznik koronny domagał się od Pisarzowskiego wstawiennictwa w Trybunale Koronnym w sprawie członków swojej rodziny oraz powiązanej z nim szlachty: niejakiego Celatyckiego; swojego sługi Łackiego; Jana Smoguleckiego w sporze z wojewodzcami pomorskimi, synami Pawła Działyńskiego; Raczyńskiego w procesie z Dąbrowskimi; swojego sługi Wąsowskiego; Jana Korzboka Łackiego, występującego przeciwko wojewodzie kaliskiemu Zygmunтови Grudzińskiemu oraz dla jednego ze swoich synów⁴⁰⁹. Ponadto Zebrzydowski dwukrotnie prosił Pisarzowskiego

⁴⁰⁸ BJ, rkps 5816, s. 314–315, J. Zebrzydowski do J. Pisarzowskiego, Zborów, 19 VIII 1637. 9 sierpnia 1637 r. w Wiedniu odbył się ślub *per procura* Cecylii Renaty, na którym Władysława IV zastępował Jan Kazimierz. Po zaślubinach córka cesarza udała się do Rzeczypospolitej, 20 sierpnia przekroczyła granicę, a siedem dni później zawitała do Krakowa. Spędziła w mieście tylko kilka dni i z całym swym orszakiem pojechała do Warszawy. Tym samym odstąpiono od zwyczaju dokonywania koronacji w Krakowie, co zresztą wzbudziło sprzeciw szlachty, zob. W. Czapliński, *Cecylia Renata*, [w:] PSB, t. 3, s. 213–214; S. Ochmann-Staniszevska, *Dynastia Wazów w Polsce*, Warszawa 2006, s. 185–187.

⁴⁰⁹ Por. BJ, rkps 5816, s. 199–200, J. Zebrzydowski do J. Pisarzowskiego, Kraków, 29 IV 1635 [w sprawie Celatyckiego]; ibidem, s. 179–180, J. Zebrzydowski do J. Pisarzowskiego, Kraków, 2 VII 1635 [w sprawie Łackiego]; ibidem, s. 229–230, J. Zebrzydowski do J. Pisarzowskiego, Nowe Miasto Korczyn, 7 X 1635 [w sprawie Smoguleckiego]; Boniecki, t. 5, s. 155–156; BJ, rkps 5816, s. 318–319, J. Zebrzydowski do J. Pisarzowskiego, Nowe Miasto Korczyn, 7 X 1638 [w sprawie Raczyńskiego]; ibidem, s. 326–327, J. Zebrzydowski do J. Pisarzowskiego, Nowe Miasto Korczyn, 14 II 1639 [w sprawie Wąsowskiego]; ibidem, s. 322–323, J. Zebrzydowski do J. Pisarzowskiego, Nowe Miasto Korczyn, 5 X 1639 [w sprawie Łackiego]; Urzędnicy, t. 4, z. 2, nr 455, 686; BJ, rkps 5816, s. 320–321, J. Zebrzydowski do J. Pisarzowskiego, Nowe

o pomoc we własnych procesach. W pierwszym przypadku oponentami miecznika koronnego mieli być jego krewni z wiecboreskiej linii rodu: kasztelan kaliski Kacper oraz jego matka, wdowa po kasztelanie śremskim Andrzeju⁴¹⁰. Za drugim razem Zebrzydowski zabiegał o protekcję w związku ze sporem z benedyktyнками z konwentu św. Katarzyny w Bodzentynie⁴¹¹.

Jednakże kontakty miecznika koronnego z pisarzem zatorskim nie ograniczały się wyłącznie do podejmowania ustaleń związanych z życiem politycznym. Zebrzydowski utrzymywał z Pisarzowskim przyjazne stosunki i zapraszał go do udziału w uroczystościach rodzinnych, przenosinach syna Franciszka Floriana na starostwo nowokorczyńskie oraz oddaniu córki Gryzeldy do klasztoru dominikanek na Gródku w Krakowie⁴¹².

Kilkukrotnie o protekcję Pisarzowskiego w Trybunale Koronnym zabiegał również syn miecznika koronnego, starosta lanckoroński Michał. Młody Zebrzydowski raz prosił pisarza zatorskiego o wstawiennictwo we własnym procesie, innym razem zabiegał o jego poparcie w sprawie swojego sługi, a także o pomoc dla niejakiego

Miasto Korczyn, 29 X 1648 [w sprawie swojego syna]. Jan Zebrzydowski miał dwóch synów, Michała i Franciszka, ale w liście nie sprecyzował, który z nich miał wytoczony proces, zob. Niesiecki, t. 10, s. 147.

⁴¹⁰ BJ, rkps 5816, s. 181–182, J. Zebrzydowski do J. Pisarzowskiego, Kraków, 31 V 1635; T. Graff, B. Wołyniec, E.E. Wróbel, *op. cit.*, s. 21; Urzędnicy, t. 1, z. 2, nr 188.

⁴¹¹ BJ, rkps 5816, s. 93, J. Zebrzydowski do J. Pisarzowskiego, Nowe Miasto Korczyn, 11 V 1639.

⁴¹² Ibidem, s. 221–222, J. Zebrzydowski do J. Pisarzowskiego, Zebrzydowice, 15 IX 1638 [przenosiny syna]; ibidem, s. 205–206, J. Zebrzydowski do J. Pisarzowskiego, Zebrzydowice, 14 IV 1637 [oddanie córki]. Chociaż wśród historyków zajmujących się badaniami nad nowożytnym klientelizmem dominuje nieufność wobec pojawiających się w korespondencji deklaracji przyjaźni i miłości, Urszula Augustyniak podkreślała, że w nielicznych przypadkach można mówić o nawiązaniu przyjacielskich relacji pomiędzy patronem a jego klientami, zob. U. Augustyniak, *O przyjaźni...*, s. 123.

Borkowskiego oraz Kraińskiego⁴¹³. Z kolei po śmierci swojego ojca Michał zapraszał Pisarzowskiego do udziału w nabożeństwie odprowadzanym za duszę zmarłego⁴¹⁴.

Na podstawie analizy zachowanych materiałów źródłowych można by przypuszczać, że pomiędzy miecznikiem koronnym a pisarzem zatorskim ukształtowała się pewna forma klientalnej zależności. Niejednokrotnie historycy dysponujący mniejszym zasobem źródłowym uznawali działaczy szlacheckich średniego szczebla za klientów członków elity. Jednakże znając pełny kontekst działalności publicznej Pisarzowskiego, można przypuszczać, że sprowadzenie jego postaci do grona klientów Zebrzydowskiego stanowiłoby znaczne uproszczenie. W źródłach brakuje informacji świadczących o protekcji, której miałby udzielać pisarzowi zatorskiemu ówczesny miecznik koronny. Poza tym Pisarzowski nie był odizolowany od innych centrów władzy, skoro utrzymywał kontakty z senatorami z obszaru całej Korony. Być może pomiędzy pisarzem zatorskim a miecznikiem koronnym nawiązała się nie sąsiedzkiego porozumienia i ich kontakty miały charakter przyjacielski.

Na podstawie dostępnych źródeł nie sposób ustalić, kiedy i w jakich okolicznościach doszło do nawiązania relacji pomiędzy Janem Pisarzowskim a Stanisławem Lubomirskim. Chronologicznie pierwszy list wojewody krakowskiego do pisarza zatorskiego pochodzi dopiero z 1638 r., jednakże zapewne znali się osobiście już wcześniej⁴¹⁵. Być może Lubomirski poznał pisarza zatorskiego za sprawą swojej

⁴¹³ BJ, rkps 5816, s. 106–107, M. Zebrzydowski do J. Pisarzowskiego, Rymanów, 20 V [data roczna wykruszona; w sprawie swojego procesu]; ibidem, s. 100–101, M. Zebrzydowski do J. Pisarzowskiego, Dąbrówka, 4 VIII 1639 [w sprawie swojego sługi]; ibidem, s. 280–281, M. Zebrzydowski do J. Pisarzowskiego, Zebrzydowice, 28 II 1639 [w sprawie Borkowskiego]; ibidem, s. 144–145, M. Zebrzydowski do J. Pisarzowskiego, [brak miejsca], 25 VI 1639 [w sprawie Kraińskiego].

⁴¹⁴ Ibidem, s. 483–484, M. Zebrzydowski do J. Pisarzowskiego, Dąbrówka, 29 VIII 1647; Niesiecki, t. 10, s. 148.

⁴¹⁵ Por. podrozdział 3.1.

matki, kasztelanowej wojnickiej Anny, która kilka lat wcześniej zażyczyła się u Jana na sumę sześciuset złotych⁴¹⁶. Z drugiej strony stały kontakt korespondencyjny z Pisarzowskim utrzymywał Koniecpolski, a w 1631 r. protektorem Jana u króla był Jakub Zadzik⁴¹⁷. Obydwaj byli bliskimi współpracownikami wojewody krakowskiego, według niektórych badaczy tworzyli *trifolium*, odgrywające ważną rolę w urządzaniu Rzeczypospolitej⁴¹⁸. Lubomirski już w 1638 r. starał się o wybór Jana na deputata Trybunału Koronnego z Zatora, toteż pod koniec lat trzydziestych pisarz zatorski musiał należeć do grona jego zaufanych stronników⁴¹⁹. W 1639 r. wojewoda krakowski zabiegał o wstawiennictwo Pisarzowskiego dla: mieszczan kęckich procesujących się z Komorowską; swoich sług: Lubomeckiego, Wierzbity i Garskiego; starosty łomżyńskiego Hieronima Radziejowskiego; sędziego sanockiego Jana Leszczyńskiego; Łukasza Dydiuszy; Jana Soleckiego; Pisarskiego; Bogusławskiego; agentów niejakiego Gzowskiego oraz starościny średzkiej Katarzyny Leszczyńskiej⁴²⁰. Ponadto Lubomirski donosił Pisarzowskiemu o zaistnieniu

⁴¹⁶ BJ, rkps 5816, s. 161–160, A. Lubomirska do J. Pisarzowskiego, Dobra, 24 V 1636.

⁴¹⁷ Zob. podrozdział 2.1.

⁴¹⁸ A. Brudziński, *Stanisław Lubomirski (1583–1649) – fundator wiśnickiego klasztoru Karmelitów bosych*, „Folia Historica Cracoviensia”, R. 19: 2013, s. 107; H. Malewska, *Listy staropolskie z epoki Wazów*, Warszawa 1977, s. 318; W. Konopczyński, *Dzieje Polski nowożytnej*, Warszawa 1999, s. 291. Według Artura Goszczyńskiego pojęcie „*trifolium*” nie występuje w źródłach, ale mogło funkcjonować jako określenie o charakterze paszkwilanckim. Równocześnie badacz nie wykluczał istnienia grupy nacisku złożonej z trzech senatorów: Stanisława Lubomirskiego, Stanisława Koniecpolskiego i Jakuba Zadzika, A. Goszczyński, *op. cit.*, s. 330; zob. także: J. Dorobisz, *Trifolium – nieformalne porozumienie senatorów koronnych z lat trzydziestych XVII w.*, „Przegląd Sejmowy”, 2020, nr 2(157), s. 59–80.

⁴¹⁹ Por. podrozdział 3.1.

⁴²⁰ BJ, rkps 5816, s. 34–35, S. Lubomirski do J. Pisarzowskiego, Wiśnicz, 4 V 1639 [w sprawie mieszczan kęckich]; ibidem, s. 28–29, S. Lubomirski do J. Pisarzowskiego, Wiśnicz, 22 IV 1639 [w sprawie

pewnych nieprawidłowości podczas procesu podstolego kijowskiego Maksymiliana Brzozowskiego i zażądał od niego nie tylko osobistego poświadczenia niewinności pozwanego, lecz także znalezienia drugiego świadka, który mógłby złożyć podobną przysięgę⁴²¹.

Kolejny wybór do Trybunału Koronnego w 1644 r. Jan ponownie zawdzięczał poparciu Stanisława Lubomirskiego⁴²². Zapewne

Lubomeckiego]; ibidem, s. 48–49, S. Lubomirski do J. Pisarzowskiego, Niepołomice, 11 V 1639 [w sprawie Wierzbęty]; ibidem, s. 253–254, S. Lubomirski do J. Pisarzowskiego, Kraków, 23 XI 1639 [w sprawie Garskiego]. Lubomirski dwukrotnie zabiegał o protekcję pisarza zatorskiego w Trybunale dla Hieronima Radziejowskiego, zob. ibidem, s. 261–262, S. Lubomirski do J. Pisarzowskiego, Kraków, 9 II 1639; ibidem, s. 251–252, S. Lubomirski do J. Pisarzowskiego, Łańcut, 5 V 1639. W tej sprawie pisali do Jana także sam starosta łomżyński oraz inni członkowie elity politycznej, por. podrozdziały 3.1.2 oraz 3.1.3. BJ, rkps 5816, s. 68–69, S. Lubomirski do J. Pisarzowskiego, Łańcut, 7 IV 1639 [w sprawie Leszczyńskiego]; Urzędnicy, t. 2: *Ziemie łęczycka, sieradzka i wieluńska*, z. 1: *Urzędnicy łęczyccy, sieradzcy i wieluńscy XIII–XV wieku*. Spisy, oprac. J. Bieniak, A. Szymczakowa, Wrocław 1985, nr 2501; BJ, rkps 5816, s. 36–37, S. Lubomirski do J. Pisarzowskiego, Wiśnicz, 9 VI 1639 [w sprawie Dydiuszy]; ibidem, s. 62–63, S. Lubomirski do J. Pisarzowskiego, Niepołomice, 11 I 1639 [w sprawie Soleckiego]; ibidem, s. 20–21, S. Lubomirski do J. Pisarzowskiego, Wiśnicz, 21 IV 1639 [w sprawie Pisarskiego]. Kilka lat później o protekcję Pisarzowskiego dla Pisarskiego zabiegał także Jerzy Sebastian Lubomirski, por. ibidem, s. 426–427, J.S. Lubomirski do J. Pisarzowskiego, Dąbrowa, 12 IV 1645. Ibidem, s. 46–47, S. Lubomirski do J. Pisarzowskiego, Wiśnicz, 19 VI 1639 [w sprawie Bogusławskiego]; ibidem, s. 40–41, S. Lubomirski do J. Pisarzowskiego, Dünaburg, 4 VIII 1639 [w sprawie agentów Gzowskiego]; ibidem, s. 60–61, S. Lubomirski do J. Pisarzowskiego, Kraków, 25 V 1639 [w sprawie Leszczyńskiej]. Najprawdopodobniej wspomnianą w liście starościna średzką była Katarzyna Leszczyńska, wdowa po Stanisławie Grzymułtowskim, która w 1625 r. otrzymała dożywocie wspólne z Piotrem Opalińskim na starostwo, por. K. Chłapowski, *Starostowie niegrodowi...*, s. 170.

⁴²¹ BJ, rkps 5816, s. 38–39, S. Lubomirski do J. Pisarzowskiego, Niepołomice, 28 VI 1639; Urzędnicy, t. 3, z. 4, nr 248.

⁴²² Zob. podrozdział 3.1. Wyrazy gratulacji skierowane przez Stanisława do Pisarzowskiego w związku z obiorem drugiego z nich na deputata

wojewoda krakowski promował pisarza zatorskiego z powodu konfliktu z Hieronimem Radziejowskim o eksploatację soli z szybu Kunegunda we wsi Siercza, który miał zostać rozstrzygnięty na drodze sądowej⁴²³. Z okresu trzeciej kadencji Pisarzowskiego w Trybunale pochodzą jeszcze listy Lubomirskiego z prośbą o protekcję dla cześnika lwowskiego Sebastiana Kochanowskiego oraz starosty sochaczewskiego Jana Oborskiego⁴²⁴.

Z kolei w 1646 r., po rozpowszechnieniu się pogłosek o planach królewskich dotyczących wojny z Turcją, Stanisław prosił Pisarzowskiego o jak najszybsze przybycie do Krakowa⁴²⁵. Wojewoda krakowski – będący zdecydowanym przeciwnikiem prowadzenia działań wojennych przeciwko Imperium Osmańskiemu – w okresie kryzysu politycznego poszukiwał wsparcia liderów szlacheckich, którzy mogli przekonać ogół społeczeństwa do wyrażenia sprzeciwu wobec zamiarów Władysława IV⁴²⁶.

oraz prośba o poparcie starań Jerzego Sebastiana w uzyskaniu marszałkostwa Trybunału wzmacniały więzi klientalne pomiędzy wojewodą krakowskim a pisarzem zatorskim, por. BJ, rkps 5816, s. 291–292, S. Lubomirski do J. Pisarzowskiego, Łańcut, 24 IX 1644; K. Kuras, *op. cit.*, s. 144.

⁴²³ Hieronim Radziejowski zabiegał o włączenie szybu Kunegunda do salin wielickich, czemu przeciwny był Stanisław Lubomirski. Pomimo wcześniejszych dobrych relacji Lubomirski miał nawet zlecić zabójstwo swojego oponenta, zob. A. Goszczyński, *op. cit.*, s. 361; A. Kersten, *Hieronim Radziejowski...*, s. 134–137.

⁴²⁴ BJ, rkps 5816, s. 386–387, S. Lubomirski do J. Pisarzowskiego, Wiśnicz, 10 IV 1645 [w sprawie Kochanowskiego]; ibidem, s. 378–379, S. Lubomirski do J. Pisarzowskiego, Niepołomice, 11 V 1645 [w sprawie Oborskiego]; K. Chłapowski, *Starostowie niegrodowi...*, s. 372.

⁴²⁵ BJ, rkps 5816, s. 30–31, S. Lubomirski do J. Pisarzowskiego, Wiśnicz, [brak datyiennej] V 1646; A. Brudziński, *op. cit.*, s. 109; W. Czermak, *Plany wojny tureckiej Władysława IV*, Kraków 1895, s. 146.

⁴²⁶ Po otrzymaniu wieści o planach króla wojewoda krakowski nie próżnował i sam natychmiast skontaktował się z monarchą. Ponadto według Karola Szajnochy z kancelarii Lubomirskiego zaczęto wysyłać dziesiątki pism, w których Stanisław zwracał się do liderów szlacheckich z prośbą

Dosyć bliskie kontakty z Pisarzowskim utrzymywał także syn Stanisława, starosta krakowski Jerzy Sebastian Lubomirski. Pisarz zatorski i późniejszy rokoszanin korespondowali ze sobą głównie na temat spraw związanych z funkcjonowaniem Trybunału Koronnego. Zresztą jesienią 1644 r. obydwaj zostali jednocześnie mianowani deputatami⁴²⁷. Przyjęcie funkcji sędziego trybunalskiego nie zaspokajało ambicji dwudziestoosmioletniego syna wojewody krakowskiego, toteż Jerzy Sebastian wkrótce po tym zaczął czynić starania o uzyskanie marszałkostwa. Zabiegający o poparcie Pisarzowskiego młody Lubomirski zaprosił go do odbycia wspólnej podróży do Piotrkowa⁴²⁸. Jeśli pisarz zatorski faktycznie dołączył wtedy do Jerzego Sebastiana, to na pewno miał możliwość zapoznania się z szeregiem argumentów przemawiających za kandydaturą starosty krakowskiego na marszałka Trybunału Koronnego. Ponadto Lubomirski kilkakrotnie prosił Pisarzowskiego o wstawiennictwo w procesach sądowych. W 1639 r. donosił mu o sprawach Franciszka Feliksa Lipskiego oraz niejakiego Borzystowskiego⁴²⁹. Z kolei w okresie

o uspokojenie zapału króla. Artur Goszczyński podczas swojej kwerendy odnalazł ponad trzydzieści kopii podobnych listów, część z nich była opatrzona datą 25 maja 1647 r., zob. np. Biblioteka Zakładu Narodowego im. Ossolińskich we Wrocławiu, rkps 2285/II, S. Lubomirski do Władysława IV, [brak miejsca], 1 II 1646, k. 26–27v (kopia, zob. druk H. Malewska, *op. cit.*, s. 322–326); K. Szajnocha, *Dwa lata dziejów naszych. 1646, 1648. Opowiadanie i źródła*, t. 1: *Polska w roku 1646*, Lwów 1865, s. 179; A. Goszczyński, *op. cit.*, s. 351. Sytuacja polityczna w państwie stała się tak napięta, że ostatecznie Władysław IV zwrócił się do wojewody krakowskiego z prośbą o uspokojenie szlachty, zob. A. Brudziński, *op. cit.*, s. 110.

⁴²⁷ Deputaci, cz. 2, s. 185.

⁴²⁸ BJ, rkps 5815, s. 342–343, J.S. Lubomirski do J. Pisarzowskiego, Dobczyce, 27 X 1644.

⁴²⁹ Ibidem, s. 109–110, J.S. Lubomirski do J. Pisarzowskiego, Sącz, 20 IV 1639 [w sprawie Lipskiego]; T. Żychliński, *op. cit.*, s. 102; BJ, rkps 5816, s. 72–73, J.S. Lubomirski do J. Pisarzowskiego, Kraków, 4 VI 1639 [w sprawie Borzystowskiego].

kolejnej kadencji Pisarzowskiego w Trybunale Jerzy Sebastian zabiegał o wsparcie Jana dla Chrzastowskiego oraz Ruseckiego⁴³⁰. Ponadto młody Lubomirski prosił pisarza zatorskiego o wstawiennictwo dla Pisarskiego oraz cześnika lwowskiego Sebastiana Kochanowskiego, których już wcześniej protegował u Jana wojewoda krakowski⁴³¹. Jerzy Sebastian wspominał Pisarzowskiemu także o procesie krewnych swojej żony Konstancji Ligęzianki⁴³².

W korespondencji pisarza zatorskiego ze starostą krakowskim nie zachowały się żadne wzmianki świadczące o tym, że po śmierci Stanisława Lubomirskiego w 1649 r. jego syn przejął rolę ojca i został opiekunem Pisarzowskiego. Przeciwnie – ostatni list od Jerzego Sebastiana do Jana został wysłany w lutym 1648 r. Wyjątkowo nie dotyczył żadnej sprawy w Trybunale Koronnym, starosta krakowski zawiadamiał w nim Pisarzowskiego o śmierci swojej żony Konstancji i zapraszał go do wzięcia udziału w uroczystościach pogrzebowych⁴³³.

W zbiorach Biblioteki Kórnickiej znajduje się odpis dokumentu zawierającego listę szlachty gotowej poprzeć królewskie plany elekcji *vivente rege*. Wśród nazwisk kilkudziesięciu osób można odnaleźć zarówno Jerzego Sebastiana Lubomirskiego, jak i Jana Pisarzowskiego. Nie sposób jednak rozstrzygnąć, czy to marszałek wielki koronny wciągnął ówczesnego sędziego zatorskiego w orbitę planów monarszych⁴³⁴. W spisie widnieją nazwiska wielu przedstawicieli

⁴³⁰ BJ, rkps 5816, s. 398–399, J.S. Lubomirski do J. Pisarzowskiego, Zakliczyn, 25 V 1645 [w sprawie Chrzastowskiego]; ibidem, s. 475–476, J.S. Lubomirski do J. Pisarzowskiego, Dąbrowa, 21 VIII 1645 [w sprawie Ruseckiego].

⁴³¹ Ibidem, s. 426–427, J.S. Lubomirski do J. Pisarzowskiego, Dąbrowa, 12 IV 1645 [w sprawie Pisarskiego]; ibidem, s. 443–444, J.S. Lubomirski do J. Pisarzowskiego, Dąbrowa, 17 IV 1645 [w sprawie Kochanowskiego].

⁴³² Ibidem, s. 396–397, J.S. Lubomirski do J. Pisarzowskiego, [brak daty i miejsca].

⁴³³ BJ, rkps 5816, s. 165–166, J.S. Lubomirski do J. Pisarzowskiego, Kraków, 27 II 1648.

⁴³⁴ BK, rkps 356, s. 165.

koronnej szlachty, z którymi Pisarzowski utrzymywał kontakty. Poza tym sędzia zatorski był postacią znaną królowi Janowi Kazimierzowi, który nadał mu tytuł swojego sekretarza⁴³⁵. Podczas rokосу Lubomirskiego Pisarzowski nie opowiedział się po żadnej ze stron konfliktu. Być może niechęć Jana do zaangażowania się w spór pomiędzy królem a marszałkiem wielkim koronnym wynikała z jego podeszłego wieku, chociaż sędzia zatorski cieszył się przecież stosunkowo dobrym zdrowiem i jeszcze w latach siedemdziesiątych posłował z Zatora na sejmy⁴³⁶. Najprawdopodobniej Pisarzowski wołał uniknąć uczestnictwa w konflikcie króla, z którego rąk przyjmował awanse, z synem swojego dawnego protektora.

Wydaje się, że spośród wszystkich członków elity władzy korespondujących z Janem Pisarzowskim funkcję najbardziej zbieżną z rolą patrona spełniał Stanisław Lubomirski. Współpraca pomiędzy pisarzem zatorskim a wojewodą krakowskim dawała obydwóm spodziewane korzyści. Dzięki protekcji Lubomirskiego Pisarzowski był wybierany deputatem do Trybunału Koronnego co najmniej dwukrotnie. Odwdzięczał się wojewodzie krakowskiemu, wspierając jego protegowanych podczas procesów sądowych, co umożliwiało Lubomirskiemu budowanie sieci powiązań z zależną od siebie szlachtą. Jednakże przed jednoznacznym uznaniem Pisarzowskiego za stronnika wojewody krakowskiego należy rozważyć realną konstrukcję relacji pomiędzy nimi. Chociaż Lubomirski promował pisarza zatorskiego w czasie sejmików deputackich, to nie wiadomo, czy udzielał mu jakiegokolwiek poparcia chociażby w staraniach o uzyskanie nominacji na sęstwo. Antoni Mączak, formułując definicję klienteli możnego sąsiada, podkreślał, że warunkiem do jej istnienia jest izolacja klienta od świata zewnętrznego i innych ośrodków władzy⁴³⁷. Tymczasem Pisarzowski korespondował z wieloma

⁴³⁵ Por. podrozdział 2.3.

⁴³⁶ Por. podrozdział 3.2.

⁴³⁷ A. Mączak, *Klientela...*, s. 18–19.

członkami ówczesnej elity, wyświadczał im rozmaite przysługi oraz wspierał ich protegowanych podczas procesów sądowych. Poza tym sam niejednokrotnie otrzymywał poparcie osób wyżej postawionych w hierarchii społecznej. Na pisarstwo zatorskie Jan był promowany przez Mikołaja Porębskiego i Jakuba Zadziką. Z kolei kilka lat później szukał protekcji dla Stanisława Łubieńskiego u jednego z braci Władysława IV. Ponadto wydaje się, że Pisarzowski cieszył się zdecydowanie większym poparciem w społeczności lokalnej niż typowy przedstawiciel klienteli. Pisarz zatorski należał do elity prowincjonalnej, która w nowożytnej Rzeczypospolitej miała pewną niezależność polityczną⁴³⁸.

Być może kwestię stosunków Pisarzowskiego z Lubomirskim w pewnym stopniu oddaje klasyfikacja zaproponowana przez Wojciecha Tygielskiego w odniesieniu do otoczenia Jana Zamoyskiego. Według historyka w gronie kanclerza wielkiego koronnego znajdowała się grupa jego stronników politycznych, czyli działacze szlacheckich sprawujących najczęściej lokalne urzędy sądowe, trwale powiązanych z osobą kanclerza, któremu zawdzięczali protekcję⁴³⁹. Takim stronnikiem politycznym miał być dla Zamoyskiego wspomniany na początku rozdziału Jan Swoszowski. Z kolei Urszula Augustyniak, krytykując – zresztą słusznie – jednostronność i pewien anachronizm terminologii stosowanej przez Tygielskiego, w charakterystyce klienteli Krzysztofa Radziwiłła zaproponowała przyjęcie kategorii „sług zaciągowych”⁴⁴⁰. Niemniej niezależnie od tego, jak nazwiemy relacje łączące Pisarzowskiego z Lubomirskim, kwestia ich stosunków pozostaje jedynie jednym z wielu elementów mozaiki tworzącej portret pisarza i sędziego zatorskiego.

⁴³⁸ Por. K. Żojdź, *op. cit.*, s. 239.

⁴³⁹ W. Tygielski, *Listy, ludzie, władza...*, s. 95.

⁴⁴⁰ U. Augustyniak, *Dwór i klientela...*, s. 78.

„Świat rzeczy” Jana Pisarzowskiego

Nakreślony w poprzednich rozdziałach wizerunek Pisarzowskiego jako działacza szlacheckiego – członka sądu ziemskiego, marszałka sejmikowego, lidera lokalnej szlachty, deputata do Trybunału Koronnego czy posła na sejmy – nie jest pełny. Jego ramy są ograniczone poprzez dostęp do materiałów źródłowych. Mimo że w porównaniu z innymi aktywistami szlacheckimi z okresu Wazów w przypadku Pisarzowskiego dysponujemy szerokim wyborem źródeł, to stanowią one tylko fragment spuścizny po pisarzu i sędzim zatorskim.

Chociaż na podstawie przedstawionych materiałów źródłowych oraz z wykorzystaniem przyjętej metodologii trudno byłoby napisać więcej o Pisarzowskim-działaczu, to pozostają jeszcze dwie sfery jego życia, które nie zostały dotychczas omówione. Pierwszą z nich jest sposób wyrażania przez sędziego zatorskiego tożsamości szlacheckiej. Możemy ją zrekonstruować, badając elementy, które ją tworzyły, opisując swoisty „świat rzeczy”, który został przedstawiony w inwentarzu mienia Jana, przygotowanym przez jego spadkobierców.

W polskim systemie prawnoustrojowym obowiązek spisywania inwentarzy nakładany był jedynie w przypadku niepełnoletności spadkobierców, aczkolwiek niejednokrotnie powoływano się na korekturę pruską z 1598 r. rozszerzającą okoliczności związane z ich

sporządzaniem przez wdowy i wdowców⁴⁴¹. Spisy rzeczy zawierały czasem tylko ogólny, a czasem bardziej szczegółowy wykaz przedmiotów ruchomych należących do zmarłego, aczkolwiek przyjmowano różną definicję mobiliów. Według Andrzeja Klondera uznawano za nie gotówkę, srebrne naczynia, klejnoty, odzież, zbroję, przedmioty wykonane z cyny, mosiądzu, miedzi, obrazy, bieliznę pościelową, zastawę stołową oraz sprzęty domowe⁴⁴². Niezależnie od konstrukcji inwentarza, analizując zawarte w nim mobilia, można próbować nie tylko określić stopień zamożności ich właściciela – o czym nieco więcej w kolejnym rozdziale – lecz także poznać jego zainteresowania, przyzwyczajenia, horyzonty myślowe, marzenia i aspiracje, a nawet światopogląd⁴⁴³. Każdy z przedmiotów wymienionych w spisach rzeczy miał zarówno pewną wartość materialną, jak i symboliczną, służącą demonstrowaniu danej postawy czy określonej pozycji społecznej⁴⁴⁴. W tym

⁴⁴¹ J. Dumanowski, *Inwentarze wielmożnych i urodzonych. Konsumpcja szlachty wielkopolskiej w XVIII w.*, „Kwartalnik Historii Kultury Materialnej”, t. 51: 2003, nr 2, s. 262; A. Pośpiech, *Pułapka oczywistości. Pośmiertne spisy ruchomości szlachty wielkopolskiej z XVII wieku*, Warszawa 1992, s. 31, *Studia i Materiały z Historii Kultury Materialnej*, t. 64; VL, t. 6, Petersburg 1860, s. 271.

⁴⁴² A. Klonder, *Mienie godne szlachcica i mieszczanina w krajach Europy Środkowej w XVII wieku*, „Kwartalnik Historii Kultury Materialnej”, t. 49: 2001, nr 1–2, s. 81–82.

⁴⁴³ U. Augustyniak, *Inwentarze mienia radziwiłłowskiego z XVI–XVII wieku jako źródło do historii mentalności i życia codziennego – możliwości badań*, „Kwartalnik Historii Kultury Materialnej”, t. 51: 2003, nr 2, s. 237.

⁴⁴⁴ M. Przegiętka, *Przedmioty niezwykle i typowe w osiemnastowiecznych spisach „mobiliów”*. *Inwentarz ruchomości podkomorzego wschowskiego Ignacego Nieżychońskiego*, „Historia i Polityka”, t. 6: 2007, s. 9–24; A. Pośpiech, *Majsterkowicz w kontuszu (szlachecki pośmiertny inwentarz mobiliów jako źródło do badań osobowości)*, [w:] *Szkice z dziejów materialnego bytowania społeczeństwa polskiego*, t. 61, red. M. Dembińska, Wrocław–Warszawa–Kraków–Gdańsk–Łódź 1989, s. 177–178, *Studia i Materiały z Historii Kultury Materialnej*, t. 61; B. Popiołek, *Manelek dwie i pereł sznurów cztery*. *O szlacheckich inwentarzach posagowych i pośmiertnych z XVIII w.*, „Annales

kontekście inwentarze dóbr należą do grupy tzw. ego-dokumentów, czyli źródeł historycznych mających charakter autopercepcyjny⁴⁴⁵.

Inwentarz ruchomości pozostałych po Janie Pisarzowskim został sporządzony przez najstarszego z jego spadkobierców – Adama Jacka – według wzorca typowego dla Europy Środkowo-Wschodniej: omówienie ruchomości rozpoczyna się od spisu najcenniejszych mobiliów, kończy zaś na najmniej wartościowych. Tym samym w pierwszej kolejności wyszczególniono przedmioty wykonane ze złota: łańcuchy, bransolety, guzy wysadzone kamieniami szlachetnymi; następnie srebra: naczynia i broń białą; potem bogaty zbiór zegarów, kolekcję odzieży paradnej i codziennej, obicia mebli, broń palną oraz cynowe i miedziane sprzęty codziennego użytku. W inwentarzu przedstawiono nie tylko opis majątku ruchomego sędziego zatorskiego, ale także podziału mienia pomiędzy sukcesorami zmarłego, do którego doszło 12 maja 1682 r. w Krakowie⁴⁴⁶. Dodatkowo Adam Jacek przygotował także spisy wydatków przeznaczonych na pogrzeb, zapisów w testamencie, długów zmarłego i udzielanych przez niego pożyczek, wykaz czopowego pobieranego przez Jana, a także dyspozycję koni oraz powozów⁴⁴⁷.

Obiekty składające się na „świat rzeczy” polskiej szlachty można podzielić na dwie grupy. W pierwszej należałoby wyróżnić wszystkie przedmioty używane w przestrzeni publicznej, które miały odzwierciedlać nie tylko aktualną pozycję ich właściciela, lecz także jego aspiracje. Potencjalnymi symbolami statusu społecznego i tożsamości

Academiae Paedagogicae Cracoviensis. *Studia Historica*”, t. 28: 2005, nr 4, s. 167.

⁴⁴⁵ M.L. Figurniak, *Ego-Documents in the Correspondence of the Zamoyiski Family from the Period of the Chancellor Line (Jan ‘Sariusz’, Tomasz, Jan ‘Sobiepan’ Zamoyiski)*, [w:] *Selbstzeugnisse im polnischen und deutschen Schrifttum im Spätmittelalter und in der Frühen Neuzeit (15.–18. Jahrhundert)*, hrsg. R. Skowrońska et al., Würzburg–Toruń 2014, s. 182, *Studienreihe der Polnischen Historischen Mission*, Bd. 1.

⁴⁴⁶ BJ, rkps 5819, k. 1, 15–30v.

⁴⁴⁷ Ibidem, k. 4–14.

szlacheckiej były więc: kosztowności, odzież paradna czy bogato zdobiona broń. Po przeciwnej stronie należałoby wskazać przedmioty wchodzące w skład wyposażenia szlacheckich siedzib (takie jak meble, naczynia, zegary), a także te, które świadczyły o prywatnych zainteresowaniach ich właścicieli (jak zbiory książek, map czy atlasów). Oczywiście niektóre z wymienionych przedmiotów miały jednocześnie różne funkcje – bogato zdobione małe zegarki, noszone w kieszeniach lub wiszące na łańcuszku (czyli tzw. pektoraliki)⁴⁴⁸, raczej należałoby uwzględnić w ramach biżuterii, a paradne sztuki broni białej mogły także stanowić wyposażenie i dekorację wnętrza mieszkalnych⁴⁴⁹. Zaproponowany schemat podziału mobiliów wymienionych w inwentarzu sędziego zatorskiego ma charakter konstrukcyjny, ułatwiający uporządkowanie treści dyskursu. Dlatego w pierwszej kolejności zostaną omówione przedmioty wskazujące na status Pisarzowskiego w społeczności szlacheckiej, czyli: kosztowności, odzież, broń biała, rzędy końskie oraz powozy, a w drugiej: obicia mebli, naczynia i sprzęty domowe, zegary oraz broń palna.

5.1. SYMBOLE STATUSU SPOŁECZNEGO

Jedną z wielokrotnie podkreślanych cech kultury szlacheckiej w nowożytnej Rzeczypospolitej był styl życia polegający na eksponowaniu przepychu nawet przez mniej zamożnych przedstawicieli tego stanu⁴⁵⁰. Duże znaczenie w samookreśleniu się szlachty odgrywał jej wygląd

⁴⁴⁸ U. Kicińska, *Splendory domowe w staropolskich inwentarzach ruchomości*, „Kwartalnik Historii Kultury Materialnej”, t. 65: 2017, nr 4, s. 463.

⁴⁴⁹ U. Augustyniak, *Inwentarze mienia*, s. 236; J. Dumanowski, *Świat rzeczy szlachty wielkopolskiej w XVIII wieku*, Toruń 2006, s. 17–18.

⁴⁵⁰ S. Życiński, *Złotnictwo w skarbcach magnatów i szlachty polskich ziem koronnych w Rzeczypospolitej XVII–XVIII wieku. Broń biała, rzędy końskie, srebra, klejnoty*, Szczecin 1990, s. 19, *Rozprawy i Studia / Uniwersytet Szczeciński*, t. (133) 59.

zewewnętrzny. Strój narodowy, który ukształtował się na podstawie wschodnich wzorców na przestrzeni XVI–XVII w., stanowił dla wielu przedstawicieli społeczności szlacheckiej najbardziej widoczny przejaw dobrobytu – a czasem jedyny, jaki pozostawał⁴⁵¹.

Jan Pisarzowski dysponował wyjątkowo obszerną garderobą, w skład której wchodziło dziesięć kontuszów, siedem żupanów, po trzy delie i katanki, siedem czapek, trzy „szyszaki”, karmazynowa koszula, a także rękawy, rękawice i rękawiczki w nieznanej liczbie⁴⁵². Należy przypuszczać, że posiadał także całkiem sporą kolekcję bieleziny oraz spodni, których jednakże nie wymieniono w inwentarzu. Rolą odzieży wierzchniej w polskim męskim stroju narodowym było odzwierciedlenie statusu jej właściciela, dlatego zazwyczaj szyto ją z droższych materiałów, ozdabiano haftami oraz złotymi guzami lub pętlicami. Odzież spodnia, niewidoczna dla oczu, była natomiast wykonywana z tańszych tkanin, toteż nie miała większej wartości materialnej i z rzadka trafiała do inwentarzy majątkowych⁴⁵³.

Najbardziej eksponowanymi elementami stroju szlacheckiego w drugiej połowie XVII stulecia były kontusze oraz żupany, nic więc dziwnego, że i Pisarzowski miał ich najwięcej w swojej garderobie. Kontusze należące do sędziego ziemskiego zatorskiego sporządzono z droższych, jedwabnych lub półjedwabnych tkanin (takich jak tabin, forsztat czy atłas), ale także z miękkiego kamlotu oraz znacznie tańszego tuzinku⁴⁵⁴. Początkowo stanowiły jeden z elementów stroju

⁴⁵¹ J. Tazbir, *Kultura szlachecka w Polsce. Rozkwit – upadek – relikt*, Poznań 2013, s. 39; A. Puszka, *Ubiory szlachty powiatu lubelskiego w drugiej połowie XVII i w XVIII wieku w świetle inwentarzy pośmiertnych z lat 1663–1778*, „Roczniki Humanistyczne”, t. 39–40: 1991–1992, nr 2, s. 74; I. Turnau, *Rozwój ubioru narodowego od około 1530 do 1795 roku*, „Kwartalnik Historii Kultury Materialnej”, t. 34: 1986, z. 3, s. 418.

⁴⁵² BJ, rkps 5819, k. 24v–27v.

⁴⁵³ A. Puszka, *op. cit.*, s. 73.

⁴⁵⁴ BJ, rkps 5819, k. 24v–26; I. Turnau, *Słownik ubiorów. Tkaniny, wyroby pozatkackie, skóry, broń i klejnoty oraz barwy znane w Polsce*

zimowego, dlatego były podszywane futrami zwierzęcymi, które podnosiły wartość odzieży⁴⁵⁵. Pisarzowski miał w swojej garderobie kontusze podbijane cennymi pupkami sobolowymi, ale także futrami rysimi, lisimi oraz zajęczymi⁴⁵⁶. Tylko jeden, uszyty z dawnej ferezji, nie został podszyty żadnym futrem zwierzęcym, ponieważ przeznaczono go na miesiące letnie⁴⁵⁷. Badaczka szlacheckich inwentarzy Alicja Puszka w odniesieniu do szlachty lubelskiej żyjącej w XVII–XVIII stuleciu zauważyła, że ok. 30% kontuszów podbijano futrami zwierzęcymi⁴⁵⁸. Można jednak przypuszczać, że autorzy spisów mieńia w przygotowanych wykazach pominęli tańsze futra, chociażby zajęcze, ponieważ okoliczności nie zmuszały ich do sporządzania tak dokładnych spisów rzeczy. W kolorystyce kontuszów należących do Pisarzowskiego zdecydowanie dominowała czerń. Tylko jeden (uszyty z tuzinku) został sporządzony w naturalnym, szarym kolorze, inny natomiast (przerobiony z delii) przefarbowano z czerwieni na czerń⁴⁵⁹.

Sędzia ziemski zatorski posiadał także sporą kolekcję żupanów, uszytych z ałasu, tabinu, nieco tańszej kitajki, a także lekkiego dymu, czyli tkaniny wykonanej z lnu lub bawełny⁴⁶⁰. Choć staropolskie żupany charakteryzowały się feerią barw i występowały w kolorach: białym, zielonym, niebieskim, żółtym, pomarańczowym, czerwonym,

od średniowiecza do początku XIX w., Warszawa 1999, s. 18–19, 85, 121, 293, 307.

⁴⁵⁵ J. Szyposz, *Odzież szlachty w świetle inwentarzy ruchomości zawartych w aktach grodzkich i ziemskich województwa krakowskiego z lat 1645–1670*, „Kwartalnik Historii Kultury Materialnej”, t. 29: 1981, nr 3, s. 351.

⁴⁵⁶ BJ, rkps 5819, k. 24v–26.

⁴⁵⁷ Ibidem, k. 26.

⁴⁵⁸ A. Puszka, *op. cit.*, s. 69.

⁴⁵⁹ BJ, rkps 5819, k. 25.

⁴⁶⁰ Ibidem, k. 26v–27; I. Turnau, *Słownik ubiorów...*, s. 71–72, 134; B. Biedrońska-Słotowa, *Tkaniny tureckie i perskie w ubiorach polskich XVI–XVIII wieku*, „Kwartalnik Historii Kultury Materialnej”, t. 34: 1986, nr 3, s. 494.

a nawet papuzim, u Pisarzowskiego nie sposób dopatrzeć się podobnych sztuk odzieży⁴⁶¹. Według Adama Jacka jego krewny dysponował głównie żupanami w kolorze czarnym, chociaż miał również brunatny, błękitny, brzoskwinowy, a także jeden szary w paski⁴⁶². Dominację czerni w kolorystyce ubrań należących do Jana można najprawdopodobniej tłumaczyć jego osobistymi upodobaniami, przybraniem żałoby po śmierci którejś z żon albo dzieci – być może najstarszego syna Adama Maksymiliana – lub wykorzystywaniem strojów w tym kolorze w trakcie pełnienia funkcji urzędniczych.

Zapewne w młodości Pisarzowski zakładał delie, których szczyt popularności wśród polskiej szlachty przypadał na XVI i początek kolejnego stulecia⁴⁶³. Do końca lat siedemdziesiątych w garderobie Jana zachowały się trzy sztuki, z których pierwszą uszyto z popularnej tercaneli, czyli jedwabnego lub półjedwabnego materiału⁴⁶⁴, drugą przerobiono z dawnej ferezji, trzeciej zaś używano głównie na co dzień⁴⁶⁵. Ponadto do Jana należały także trzy katanki, czyli krótkie okrycia wierzchnie podbijane futrami i zapinane na pętlce, które do Rzeczypospolitej dotarły z Węgier⁴⁶⁶. Według Adama Jacka jego krewny miał katanke kamlotową podszytą gronostajowym futrem, dymową z futrem zajęczym oraz tabinową, przeznaczoną do użytku w miesiącach letnich⁴⁶⁷. Chociaż w inwentarzu dóbr Pisarzowskiego nie wymieniono ani jednej ferezji (czyli luźnej wierzchniej szaty odcinanej w pasie, popularnej wśród polskiej szlachty w latach dwudziestych XVII stulecia⁴⁶⁸), należy przypuszczać, że sędzia zatorski miał je przed laty, ponieważ w spisie wynotowano trzy kontusze

⁴⁶¹ A. Puszka, *op. cit.*, s. 67.

⁴⁶² BJ, rkps 5819, k. 26v–27.

⁴⁶³ I. Turnau, *Słownik ubiorów...*, s. 65.

⁴⁶⁴ *Ibidem*, s. 296.

⁴⁶⁵ BJ, rkps 5819, k. 25, 26.

⁴⁶⁶ J. Szyposz, *Odzież szlachty...*, s. 353–354; I. Turnau, *Słownik ubiorów...*, s. 130.

⁴⁶⁷ BJ, rkps 5819, k. 25v–26.

⁴⁶⁸ J. Szyposz, *Odzież szlachty...*, s. 352.

i jedną delię, które zostały przerobione z ferezji⁴⁶⁹. Niewątpliwie sporą wartość materialną miała karmazynowa koszula, na której zapewne wyhaftowano złote kwiaty, gdyż jest to jedyny element ubioru spodniego, który został wpisany do inwentarza⁴⁷⁰.

Poza szatami wierzchnimi innym ważnym elementem składającym się na strój szlachecki były nakrycia głowy⁴⁷¹. Pisarzowski miał siedem czapek oraz trzy „szyszaki”. Dwie czapki zostały wykonane z droższego futra sobolowego, trzy ozdobiono ogonkami (najprawdopodobniej również sobolowymi), jedną uszyto z aksamitu, a jedną z tuzinku. Z kolei „szyszaki” zostały podszyte futrem lisim⁴⁷². Poza odzieżą spodnią w inwentarzu pominięto także pasy tekstylne. W tym przypadku należy jednak przypuszczać, że sędzia zatorski nie posiadał ani jednego egzemplarza. Zakładanie szerokich, bogato zdobionych haftami pasów, stanowiących dla współczesnych jeden z najważniejszych i najbardziej eksponowanych elementów stroju szlacheckiego, rozpowszechniło się dopiero w ostatnich dzieścioleciach XVII stulecia⁴⁷³.

Wyjątkowym elementem wyposażenia stroju paradnego polskiej szlachty była broń biała. Przekazywane z pokolenia na pokolenie szable odzwierciedlały przywiązanie do rodu oraz tradycji rycerskiej⁴⁷⁴. Pisarzowski skoncentrował się przede wszystkim na działalności politycznej, toteż kolekcja należącej do niego broni była stosunkowo niewielka. Sędzia zatorski miał tylko jedną szablę ordynkę, wykonaną

⁴⁶⁹ BJ, rkps 5819, k. 24v–25, 26.

⁴⁷⁰ Ibidem, k. 27.

⁴⁷¹ J. Szyposz, *Odzież szlachty...*, s. 355.

⁴⁷² Występujące w inwentarzu Pisarzowskiego „szyszaki” były czapkami, ponieważ wymieniono je w ramach kategorii „sukno”. Ponadto jeden z nich Adam Jacek opisywał jako „wydrzany” i podszyty futrem lisim, zob. BJ, rkps 5819, k. 27v.

⁴⁷³ J. Szyposz, *Przemiany odzieży szlachty Małopolski zachodniej w XVII wieku*, „Kwartalnik Historii Kultury Materialnej”, t. 34: 1986, z. 3, s. 455.

⁴⁷⁴ U. Kicińska, *op. cit.*, s. 464.

z posrebrzanego żelaza⁴⁷⁵, jeden pałasz oraz koncerz określany jako usarski. Pierwszą z broni nosił przy boku przez kilkadziesiąt lat, dlatego była już bardzo zniszczona. W nieco lepszym stanie zachowały się koncerz i pałasz, które po śmierci Jana otrzymali Andrzej Pisarzowski oraz Aurelian Żaboklicki⁴⁷⁶. Wzmiankowane przez Adama Jacka dwie oprawione w srebro laski zapewne służyły Janowi do pomocy podczas przemieszczania się.

Przepych i bogactwo stroju szlacheckiego były podkreślane przez wyroby złotnicze i jubilerskie. W nowożytnej Rzeczypospolitej biżuteria stanowiła nie tylko ważny element ubioru kobiecego, ale również – lub przede wszystkim – męskiego. Stanisław Życiński zauważył, że do najczęściej występujących w źródłach ozdób należały łańcuchy⁴⁷⁷. Jan Pisarzowski posiadał ich aż dziewięć, z których jeden – „łańcuch złoty w kłódeczki” – był warty ponad 170 fl. Nieco mniejsze – a co za tym idzie nie tak cenne – były złote łańcuszki w liczbie ośmiu sztuk⁴⁷⁸. Ponadto sędzia zatorski posiadał „manelki złote z różnymi kamykami”, czyli bransolety, zapewne ozdobione nie kamieniami szlachetnymi, lecz mniej cennymi granatami lub koralami, ponieważ – jak zanotował Adam Jacek – ich wartość oszacowano na sumę 50 fl.⁴⁷⁹

Pięścionki, łańcuchy oraz bransolety wchodziły zarówno w skład ubioru męskiego, jak i kobiecego. Guzy i guziki, misternie sporządzane z oprawionych w złoto drogich kamieni, stanowiły natomiast podstawowy element stroju szlachcica⁴⁸⁰. Pisarzowski posiadał sporą kolekcję guzów i guzików, liczącą aż dziesięć kompletów. Dwa najcenniejsze zestawy guzów składały się z sześciu sztuk, z których

⁴⁷⁵ BJ, rkps 5819, k. 21v. Ordynką nazywano szablę pochodzenia tatarskiego lub kirgiskiego, którą noszono do stroju narodowego; I. Turnau, *Słownik ubiorów...*, s. 202.

⁴⁷⁶ BJ, rkps 5819, k. 21v. Aurelian Żaboklicki najprawdopodobniej był krewnym Tobiasza, kanonika krakowskiego, zob. przyp. 152.

⁴⁷⁷ S. Życiński, *Złotnictwo...*, s. 172.

⁴⁷⁸ BJ, rkps 5819, k. 15v.

⁴⁷⁹ Ibidem, k. 16; J. Dumanowski, *Świat rzeczy...*, s. 219.

⁴⁸⁰ S. Życiński, *Złotnictwo...*, s. 171.

każdą ozdobiono pięcioma rubinami. Jednakże musiały zostać sporządzone przed wieloma laty, skoro Adam Jacek zanotował, że złotnicy krakowscy nie mogli znaleźć na nie nabywców ze względu na staroświeckie wykonanie oraz ogólne zniszczenie – w jednym zestawie brakowało części rubinów⁴⁸¹. W złym stanie zachowała się inna kolekcja sześciu guzów wysadzanych rubinami, ponieważ zostały zbyt cienko wybite w złocie⁴⁸². Ponadto Jan miał również zestawy sześciu guzów z blachmalem⁴⁸³, z których każdy ozdobiono jednym rubinem, oraz sześciu wysadzanych turkusami, a także osiemnastu złotych guzików z rubinami, dziewiętnastu od żupana atlasowego, sześciu od letniego kontusza sukiennego, sześciu od letniej delii oraz sześciu od kontusza podbitego rysim futrem⁴⁸⁴.

Wśród złotych ozdób stanowiących elementy biżuterii Jana należy także wymienić złoty krzyżyk (zawierający relikwie niewymienionego świętego) o wadze jednego czerwonego złotego, którego wartość oszacowano na sumę 9 fl.⁴⁸⁵ Najprawdopodobniej był stosunkowo niewielki i służył do zawieszenia na szyi. W przypadku srebrnej biżuterii w pierwszej kolejności należałoby przywołać kolekcję srebrnych guzików do kamlotowej katanki⁴⁸⁶. Ponadto Pisarzowski miał także w nieznannej liczbie: pętlice, stanowiące rodzaj zapięcia odzieży wierzchniej, oraz pióra, czyli ozdoby w kształcie pióropusza⁴⁸⁷.

⁴⁸¹ BJ, rkps 5819, k. 16.

⁴⁸² Ibidem, k. 16v.

⁴⁸³ Blachmal – ozdoba w postaci srebrnych lub złotych blaszek nałożonych np. na rękojeść miecza, zob. *Blachmal*, [on-line:] [https://sxvii.pl/index.php?strona=haslo&id_hasla=3162&forma=BLACHMAL#3162] – 12 III 2024.

⁴⁸⁴ BJ, rkps 5819, k. 16v–17v.

⁴⁸⁵ Ibidem, k. 17v.

⁴⁸⁶ Ibidem, k. 25v.

⁴⁸⁷ Ibidem, k. 20–20v. Podobna ozdoba jest przechowywana w zbiorach Muzeum Narodowego w Warszawie, zob. S. Czarnowski, *Ozdoby złotnicze w męskim stroju polskim*, „Kwartalnik Historii Kultury Materialnej”, t. 34: 1986, z. 3, s. 479.

Jedną z najbardziej zagadkowych pozycji w inwentarzu są srebrne „elfy”. Być może pod tą nazwą kryją się trzęsidlą, czyli rodzaj biżuterii o wydłużonej ku górze formie, z luźno zawieszonymi perłami i kamieniami⁴⁸⁸. Do kosztowności odzwierciedlających aspiracje społeczne Pisarzowskiego należały również pektoraliki. Sędzia zatorski posiadał aż trzy takie zegarki: dwa z dzwonkiem i jeden „głuchy”, który mimo że zapewne w momencie jego śmierci był zepsuty, to dalej miał sporą wartość materialną⁴⁸⁹.

Nie tylko biżuteria i kosztowności należące do Jana były naznaczone upływem czasu. Według notatek Adama Jacka jeden z kontuszów sędziego zatorskiego był „stary i popadany”, drugi „stary i łatany, na codzienną pracę od nieboszczyka zażywany”, katanka była „zła i popadana”, a żupan „nadchodzony i dobrze nadpsowany”⁴⁹⁰. Stanu zachowania odzieży Pisarzowskiego nie należy jednak wiązać z jego sytuacją materialną, ponieważ niejednokrotnie po bardzo różnych członkach stanu szlacheckiego pozostawała zużyta odzież, choć oczywiście zniszczonych ubrań było mniej niż w analogicznych spisach uboższych przedstawicieli polskiej szlachty⁴⁹¹. Poza tym Pisarzowski dożył osiemdziesięciu lat i chociaż do końca życia angażował się w życie publiczne społeczności lokalnej, to częściowo ograniczył swoją aktywność. Na co dzień nie potrzebował zakładać drogich, ozdobnych strojów, mających podkreślać jego status społeczny. Zresztą nawet zniszczone ubrania zachowywały pewną wartość materialną, skoro spadkobiercy Jana oddali je dawnym sługom sędziego zatorskiego oraz kapłanom, którzy udzielali mu ostatniej posługi⁴⁹².

⁴⁸⁸ BJ, rkps 5819, k. 20; S. Czarnowski, *op. cit.*, s. 480.

⁴⁸⁹ Spadkobiercy Pisarzowskiego oddali „głuchy” pektoralik swojej krewnej Teresie Mstowskiej, dominikance w klasztorze św. Trójcy w Krakowie, zob. BJ, rkps 5819, k. 24.

⁴⁹⁰ BJ, rkps 5819, k. 24v, 25v–26.

⁴⁹¹ A. Pośpiech, *Rzeczy stare w pośmiertnych szlacheckich inwentarzach ruchomości z XVII wieku*, „Kwartalnik Historii Kultury Materialnej”, t. 44: 1996, nr 4, s. 381–382.

⁴⁹² BJ, rkps 5819, k. 25, 26–26v.

Poza sferą ubioru o pozycji i zamożności przedstawicieli stanu szlacheckiego świadczyły także wykorzystywane przez nich własne środki transportu⁴⁹³. Pisarzowski był właścicielem kilku różnych powozów, spośród których zapewne najokazalszym pojazdem była wielka i ciężka karoca wiedeńska, wykonana według dawnej mody, która ze względu na rozmiar była nieużywana ani przez samego Jana, ani później przez jego spadkobierców⁴⁹⁴. Ponadto Pisarzowski posiadał również dwie karoce staroświeckiej roboty, być może należące niegdyś do jego ojca lub dziada. Dwa skarbne wozy najprawdopodobniej wykorzystywano w celach transportowych⁴⁹⁵. Z rydwanu oraz wozu kowanego pod koniec lat siedemdziesiątych w dobrym stanie zachowały się tylko żelazne koła⁴⁹⁶. W skład majątku Pisarzowskiego wchodziły także dwie pary sań – jedne nowsze i niezniszczone, drugie starsze i popsute⁴⁹⁷. Nowszym pojazdem był zapewne „wózek francuski” sporządzony według zachodniej mody, nieużywany oraz wy-

⁴⁹³ Por. U. Kicińska, *op. cit.*, s. 469.

⁴⁹⁴ BJ, rkps 5819, k. 13. Używanie karocy stało się powszechne wśród szlachty w krajach Europy Zachodniej dopiero w pierwszej ćwierci XVII stulecia. W nowożytnej Rzeczypospolitej najlepszą okazją do pokazania posiadanych pojazdów i wynalazków były uroczyste wjazdy na sejmy i sejmiki. Jednakże tylko najzamożniejsi mogli sobie pozwolić na zaprezentowanie najnowszych i najmodniejszych modeli pojazdów sprowadzanych z Paryża lub Wiednia. Przedstawiciele średniozamożnej szlachty podpatrywali jednak zwyczaje elit i podczas kolejnych zgromadzeń zjeżdżali w karocach podobnych do wiedeńskich czy paryskich, ale wykonywanych w kraju, zob. T. Żurawska, *Polskie powozy, Wrocław–Warszawa–Kraków–Gdańsk–Łódź 1982*, s. 69–72, *Polskie Rzemiosło i Polski Przemysł*.

⁴⁹⁵ BJ, rkps 5819, k. 13v; A. Szymczak, J. Szymczak, *Lektyki i kolebki, karety i zwykłe wozy. Pojazdy dla pań i panów, wielkich tego świata oraz maluczkich w Polsce średniowiecznej i wczesnonowożytnej*, „Acta Universitatis Lodzensis. Folia Archaeologica”, nr 36: 2021, s. 208.

⁴⁹⁶ BJ, rkps 5819, k. 13v–14. W Rzeczypospolitej rydwany wyrabiano w Tomaszowie. Zazwyczaj miały około pięciu łokci długości oraz trzy i pół łokcia szerokości, por. T. Żurawska, *op. cit.*, s. 76.

⁴⁹⁷ BJ, rkps 5819, k. 14.

ceniony na 250 fl.⁴⁹⁸ Z kolei do pracy w gospodarstwie przeznaczono prawdopodobnie stary gąsiorek, który nie przedstawiał wielkiej wartości materialnej, ponieważ jego wartość oszacowano na sumę 50 fl.⁴⁹⁹

Chociaż nie sposób uwzględnić zwierząt w ramach „świata rzeczy”, to opisując powozy Pisarzowskiego, warto również wspomnieć o koniach, które do nich zaprzęgano. Pod koniec lat siedemdziesiątych w stajniach należących do Jana znajdowało się siedem koni: jeden z cugu⁵⁰⁰, dwa naręczne⁵⁰¹, jeden lejcowy⁵⁰², jeden forytarski, jeden źrebak czwartkołowy⁵⁰³ oraz jeden podjezdek. Według Adama Jacka w najlepszym stanie był koń z cugu; koń forytarski był już stary, a podjezdek ochwacony. Pisarzowski posiadał również dwa rzędy końskie. Pierwszy, bogato zdobiony, Jan przeznaczył przed śmiercią dla Adama Jacka, którego przygotowywał do rozpoczęcia

⁴⁹⁸ Ibidem, k. 13v. Marcin Przeglętko, opisując spis rzeczy pozostałych po podkomorzym wschowskim Ignacym Nieżychowskim, zauważył, że „wózki” wykorzystywano do prac gospodarczych. Wydaje się jednak, że wspomniany przez Adama Jacka „wózek francuski” stanowił rodzaj paradnego pojazdu. Według Teresy Żurawskiej słowo „wóz” było wówczas stosowane zamiennie z wyrazem „pojazd”, zob. M. Przeglętko, *op. cit.*, s. 20; T. Żurawska, *op. cit.*, s. 225.

⁴⁹⁹ BJ, rkps 5819, k. 13v.

⁵⁰⁰ Ibidem, k. 12. Cug to zaprzęg wielokonny, stworzony z koni jednej maści, zob. *Słownik języka Jana Chryzostoma Paska*, t. 1: A–N, red. H. Koneczna, Wrocław–Warszawa–Kraków 1965, s. 120. Aby cug było można nazywać paradnym, musiał składać się z sześciu koni jednej maści, jednej więzi i jednego składu, por. T. Żurawska, *op. cit.*, s. 79.

⁵⁰¹ BJ, rkps 5819, k. 12–12v. Naręcznym nazywano konia idącego z prawej strony dyszla w zaprzęgu, który składał się z pary koni, zob. *Naręczny*, [w:] *Słownik polszczyzny XVI wieku*, t. 16: *Namacać–Nić*, red. M.R. Mayenowa, Wrocław–Warszawa–Kraków–Gdańsk–Łódź 1985, s. 164.

⁵⁰² BJ, rkps 5819, k. 12. Koń lejcowy siedł w zaprzęgu przed koniem dyszlowym albo obok niego, zob. *Lecowy*, [w:] *Słownik polszczyzny XVI wieku*, t. 12: *L–Łżywy*, red. M.R. Mayenowa, Wrocław–Warszawa–Kraków–Gdańsk 1979, s. 76.

⁵⁰³ Koniem forytarskim nazywano tego, na którym siedział foryś (pomocnik stangreta). Żrebaka czwartkołowego zaś najprawdopodobniej zaprzęgano do czterokołowego pojazdu.

działalności publicznej⁵⁰⁴. Najprawdopodobniej częściami tego rządu były wymienione w inwentarzu adziamskie (czyli perskie) strzemiona oraz dzwonek ważący osiem łotów⁵⁰⁵. Drugi z rządów należących do sędziego zatorskiego był znacznie mniej cenny, został sporządzony z posrebrzanego mosiądzu⁵⁰⁶.

Obszerna garderoba, pełna różnych rodzajów odzieży, bogata kolekcja biżuterii i mnogość własnych pojazdów zapewne odróżniały Jana Pisarzowskiego od innych przedstawicieli ówczesnej szlachty średniej na obszarze księstw oświęcimskiego i zatorskiego. Pewne przejawy przepychu czy nawet splendoru w otoczeniu sędziego ziemskiego stanowiły najprawdopodobniej wyraz dbałości o własną prezencję podczas pełnienia funkcji publicznych. Z inwentarza pozostawionego przez Adama Jacka wyłania się wizerunek człowieka przywiązanego do tradycji – o czym świadczy występowanie odzieży charakterystycznej dla polskiego stroju narodowego – który jednak podążał za obowiązującą modą, nakazywał przerabiać staroświeckie sztuki odzieży oraz zlecał zakup najnowszych rodzajów pojazdów⁵⁰⁷.

5.2. WYPOSAŻENIE WNĘTRZA MIESZKALNEGO

W skład wyposażenia szlacheckich dworów w okresie nowożytnej Rzeczypospolitej wchodziły meble, naczynia, zegary ściennie, księgozbiory oraz instrumenty muzyczne. Niektórzy przedstawiciele społeczeństwa szlacheckiego wyróżniali się nietypowymi dla swojego

⁵⁰⁴ BJ, rkps 5819, k. 21v.

⁵⁰⁵ Ibidem, k. 20.

⁵⁰⁶ Ibidem, k. 22v.

⁵⁰⁷ Jadwiga Szyposz podkreślała, że szlachta często dokonywała przeróbek odzieży, ale rzadko je dokumentowała. Wynikało to z powszechnego dziedziczenia strojów po krewnych i powinowatych, zob. J. Szyposz, *Odzież szlachty...*, s. 363. W przypadku Pisarzowskiego można jednak przypuszczać, że wymienione w inwentarzu fereze, z których uszyto dekle oraz kontusz, należały do samego Jana, skoro stanowiły powszechny

stanu zainteresowaniami, dlatego w inwentarzach mienia wymieniane są również mapy, atlasy, narzędzia do majsterkowania, barometry, a także przedmioty służące rozrywce, takie jak warcabnice, stoliki karciane czy zestawy do bilardu, zwanego wówczas bilarem⁵⁰⁸. W spisach mobiliów zazwyczaj pomijano meble, powszechnie uznając je za przedmioty nieruchome⁵⁰⁹. Do inwentarzy trafiały za to obicia mebli, tkaniny dekoracyjne oraz bielizna pościelowa.

Gdy w 1646 r. Jan Pisarzowski zakupił wieś Głębowice należącą do Andrzeja Poniatowskiego – o czym więcej w kolejnym rozdziale – stał się właścicielem murowanego dworu pochodzącego z XVI stulecia. W kolejnych latach małopolski szlachcic przebudował swoją nową siedzibę i uczynił z niej wygodną rezydencję. Zapewne wkrótce po tym przeniósł się do niej z rodzinnych Pisarzowic. Według Józefa Łepkowskiego nowa siedziba Pisarzowskiego przypominała raczej piętrowy pałac niż dwór i była otoczona fosą⁵¹⁰. We wnętrzu rezydencji znajdował się piec kaflowy w kształcie minaretu, powstały w 1647 r., ozdobiony kaflami z wizerunkiem herbu Starykoń oraz wzorem zgeometryzowanych białych lilii na błękitnym polu⁵¹¹. Gdy dwa stulecia

element szlacheckiej garderoby w latach dwudziestych XVII stulecia, więc w okresie młodości późniejszego sędziego zatorskiego.

⁵⁰⁸ M. Przegiętką, *op. cit.*, s. 9–24; A. Pośpiech, *Majsterkowicz w kontuszu...*, s. 187–188; A. Penkała-Jastrzębska, *Mit srebrnej łyżeczki? Przedmioty prestiżowe w szlacheckich inwentarzach majątkowych z ksiąg grodzkich województwa krakowskiego w czasach saskich*, „Kwartalnik Historyczny”, t. 127: 2020, nr 1, s. 56; U. Augustyniak, *Inwentarze mienia*, s. 237.

⁵⁰⁹ Określenie „meble” pojawia się w inwentarzach dóbr szlacheckich dopiero w połowie XVIII stulecia i to najczęściej w przypadku osób zamożnych, zob. J. Dumanowski, *Świat rzeczy...*, s. 48.

⁵¹⁰ *Przegląd zabytków przeszłości z okolic Krakowa*, t. 1: *Okrąg dawnej Rzeczypospolitej Krakowskiej*, z. 14: *Obwód wadowicki*, oprac. J. Łepkowski, Warszawa 1863, s. 90–91; M. Kornecki, *Zamki i dwory obrotne ziemi krakowskiej*, Kraków 1966, s. 37–38.

⁵¹¹ Zob. R. Książek-Czerwińska, *Dotknij kultury. Przewodnik po zabytkach Collegium Maius dla osób słabowidzących*, Kraków 2012, s. 18–19.

później Pisarzowscy zdecydowali się sprzedać swoją siedzibę, znaleźli nabywcę w osobie Ludwika Dunina herbu Łabędź, który przeprowadził kolejną przebudowę. W okresie II wojny światowej pałacem Pisarzowskich zarządzali Niemcy, z kolei po zakończeniu działań wojennych majątek został rozparcelowany, a rezydencję przejął skarb państwa. W 1969 r. w Głębowicach doszło do pożaru, w wyniku którego spłonęły dach pałacu oraz pierwsze piętro. Po tym wydarzeniu rezydencja nie została odbudowana i obecnie chyli się ku ruinie. Wspominany piec kaflowy zachował się jednak do dzisiaj w znakomitym stanie: rozmontowany przez Niemców, został po wojnie odnaleziony przez Karola Estreichera i umieszczony w Stuba Communis w Collegium Maius Uniwersytetu Jagiellońskiego⁵¹².

Niestety ze względu na praktykę inwentarzową w spisie rzeczy przygotowanym przez Adama Jacka zostały wymienione wyłącznie mobilia, dlatego przywoływany piec kaflowy stanowi jedyny potwierdzony źródłowo element nieruchomego wyposażenia głębowickiej siedziby Jana Pisarzowskiego. Wspominane w inwentarzu elementy wystroju wnętrza świadczą o zamożności sędziego zatorskiego. Przypuszczalnie część przedmiotów stanowiła wyposażenie dawnej siedziby Pisarzowskiego w rodzinnej miejscowości. Jan posiadał jedno obicie mebli wykonane z adamaszku, które zaczęło zyskiwać na popularności wśród polskiej szlachty dopiero w kolejnym stuleciu⁵¹³. Najprawdopodobniej przedstawiało sporą wartość materialną, skoro sędzia zatorski w latach siedemdziesiątych zdecydował się je sprzedać, a uzyskaną sumę najprawdopodobniej przeznaczył na utrzymanie

⁵¹² Zob. J. Podlecki, S. Waltoś, *Collegium Maius Uniwersytetu Jagiellońskiego*, Kraków 2005, s. 26; A. Hałatek, B. Jania, U. Babińska, *Osiek, Głębowice. Historia zakłeta w pałacach*, Wadowice 2018, s. 22–30.

⁵¹³ Obicie adamaszkowe miała także Zofia Gniewoszowa z Noskowskich, starościna radomska, która zmarła kilka miesięcy po Pisarzowskim, zob. J. Pielas, *Wyposażenie i wystrój wnętrz siedzib szlachty sandomierskiej w XVII i pierwszej połowie XVIII wieku*, „Kwartalnik Historii Kultury Materialnej”, t. 67: 2019, nr 1, s. 66.

studiujących wówczas w Krakowie młodszych synów swojego bratanka Stefana i jego żony Marianny z Lipnickich⁵¹⁴. Ponadto do Pisarzowskiego należały także obicia z brokateli i skóry, spośród których drugie bez wątpienia stanowiło wyposażenie dworu w Głębowicach⁵¹⁵. Adam Jacek odnotował także fakt posiadania przez sędziego zatorskiego jedenastu kobierców, prawdopodobnie nieco mniej wartych, ponieważ „starych i połatanych”. W równie złym stanie znajdowały się dwa kobierce półjedwabne, z których zresztą jeden zaginął po śmierci Pisarzowskiego. Do Jana należały również włoskie szpalery, cztery stare włosiane kilimy perskie, jeden wielobarwny kilim turecki, a także dwa kilimy nakładane na stoły, w tym jeden o czerwonej barwie. Niewielką wartość materialną przedstawiał długi, czerwony obrus, odziedziczony przez sędziego zatorskiego po jego krewnym Mikołaju Porębskim, ponieważ został podziurawiony przez mole⁵¹⁶. Z białizny pościelowej Pisarzowski miał trzy płotki w kolorze czerwonym⁵¹⁷: jeden wykonany z adamaszku, jeden z atlasu i jeden z falendyszu⁵¹⁸, czerwoną, adamaszkową kołdrę z wiśniowymi bretami⁵¹⁹, zasłony, materace oraz tercanelowe poduszki⁵²⁰.

⁵¹⁴ BJ, rkps 5819, k. 28v.

⁵¹⁵ Ibidem. Brokatela to półwełniana tkanina dekoracyjna wyrabiana w Rzeczypospolitej od drugiej połowy XVII w., którą farbowano na żywe kolory, zob. I. Turnau, *Słownik ubiorów...*, s. 39.

⁵¹⁶ BJ, rkps 5819, k. 28–29v.

⁵¹⁷ Płotkami nazywano dekoracyjną taśmę, którą doszywano do materaca albo do dolnej ramy łóżka, zob. A.R. Chodyński, *Obyczajowość polska w świetle inwentarzy Czapskich herbu Leliwa z pierwszej połowy XVIII wieku*, „Kwartalnik Historii Kultury Materialnej”, t. 51: 2003, z. 2, s. 289.

⁵¹⁸ Falendysz lub falandysz to gęste sukno średniego gatunku, które produkowano w Anglii, Holandii oraz państwach Rzeszy i od XIV w. importowano do Polski, zob. I. Turnau, *Słownik ubiorów...*, s. 76.

⁵¹⁹ Bret – od XVI w. klin w odzieży lub ozdobna wstawka, lamówka, zob. I. Turnau, *Słownik ubiorów...*, s. 38; Bret, [w:] *Słownik polszczyzny XVI wieku*, t. 2: *Bańczysty–butynkować się*, red. S. Bąk, Wrocław–Warszawa–Kraków 1967, s. 427–428.

⁵²⁰ BJ, rkps 5819, k. 27v–28.

Naczynia i sprzęty domowe, które wchodziły w skład wyposażenia rezydencji Jana w Pisarzowicach i Głębowicach, należałoby podzielić ze względu na materiał ich wykonania na: srebrne, cynowe i miedziane. Przeznaczone były do codziennego użytku oraz na uroczystości, służyły do przygotowania i serwowania posiłków oraz związane były z wykonywaniem prac gospodarskich lub czynności higienicznych.

Jedynym srebrnym naczyniem służącym do przyrządzania dań, które zostało wymienione w spisie przez Adama Jacka, była rynka, czyli rodzaj rondelka lub patelni⁵²¹. Najprawdopodobniej pozostałe sprzęty wykonano z cyny, chociaż w inwentarzu wymieniono jeszcze tylko moździerz⁵²². W szlacheckich kuchniach posługiwano się naczyniami sporządzonymi z tańszych materiałów, ponieważ nie musiały być eksponowane wśród gości oraz częściej się zużywały.

Zapewne jednym z najbardziej cennych przedmiotów przeznaczonych do podawania napojów był kufel półgarncowy, ważący trzy marki i cztery łuty. Pisarzowski posiadał także dwie srebrne czarki, z których jedna była warta 36 fl. W skład majątku Jana wchodziły również dwie srebrne solniczki: płaska oraz okrągła z łyżeczką, których wartość oszacowano odpowiednio na 68 fl. i 86 fl., oraz trzy kubki: dwa złociste (jeden mniejszy, a drugi większy) i mały kubeczek w białym kolorze⁵²³. Jednym z ciekawszych naczyń należących do Pisarzowskiego był kusz, czyli rodzaj naczynia do picia, które pokryto futrem w celu utrzymania jednolitej temperatury, odpowiednik dzisiejszego termosu⁵²⁴. Ponadto Jan był właścicielem dwóch flasz z munsztukami, czyli ustnikami, połączanymi od wewnątrz⁵²⁵.

⁵²¹ Ibidem, k. 20; S. Reczek, *Podręczny słownik dawnej polszczyzny*, Wrocław–Warszawa–Kraków 1968, s. 432.

⁵²² BJ, rkps 5819, k. 30.

⁵²³ Ibidem, k. 19v–20v.

⁵²⁴ Ibidem, k. 20v; S. Życiński, *Złotnictwo...*, s. 151.

⁵²⁵ BJ, rkps 5819, k. 18.

Spośród sztucców Pisarzowski miał jedynie łyżki, co nie powinno dziwić, zważywszy na fakt, że użycie widelców rozpowszechniło się dopiero pod koniec stulecia⁵²⁶. W skład majątku ruchomego sędziego zatorskiego wchodziło dziesięć srebrnych łyżek stołowych, z których każda ważyła grzywnę i jedną czwartą łuta⁵²⁷. W historiografii zwykło się przyjmować, że srebrne łyżki stanowiły jeden z wyznaczników szlacheckiej zamożności. Odchodząc od nadmiernego wartościowania pojedynczych rodzajów mobiliów, należy jednak zauważyć, że były kluczowym elementem zastawy stołowej⁵²⁸. Pisarzowski miał również trzy łyżki kopytkowe, spośród których dwie zostały w późniejszych latach ukradzione⁵²⁹. Sędzia zatorski był także właścicielem jednej złocistej łyżki oraz jednej z blachmalem – być może któraś z nich (albo nawet obie) była wzorem szabli przywiązywana do pasa i stanowiła jeden z elementów stroju paradnego⁵³⁰.

Przy stole Pisarzowskiego na co dzień posługiwano się naczyniami wykonanymi z cyny. Adam Jacek w inwentarzu wynotował, że po podziale majątkowym jego młodszy bracia zabrali cztery misy, trzydzieści półmisków, sześć przystawic i osiemnaście talerzy należących niegdyś do ich krewnego. Sędzia zatorski posiadał także cynowe naczynia służące do przechowywania napojów: trzy fiasze oraz dzbanek z wieczkiem⁵³¹. Najprawdopodobniej kolekcja zastawy cynowej należącej do Jana była jeszcze bardziej obszerna, ponieważ część naczyń musiała przypaść głównemu spadkobiercy sędziego zatorskiego, Adamowi Jackowi. Kilkadziesiąt sztuk cynowych naczyń

⁵²⁶ A. Pośpiech, *Srebrna łyżka – probierz szlacheckiej zamożności? (Przykład Wielkopolski XVII wieku)*, [w:] *Nędza i dostatek na ziemiach polskich od średniowiecza po wiek XX*, red. J. Sztetyło, Warszawa 1992, s. 154.

⁵²⁷ BJ, rkps 5819, k. 20v–21.

⁵²⁸ A. Pośpiech, *Srebrna łyżka...*, s. 151–162; A. Penkała-Jastrzębska, *op. cit.*, s. 34.

⁵²⁹ BJ, rkps 5819, k. 21.

⁵³⁰ *Ibidem*; A. Pośpiech, *Srebrna łyżka...*, s. 159.

⁵³¹ BJ, rkps 5819, k. 30.

posiadała zazwyczaj tylko bogatsza szlachta, choć najbardziej za-
możni przedstawiciele tego stanu niejednokrotnie trzymali w swoich
dworach aż kilkaset egzemplarzy⁵³². Na skutek codziennego wyko-
rzystywania oraz ze względu na niską trwałość cyny, która jest ma-
teriałem miękkim i kruchym, naczynia należące do Pisarzowskiego
były zniszczone, co tłumaczyłoby konieczność posiadania większej
liczby tych przedmiotów⁵³³. Stanu zachowania cynowej zastawy, tak
jak w przypadku odzieży, nie należy wiązać z kwestią potencjalnego
zubożenia sędziego zatorskiego, ponieważ podniszczone naczynia
wielokrotnie występują także w inwentarzach majątkowych boga-
tej szlachty⁵³⁴.

W skład majątku Jana Pisarzowskiego wchodziły także naczynia
miedziane, wykorzystywane w pracach gospodarskich, takie jak ko-
ciół browarny (przeznaczony do produkcji piwa), dwa garnce gorzał-
czane (z których jeden był bardzo zniszczony i popsuty), alembik do
destylacji alkoholu⁵³⁵, dwa kociołki rybne oraz kotły: do warzenia
chust i do bielenia płótna⁵³⁶.

⁵³² A. Pośpiech, *Srebrna tyżka...*, s. 157.

⁵³³ J. Dumanowski, *Świat rzeczy...*, s. 88.

⁵³⁴ A. Penkała-Jastrzębska, *op. cit.*, s. 45.

⁵³⁵ BJ, rkps 5819, k. 30v. W garncach gorzałczanych wytwarzano gorzałkę o wysokiej zawartości alkoholu, alembiki wykorzystywano natomiast do sporządzania wódek gatunkowych, nalewek i likierów, zob. J. Dumanowski, *Gorzałka, piwo i wino. Szlacheckie picie i jego materialna oprawa w XVIII wieku*, [w:] *Między barokiem a oświeceniem. Radości i troski dnia codziennego. Praca zbiorowa*, red. S. Achremczyk, Olsztyn 2006, s. 150, *Rozprawy i Materiały Ośrodka Badań Naukowych im. Wojciecha Kętrzyńskiego w Olsztynie*, nr 231; A. Penkała-Jastrzębska, „Srebrne tabakierki, garnce gorzałczane i kotły piwne”. *Obiekty kultury materialnej jako przejaw rozpowszechniania używek wśród szlachty województwa krakowskiego w pierwszej połowie XVIII wieku*, [w:] *Używki w świetle źródeł archeologicznych i historycznych*, red. J. Żychlińska, A. Głowacka-Penczyńska, A. Klonder, Bydgoszcz 2016, s. 158–159, *Jedzą, Piją, Lulki Palą*, t. 1.

⁵³⁶ BJ, rkps 5819, k. 30v.

Z kolei przedmiotami wykorzystywanymi w celach higienicznych były przede wszystkim miednice z nalewkami, służące do obmywania rąk przed spożywaniem posiłku. Według Andrzeja Klondera przywoływany zwyczaj – utrwalony w wiekach średnich, ale znany już w starożytności – na stałe rozpowszechnił się nie tylko wśród elity państwa, ale także na szlacheckich dworach i w mieszczańskich kamienicach⁵³⁷. Sędzia zatorski miał ważącą czternaście marek i trzy łuty srebrną miednicę z nalewką; jej wartość oszacowano na niemalą sumę 497 fl. i 19 gr⁵³⁸. Rozmiary nalewki mogą sugerować, że mogła być przeznaczona do ekspozycji na kredensie, aby wywrzeć odpowiednie wrażenie na gościach, którzy przybywali w odwiedzinę lub byli zapraszani do udziału w biesiadzie⁵³⁹. W inwentarzu brakuje dokładniejszego opisu miednicy, prawdopodobnie jej jedynym elementem dekoracyjnym były połączone brzegi lub wnętrze. Wydaje się, że Adam Jacek odnotowałby dodatkowe zdobienia w formie przedstawień biblijnych, historycznych lub mitologicznych, ponieważ zwiększałyby wartość naczynia⁵⁴⁰. Najprawdopodobniej Pisarzowski na co dzień posługiwał się zdecydowanie tańszą cynową miednicą

⁵³⁷ A. Klonder, *Nalewka srebrna z miednicą – atrybut elitarnej kultury stołu we wczesnonowożytnej Europie Środkowej. Uwagi wstępne*, „Kwartalnik Historii Kultury Materialnej”, t. 67: 2019, nr 1, s. 47–49.

⁵³⁸ BJ, rkps 5819, k. 18.

⁵³⁹ J. Dumanowski, *Świat rzeczy...*, s. 79.

⁵⁴⁰ Nawet wzmiankowane w osiemnastowiecznych inwentarzach miednice z nalewkami zazwyczaj ozdabiano stosunkowo prosto, np. przez połączenie brzegów. Nie oznacza to jednak, że w XVII w. i w późniejszym okresie szlachta nie posiadała w swoich zbiorach kunsztownie wykonanych miednic, zawierających najróżniejsze przedstawienia. Przykładowo kasztelan rogoziński Chrystian Kierski pozostawił po sobie dwie srebrne miednice z nalewkami, z których na pierwszej wybito historię starotestamentowego Jakuba, a na drugiej postać królowej Saby kłaniającej się Salomonowi. Z kolei zmarły w 1753 r. Paweł Rutkowski miał miednicę z wizerunkami rzymskich cesarzy, zob. A. Pośpiech, *Pułapka oczywistości...*, s. 78; A. Penkała-Jastrzębska, *Mit srebrnej tyżeczki?*, s. 47, 53.

i nalewką, co może świadczyć o tym, że był osobą oszczędną⁵⁴¹. Podobne zestawy często należały do mniej zamożnych przedstawicieli szlachty i duchowieństwa, którzy nie mogli pozwolić sobie na spory wydatek związany z zakupem srebrnego naczynia⁵⁴². Sędzia zatorski miał również miednicę wykonaną z mosiądzu, już bez nalewki. Być może należała do wyposażenia gotowalni i przeznaczano ją do codziennej toalety⁵⁴³.

Wspominana w poprzednim podrozdziale dbałość sędziego zatorskiego o wygląd oraz prezencję przejawiała się także w zachowaniu odpowiedniego poziomu higieny osobistej. Pisarzowski zostawił po sobie apteczkę „na piżma”, w której zapewne znajdowały się buteleczki z perfumami⁵⁴⁴. Pewne wątpliwości może wzbudzać srebrny „instrument do uszu, zębów i języka skrobania” (sic!)⁵⁴⁵. Andrzej Pośpiech, który przeanalizował dwieście inwentarzy szlachty wielkopolskiej z XVII w., odnotował, że tylko w jednym z nich występuje „od uszu i zębów koral ze srebrem”⁵⁴⁶. Nietypowe przeznaczenie przedmiotu skłoniło badacza do postawienia hipotezy o spełnianiu przez koral funkcji amuletu, mającego chronić jego właściciela przed bólem. Ale przywoływany w inwentarzu mienia sędziego zatorskiego srebrny instrument był bez wątpienia wykorzystywany w celu zachowania higieny jamy ustnej i uszu. Po śmierci Pisarzowskiego instrument został zabrany – razem z apteczką na piżma – przez wykonawcę jego testamentu, księdza Żaboklickiego⁵⁴⁷.

⁵⁴¹ BJ, rkps 5819, k. 30.

⁵⁴² A. Klonder, *Nalewka srebrna z miednicą...*, s. 48.

⁵⁴³ BJ, rkps 5819, k. 30. Rozróżnienie funkcji nalewek jest stosunkowo trudne, ponieważ w źródłach zazwyczaj zapisywano tylko, z jakiego kruszcu zostały wykonane, ewentualnie podawano ich wycenę lub dodawano uwagi dotyczące dodatkowych zdobień, A. Klonder, *Nalewka srebrna z miednicą...*, s. 49.

⁵⁴⁴ BJ, rkps 5819, k. 22.

⁵⁴⁵ Ibidem.

⁵⁴⁶ A. Pośpiech, *Pułapka oczywistości...*, s. 8.

⁵⁴⁷ BJ, rkps 5819, k. 22.

Z pozostałych sprzętów domowych w spisie rzeczy wymieniono jeszcze inne przedmioty będące wyposażeniem siedziby Pisarzowskiego. Sędzia zatorski miał kilka lichtarzów – cztery srebrne (w tym dwa okrągłe i dwa płaskie) oraz miedziane w nieznanej liczbie – a także nożyce do świec⁵⁴⁸. Z kolei przedmiot opisywany jako „orzech indyjski z wierchem złocisty” najprawdopodobniej był rodzajem otwieranej szkatuły lub kielicha i był wykonany z łupin kokosu⁵⁴⁹.

Do luksusowych elementów wyposażenia dworzków szlacheckich w XVII stuleciu należały zegary. Poza pektoralikami Pisarzowski posiadał zegary stołowe oraz ściennie. Zapewne najcenniejszym egzemplarzem był zegar z krucyfiksem zwany Trupią Głową, który po śmierci sędziego zatorskiego został oddany księdzu Żaboklickiemu w ramach spłaty długu wynoszącego 800 fl.⁵⁵⁰ Trudno powiedzieć, czy była to rzeczywista wartość przedmiotu, ponieważ kanonik krakowski zgłaszał dalsze pretensje do spadkobierców Pisarzowskiego⁵⁵¹. Sędzia ziemski zatorski miał również dwa zegary wykonane w Augsburgu; pierwszym był „krucyfiks z kwadransami”, drugim natomiast – ekscytarz, czyli budzik⁵⁵². Do Jana należały również zegary: okrągły stołowy, ścienny znajdujący się wewnątrz pomieszczeń

⁵⁴⁸ Ibidem, k. 20.

⁵⁴⁹ Ibidem. Podobnego przedmiotu na próżno szukać w wydanych inwentarzach szlacheckich, zob. S. Achremczyk, *Inwentarz ruchomości pozostałych po śmierci biskupa warmińskiego Andrzeja Chryzostoma Załuskiego*, „Komunikaty Warmińsko-Mazurskie”, 1986, nr 3, s. 151–165; A.R. Chodyński, *op. cit.*, s. 282–290; R. Jop, *Inwentarz rzeczy po staroście dobrzyńskim Adamie Kazimierzu Noskowskim z 1659 r.*, „Miscellanea Historico-Archivistica”, t. 26: 2019, s. 105–119; W. Kaczorowski, Z. Szczerbik, *Inwentarz mienia po Stanisławie Kożuchowskim, sędzi grodzkim wieluńskim, z 1768 roku*, „Rocznik Wieluński”, t. 4: 2004, s. 220–237; J. Kus, *Inwentarz rzeczy pozostałych po stolniku przemyskim Jerzym Wołodziejowskim z 1674 roku*, „Studia Archiwalne”, t. 5: 2018, s. 223–226.

⁵⁵⁰ BJ, rkps 5819, k. 23.

⁵⁵¹ Ibidem, k. 19.

⁵⁵² Ibidem, k. 23v; S. Reczek, *op. cit.*, s. 90.

mieszkalnych oraz jeden na wieżycze zamkowej w Głębowicach, który w momencie śmierci Pisarzowskiego był zepsuty⁵⁵³. Bogata kolekcja zegarów mogłaby świadczyć o zainteresowaniu tematyką sposobów mierzenia czasu, jednakże w inwentarzu majątkowym Pisarzowskiego brakuje narzędzi do majsterkowania, dlatego możemy przypuszczać, że sędzia zatorski raczej nie oddawał się zajęciu tak cenionemu sto lat później przez króla francuskiego Ludwika XVI⁵⁵⁴. Być może dla Jana zegary były jednym z elementów wyposażenia wnętrza mieszkalnego, który osoba o jego statusie powinna posiadać, lub ze względu na swoje zaangażowanie w życie polityczne zwracał szczególną uwagę na upływ czasu⁵⁵⁵.

Chociaż broń palna mogła stanowić jeden z eksponowanych atrybutów stanu rycerskiego⁵⁵⁶, w przypadku Pisarzowskiego przypuszczalnie należała do podstawowych sprzętów domowych. Świadczy o tym umieszczenie kategorii „strzelby” na końcowych stronach inwentarza, po przedmiotach wykonanych ze złota, srebra (w tym broni białej), zegarach, odzieży i obiciach mebli, a przed naczyniami przeznaczonymi do codziennego użytku i prac gospodarczych⁵⁵⁷. W skład wyposażenia siedziby sędziego zatorskiego w Głębowicach wchodziła jedna hakownica, czyli długa ręczna broń przeznaczona do obrony murów w czasie oblężenia⁵⁵⁸. Zgodnie z zapisem Jana w testamencie po jego śmierci została oddana razem z inną strzelbą murową do klasztoru paulinów na Jasnej Górze, być może w charakterze wotum lub do ewentualnego użycia w momencie oblężenia klasztoru. Najprawdopodobniej jednym z cenniejszych

⁵⁵³ BJ, rkps 5819, k. 23v–24.

⁵⁵⁴ J. Baszkiewicz, *Ludwik XVI*, Wrocław–Warszawa–Kraków–Gdańsk–Łódź 1985, s. 130.

⁵⁵⁵ Najczęściej właścicielami zegarów byli urzędnicy, wojskowi oraz duchowieństwo, zob. J. Dumanowski, *Świat rzeczy...*, s. 174.

⁵⁵⁶ *Ibidem*, s. 260.

⁵⁵⁷ BJ, rkps 5819, k. 29v.

⁵⁵⁸ W. Kwaśniewicz, *Encyklopedia dawnej broni i uzbrojenia ochronnego*, Warszawa 2017, s. 137–140.

egzemplarzy broni palnej była janczarka „nabijana trochę srebrem w rurze”. Ponadto Pisarzowski miał również dwa muszkiety, dwie fuzje, bandolety oraz zniszczone pistolety kołowe, a także przeznaczone do polowań dwie guldynki i „ptaszą” rusznicę⁵⁵⁹. Tym samym należy zauważyć, że kolekcja broni palnej zgromadzonej przez Jana miała charakter użytkowy i nie była zbyt obszerna, szczególnie w porównaniu z bogatym zbiorem biżuterii lub odzieży paradej.

Należące do Jana Pisarzowskiego przedmioty tworzące wystrój wnętrza mieszkalnego zasadniczo nie odbiegały od typowego wyposażenia dworów szlacheckich w drugiej połowie XVII stulecia. Sędzia ziemski zatorski posiadał dobrej jakości obicia mebli oraz bieleńską pościelową; także kilimy i szpalery – pomimo gorszego stanu zachowania – przedstawiały sporą wartość. Spośród naczyń i sprzętów kuchennych oraz przedmiotów przeznaczonych do zachowania higieny najcenniejsza była srebrna miednica z nalewką, którą być może eksponowano w kredensie. Bogata kolekcja sześciu zegarów świadczy nawet o pewnym luksusie. Z inwentarza pozostawionego przez Adama Jacka nie wynika, jakoby Pisarzowski miał kiedykolwiek posiadać większą kolekcję książek, obrazów czy instrumentów muzycznych lub innych przedmiotów, które wskazywałyby na jego osobiste zainteresowania. Z kolei wymienione w spisie apteczka na piżma i srebrny instrument do czyszczenia uszu, zębów i języka po raz kolejny świadczą o wyjątkowej dbałości Jana o wygląd zewnętrzny.

Pomimo stosunkowo bogatego wyposażenia wnętrza mieszkalnego w przypadku Pisarzowskiego można zaobserwować drobną rozbieżność między jakością i liczbą przedmiotów odzwierciedlających jego status społeczny w przestrzeni publicznej a jakością i liczbą sprzętów będących na wyposażeniu jego domu. Według Andrzeja Pośpiecha garderoby najzamożniejszych przedstawicieli wielkopolskiej

⁵⁵⁹ BJ, rkps 5819, k. 29v. Nietypowa „ptasza” rusznica występuje również w inwentarzu wielkopolskiego szlachcica Stanisława Kurowskiego, zob. A. Pośpiech, *Majsterkowicz w kontuszu...*, s. 183.

szlachty zazwyczaj obejmowały ok. trzydziestu szat, a szlachty średniej – dziesięciu. Przedstawiciele elity w swoich dworach trzymali natomiast nawet dwieście do trzystu sztuk cynowej zastawy stołowej, szlachta średnia zaś w granicach kilkudziesięciu⁵⁶⁰. Tymczasem sędzia zatorski miał trzydzieści siedem różnych elementów ubioru, ponad osiemdziesiąt złotych guzów i guzików (z których część była wysadzana kamieniami szlachetnymi) i „tylko” kilkanaście srebrnych łyżek oraz kilkadziesiąt sztuk cynowych naczyń. Chociaż ze względu na liczne braki w spisach mobiliów szlacheckich przywoływane liczby należy traktować ze sporą dozą dystansu, pokazują one, że przestrzeń publiczna była chyba nieco ważniejsza dla Pisarzowskiego niż sfera prywatna. Tej ostatniej jednak także nie zaniedbywał, o czym świadczy przebudowa jego głębowickiej rezydencji. Odpowiedni wygląd – przede wszystkim dobrana odzież, zawierająca elementy świadczące o zamożności jej właściciela – połączony z dobrą prezencją nie był najważniejszym czynnikiem przekładającym się na popularność Pisarzowskiego w gronie lokalnej szlachty, ale na pewno wzbudzał dodatkowe zaufanie do jego osoby.

⁵⁶⁰ A. Pośpiech, *Srebrna łyżka...*, s. 157; idem, *Miejsce ubioru w wielkopolskich pośmiertnych inwentarzach szlacheckich XVII wieku*, „Kwartalnik Historii Kultury Materialnej”, t. 34: 1986, nr 3, s. 443.

Gospodarstwo Pisarzowskiego

Do najważniejszych sfer życia szlachty polsko-litewskiej należała gospodarka. Wzorowy urzędnik wypełniający ważne funkcje publiczne powinien być wcześniej wcale nie gorszym gospodarzem, sprawnie zarządzającym swoim majątkiem⁵⁶¹. Kanonik przemyski ksiądz Stanisław Orzechowski w XVI stuleciu pisał: „Patrz na królestwo, jeśli chcesz poznać króla, patrz na dom, jeśli chcesz poznać gospodarza”⁵⁶². W poprzednim rozdziale przyglądałam się elementom tworzącym „świat rzeczy” Jana Pisarzowskiego, w tym także wyposażeniu wnętrza mieszkalnego małopolskiego szlachcica. Jednakże przywoływany przez Orzechowskiego termin „dom” należałoby rozumieć szerzej i scharakteryzować także majątek należący do pisarza i sędziego ziemskiego zatorskiego, szczególnie pod kątem sposobów jego zarządzania.

W polskiej historiografii stosunkowo rzadko podejmowano próby omówienia własności ziemskiej drobnej i średniej szlachty. Taki stan rzeczy wynikał ze stanu zachowania materiałów źródłowych, nieporównywalnie uboższego w porównaniu z rachunkami

⁵⁶¹ U. Świdarska-Włodarczyk, *Wzorzec urzędnika Rzeczypospolitej XVI i pierwszej połowy XVII wieku w świetle staropolskich zwierciadeł*, „Przegląd Historyczny”, t. 107: 2016, z. 2, s. 192.

⁵⁶² Eadem, *O staropolskim wzorcu gospodarza raz jeszcze z punktu widzenia historyka (w świetle poradników rolniczych z XVI i XVII w.)*, „Studia Europaea Gnesnensia”, t. 12: 2015, s. 107.

oraz lustracjami dóbr kościelnych, królewskich oraz należących do członków elity władzy⁵⁶³. Nawet w przypadku Pisarzowskiego źródła nie dostarczają wszystkich informacji koniecznych do dokładnego omówienia sposobów zarządzania majątkiem. Z kolei braki w literaturze przedmiotu uniemożliwiają przeprowadzenie analizy porównawczej własności ziemskiej należącej do pisarza i sędziego zatorskiego oraz do innych przedstawicieli małopolskiej szlachty.

Po śmierci komornika granicznego oświęcimskiego Jana Pisarzowskiego w 1606 r. należący do niego majątek otrzymali w spadku jego dwaj niepełnoletni synowie: Jan oraz Andrzej. Ojcowizna, którą do czasu osiągnięcia pełnoletności przez braci zarządzali wyznaczeni przez zmarłego opiekunowie, obejmowała połowę wsi Pisarzowice⁵⁶⁴. Druga część miejscowości znajdowała się w rękach Starowiejskich herbu Nowina, spokrewnionych z Pisarzowskimi przez Helenę, córkę Adama i Katarzyny *de domo* Porębskiej⁵⁶⁵. Pisarzowice były rozległą wsią, liczącą 13 łąnów (zapewne 30-morgowych), czyli w przeliczeniu na współczesne jednostki miary ok. 214,5 ha. Obydwie rodziny były właścicielami równych działów o powierzchni 6,5 łąnu⁵⁶⁶.

Ustalenie areálu wsi oraz działów należących do Pisarzowskich i Starowiejskich jest możliwe za sprawą wykorzystania rekognicjarzy poborowych. W przypadku księstw oświęcimskiego i zatorskiego zachowało się kilka pochodzących głównie z XVI w. rękopiśmiennych ksiąg zawierających wykaz płaconych poborów⁵⁶⁷. W kolejnym stuleciu obszar powiatu śląskiego województwa krakowskiego został wyodrębniony jako oddzielny okręg podatkowy i nie był odtąd umieszczany w księgach poborowych województwa, lecz miał własnych

⁵⁶³ M. Kamler, *Folwark szlachecki w Wielkopolsce w latach 1580–1655*, Warszawa 1976, s. 5.

⁵⁶⁴ Zob. podrozdział 1.2.

⁵⁶⁵ Zob. podrozdział 1.1.

⁵⁶⁶ AGAD, ASK, dz. IV, rkps 48, k. 2.

⁵⁶⁷ Zob. podrozdział 1.1.

poborców i odrębne rejestry⁵⁶⁸. Z tego względu do dzisiaj zachował się tylko jeden rekognicjarz poborowy księstw oświęcimskiego i zatorskiego pochodzący z XVII w.⁵⁶⁹ W rejestrze z 1609 r., więc jeszcze z okresu przed osiągnięciem pełnoletności przez Jana i Andrzeja, odnotowano zapłatę poborów w wysokości 11 fl. i 13 gr. Opłatę uiszczył radca kęcki Jan Zajączek, który zapewne pełnił funkcję administratora ojcowizny młodych Pisarzowskich⁵⁷⁰. Kilka lat po osiągnięciu pełnoletności Jan i Andrzej zarządzali majątkiem w formie niedziału, o czym świadczy formuła *indivisi fratres* (pol. bracia niedzielni) dopisana w rejestrze pospolitego ruszenia księstw oświęcimskiego i zatorskiego z 1621 r. przy nazwisku pierwszego z braci⁵⁷¹. Być może do podziału majątku doszło po ślubie jednego z nich lub w związku z innymi, nieopisanymi w źródłach okolicznościami. Chociaż w polskiej historiografii przyjmowano, że w nowożytnej Rzeczypospolitej dział zanikł w większości regionów Korony (poza Mazowszem i Podlasiem), to w spisie z 1621 r. formułę *indivisi fratres* dopisano przy dziewięciu nazwiskach⁵⁷².

Kilkanaście lat później – w 1634 r. – Jan Pisarzowski odkupił od ks. Kacpra Laskowskiego część wsi Laskowa w powiecie sądecko-czchowskim, którą tamten otrzymał w spadku po swoim bracie Andrzeju⁵⁷³. Faktycznie, w rejestrze poborowym województwa krakowskiego z 1680 r. pod Laskową widnieje nazwisko sędziego

⁵⁶⁸ Wstęp, [w:] *Rejestr poborowy województwa krakowskiego z roku 1680...*, s. XXII.

⁵⁶⁹ AGAD, ASK, dz. IV, rkps 48, k. 2.

⁵⁷⁰ Ibidem.

⁵⁷¹ J. Pielas, *Rejestr pospolitego ruszenia...*, s. 362.

⁵⁷² Ibidem, s. 360–373; J. Bardach, B. Leśnodorski, M. Pietrzak, *Historia ustroju i prawa polskiego*, Warszawa 2009, s. 162–163.

⁵⁷³ BJ, rkps 5815, k. 12v. Pisarzowski podpisał z Laskowskim wyderka (wiederkauf), czyli umowę kupna nieruchomości za pożyczoną sumę z prawem do wykupu po jej zwrocie, zob. J. Majka, *Zagadnienie lichwy w okresie scholastyki*, „Roczniki Filozoficzne”, t. 11: 1963, nr 2, s. 52; *Testamenty szlachty krakowskiej XVII–XVIII w.*, oprac. A. Falniowska-Gradowska, Kraków 1997, s. 232, *Rozprawy Wydziału Historyczno-Filozoficznego / Polska Akademia Umiejętności*,

zatorskiego. W źródle zanotowano, że Jan posiadał we wsi jeden dział wielkości łanu (ok. 16,5 ha), z którego odprowadzano podatek w wysokości 74 fl. i 12 gr⁵⁷⁴. Jednakże Pisarzowski zmarł kilka miesięcy przed poborem opłaty⁵⁷⁵. Co więcej, według Adama Jacka Laskowa w 1679 r. już nie wchodziła w skład majątku jego stryjecznego dziada⁵⁷⁶. Najprawdopodobniej autor rekognicjarza przed pobieraniem podatków przygotował wykaz miejscowości i ich właścicieli, w którym później nie uwzględnił najnowszych zmian o charakterze własnościowym.

Po zakupieniu części w Laskowej ówczesny pisarz ziemski zatorski nie ustawał w dalszych próbach powiększenia powierzchni swojego majątku. W 1646 r. sfinalizował kupno Głębowic, wsi położonej w księstwie oświęcimskim i należącej wówczas do Andrzeja Poniatowskiego. Za zakupienie miejscowości zapłacił 11 tys. fl.⁵⁷⁷ Według rekognicjarza poborowego z 1609 r. wieś obejmowała osiem łanów kmiecych, więc powierzchnię ok. 132 ha⁵⁷⁸. Niestety w późniejszych dokumentach nie zachowały się informacje dotyczące powierzchni użytkowej Głębowic⁵⁷⁹. Ponadto kilka lat później (w 1659 r.) Jan

t. 86. W księgach czchowskich z 1634 r. brakuje informacji o zakupie wsi przez Pisarzowskiego, zob. ANK, Księgi ziemskie krakowskie, sygn. 553.

⁵⁷⁴ *Rejestr poborowy województwa krakowskiego z roku 1680...*, s. 210. W 1629 r. Andrzej Laskowski zapłacił pobory w wysokości 9 fl. i 18 gr. Tak znaczna różnica wysokości podatku wynikała przede wszystkim ze spadku wartości pieniądza na przestrzeni XVII w., zob. *Rejestr poborowy województwa krakowskiego z roku 1629*, s. 204.

⁵⁷⁵ Por. podrozdział 1.2.

⁵⁷⁶ BJ, rkps 5819, k. 31.

⁵⁷⁷ Akt zakupu wsi zachował się jedynie w formie odpisu w *Księdze Rodu Pisarzowskich*, zob. BJ, rkps 5815, k. 39–40. W zbiorach Archiwum Narodowego w Krakowie brakuje ksiąg ziemskich zatorskich z 1646 r., por. ANK, zespół 29/2, inwentarz zespołu: Księgi ziemskie zatorskie, s. 1–4.

⁵⁷⁸ AGAD, ASK, dz. IV, rkps 48, k. 15v.

⁵⁷⁹ Chociaż do inwentarza ludności chłopskiej zamieszkującej Głębowice w latach 1659–1661 oraz w 1690 r. wpisano liczbę gospodarstw

wylicytował dwie role kmiecie z przynależnymi do nich łakami, sadem i stawami położonymi we wsi Nidek (przy granicy z Głębowicami), które dotychczas były własnością Jana Nideckiego⁵⁸⁰. Pisarzowski posiadał także prawo własności do jednego działu we wsi Osiek oraz najprawdopodobniej do części miasta Kęty, ale w źródłach brakuje dokładnych danych pozwalających na potwierdzenie tych przypuszczeń⁵⁸¹.

W badaniach nad strukturą społeczeństwa szlacheckiego w dawnej Rzeczypospolitej wielokrotnie posługiwano się klasyfikacjami opartymi na kryterium ekonomicznym. W pierwszym rozdziale monografii wspominałam o ustaleniach Andrzeja Wyczańskiego, który przeanalizował rekognicjarze poborowe województwa krakowskiego z drugiej połowy XVI w. i na podstawie wysokości płaconych poborów wydzielił poszczególne warstwy w obrębie stanu szlacheckiego⁵⁸². Ale przez wiele lat dla polskich historyków podstawą klasyfikacji szlachty była liczba posiadanych wsi. Według Adolfa Pawińskiego szlachta średnia sytuowała się wśród właścicieli czterech–pięciu wiosek; w odniesieniu do średniozamożnej szlachty krakowskiej Waław Urban pisał o konieczności posiadania od jednej do pięciu wsi; z kolei dla Władysława Dworzaczka majątek

kmiecych, to ze względu na zniszczenia wojenne po potopie szwedzkim oraz powstawanie pustek nie sposób wyliczyć ich powierzchni. Tematykę strat w zakresie zaludnienia oraz dóbr materialnych, jakie poniosła Rzeczpospolita w okresie drugiej wojny północnej, przedstawili Adam Kamiński i Jadwiga Muszyńska, zob. A. Kamiński, *Zniszczenia wojenne w Małopolsce i ich skutki w okresie najazdu szwedzkiego 1655–1660*, [w:] *Polska w okresie drugiej wojny północnej*, t. 2: *Rozprawy*, red. K. Lepszy, Warszawa 1957, s. 345–381; J. Muszyńska, *Straty demograficzne i zniszczenia gospodarcze w Małopolsce w połowie XVII wieku. Problemy badawcze*, [w:] *Rzeczpospolita w latach potopu*, red. J. Muszyńska, J. Wijaczka, Kielce 1996, s. 275–288, *Prace Instytutu Historii Wyższej Szkoły Pedagogicznej w Kielcach*, nr 1.

⁵⁸⁰ BJ, rkps 5815, k. 50v.

⁵⁸¹ Por. ibidem, k. 31.

⁵⁸² Zob. podrozdział 1.1.

średnioszlachecki w Wielkopolsce obejmował w XVI w. ok. dwudziestu wiosek, a w kolejnym stuleciu nawet od pięćdziesięciu do sześćdziesięciu wsi⁵⁸³. Jednakże biorąc pod uwagę zróżnicowanie stosunków własnościowych oraz odmienny poziom rozwoju gospodarczego poszczególnych regionów Rzeczypospolitej, zastosowanie tego kryterium może nie oddawać w pełni faktycznego statusu majątkowego⁵⁸⁴. Dlatego według Krzysztofa Borody najlepsza klasyfikacja, faktycznie uwzględniająca stan zamożności szlachty koronnej, powinna bazować na poziomie dochodowości folwarków. Niestety, ze względu na braki w materiałach źródłowych oraz w dotychczasowych badaniach nie sposób oszacować wielu czynników wpływających na zamożność majątków szlacheckich. W związku z tym Boroda zaproponował, aby w przypadku szlachty posiadającej kmieci przyjąć typologię opierającą się na liczbie łąnów kmiecych wchodzących w skład szlacheckich dóbr oraz na ich hipotetycznym potencjale gospodarczym mierzonym zdolnością do utworzenia określonej liczby średniej wielkości folwarków, opartą na posiadanych zasobach pańszczyzny sprzężajnej⁵⁸⁵. Według tego badacza przedstawicieli szlachty średniej należałoby szukać wśród właścicieli wsi obejmujących od dziesięciu do

⁵⁸³ *Wielkopolska*, oprac. A. Pawiński, Warszawa 1883, *Źródła Dziejowe*, t. 12; *Polska XVI wieku pod względem geograficzno-statystycznym*, t. 1, s. 135–144; W. Urban, *Skład społeczny i ideologia sejmiku krakowskiego w latach 1572–1606*, „Przegląd Historyczny”, nr 44: 1953, z. 3, s. 314; W. Dworzaczek, *Struktura społeczna szlachty*, [w:] *Dzieje Wielkopolski*, t. 1: *Do roku 1793*, red. J. Topolski, Poznań 1969, s. 490.

⁵⁸⁴ I. Kaniewska, *Spoleczne podstawy ruchu egzekucyjnego*, [w:] *Dzieje kultury politycznej...*, s. 31.

⁵⁸⁵ K. Boroda przywołał ustalenia A. Wyczańskiego, według którego przeciętny folwark liczył 3,5–4 łąnów ziemi ornej, uprawianej w 60% przez kmieci z własnym sprzężajem oraz w 40% przy użyciu sprzężaju i personelu folwarcznego, zob. K. Boroda, *Geografia gospodarcza Królestwa Polskiego w XVI wieku*, Białystok 2016, s. 150–151, *Dissertationes*, t. 15; *Prace Centrum Badań Struktur Demograficznych i Gospodarczych Przednowoczesnej Europy Środkowo-Wschodniej*, t. 6.

dwudziestu łąnów kmiecych oraz posiadających od trzech do czterech folwarków⁵⁸⁶. Chociaż klasyfikacja zaproponowana przez Borodę ma wiele zalet – jest stosunkowo precyzyjna oraz na tyle uniwersalna, by stosować ją w odniesieniu do różnych obszarów Rzeczypospolitej – to ze względu na oparcie wyliczeń na danych przedstawionych przez Wyczańskiego dla XVI w. jej przydatność w badaniach nad stosunkami własnościowymi i strukturą społeczeństwa szlacheckiego w kolejnym stuleciu jest ograniczona. Dlatego pisząc o statusie majątkowym Jana Pisarzowskiego, pomimo istotnych braków źródłowych, należy przyrzeć się dodatkowym elementom, które mogły świadczyć o stanie jego zamożności. Zarówno w przypadku rodzinnej posiadłości pisarza i sędziego zatorskiego, jak i Głębowic oraz częściowo działu w Laskowej w źródłach znalazły się informacje pozwalające na niepełne zrekonstruowanie poziomu zaludnienia wsi, określenie charakteru powinności ciążących nad ludnością wiejską oraz scharakteryzowanie rodzaju produkcji folwarczej.

Według wspomnianego wcześniej rekognicjarza poborowego z 1609 r. w dziale Pisarzowic należącym do Pisarzowskich osiedliło się dziewięciu zagrodników posiadających ziemię i siedmiu bezrolnych, a także czterech komorników będących właścicielami bydła oraz pięciu pozbawionych rogacizny⁵⁸⁷. Chociaż w rejestrze nie wymieniono kmieci, to stosując przelicznik demograficzny stworzony przez Krzysztofa Borodę oraz Piotra Guzowskiego, na podstawie liczby łąnów można oszacować, że w Pisarzowicach (w części należącej do Jana i jego brata) na początku XVII stulecia funkcjonowało ok. trzynastu, czternastu gospodarstw kmiecych⁵⁸⁸.

⁵⁸⁶ *Ibidem*.

⁵⁸⁷ AGAD, ASK, dz. IV, rkps 48, k. 2.

⁵⁸⁸ Zaproponowaną liczbę gospodarstw kmiecych należy przyjmować z dystansem. Przywoływany w tekście przelicznik demograficzny, służący ustaleniu areалу przeciętnego gospodarstwa chłopskiego oraz liczby gospodarstw na łąn ziemi, który został stworzony przez Krzysztofa Borodę oraz Piotra Guzowskiego, powstał na podstawie danych pochodzących

Głębowice były zdecydowanie mniejsze od Pisarzowic, ale po 1646 r. Jan dysponował w nich pełną własnością ziemską⁵⁸⁹. Prawie trzydzieści lat przed zakupieniem wsi przez Pisarzowskiego zamieszkiwało ją dwóch bezrolnych zagrodników, siedmiu komorników będących właścicielami bydła oraz ośmiu go pozbawionych, a także jeden karczmarz i jeden młynarz⁵⁹⁰. Szacowana liczba gospodarstw kmiecych byłaby wyższa niż w dziale Pisarzowic i oscylowałaby wokół liczby szesnastu lub siedemnastu.

Dokładniejszymi danymi dysponujemy w odniesieniu do drugiej połowy XVII stulecia. W *Księdze Rodu Pisarzowskich* znajduje się inwentarz poddanych głębowickich z lat 1659–1661. Według zamieszczonych w nim informacji wieś zamieszkiwało dwudziestu dwóch kmieci (w tym jeden karczmarz), jedenastu zagrodników (w tym jeden piwowar), trzech zagrodników mniejszych, jedenastu zagrodników małych, sześciu chałupników (w tym organista), piętnastu chałupników mniejszych oraz czternastu komorników⁵⁹¹. Obciążenia spoczywające na ludności chłopskiej w Głębowicach z tytułu użytkowania ziemi były stosunkowo spore. Kmieci obowiązywała pięciodniowa pańszczyzna, która w przypadku tylko jednego gospodarstwa została ograniczona do trzech dni, a drugiego – do czterech. Poza rentą odrobkową zostali zobowiązani do płacenia czynszu w różnej wysokości: od 8 fl. do denara, 14 fl. i 12 gr⁵⁹². Do dworu kmiecie oddawali także osep⁵⁹³, po pięć kapłonów, po

z rejestrów podatkowych z 1552 i 1563 r. w odniesieniu do województwa krakowskiego, nie zaś księstw oświęcimskiego i zatorskiego, zob. K. Boroda, P. Guzowski, *Przeliczniki demograficzne w szacunkach zaludnienia terenów wiejskich w Królestwie Polskim w drugiej połowie XVI wieku*, „Przeszłość Demograficzna Polski”, t. 37: 2015, nr 2, s. 56.

⁵⁸⁹ BJ, rkps 5815, k. 39–40.

⁵⁹⁰ AGAD, ASK, dz. IV, rkps 48, k. 15v.

⁵⁹¹ BJ, rkps 5815, k. 50v–51.

⁵⁹² Ibidem, k. 50v.

⁵⁹³ Osep to danina w zbożu o różnej wysokości, zob. W. Korta, *Okres wczesnofeudalny (do poł. XIII w.)*, [w:] *Historia chłopów polskich*,

trzydzieści jaj i po jednej sztuce sera⁵⁹⁴. Podobne powinności spoczywały na barkach dwóch młynarzy, którym jednak zmniejszono pańszczyznę do dwóch dni, a także zwolniono z obowiązku oddawania osepu⁵⁹⁵.

Poza grupą najbogatszej ludności wiejskiej w Głębowicach funkcjonowały także gospodarstwa zagrodników, czyli chłopów posiadających ogrody, a w niektórych przypadkach także niewielki obszar roli⁵⁹⁶. W inwentarzu wynotowano trzy kategorie zagrodników, różnicując przy tym powinności, które musieli oddawać na rzecz dworu. Zagrodnicy należący do pierwszej z grup odrabiali cztero-dniową pańszczyznę. W okresie dwóch miesięcy wiosennych i dwóch letnich obowiązywał ich dwudniowy sprzężaj⁵⁹⁷. Ponadto musieli opłacać czynsz w wysokości 10 gr oraz oddawać daniny w naturze w postaci sześciu kur, dwóch kapłonów, trzydziestu jaj i jednej sztuki sera. Mniejsze obciążenia spoczywały na zagrodnikach małych. Do ich powinności należała trzydniowa praca na folwarku w okresie od 23 kwietnia do 11 listopada, w miesiącach zimowych skrócona do dwóch dni. Na wiosnę i w lecie obowiązywała ich jeszcze jedno-dniowa pańszczyzna sprzężajna lub dwudniowa piesza. Ich powinności ulegały zwiększeniu w okresie żniw. Z kolei tzw. zagrodnicy mali zostali zmuszeni do odrabiania dwudniowej pańszczyzny oraz oddawania na rzecz dworu czynszu. Zapewne nie mieli ziemi ani

t. 1: *Do upadku Rzeczypospolitej szlacheckiej*, red. S. Inglot, Warszawa 1970, s. 100; T. Opas, *Powinności na rzecz dziedziców w miastach szlacheckich województwa lubelskiego w drugiej połowie XVII i w XVIII wieku*, „Rocznik Lubelski”, t. 14: 1971, s. 126.

⁵⁹⁴ BJ, rkps 5815, k. 50v.

⁵⁹⁵ Ibidem, k. 51.

⁵⁹⁶ Ibidem; A. Wyczański, *Wieś polskiego odrodzenia*, Warszawa 1969, s. 157.

⁵⁹⁷ Do sprzężaju wykorzystywano konie lub woły, chociaż uważano, że konie są wydajniejsze od wołów, por. J. Rutkowski, *Studia nad położeniem włościan w Polsce w XVIII w.*, [w:] idem, *Studia z dziejów wsi polskiej XVI–XVIII w.*, oprac. W. Kula, Warszawa 1956, s. 215.

większych zabudowań gospodarczych i byli tylko właścicielami ogrodów warzywnych⁵⁹⁸. Jak podkreślał Andrzej Wyczański, ze względu na fakt posiadania przez zagrodników stosunkowo małych gospodarstw wielu z nich musiało podjąć się dodatkowej pracy, zapewniającej utrzymanie rodzinie⁵⁹⁹. W Głębowicach wśród zagrodników wymieniono piwowara oraz kucharza, pracującego zapewne na dworze⁶⁰⁰. We wsi przebywali także nieposiadający ziemi chałupnicy, którzy przynajmniej w teorii powinni mieć własne chałupy⁶⁰¹. Byli oni zobowiązani do odrabiania jednodniowej pańszczyzny. Najbiedniejszą grupę ludności wiejskiej stanowili komornicy. Nie zostali obciążeni pańszczyzną, najprawdopodobniej na ich barkach spoczywały tylko obowiązki oddawania drobnych posług na rzecz dworu⁶⁰².

Liczebność ludności wiejskiej w Głębowicach uległa zwiększeniu w kolejnych dekadach XVII stulecia. W inwentarzu poddanych wsi z 1690 r., sporządzonym przez Adama Jacka⁶⁰³, wynotowano dwudziestu dwóch kmieci, dwóch młynarzy, trzydziestu jeden zagrodników, siedemnastu chałupników oraz dwudziestu pięciu komorników⁶⁰⁴.

Chociaż rejestr powstał ponad dziesięć lat po śmierci Jana, to według spadkobiercy pisarza zatorskiego zachowano powinności chłopów z czasów jego stryjecznego dziada⁶⁰⁵. Kmieci zamieszkujących Głębowice miała wówczas obowiązywać pięciodniowa pańszczyzna, którą jednak w przypadku kilku gospodarstw ograniczono

⁵⁹⁸ BJ, rkps 5815, k. 51.

⁵⁹⁹ A. Wyczański, *Wieś polskiego odrodzenia*, s. 158–159.

⁶⁰⁰ BJ, rkps 5815, k. 51.

⁶⁰¹ Granice pomiędzy poszczególnymi grupami wewnątrz ludności wiejskiej były płynne. Jan Rutkowski odnotował przykład wsi Gietcza, w której chałupnicy nie posiadali nawet własnych domostw, zob. J. Rutkowski, *Studia nad położeniem...*, s. 207.

⁶⁰² BJ, rkps 5815, k. 51.

⁶⁰³ BJ, rkps 5818, k. 1.

⁶⁰⁴ Ibidem, k. 6–9v.

⁶⁰⁵ Ibidem, k. 1.

do trzech lub czterech dni. Musieli oddawać do dworu żyto, owies, po pięć kapłonów, po trzydzieści jaj i jedną sztukę sera⁶⁰⁶. W okresie wiosny i jesieni rentę odrobkową zwiększano do sześciu dni ze sprzężajem. Ponadto najbogatszych chłopów obowiązywała dwukrotna sześciodniowa piesza pańszczyzna w okresie żniw żyta i owsa. Do powinności kmieci należały także przewozy do Wieliczki oraz Krakowa. W przypadku wyjazdów po sól suchedniową dwór gwarantował owies dla koni⁶⁰⁷. W gronie włościan znajdował się także jeden piwowar i jeden karczmarz, który dodatkowo był zobowiązany do przywożenia mięsa z Kęt na potrzeby dworu⁶⁰⁸. W stosunku do lat 1659–1661 zwiększeniu uległy świadczenia młynarzy, których zobowiązano do odbywania pięciodniowej pańszczyzny⁶⁰⁹. W przypadku zagrodników utrzymano większość powinności z czasów Jana. Wszystkich członków społeczności wiejskiej obowiązywała jednodniowa powaba, czyli dodatkowy obowiązek pracy na roli w okresie żniw⁶¹⁰. W Głębowicach, jeszcze przed zakupieniem wsi przez Pisarzowskiego, wydzielił się nowy przysiółek zwany Łazami, w którym osadzono zagrodników, dlatego ich liczebność zwiększyła się na przestrzeni XVII stulecia⁶¹¹.

Majątność sędziego zatorskiego w Laskowej musiała być niewielka. W 1680 r. dział wsi należący niegdyś do Pisarzowskiego zamieszkiwało zaledwie czterech zagrodników posiadających rolę, czterech komorników pozbawionych rogaćnicy oraz czterech zarębników, czyli chłopów, którzy za zgodą właściciela poza gruntami wsi wykarczowywali dla siebie pola uprawne zwane zarębkami⁶¹².

⁶⁰⁶ Ibidem, k. 6–6v.

⁶⁰⁷ Ibidem, k. 7.

⁶⁰⁸ Ibidem, k. 6v.

⁶⁰⁹ Ibidem.

⁶¹⁰ L. Żytikiewicz, *Gospodarka folwarczno-pańszczyźniana (XVI–XVIII w.)*, [w:] *Historia chłopów*, s. 277.

⁶¹¹ BJ, rkps 5819, k. 7–8.

⁶¹² *Rejestr poborowy województwa krakowskiego z roku 1680...*, s. 210.

Czasem trudnili się jeszcze eksploatacją lasu i pasterstwem⁶¹³. Niestety na podstawie przedstawionej liczby łąnów nie sposób oszacować liczebności ludności kmiecy w Laskowej, przede wszystkim ze względu na brak odpowiednich przeliczników dla drugiej połowy XVII stulecia.

Podstawę utrzymania polskiej szlachty w nowożytnej Rzeczypospolitej stanowiły dochody czerpane z folwarków (wytwarzających produkty rolne przeznaczone na sprzedaż), które opierały się na pracy najemników lub chłopów pańszczyźnianych⁶¹⁴. Do sędziego ziemskiego zatorskiego należały cztery folwarki; dwa z nich były położone na obszarze Pisarzowic, a dwa na terenie Głębowic. Niestety w źródłach nie zachowały się dane dotyczące wielkości wysiewów, a co za tym idzie – niemożliwe jest oszacowanie wydajności produkcji, powierzchni folwarcznych gruntów i ich stosunku do arealu chłopskiego⁶¹⁵. Jednakże Adam Jacek pozostawił po sobie wykaz comiesięcznych rachunków z okresu administrowania spadkiem po swoim stryjecznym dziadku, czyli od października 1679 r. do

⁶¹³ Zob. J. Broda, *Gospodarka leśna w dobrach żywieckich do końca XVIII w.*, Warszawa 1956, s. 32–34.

⁶¹⁴ A. Wyczański, *Polska w Europie XVI stulecia*, Poznań 1999, s. 24, *Czas i Myśl*. Temat gospodarki folwarczno-pańszczyźnianej, przede wszystkim jej genezy oraz rozwoju, był i jest przedmiotem dyskusji wśród polskich historyków od wielu lat. Nie wnikając w istotę sporu, można stwierdzić, że współcześnie dominuje przekonanie o „rynkowej” genezie pańszczyzny, związanej z tworzeniem się kluczy majątkowych już w średniowieczu, zob. K. Mikulski, *Folwark pańszczyźniany i gospodarstwo chłopskie w Polsce w XVI wieku – rola popytu eksportowego w rozwoju gospodarki folwarczno-pańszczyźnianej*, [w:] *Chłopi na ziemiach dawnej Rzeczypospolitej do czasów uwłaszczenia*, red. D. Michaluk, Ciechanowiec–Warszawa–Białystok 2019, s. 12; K. Mikulski, J. Wroniszewski, *Folwark i zmiany koniunktury gospodarczej w Polsce XIV–XVII wieku*, „Klio. Czasopismo Poświęcone Dziejom Polski i Powszechnym”, 2003, nr 4, s. 28–30; J. Wroniszewski, *op. cit.*, s. 19.

⁶¹⁵ Zob. J. Muszyńska, *Gospodarka dworska w dobrach biskupów kra-kowskich w połowie XVII wieku*, Kielce 2012, s. 39.

maja 1682 r., w którym znajdują się spisy płodów rolnych zebranych w czasie żniw w 1680 i 1681 r.⁶¹⁶ Wydaje się, że w tym czasie młody Pisarzowski nie zdecydował się na wprowadzanie żadnych nowinek w gospodarstwie ze względu na zbliżający się termin podziału majątkowego pomiędzy nim a jego braćmi. Ponadto z rachunków Adama Jacka wynika, że pozostawił dotychczasowych dzierżawców folwarków⁶¹⁷. Dlatego analizując spisy, można ze sporą dozą prawdopodobieństwa określić, na czym opierała się produkcja folwarczna w Pisarzowicach i w Głębowicach w czasach Jana Pisarzowskiego.

Pierwszy z głębowickich folwarków nazywano zamkowym, zapewne ze względu na bliskość siedziby sędziego zatorskiego. W 1680 r. hodowano w nim dwadzieścia osiem krów, dwadzieścia cztery owce oraz po trzydzieści kur i gęsi⁶¹⁸. Historycy, którzy prowadzili badania nad rozwojem folwarków w różnych częściach nowożytnej Rzeczypospolitej, wyliczali średnią liczbę rogacizny przypadającą na jeden łan folwarczny⁶¹⁹. Niestety w przypadku księstw oświęcimskiego i zatorskiego brakuje podobnych obliczeń. Zresztą wydaje się, że liczebność bydła rogatego zależała w dużej mierze od indywidualnych czynników, dlatego na jej podstawie trudno byłoby szacować powierzchnię gruntów folwarcznych zarówno w Głębowicach, jak i w Pisarzowicach⁶²⁰. Produkcja rolna na folwarku zamkowym

⁶¹⁶ BJ, rkps 5819, k. 31–82v.

⁶¹⁷ Por. *ibidem*, k. 41–45.

⁶¹⁸ Jak zauważyła Jadwiga Muszyńska w odniesieniu do dóbr biskupstwa krakowskiego, hodowla ptactwa w Małopolsce ograniczała się głównie do wychowu kur i gęsi. Tylko w nielicznych gospodarstwach pojawiały się bardziej egzotyczne zwierzęta, takie jak indyki, pawie czy kaczki, zob. J. Muszyńska, *Gospodarka dworska...*, s. 73.

⁶¹⁹ Zob. *ibidem*, s. 93–101.

⁶²⁰ Por. M. Kamler, *op. cit.*, s. 97; J. Majewski, *Gospodarstwo folwarczne we wsiach miasta Poznania w latach 1582–1644*, Poznań 1957, s. 121, 134, *Badania z Dziejów Społecznych i Gospodarczych* = *Recherches sur l'Histoire Sociale et Économique*, nr 41; J. Muszyńska, *Gospodarstwo dworskie*, s. 93–100; eadem, *Gospodarstwo folwarczne w starostwie sandomierskim 1510–1663*, Kielce 1984, s. 100–101; A. Wyczański,

opierała się na uprawie zbóż i – w niewielkim stopniu – roślin strączkowych. Niemal połowę zbiorów uzyskanych w latach 1680–1681 stanowiło żyto (47–48%), w dalszej kolejności owies (ok. 30%), jęczmień z połownikiem (9–10%)⁶²¹, pszenica ozima (prawie 10% w 1680 r. i 7% w 1681 r.), pszenica jara (ok. 4%) oraz groch (poniżej 1%)⁶²². Poza ludnością chłopską z Głębowic na terenie folwarku zamkowego pracowali także mieszkańcy części Osieka należącej do Pisarzowskich⁶²³. Z kolei drugi folwark w Głębowicach, który Adam Jacek nazywał zarysnym, obejmował znacznie mniejszą powierzchnię ziemi uprawnej, ponieważ otrzymywano z niego niższe plony. Można także przypuszczać, że powstał później od zamkowego. Hodowano w nim tylko czternaście krów i trzydzieści kur oraz uprawiano żyto (52% zbiorów w 1680 r., 42% w 1681 r.), owies (40,5% w 1680 r., 52,5% w 1681 r.) i jęczmień (ok. 5–7%)⁶²⁴. W kolejnych latach wokół folwarku zarysnego powstała dodatkowa osada, w której Adam Jacek osadził ośmiu zagrodników⁶²⁵.

W pisarzowickich folwarkach również koncentrowano się na wychowie bydła oraz ptactwa i uprawie czterech zbóż. Na tzw. dolnym folwarku hodowano dziewiętnaście krów, dwadzieścia owiec oraz po trzydzieści kur i gęsi⁶²⁶. Produkcja rolna opierała się na uprawie żyta (32% zbiorów w 1680 r., 40% w 1681 r.), owsa (39% w 1680 r., 36% w 1681 r.), pszenicy (12–13% plonów w latach 1680–1681),

Studia nad gospodarką starostwa korczyńskiego 1500–1660, Warszawa 1964, s. 101. Poza tym każdy z badaczy posługiwał się inną metodologią, co dodatkowo utrudnia zastosowanie perspektywy porównawczej.

⁶²¹ Połownik to mieszany zasiew owsa z jęczmieniem, zob. C. Galilej, *Słownictwo z zakresu uprawy roli w XVII-wiecznych poradnikach rolniczych Jakuba Kazimierza Haura*, [w:] *W kręgu dawnej polszczyzny*, t. 4, red. M. Mączyński, E. Horyń, E. Zmuda, Kraków 2017, s. 33.

⁶²² Por. aneks II; BJ, rkps 5819, k. 45–45v, 67.

⁶²³ BJ, rkps 5819, k. 31, 34.

⁶²⁴ Ibidem, k. 45v, 67.

⁶²⁵ BJ, rkps 5818, k. 3, 10.

⁶²⁶ BJ, rkps 5819, k. 43.

tatarki (9% w 1680 r., 2,5% w 1681 r.), jęczmienia (2% w 1680 r., 8% w 1681 r.) oraz połownika (ponad 6% tylko w 1680 r.)⁶²⁷. Drugi z folwarków położonych w Pisarzowicach, nazywany górnym lub kaszkowskim, został gorzej zaopatrzony w bydło i ptactwo. Hodowano na nim czternaście krów i trzydzieści kur⁶²⁸. Znaczną część plonów stanowiło żyto (38% w 1680 r. i 49% w 1681 r.), nieco mniej produkowano owsa (ok. 39–41%), jęczmienia (13% w 1680 r., 4% w 1681 r.) oraz pszenicy, którą siano jako zboże ozime i jare (niecałe 9% w 1680 r. i ponad 5,5% w 1681 r.)⁶²⁹.

Dostrzegalna różnica w udziale poszczególnych rodzajów zbóż i roślin w płodach rolnych na wszystkich folwarkach w latach 1680–1681 mogła wynikać z pewnych zmian pogodowych, sprzyjających produkcji konkretnych gatunków. Przykładowo Adam Jacek Pisarzowski w odniesieniu do 1680 r. odnotował wyjątkowy urodzaj pszenicy ozimej na folwarku zamkowym w Głębowicach⁶³⁰. Jednakże biorąc pod uwagę sumaryczne wartości procentowego udziału wszystkich gatunków zbóż i roślin w ilości płodów rolnych uzyskiwanych w czasie żniw w latach 1680–1681, można zaobserwować pewne stałe tendencje. Produkcja rolna na folwarkach w Głębowicach i w Pisarzowicach opierała się na uprawie żyta, które dostarczało 44–46% wszystkich zbiorów. Znaczną część przeznaczano na utrzymanie dworu i folwarków, przede wszystkim na przerób na mąkę chlebową, spasanie bydła, a także wysiew w kolejnym roku⁶³¹. Według Adama Jacka w 1681 r. sprzedano 46 korców żyta, które przyniosły niewielki zysk w wysokości 153 fl. i 10 gr⁶³². Z punktu widzenia gospodarki towarowej najważniejsze

⁶²⁷ Ibidem, k. 45v, 67.

⁶²⁸ Ibidem, k. 44.

⁶²⁹ Ibidem, k. 46, 67–67v.

⁶³⁰ BJ, rkps 5819, k. 46.

⁶³¹ A. Wyczański, *Studia nad folwarkiem szlacheckim w Polsce w latach 1500–1580*, Warszawa 1960, s. 139; BJ, rkps 5819, k. 46.

⁶³² BJ, rkps 5819, k. 67v.

znaczenie odgrywała pszenica, którą na folwarkach zamkowym w Głębowicach i kaszkowskim w Pisarzowicach uprawiano także jako zboże jare. Zbiory pszenicy stanowiły od niecałych 10% do prawie 12% wszystkich płodów rolnych otrzymywanych przez Pisarzowskich. Zapewne były na tyle niskie, że przeznaczano je głównie na własne potrzeby, w mniejszym stopniu na sprzedaż. W czerwcu i wrześniu 1680 r. Adam Jacek zanotował zyski ze sprzedaży pszenicy ozimej i jarej z folwarku kaszkowskiego wynoszące odpowiednio zaledwie 16 fl. i 10 gr oraz 16 fl.⁶³³ Zdecydowanie większy udział w zbiorach miał owies, którym obsiewano znaczną część pola jarego, ponieważ nie wymagał tak dobrej jakości gleb jak pszenica⁶³⁴. Stanowił ok. 33–34% zbiorów z pól pisarzowickich i głębowickich folwarków, zapewne wytwarzano z niego paszę dla zwierząt⁶³⁵. Mniejsze zapotrzebowanie na jęczmień, siany czasem razem z owsem w formie połownika, skutkowało niższymi plonami w wysokości od ok. 8,5% do 9%. Jęczmień w czystej postaci przeznaczano głównie do produkcji piwa i gorzałki, a w formie połownika na wyrób kaszy lub wyżywienie bydła⁶³⁶. Stosunkowo małą popularność zyskała tatarka, stanowiąca od 0,5% do 1,5% wszystkich zbiorów. W Rzeczypospolitej wytwarzano z niej głównie kaszę, można więc przypuszczać, że i Pisarzowscy uprawiali ją wyłącznie w tym celu⁶³⁷. Jeszcze niższe plony, nieprzekraczające 0,2% płodów rolnych, uzyskiwano z uprawy grochu, który również przeznaczano na własne spożycie⁶³⁸. Niezbyt rentowna musiała być

⁶³³ Ibidem, k. 36v.

⁶³⁴ J. Muszyńska, *Gospodarka dworska...*, s. 51.

⁶³⁵ A. Wyczański, *Studia nad folwarkiem...*, s. 140.

⁶³⁶ Idem, *Wieś polskiego odrodzenia*, s. 52.

⁶³⁷ Idem, *Studia nad folwarkiem...*, s. 141.

⁶³⁸ Niski poziom uprawy grochu jest cechą charakterystyczną siedemnastowiecznych polskich folwarków. Przykładowo w gospodarstwach folwarcznych należących do miasta Poznania stosunek zbiorów grochu do innych płodów rolnych w latach 1582–1644 wynosił tylko 2,2%, zob. J. Majewski, *op. cit.*, s. 78.

hodowla owiec, skoro w 1680 r. zyski ze sprzedaży wełny wyniosły zaledwie 69 fl. i 10 gr⁶³⁹.

W dawnej Rzeczypospolitej sadownictwo nie stanowiło dochodowej gałęzi rolnictwa. Chociaż szlachta średnia przejęła od przedstawicieli elity zwyczaj sadzenia drzew owocowych w ogrodach ozdobnych, to z rzadka czerpała wymierny zysk ze sprzedaży owoców. Przeciętne folwarki zazwyczaj nie miały sadów, a grusze, śliwy lub jabłonie najczęściej rosły w pobliżu dworów na nieogrodzonym terenie⁶⁴⁰. Pisarzowscy byli właścicielami niewielkiego sadu w Kętach, który jednak Adam Jacek zdecydował się sprzedać w 1680 r. za sumę 30 fl.⁶⁴¹

Ze względu na to, że zbiory zboża z folwarków przeznaczano głównie na własne spożycie, podstawę utrzymania Pisarzowskich zapewniały dochody czerpane z wytwarzania i wyszynku trunków, sprzedaży soli suchedniowej oraz hodowli ryb w stawach położonych w Pisarzowicach i w Głębowicach. Niestety i w tym przypadku do dzisiaj zachowało się niewiele źródeł z okresu życia Jana pozwalających na ustalenie wysokości zysków czerpanych przez pisarza i sędziego ziemskiego zatorskiego. W związku z tym ponownie konieczne okazuje się sięgnięcie po rachunki Adama Jacka Pisarzowskiego.

W Rzeczypospolitej monopol propinacyjny obejmował produkcję oraz dystrybucję tak piwa, jak i gorzałki⁶⁴². Spośród wszystkich gałęzi przemysłu spożywczego to browarnictwo i gorzelnictwo były w największym stopniu powiązane z folwarkami⁶⁴³. W poprzednim

⁶³⁹ BJ, rkps 5819, k. 37.

⁶⁴⁰ J. Topolski, *Ogrodnictwo*, [w:] *Zarys historii gospodarstwa wiejskiego w Polsce*, t. 2, red. J. Leskiewiczowa, Warszawa 1964, s. 185.

⁶⁴¹ BJ, rkps 5819, k. 35v.

⁶⁴² M. Szczepaniak, *Karczma, wieś, dwór. Rola propinacji na wsi wielkopolskiej od połowy XVII do schyłku XVIII wieku*, Warszawa 1977, s. 22. Według Marcina Kamlera wielkopolska szlachta jeszcze do drugiej połowy XVII w. produkowała wyłącznie piwo, zob. M. Kamler, *op. cit.*, s. 114.

⁶⁴³ J. Rutkowski, *Co to były folwarki w dawnej Polsce?*, [w:] idem, *Wieś europejska późnego feudalizmu (XVI–XVIII w.)*, oprac. J. Topolski, Warszawa 1986, s. 252, *Klasyki Historiografii*.

rozdziale wspominałam, że w skład wyposażenia budynków gospodarskich w Głębowicach w czasach Jana Pisarzowskiego wchodziły naczynia przeznaczone do wytwarzania alkoholu⁶⁴⁴. We wsi funkcjonował także browar, w którym pracował należący do grona poddanych zagrodników piwowar⁶⁴⁵. Mimo że w niektórych rejonach Rzeczypospolitej – chociażby w Wielkopolsce – posiadacze ziemscy czasem decydowali się na dzierżawę karczm, to Pisarzowscy zachowali pełny monopol propinacyjny⁶⁴⁶. W związku z tym w Pisarzowicach i w Głębowicach dwór był głównym producentem i dystrybutorem gorzałki oraz piwa⁶⁴⁷. Sprzedaż alkoholu w obydwóch wsiach zajmowali się karczmarze, wywodzący się z grona kmieci⁶⁴⁸. W 1681 r. zyski z dystrybucji gorzałki wyniosły 163 fl. i 18 gr, a w przypadku piwa 567 fl.⁶⁴⁹

Spore dochody przynosiła Pisarzowskim sprzedaż soli suche-dniowej. Już w przywilejach nieszawskich zagwarantowano polskiej szlachcie możliwość kupna soli pochodzącej z żup bocheńskich i wielickich po zaniżonej cenie. Początkowo dystrybucję prowadzono

⁶⁴⁴ Zob. podrozdział 5.2. Według Mariana Szczepaniaka urządzenia służące do produkcji gorzałki umieszczano w różnych miejscach: w browarach, sieniach lub kuchniach dworskich albo w pomieszczeniach innych budynków, zob. M. Szczepaniak, *op. cit.*, s. 17.

⁶⁴⁵ BJ, rkps 5819, k. 51.

⁶⁴⁶ M. Szczepaniak, *op. cit.*, s. 22–24.

⁶⁴⁷ BJ, rkps 5819, k. 64.

⁶⁴⁸ Ibidem, k. 35–35v. Jak podkreślał Marian Szczepaniak, karczmarz musiał wykazać się odpowiednimi cechami charakteru, być uczciwy, trzeźwy i czujny. Wynagrodzenie karczmarzy w Pisarzowicach i Głębowicach stanowiło część marży, dostosowanej do ilości zbywanych trunków. Jak wynika z zapisków pozostawionych przez Adama Jacka, zarządzanie karczmą nie należało do łatwych zajęć. W 1680 r. karczmarz z Głębowic nie był w stanie oddać swoich długów właścicielowi wsi, toteż Adam Jacek zdecydował się odpuścić mu jego długi, ale i wówczas karczmarz musiał zdecydować się oddać karczmę swojemu bratu, a „potem komorą mieszkać”, zob. ibidem, k. 35; M. Szczepaniak, *op. cit.*, s. 35, 44.

⁶⁴⁹ BJ, rkps 5819, k. 64v.

wyłącznie cztery razy w roku, podczas tzw. Suchych Dni, czyli w okresie dodatkowych dni postnych po wspomnieniu św. Łucji, po pierwszej niedzieli wielkiego postu, a także po świętach Zesłania Ducha Św. oraz Podwyższenia Krzyża⁶⁵⁰. Choć teoretycznie sól suchedniowa była przeznaczona wyłącznie do własnego użytku, to w rzeczywistości powszechnie nią handlowano, wykorzystując różnicę w cenie rynkowej⁶⁵¹. W 1680 r. na sprzedaży soli Adam Jacek zarobił 556 fl., jak sam przyznał mniej niż jego zmarły krewny, ponieważ nie udało mu się uzyskać produktu tak dobrej jakości⁶⁵².

Najprawdopodobniej największy wkład w utrzymanie Pisarzowskich wносиła hodowla i sprzedaż karpi. Według Marcina Szczygielskiego pod koniec XVI stulecia antenaci głównego bohatera tej monografii byli wespół ze Starowiejskimi właścicielami gospodarstw stawowych obejmujących powierzchnię 126 morgów (ok. 70,5 ha)⁶⁵³. Po tym, jak w 1646 r. Jan Pisarzowski wykupił Głębowice z rąk Poniatowskiego, przestrzeń przeznaczona na hodowlę karpi została jeszcze bardziej rozszerzona. W Głębowicach sędzia ziemski zatorski był właścicielem sześćdziesięciu jeden stawów i sadzawek⁶⁵⁴. Tymczasem przyjmuje się, że w starostwie korczyńskim, które wyróżniało się intensywnością hodowli rybnej, w drugiej połowie XVII w. na jeden folwark przypadał jeden staw⁶⁵⁵. Jadwiga Muszyńska wykazała, że o rozmiarach gospodarstw stawowych świadczyła przede

⁶⁵⁰ Z. Trawicka, *Sejmik województwa sandomierskiego w latach 1572–1696*, Kielce 1985, s. 146; A. Bartoszewicz, *Handel solą na Mazowszu w XV i XVI wieku*, „Rocznik Mazowiecki”, t. 18: 2006, s. 52.

⁶⁵¹ A. Bartoszewicz, *op. cit.*, s. 62; A. Keckowa, *Żupy krakowskie w XVI–XVIII wieku (do 1772 roku)*, Wrocław–Warszawa–Kraków 1969, s. 366–367.

⁶⁵² BJ, rkps 5819, k. 37v.

⁶⁵³ M. Szczygielski, *Gospodarka stawowa na ziemiach południowo-zachodniej Rzeczypospolitej w XVI–XVII w. Studium z dziejów postępu w dawnym gospodarstwie wiejskim*, Łódź 1965, s. 80.

⁶⁵⁴ BJ, rkps 5815, k. 51v.

⁶⁵⁵ M. Szczygielski, *op. cit.*, s. 82.

wszystkim wielkość osadu, czyli liczba młodych sztuk – w tym przypadku karpi – podawana w kopach. Badaczka zauważyła, że do stawów należących do biskupstwa krakowskiego przeciętnie wpuszczano ok. 10–40 kop ryb⁶⁵⁶. Po tym, jak Jan Pisarzowski (najprawdopodobniej w latach sześćdziesiątych) nakazał przeprowadzenie spustów, okazało się, że w głębowickich stawach znajdowało się łącznie 56 i 1/4 kopy stopników (trzyletnich karpi), 95 kop kroczków (dwuletniego narybku) oraz 148 kop młodych karpi (rocznego narybku, nazywanego także karpiętami)⁶⁵⁷. W największych stawach, położonych nieopodal folwarku zamkowego, wielkość osadu wynosiła 8 kop stopników⁶⁵⁸. Zapewne sędzia zatorski zatrudniał stawowego, czyli osobę, która posiadała wiedzę w zakresie rybactwa śródlądowego i stosowała intensywne metody hodowli karpi, o czym świadczy wydzielenie poszczególnych zbiorników wodnych dla ryb na różnym etapie wzrostu⁶⁵⁹. W 1680 r. zyski ze sprzedaży głębowickich karpi wyniosły 600 fl. Dystrybucję ryb ułatwiało położenie geograficzne obydwóch miejscowości, przede wszystkim niewielka odległość od Krakowa, stanowiącego znaczny rynek zbytu⁶⁶⁰. Ponadto Pisarzowscy czerpali niewielkie dochody ze sprzedaży tzw. pękaczy, których jednak nie udało się zidentyfikować⁶⁶¹.

Według zapisków Adama Jacka w okresie ponad dwóch miesięcy po śmierci Jana Pisarzowskiego jego spadkobiercy zarobili – przede wszystkim na dystrybucji soli i ryb, opłatach z czynszów i karczm oraz na sprzedaży części szat i tkanin należących do zmarłego – prawie 2 tys. fl., przy równoczesnych wydatkach rzędu 287 fl. Jednakże

⁶⁵⁶ J. Muszyńska, *Gospodarka dworska...*, s. 144.

⁶⁵⁷ BJ, rkps 5815, k. 51v.

⁶⁵⁸ Ibidem.

⁶⁵⁹ Pisarzowscy uprawiali tzw. przesadkową gospodarkę stawową, polegającą na przeprowadzaniu tarła i odrostu narybku karpia poza głównym stawem, zob. M. Szczygielski, *op. cit.*, s. 166, 215.

⁶⁶⁰ Por. *ibidem*, s. 23; J. Laberschek, *Sieć wodna średniowiecznego Krakowa i jej gospodarcze wykorzystanie*, Warszawa 2016, s. 78–79.

⁶⁶¹ BJ, rkps 5819, k. 36v–37v.

ze względu na nadwyżkę przychodów rachunki z tego okresu nie są reprezentatywne. Status finansowy Pisarzowskich lepiej oddaje zestawienie zysków i strat pochodzące z 1681 r., więc z okresu, w którym nie odnotowano żadnych dodatkowych dochodów ani wydatków. Wówczas Adam Jacek i jego bracia mieli zarobić ponad 2,8 tys. fl. i wydać tylko 841 fl. Oczywiście rachunki pozostawione przez młodego Pisarzowskiego dają tylko ogólny pogląd na stan majątkowy jego rodziny. Wydaje się jednak, że jego starszy krewny musiał dysponować pewną swobodą finansową. W maju 1636 r. Jan Pisarzowski odebrał od Anny Lubomirskiej 600 złp długu, a kilka miesięcy wcześniej zobowiązał się do udzielenia pożyczki w wysokości 4 tys. złp staroście oświęcimskiemu Piotrowi Komorowskiemu⁶⁶². W 1648 r. ówczesny pisarz ziemski zatorski z własnej szkatuły pożyczył sejmikowi zatorskiemu jeszcze większą kwotę – 4,2 tys. złp. Kilkadziesiąt lat później – w 1671 r. – Pisarzowski udzielił lokalnemu sejmikowi kredytu w wysokości 9 tys. zł, który miał być przeznaczony na uregulowanie zaległości podatkowych oraz obronę obydwóch księstw przed zbójnikami. Dopiero w 1676 r. szlachta zatorska zobowiązała się oddać Janowi pełną kwotę obydwóch pożyczek⁶⁶³. Poza tym po zakupieniu Głębowic Pisarzowski dobudował w tamtejszym kościele murowaną zakrytą. Ufundował w niej niewielkie obrazy na drewnie, przedstawiające czterech ewangelistów, a także pozłacaną, srebrną monstrancję ze statuetkami św. Stanisława, Wojciecha i Marii Panny⁶⁶⁴. W 1652 r. Jan ofiarował głębowickiemu kościołowi zdobiony kielich, a także ufundował wielki dzwon z odlanym wizerunkiem św. Magdaleny⁶⁶⁵.

⁶⁶² BJ, rkps 5816, k. 185–186, P. Komorowski do J. Pisarzowskiego, Sucha, 12 II 1636 r.; *ibidem*, k. 161–162, A. Lubomirska do J. Pisarzowskiego, [brak miejsca], 24 V 1636.

⁶⁶³ K. Przyboś, *op. cit.*, s. 553.

⁶⁶⁴ *Przegląd zabytków przeszłości...*, s. 90.

⁶⁶⁵ Józef Łepkowski zanotował, że dzwon powstał w 1707 r., ale równocześnie, że został ufundowany przez sędziego ziemskiego zatorskiego Jana Pisarzowskiego. W genealogii Pisarzowskich brakuje postaci pełniącej ten urząd poza głównym bohaterem tego opracowania, zob. *ibidem*, s. 90.

Według Józefa Łepkowskiego małopolski szlachcic uposażył także kościół w Pisarzowicach. Ponadto zapewne ufundował dzwony, które powstały w 1661 r.⁶⁶⁶ Kosztowny musiał być także remont murowanego głębowickiego dworu z XVI w., który stał się siedzibą Jana⁶⁶⁷.

Wydaje się, że w latach siedemdziesiątych wzrosły wydatki Pisarzowskiego w związku ze sprawowaniem przez niego opieki nad dziećmi Stefana. Sędzia zatorski sprzedał obicie z adamaszku, a uzyskaną kwotę przeznaczył na utrzymanie swoich młodszych krewnych, studiujących w Krakowie⁶⁶⁸. W związku z tym można przypuszczać, że chociaż Pisarzowski żył wygodnie, to pod koniec życia nie dysponował większą rezerwą finansową. Jan pozostawił jeszcze swoim spadkobiercom szkatułę, zawierającą 72 czerwone złote, których wartość oszacowano na sumę 744 fl.⁶⁶⁹ Po śmierci sędziego zatorskiego Adam Jacek spłacił wierzycieli swojego krewnego – oddał im 1 581 fl. i 11 gr⁶⁷⁰. Równocześnie udało mu się odzyskać dług w wysokości 6 tys. fl., który u Pisarzowskiego seniora zaciągnął Andrzej Nielepiec⁶⁷¹.

Chociaż Jan otrzymywał drobne wynagrodzenie podczas pełnienia funkcji deputata, to nie pozwalało ono na pokrycie kosztów dojazdów i utrzymania w Piotrkowie i Lublinie. Ponadto w źródłach nie zachowały się żadne informacje świadczące o pobieraniu przez Pisarzowskiego korzyści majątkowych związanych z udzielaniem protekcji w Trybunale Koronnym. Objęcie opieką dzieci Stefana Pisarzowskiego zapewne częściowo nadwładzało finanse Jana, ale z zachowanego spisu mobiliów wynika, że pozostał całkiem majątnym człowiekiem. Dochody czerpane przez Pisarzowskiego pozwalały mu nie tylko na pokrywanie bieżących wydatków, ale również

⁶⁶⁶ *Ibidem*, s. 97.

⁶⁶⁷ Por. podrozdział 5.2.

⁶⁶⁸ BJ, rkps 5819, k. 28v.

⁶⁶⁹ *Ibidem*, k. 15.

⁶⁷⁰ *Ibidem*, k. 6v–7v.

⁶⁷¹ *Ibidem*, k. 8–8v.

udzielanie pożyczek – zarówno przedstawicielom szlachty koronnej, którzy uchodzili za zamożniejszych od niego, jak i lokalnemu sejmikowi. Zapewne kredyty udzielane przez pisarza, a później sędziego zatorskiego, pozwalały mu na budowanie odpowiedniej pozycji w gronie lokalnej szlachty.

Skoro zaangażowanie w życie polityczne nie przynosiło Pisarzowskiemu dodatkowych korzyści majątkowych, należy rozważyć przyczyny, dla których małopolski szlachcic zdecydował się na podjęcie aż tylu różnorodnych aktywności. Niestety określenie motywacji osoby zmarłej przed prawie trzystu pięćdziesięcioma laty, przy oczywistych brakach źródłowych, jest zajęciem karkołomnym i pozostaje wyłącznie w sferze bardziej lub mniej prawdopodobnych hipotez. W jednym z poprzednich rozdziałów wspominałam o koncepcji Opalińskiego, który podkreślał, że zaangażowanie w życie publiczne stanowiło cechę charakterystyczną polskiej szlachty żyjącej w połowie XVII w. Historia Pisarzowskiego jest podobna do dziejów życia wielu innych staropolskich działaczy szlacheckich: katolików, protestantów i prawosławnych, regalistów i opozycjonistów, pochodzących z Małopolski i z obszaru całej Korony, którzy rozwijali swoje kariery za panowania Wazów. W niektórych przypadkach aktywność na płaszczyźnie lokalnej lub ogólnopaństwowej była sposobem na przeżycie i zapewnienie lepszych perspektyw swoim dzieciom, w innych – metodą na powiększenie majątku lub sięgnięcie po władzę. Czasem poziom zaangażowania w życie publiczne odzwierciedlał ambicje poszczególnych jednostek. Choć Pisarzowskiemu nie udało się uzyskać większych korzyści majątkowych w wyniku działalności politycznej, nie jest wykluczone, że decydując się na taką karierę, kierował się pobudkami finansowymi. Wydaje się jednak, że (podobnie jak w przypadku wspomnianego w jednym z poprzednich rozdziałów Dębickiego) główny bohater tej monografii realizował swoje społeczne aspiracje. Był przecież „wiernym sługą” Władysława IV i Jana Kazimierza, „przyjacielem i bratem” Stanisława Koniecpolskiego, a także „panem i przyjacielem”

Piotra Gębickiego. Pisarzowski nosił paradną odzież, szytą według najnowszej polskiej mody, i bogato zdobioną biżuterię. Przyjeżdżał na sejmiki zatorskie karocą lub powozem, które zostały wykonane według wzorców zachodnioeuropejskich. Małopolski szlachcic podejmował swoich sąsiadów i interesantów w okazałej i dobrze wyposażonej rezydencji. Pisarzowski musiał wyróżniać się w gronie szlachty oświęcimsko-zatorskiej i przypuszczam, że przyczyną jego ożywionej działalności politycznej było dążenie do osiągnięcia odpowiedniego statusu społecznego.

„Użyteczny człowiek” w systemie politycznym Rzeczypospolitej Wazów

W okresie niemal pięćdziesięcioletniej aktywności politycznej Jan Pisarzowski zdołał wypracować sobie co najmniej status lokalnego lidera szlacheckiego. Gdy w 1632 r. rozpoczął swoją karierę polityczną i obejmował urząd pisarza zatorskiego, nie miał większego zaplecza majątkowego, razem z bratem Andrzejem był jedynie właścicielem jednego działu w Pisarzowicach⁶⁷². Rodzinny majątek odziedziczył po przedwczesnej śmierci swojego ojca Jana, komornika granicznego oświęcimskiego. Zgodnie z wolą zmarłego do opieki nad niepełnoletnimi synami wyznaczono matkę braci Annę *de domo* Petrowiczównę, ich krewnego Baltazara Porębskiego oraz przedstawicieli okolicznej szlachty. Nie wiadomo, czy opiekunowie zatroszczyli się o wykształcenie Jana i Andrzeja. Chociaż bracia nie immatrykulowali się na Uniwersytecie Krakowskim, być może uczęszczali na wykłady i zdobyli wiedzę, która później pomogła starszemu z nich należycie wypełniać obowiązki urzędnicze.

Pisarzowscy należeli do grona lokalnej szlachty średniej, wśród krewnych Jana tylko jego stryjeczny dziadek Sebastian oraz ojciec

⁶⁷² Jan i Andrzej Pisarzowscy na pewno wspólnie zarządzali ojcowizną w formie niedziału w 1621 r., być może później doszło do podziału majątku pomiędzy braćmi, por. podrozdział 1.2.

sprawowali urzędy prowincjonalne. W hierarchii społecznej nieco wyższą pozycję mieli skoligaceni z nimi Porębscy, przede wszystkim kasztelan zawichojski Mikołaj, który poszukiwał protekcji dla Pisarzowskiego u członków ówczesnej elity władzy. Poza tym pod koniec lat dwudziestych Jan poślubił Konstancję, córkę pisarza ziemskiego krakowskiego Jana Łukowskiego, daleką krewną Lubomirskich. Być może wówczas doszło do nawiązania kontaktów pomiędzy młodym Pisarzowskim a wojewodą krakowskim Stanisławem, który w kolejnych latach wielokrotnie udzielał wstawiennictwa pisarzowi zatorskiemu, przede wszystkim w jego staraniach o uzyskanie nominacji sejmiku zatorskiego do Trybunału Koronnego.

Wejście Pisarzowskiego w poczet deputatów trybunałskich znacznie przyspieszyło rozwój jego kariery. Działalność w najważniejszej instytucji sądowej dawnej Rzeczypospolitej pozwoliła prowincjonalnemu urzędnikowi szlacheckiemu uczestniczyć w życiu publicznym państwa. W Lublinie i Piotrkowie Pisarzowski poznał członków ówczesnej elity władzy. Pisarz zatorski musiał pozytywnie wyróżniać się wśród pozostałych deputatów, ponieważ wkrótce najważniejsze osoby w państwie uznały go za odpowiedniego reprezentanta swoich interesów w Trybunale. W gronie interesantów Jana znaleźli się nie tylko przedstawiciele szlachty koronnej, ale także duchowni i świeccy senatorowie oraz sam król Władysław IV ze swoim młodszym bratem, biskupem Karolem Ferdynandem. Chociaż braki w materiale źródłowym uniemożliwiają rekonstrukcję procesów, w których uczestniczył Pisarzowski, to biorąc pod uwagę liczbę listów z prośbami o wstawiennictwo, które otrzymywał, zapewne wiele sporów rozstrzygano na korzyść jego protegowanych. Czasem Pisarzowski spełniał funkcję brokera, czyli pośrednika świadczącego pewne przyśługi szlachcie o niższym statusie społecznym⁶⁷³. Tym także budował swoją pozycję, ponieważ nawet osoby nieznające go bezpośrednio wiedziały, komu zawdzięczają wstawiennictwo.

⁶⁷³ S. Kettering, *op. cit.*, s. 41.

Wydaje się, że już pod koniec lat trzydziestych pisarzowi zatorskiemu udało się podnieść swój status społeczny i polityczny, o czym świadczy chociażby korespondencja z Janem Lipskim⁶⁷⁴. W liście do Pisarzowskiego duchowny podkreślał, że po otrzymaniu nominacji na arcybiskupstwo gnieźnieńskie zaczął poszukiwać osób przychyl-nych sobie i Kościołowi:

A między innymi wiedząc o przymiotach WMMP, które sui publicus patent ambis, przyjaźni WM i korzystając w niej, odzywam się WM z przyjacielską chęcią, prosząc, abyś tak był łaskaw na mnie, jako ja chce być w każdej okazji, ku wygodzie i słudze WM, a niemniej i o to, abyś na tamtym placu ku religii i Kościołowi Bożemu zelum et animum Catholicum testati raczył⁶⁷⁵.

Najprawdopodobniej Lipski poznał osobiście Pisarzowskiego lub usłyszał o nim za pośrednictwem swojego brata, kasztelana sochaczewskiego Franciszka Feliksa, który już wcześniej korespondował z pisarzem zatorskim⁶⁷⁶. Zapewne małopolski aktywista nie był jedynym działaczem szlacheckim, do którego pisał nowo mianowany arcybiskup gnieźnieński, ale samo wysłanie listu świadczy o docenieniu postaci głównego bohatera tej monografii.

Wzrost pozycji Jana w polityce ogólnokrajowej przysporzył mu popularności w księstwach oświęcimskim i zatorskim. Tylko w latach czterdziestych lokalna szlachta aż siedmiokrotnie (!) wybierała Pisarzowskiego na marszałka sejmikowego. Być może wieloletnia działalność Jana w sądzie ziemskim oraz uczestnictwo w obradach Trybunału Koronnego wywołały u małopolskiego szlachcica refleksje dotyczące funkcjonowania systemu sądowniczego w ówczesnej Rzeczypospolitej. Pisarzowski faktycznie mógł być pomysłodawcą kilku reform wymiaru sprawiedliwości, które zostały zaproponowane

⁶⁷⁴ H.E. Wyczawski, *Lipski Jan h. Łada*, [w:] PSB, t. 17, s. 423.

⁶⁷⁵ BJ, rkps 5816, s. 264–265, J. Lipski do J. Pisarzowskiego, Kapino, 1 IV 1639.

⁶⁷⁶ Ibidem, s. 84, 116–117, F.F. Lipski do J. Pisarzowskiego.

na forum sejmikowym, a następnie wpisane do instrukcji poselskich. Ponadto lokalna szlachta wielokrotnie decydowała się na powierzenie Janowi innych funkcji publicznych, w tym odpowiedzialnej roli poborcy podatkowego. Uzyskanie przez Pisarzowskiego statusu lidera sejmikowego wykorzystywali także członkowie elity władzy, jak chociażby Jan Zebrzydowski czy Stanisław Lubomirski, próbując oddziaływać na decyzje podejmowane przez sejmik zatorski. Poza tym małopolski szlachcic kilkakrotnie posłował z ramienia króla Jana Kazimierza na lokalne zgromadzenia. Chociaż na podstawie dostępnych źródeł nie wiadomo wiele o jego poglądach politycznych, to najprawdopodobniej Pisarzowski należał do stronników syna Zygmunta III, który na początku swojego panowania nadał mu tytuł „sekretarza Jego Królewskiej Mości” oraz powierzył funkcję sędziego zatorskiego. W następnych latach Jan wszedł w orbitę planów Jana Kazimierza dotyczących wprowadzenia w Rzeczypospolitej elekcji *vivente rege*. W czasie rokoszu Lubomirskiego Pisarzowski nie zdecydował się na poparcie żadnej ze stron, ale za to kilka lat później, podczas konfliktu Michała Korybuta z malkontentami, stanął po stronie monarchy. Nie przeszkodziło mu to – pomimo wyraźnego sprzeciwu sejmiku zatorskiego – po śmierci króla oddać głos na jego dawnego oponenta Jana Sobieskiego.

Wieloletnie zaangażowanie w życie publiczne państwa było także możliwe za sprawą dobrej kondycji fizycznej, którą cieszył się pisarz i sędzia zatorski. Chociaż Pisarzowski czasowo podupadał na zdrowiu, to dożył prawie osiemdziesięciu lat⁶⁷⁷. Poza tym małopolski szlachcic musiał mieć charyzmę oraz spore umiejętności zjednywania innych. Dbał o odpowiednią pozycję społeczną, odzwierciedlającą

⁶⁷⁷ Tymczasem według Piotra Guzowskiego przeciętna długość życia mężczyzn, którzy osiągnęli pełnoletność, wynosiła w tym okresie 30–35 lat, por. P. Guzowski, *Rodzina szlachecka w Polsce przedrozbiorowej. Studium demograficzne*, Białystok 2019, s. 116, *Dissertationes*, t. 28; *Prace Centrum Badań Struktur Demograficznych i Gospodarczych Przednowoczesnej Europy Środkowo-Wschodniej*, t. 9.

jego aspiracje. W 1646 r. zakupił wieś Głębowice, w której wyremontował dwór Gierałtowskich i uczynił z niego wygodną rezydencję. Zadbał także o kupno pojazdów, karoc i powozów, służących mu na co dzień oraz w okresie sprawowania różnych funkcji publicznych, co dodatkowo budowało jego wizerunek. Pisarzowski przykładął wagę do higieny i odpowiedniej prezencji, nosił się zgodnie z obowiązującą w Rzeczypospolitej modą, a staroświeckie sztuki odzieży nakazywał przerabiać. Ponadto posiadał sporą kolekcję kosztowności, głównie złotych i srebrnych guzów oraz guzików wysadzanych drogimi kamieniami, które stanowiły ozdobę jego strojów.

Chociaż Jan Pisarzowski w czasie swojej działalności publicznej nie otrzymał dzierżawy królewskiej, udało się mu powiększyć majątek. Był właścicielem czterech folwarków: dwóch w Pisarzowicach i dwóch w Głębowicach, w których produkowano zboże – głównie żyto i owies – przeznaczone jednak na własny użytek, a nie na zbył. W związku z tym Pisarzowski czerpał dochody z dystrybucji soli suchedniowej, wyszynku i sprzedaży trunków oraz z hodowli karp. Najprawdopodobniej nie miał większych problemów finansowych; chociaż sam niejednokrotnie zaciągał pożyczki, to udzielał większego kredytu swoim dłużnikom. Zapewne Jan był głęboko wierzącym katolikiem, o czym świadczą jego fundacje kościelne oraz działania zmierzające do zwalczania wyznań reformowanych. Być może sytuacja majątkowa ówczesnego sędziego zatorskiego pogorszyła się po śmierci Stefana Pisarzowskiego, kiedy musiał się zaopiekować kilkorgiem jego dzieci.

Wspominany już wielokrotnie Edward Opaliński podkreślał, że dla przedstawicieli rodzin wielkosenatorskich czynnikiem warunkującym rozwój kariery politycznej była ich „użyteczność” wobec monarchii, prezentowana na różnych polach działalności publicznej – podczas służby na dworze, w armii, w czasie pracy w kancelarii koronnej lub w dyplomacji⁶⁷⁸. Z kolei Wojciech Tygielski zauważył,

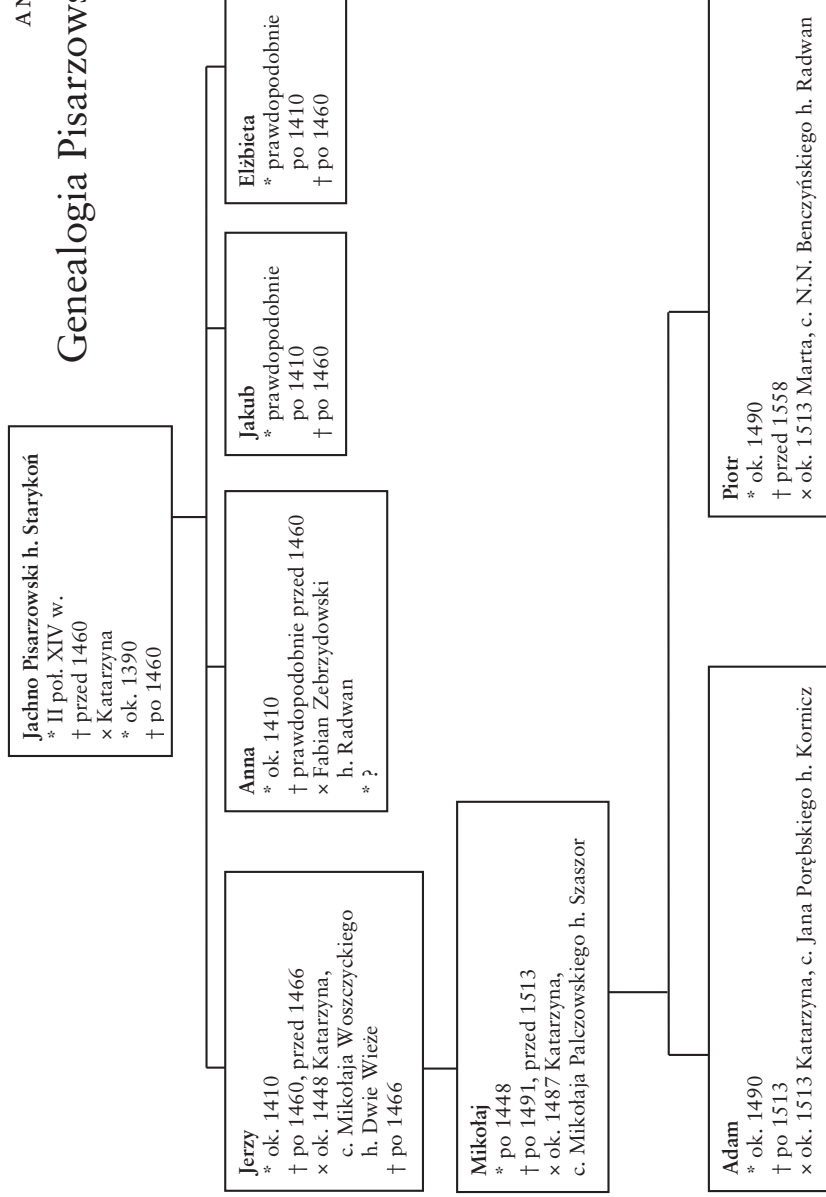
⁶⁷⁸ E. Opaliński, *Rodziny wielkosenatorskie...*, s. 18.

że w korespondencji Jana Zamoyskiego wielokrotnie podnoszono kwestię przydatności osób, które rekomendowano kanclerzowi⁶⁷⁹. Ale Pisarzowski był także użyteczny dla członków swojej lokalnej społeczności. W 1635 r. wojski oświęcimski Gabriel Palczowski dziękował Janowi za to, że pilnował jego procesu w Trybunale Koronnym, mimo że sam już o nim zapomniał, oraz prosił go o dalsze przypatrywanie się sprawie⁶⁸⁰. Ze źródeł wynika, że Pisarzowski starał się wykonywać wszystkie powierzone mu funkcje sumiennie i że skrupulatnie wywiązywał się z obowiązków członka sądu ziemskiego, marszałka sejmikowego, posła sejmowego, deputata do Trybunału Koronnego i poborcy podatkowego. W związku z tym uważam, że wspomniana przez badaczy „przydatność” może być jedną z cech charakteryzujących działaczy szlacheckich pnących się po szczeblach politycznego awansu. Dlatego zdecydowałam się na określenie Jana Pisarzowskiego mianem „użytecznego człowieka”.

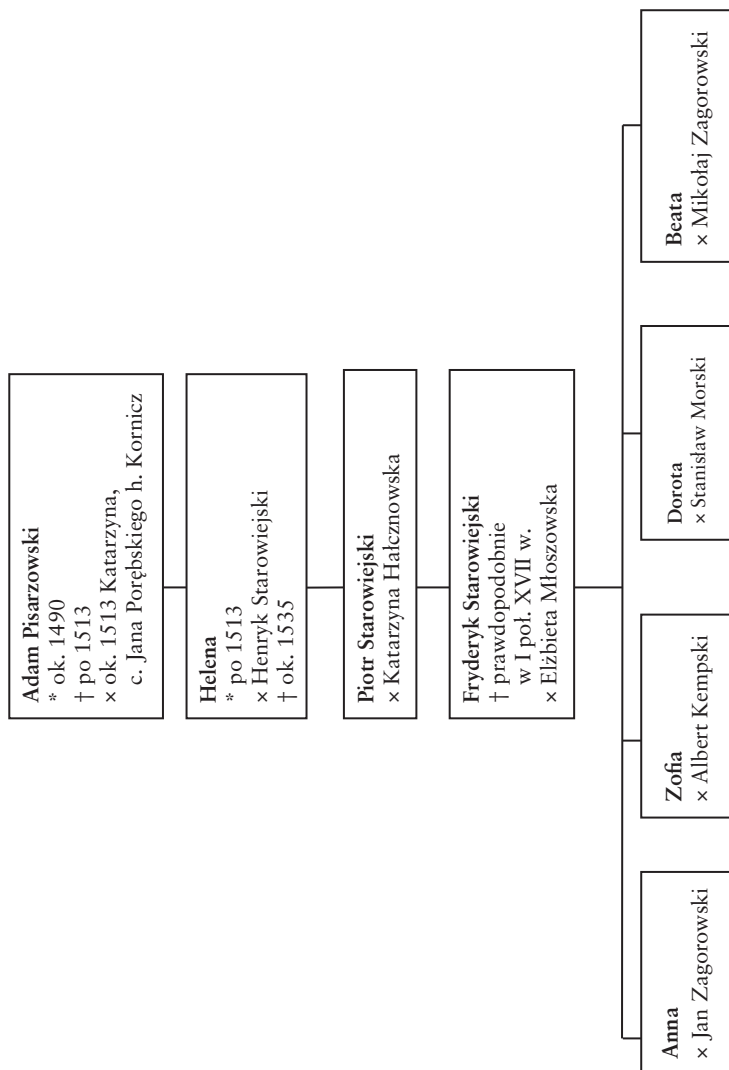
⁶⁷⁹ W. Tygielski, *Listy, ludzie, władza...*, s. 183.

⁶⁸⁰ BJ, rkps 5816, s. 201–202, G. Palczowski do J. Pisarzowskiego, Rudółtowice, 23 VI 1635.

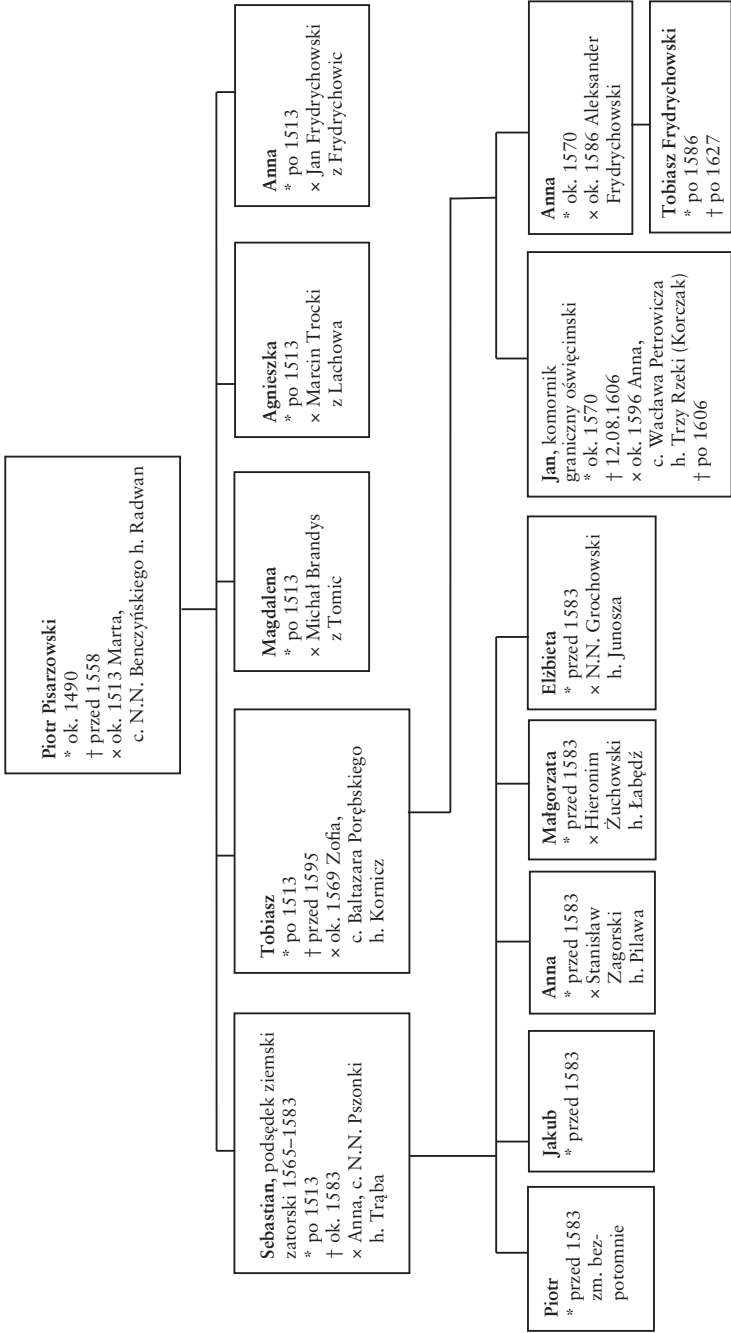
Genealogia Pisarzowskich

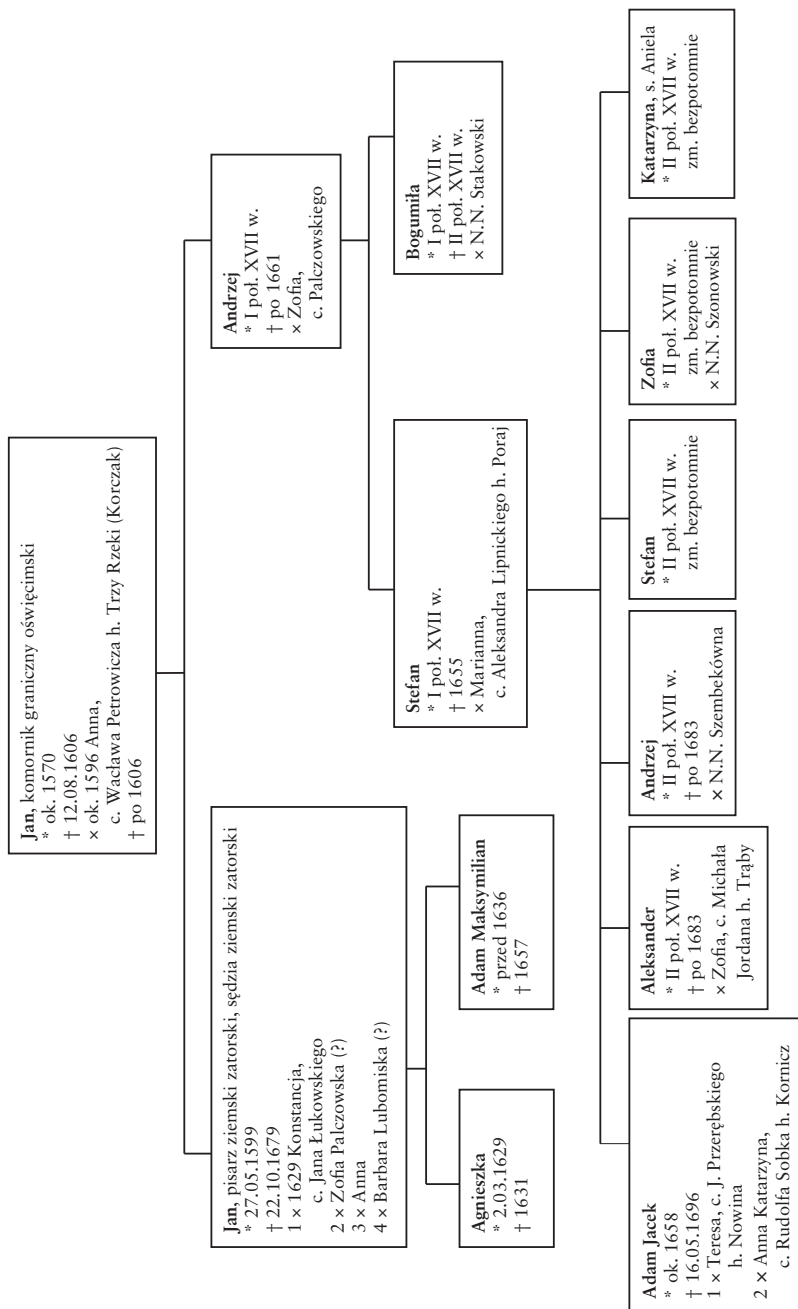


LINIA PISARZOWSKICH-STAROWIEJSKICH



LINIA PIOTRA PISARZOWSKIEGO





Spis marszałków sejmikowych z Zatora

Nazwisko i imię	Sejmiki	Liczba sejmików	Urząd ziemski/grodzki sprawowany przed marszałkostwem i w czasie jego trwania	Urząd ziemski/ grodzki sprawowany po marszałkostwie	Inne	Królew- szczyzny
Brodecki Piotr h. Jastrzębiec	5.01.1658	1		1663 – podstarości i sędzia grodzki oświęcimski 1667–1686 – podśędek zatorski		
Dąbski Jakub h. Godziemba	13.12.1670	1	1658–1676 – chorąży zatorski			
Komorowski Krzysztof h. Korczak	6.06.1640; 26.06.1640	2		1643–1647 – starosta oświęcimski		1624–1647 – starosta barwaldzki
Kowiecki Aleksander h. Junosza (zm. 1647)	4.05.1637	1	podstarości zatorski	1637 – surogator podśędka zatorskiego		

Nazwisko i imię	Sejmiki	Liczba sejmików	Urząd ziemski/grodzki sprawowany przed marszałkostwem i w czasie jego trwania	Urząd ziemski/grodzki sprawowany po marszałkostwie	Inne	Królew-szczyzny
Łukowski Władysław h. Jelita	9.09.1652	1		pisarz ziemski krakowski?		1652–1655 – starosta nowotarski 1654–1662 – starosta stężycki
Palczowski Aleksander h. Szasor	27.04.1643	1				
Pieniążek Jan Odrowąż	11.08.1669; 7.01.1672; 20.04.1672; 19.12.1673; 18.06.1674	5	1664–1683 – starosta oświęcimski	1683 – wojewoda sieradzki	1657–1665 – skarbnik przemyski	
Pisarzowski Jan h. Starykoń	27.07.1632; 1.07.1641; 2.04.1642; 19.12.1642; 15.01.1647; 4.04.1647; 10.12.1648; 16.03.1649; 16.01.1651; 8.07.1652; 23.12.1653; 12.07.1655; 20.07.1660; 7.09.1660; 18.08.1661; 10.09.1663; 13.06.1667; 8.10.1668; 28.06.1672; 5.12.1672	20	1632–między 1652 a 1655 – pisarz ziemski zatorski Między 1652 a 1655–1679 – sędzia ziemski zatorski		1648–1653 – sekretarz Jego Królewskiej Mości	

Nazwisko i imię	Sejmiki	Liczba sejmików	Urząd ziemski/grodzki sprawowany przed marszałkostwem i w czasie jego trwania	Urząd ziemski/grodzki sprawowany po marszałkostwie	Inne	Królew-szczyzny
Poniatowski Andrzej h. Ciolek	26.10.1635	1				
Porębski Andrzej h. Kornicz	11.09.1634	1	1632–1634 – podsekretarz zatorski	1634–1640 – sędzia ziemski zatorski		
Porębski Zygmunt h. Kornicz	9.12.1651; 20.08.1654; 14.09.1654	3	1647–1655 – chorąży zatorski			
Przerębski Andrzej h. Nowina	24.04.1635	1	1617 – podstarosta oświęcimski 1635 – stolnik oświęcimski			
Przerębski Hieronim h. Nowina	16.04.1633; 7.06.1638; 6.09.1646; 18.06.1648; 31.01.1650	5	1635–1640 – podsekretarz zatorski 1640–1649 – sędzia ziemski zatorski		1617 – dworzanin królewski	
Raciborowski Marcin h. Jelita	9.09.1658; 18.06.1659; 22.05.1662	3	1640–1664 – wojski oświęcimski			

Nazwisko i imię	Sejmiki	Liczba sejmików	Urząd ziemski/grodzki sprawowany przed marszałkostwem i w czasie jego trwania	Urząd ziemski/ grodzki sprawowany po marszałkostwie	Inne	Królew- szczyzny
Rusocki Samuel h. Zadora	25.04.1673	1		1673–1706 – pisarz ziemski zatorski		
Rybnicki Aleksander	10.09.1663	1				
Ślawiński Paweł h. Leliwa	14.07.1672	1				
Ślawiński Przeclaw h. Leliwa	8.04.1658; 17.06.1658	2	1652–1667 – pisarz ziemski zatorski		komornik graniczny ksiąski	
Starowiejski Aleksander h. Bibersztejn	19.12.1661	1	komornik graniczny oświęcimski			
Stokowski Jan h. Drzewica	22.07.1670	1		1680–1692 – sędzia ziemski zatorski		1681 – starosta siemiechowski
Stokowski Samuel	15.01.1670	1				

Nazwisko i imię	Sejmiki	Liczba sejmików	Urząd ziemski/grodzki sprawowany przed marszałkostwem i w czasie jego trwania	Urząd ziemski/grodzki sprawowany po marszałkostwie	Inne	Królew-szczyzny
Zakrzewski (Zakrzowski) Jan h. Bogoria	5.03.1671; 12.03.1674; 4.05.1676; 26.06.1679	4	1668–1703 – wojski oświęcimski 1671–1703 – podstarości i sędzia grodzki oświęcimski			
Żydowski Andrzej Jan	31.05.1677	1	1676–1719 – podstarości i sędzia grodzki krakowski?	1685–1688 – stolnik krakowski 1688–1721 – chorąży krakowski		
Żydowski Krzysztof	2.05.1639	1	1636–1647 – chorąży krakowski			

Opracowanie na podstawie: ASWK, t. II–IV.

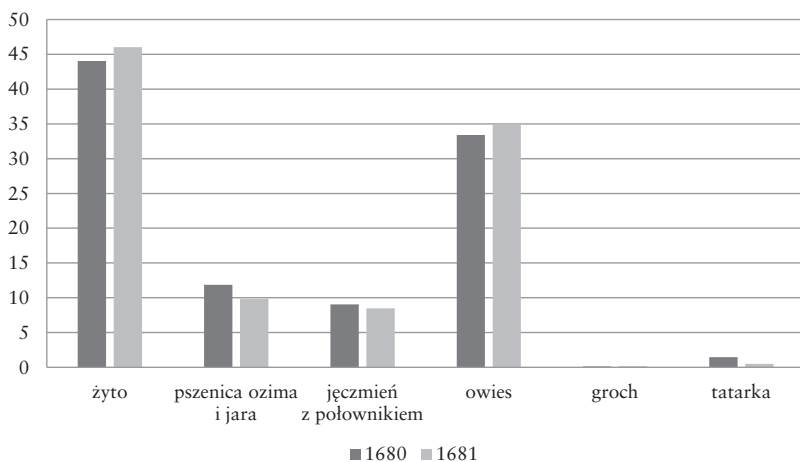
Wielkość zbiorów i udział poszczególnych płodów rolnych w gospodarce folwarków w Pisarzowicach i Głębowicach w latach 1680–1681

Tabela. Wykaz płodów rolnych zbieranych w czasie żniw na folwarkach w Pisarzowicach oraz w Głębowicach w latach 1680–1681

	Gatunek zboża/roślina	Zbiory w 1680 r. (w kopach)	Zbiory w 1681 r. (w kopach)
Folwark zamkowy w Głębowicach	żyto	199,5	162
	pszenica ozima	41	24
	pszenica jara	20	13
	jęczmień	25	37
	połownik	13	
	owies	127	102
	groch	1	1
Folwark zarysny w Głębowicach	żyto	36	24
	jęczmień	5	3
	owies	28	30
Folwark dolny w Pisarzowicach	żyto	35	50
	pszenica	13	17
	jęczmień	2	10
	owies	43	45
	połownik	7	–
	tatarka	10	3
Folwark górny (kaszkowski) w Pisarzowicach	żyto	26	35
	pszenica	6	4
	jęczmień	7	3
	połownik	2	–
	owies	27	29

Opracowanie na podstawie: BJ, rkps 5819, k. 45–46, 67–67v.

Wykres. Łączny procentowy udział poszczególnych płodów rolnych zbieranych w czasie żniw na folwarkach w Pisarzowicach oraz w Głębowicach w latach 1680–1681



Opracowanie na podstawie: BJ, rkps 5819, k. 45–46, 67–67v.

ŹRÓDŁA

ŹRÓDŁA RĘKOPIŚMIENNE

Archiwum Główne Akt Dawnych w Warszawie

Archiwum Skarbu Koronnego dz. IV: rkps 31, 47, 48, 60, 115.

Archiwum Zamoyskich: sygn. 714.

Metryka Koronna, t. 21, 192–198.

Archiwum Narodowe w Krakowie

Księgi ziemskie krakowskie: sygn. 553.

Księgi ziemskie zatorskie: sygn. 2, 3, 13, 14, 15, 21.

Archiwum Parafialne w Głębowicach

Liber mortuorum ab anno 1679.

Archiwum Państwowe w Katowicach

Zbiór dokumentów byłego Archiwum Miejskiego miasta Bytomia: sygn. 434, 2559, 2872.

Biblioteka Jagiellońska w Krakowie

Dypl. 64.

Rkps 3755, 5815–5832, 5935.

Biblioteka Kórnicka Polskiej Akademii Nauk

Rkps 356, 1118.

Biblioteka Uniwersytetu Wrocławskiego

Akc. 1949/440.

Biblioteka Zakładu Narodowego im. Ossolińskich we Wrocławiu

Rkps 2285/II.

Instytut Historii Polskiej Akademii Nauk w Krakowie

Pracownia Słownika Historyczno-Geograficznego Małopolski: Teki Bujaka, nr 715, 1526, 1748, 2057.

Muzeum Historyczne w Bielsku-Białej

Biblioteka Fachowa, t. 61: Inwentarz pisarzowski. Liber Baptizatorum.

Starodruki

Duńczewski S.J., *Herbarz wielu domow Korony Polskiej y W. X. Litewskiego dla niezupelnego opisania, albo opuszczenia, y wielu odmiennosci nieprzyzwoitych za dawnych y pozniejszych autorow, herby z rodowitoscia wyrazajacych nie malo dotat[sic!] ukrzywdzonych, zebraniem wielu familii we dwa tomy częściami rzeczone*, t. 1, Zamość 1757.

Lisiecki A., *Trybunał Główny Koronny Siedmią Splendorów oświecony*, Kraków 1638.

Okolski S., *Orbis Poloni*, t. 2, Cracovia 1646.

ŹRÓDŁA DRUKOWANE

Akta sejmikowe województwa krakowskiego, t. 1: 1572–1620, wyd. S. Kutrzeba, Kraków 1932; t. 2–4: 1621–1680, wyd. A. Przyboś, Wrocław–Warszawa–Kraków 1953–1963.

Akta sejmikowe województwa lubelskiego 1572–1632, oprac. H. Gmiterek, Lublin 2016, *Fontes Lublinenses*, 7.

Album studiosorum Universitatis Cracoviensis, t. 1: *Ab anno 1400 ad annum 1489*, Cracoviae 1887; t. 4: *Continens nomina studiosorum ab anno 1607 ad annum 1642*, red. H. Barycz, Cracoviae 1950.

Archiwum Nacji Polskiej w Uniwersytecie Padewskim, t. 1: *Metryka Nacji Polskiej w Uniwersytecie Padewskim (1592–1745)*, oprac. H. Barycz, K. Targosz, Wrocław–Kraków 1971, *Źródła z Dziejów Nauki i Techniki*, t. 10.

Długosz J., *Liber beneficiorum dioecesis cracoviensis*, t. 2: *Ecclesiae parochiales*, Cracoviae 1864.

Goślicki W., *O senatorze doskonałym księgi dwie, w których są wyjaśnione obowiązki urzędników oraz szczęśliwe życie obywateli i pomyślność państwa*, oprac. M. Korolko, tłum. T. Bienkowski, Kraków 2000, *Mądrość Polska*.

Konieczpolski S., *Korespondencja Stanisława Konieczpolskiego, hetmana wielkiego koronnego 1632–1646*, oprac. A. Biedrzycka, Kraków 2005.

Kromer M., *Polska, czyli o położeniu, ludności, obyczajach, urządach i sprawach publicznych Królestwa Polskiego księgi dwie*, red. R. Marchwiński, tłum. S. Kazikowski, Olsztyn 1984, *Literatura Warmii i Mazur w Dawnych Wiekach*.

- Lehns- und Besitzurkunden Schlesiens und seiner einzelnen Fürstenthümer im Mittelalter*, hrsg. C. Grünhagen, H. Markgraf, Bd. 2, Leipzig 1883.
- Lustracja dróg województwa krakowskiego z roku 1570*, wyd. B. Wyrozumska, wstęp K. Buczek, Wrocław–Kraków 1971, *Materiały Komisji Nauk Historycznych*, nr 21.
- Malewska H., *Listy staropolskie z epoki Wazów*, Warszawa 1977.
- Metryki kościoła mariackiego i katedry na Wawelu*, oprac. J. Sygański, Lwów 1912.
- Opaliński Ł., *Obrona Polski*, tłum. i oprac. K. Tyszkowski, Lwów–Warszawa 1921, *Biblioteka Pisarzy Politycznych*, t. 2.
- Pamiętniki do panowania Zygmunta III, Władysława IV i Jana Kazimierza*, t. 1, wyd. K.W. Wóycicki, Warszawa 1846.
- Paprocki B., *Herby rycerstwa polskiego przez Bartosza Paprockiego zebrane i wydane r. p. 1584*, Kraków 1858.
- Pielas J., *Rejestr pospolitego ruszenia księstw oświęcimskiego i zatorskiego z 18 października 1621 roku*, „Res Historica. Czasopismo Instytutu Historii UMCS”, nr 42: 2016, s. 353–377, <https://doi.org/10.17951/rh.2016.42.353-377>.
- Pisarzowski, A.J., *Poezje*, wstęp i wyd. J.S. Gruchała, W. Urban, Kraków 1998, *Bibliotheca Jagellonica. Fontes et Studia*, t. 8.
- Radziwiłł A.S., *Pamiętniki o dziejach w Polsce*, t. 2: 1637–1646, tłum. i oprac. A. Przyboś, R. Żelewski, Warszawa 1980.
- Rekognicjarz powiatu śląskiego, oświęcimskiego i zatorskiego księstw*, wyd. F. Piekosiński, „Herold Polski”, cz. 4: 1906, s. 134–152.
- Rejestr poborowy województwa krakowskiego z roku 1629*, oprac. W. Domin et al., red. S. Inglot, Wrocław 1956.
- Rejestr poborowy województwa krakowskiego z roku 1680. Wraz z aneksem miast według rejestru z roku 1655*, oprac. E. Trzyna, S. Żyga, red. S. Inglot, Wrocław 1959, *Archiwum Historyczne*, t. 2.
- Soudní knihy osvčtimské i zátorské z r. 1440/1562*, wyd. R. Rauscher, Praha 1931.
- Statuta nec non liber promotionum philosophorum ordinis in Universitate studiorum Jagellonica ab anno 1402 ad annum 1849*, ed. J. Muczkowski, Cracoviae 1849, *Zabytki z Dziejów Oświaty i Sztuk Pięknych*, 1.
- Testamenty szlachty krakowskiej XVII–XVIII w.*, oprac. A. Falniowska-Gradowska, Kraków 1997, *Rozprawy Wydziału Historyczno-Filozoficznego / Polska Akademia Umiejętności*, t. 86.
- Volumina Legum*, t. 3, Petersburg 1859; t. 6, Petersburg 1860.
- Żałuski J.J., *Morderstwa rytualne w Polsce do połowy XVIII wieku*, Warszawa 1914.

OPRACOWANIA

- Achremczyk S., *Inwentarz ruchomości pozostałych po śmierci biskupa warmińskiego Andrzeja Chryzostoma Załuskiego*, „Komunikaty Mazursko-Warmińskie”, 1986, nr 3, s. 147–165.
- Alexandrowicz S., *Najstarsza mapa szczegółowa ziem polskich. Stanisława Porębskiego mapa księstwa oświęcimskiego i zatorskiego z 1563 roku. Wątpliwości w sprawie genezy i autorstwa*, [w:] *Mente et litteris. O kulturze i społeczeństwie wieków średnich*, red. H. Chłopocka et al., Poznań 1984, s. 357–372, *Historia*, nr 117.
- Alexandrowicz S., Kowalska H., *Porębski (Porembski) Stanisław z Wielkiej Poręby h. Kormicz*, [w:] PSB, t. 27, red. E. Rostworowski, Wrocław–Warszawa–Kraków–Gdańsk 1982–1983, s. 663–665.
- Antoń R., *Ród Kąckich vel Kątskich z Kątów h. Brochwicz. Przyczynek do dziejów rodów rycerskich Małopolski. Studium historyczno-genealogiczne od połowy XIV wieku*, Krosno 2021.
- Anusik Z., *Kariery ulubieńców Zygmunta III. Rola polityki nominacyjnej króla w kreowaniu elity władzy w Rzeczypospolitej w latach 1587–1632*, [w:] *Faworyci i opozycjoniści. Król a elity polityczne w Rzeczypospolitej XV–XVIII wieku*, red. M. Markiewicz, R. Skowron, Kraków 2006, s. 215–244.
- Anusik Z., *Z dziejów rodu książąt Ostrogskich*, [w:] Z. Anusik, *Studia i szkice staropolskie*, Łódź 2011, s. 408–495.
- Atlas historyczny Polski. Województwo krakowskie w drugiej połowie XVI wieku*, red. H. Rutkowski, Warszawa 2008, *Atlas historyczny Polski. Mapy szczegółowe XVI wieku*, 1.
- Augustyniak U., *Dwór i klientela Krzysztofa II Radziwiłła*, „Odrodzenie i Reformacja w Polsce”, t. 38: 1994, s. 63–77.
- Augustyniak U., *Dwór i klientela Krzysztofa Radziwiłła (1585–1640). Mechanizmy patronatu*, Warszawa 2001.
- Augustyniak U., *Elita władzy – elita wpływów – elita uznania. Rywalizacja w kręgu elit politycznych jako czynnik zmiany systemu rządów i modernizacji struktur władzy w Rzeczypospolitej czasów Wazów*, [w:] *Społeczeństwo a elity*, red. I.M. Dacka-Górzyńska, A. Karpiński, Warszawa 2018, s. 87–115, *Społeczeństwo Staropolskie. Seria Nowa*, t. 5.
- Augustyniak U., *Inwentarze mienia radziwiłłowskiego z XVI–XVII wieku jako źródło do historii mentalności i życia codziennego – możliwości badań*, „Kwartalnik Historii Kultury Materialnej”, t. 51: 2003, nr 2, s. 231–248.
- Augustyniak U., *O przyjaźni. Przyczynek do badania stosunków klientalnych*, [w:] *Necessitas et ars. Studia staropolskie dedykowane profesorowi Januszowi Pelcowi*, t. 2, red. B. Otwinowska et al., Warszawa 1993, s. 121–128.

- Barciak A., *Pod rządami Piastów śląskich*, [w:] Wilamowice. Przyroda, historia, język, kultura oraz społeczeństwo miasta i gminy, red. A. Barciak, Wilamowice 2001, s. 82–97.
- Bardach J., *Historia państwa i prawa Polski*, t. 1: Do połowy XV wieku, Warszawa 1964.
- Bardach J., Leśnodorski B., Pietrzak M., *Historia ustroju i prawa polskiego*, Warszawa 2009.
- Bartoszewicz A., *Handel solą na Mazowszu w XV i XVI wieku*, „Rocznik Mazowiecki”, t. 18: 2006, s. 47–62.
- Baszkiewicz J., *Ludwik XVI*, Wrocław–Warszawa–Kraków–Gdańsk–Łódź 1985.
- Bednaruk W., *Sejmiki lubelskie w okresie stanisławowskim (1764–1794)*, Lublin 2011.
- Bednaruk W., *Trybunał Koronny. Szlachecki sąd najwyższy w latach 1578–1794*, Lublin 2008, *Źródła i Monografie / Towarzystwo Naukowe Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego Jana Pawła II*, 331.
- Biedrońska-Słotowa B., *Tkaniny tureckie i perskie w ubiorach polskich XVI–XVIII wieku*, „Kwartalnik Historii Kultury Materialnej”, t. 34: 1986, nr 3, s. 491–497.
- Biliński W., *Porębski (Porembski) Mikołaj z Wielkiej Poręby h. Kornicz*, [w:] PSB, t. 27, red. E. Rostworowski, Wrocław–Warszawa–Kraków–Gdańsk 1982–1983, s. 661–662.
- Biłous N., *Klientela Tomasza Zamoyskiego w województwie kijowskim*, [w:] *W kręgu patronatu kobiecego w XVII–XVIII wieku*, red. B. Popiołek et al., Kraków 2018, s. 37–58, *Prace Monograficzne – Uniwersytet Pedagogiczny im. Komisji Edukacji Narodowej w Krakowie*, nr 889.
- Blachmal, [on-line:] [https://sxvii.pl/index.php?strona=haslo&id_hasla=3162&forma=BLACHMAL#3162] – 12 III 2024.
- Boniecki A., *Herbarz polski*, t. 1–16, Warszawa 1889–1913.
- Boroda K., *Geografia gospodarcza Królestwa Polskiego w XVI wieku*, Białystok 2016, *Dissertationes*, t. 15; *Prace Centrum Badań Struktur Demograficznych i Gospodarczych Przednowoczesnej Europy Środkowo-Wschodniej*, t. 6.
- Boroda K., Guzowski P., *Przeliczniki demograficzne w szacunkach zaludnienia terenów wiejskich w Królestwie Polskim w drugiej połowie XVI wieku*, „Przeszłość Demograficzna Polski”, t. 37: 2015, nr 2, s. 53–75, <https://doi.org/10.18276/pdp.2015.2.37-03>.
- Boroda K., *O przydatności rejestrów poborowych z XVI wieku w badaniach demograficznych*, „Przeszłość Demograficzna Polski”, t. 33: 2014, s. 21–28.
- Bret, [w:] *Słownik polszczyzny XVI wieku*, t. 2: *Bańczysty–butynkować się*, red. S. Bąk, Wrocław–Warszawa–Kraków 1967, s. 427–428.

- Broda J., *Gospodarka leśna w dobrach żywieckich do końca XVIII w.*, Warszawa 1956.
- Brudziński A., *Stanisław Lubomirski (1583–1649) – fundator wiśnickiego klasztoru Karmelitów bosych*, „Folia Historica Cracoviensia”, R. 19: 2013, s. 91–117, <https://doi.org/10.15633/fhc.233>.
- Brzezińska-Laszczyńska J., *Karol Ferdynand. Król polski i biskup wrocławski*, wstęp W. Krawczuk, Kraków 2009.
- Buczacki L., *Urzędy powiatowe w Wielkopolsce na przełomie XVI i XVII wieku*, „Przegląd Historyczny”, nr 74: 1983, z. 3, s. 471–493.
- Byliński J., *Jan Swoszowski – wytrawny parlamentarzysta i prawnik z czasów Zygmunta III Wazy*, „Śląski Kwartalnik Historyczny Sobótka”, R. 48: 1993, nr 2–3, s. 175–188.
- Byliński J., *Marcin Broniewski – trybun szlachty wielkopolskiej w czasach Zygmunta III*, Wrocław 1994, *Acta Universitatis Wratislaviensis*, nr 1596.
- Byliński J., *Przerębski (Przeremski) Hieronim h. Nowina*, [w:] PSB, t. 28, red. E. Rostworowski, Wrocław–Warszawa–Kraków–Gdańsk–Łódź 1984–1985, s. 745–746.
- Chodyński A.R., *Obyczajowość polska w świetle inwentarzy Czapskich herbu Leliwa z pierwszej połowy XVIII wieku*, „Kwartalnik Historii Kultury Materialnej”, t. 51: 2003, z. 2, s. 277–291.
- Chłapowski K., *Elita senatorsko-dygnitarska Korony za czasów Zygmunta III i Władysława IV*, Warszawa 1996.
- Chłapowski K., *Starostowie niegrodowi w Koronie 1565–1795 (materiały źródłowe)*, Warszawa–Bellerive-sur-Allier 2017.
- Chłapowski K., *Starostowie w Małopolsce 1565–1668*, [w:] *Spółeczeństwo staropolskie. Studia i szkice*, t. 4, red. A. Izdoreczyk, A. Wyczański, Warszawa 1986, s. 105–135.
- Choińska-Mika J., *Sejmiki mazowieckie w dobie Wazów*, Warszawa 1998.
- Ciara S., *Senatorowie i dygnitarze koronni w drugiej połowie XVII wieku*, Wrocław–Warszawa–Kraków 1990.
- Czamańska I., *Wiśniowieccy. Monografia rodu*, Poznań 2007.
- Czapliński W., *Cecylia Renata*, [w:] PSB, t. 3, red. W. Konopczyński, Kraków 1937, s. 213–214.
- Czapliński W., *Karol Ferdynand Waza*, [w:] PSB, t. 12, red. E. Rostworowski, Wrocław–Warszawa–Kraków 1966–1967, s. 85–87.
- Czapliński W., *Konieczpolski Stanisław h. Pobóg*, [w:] PSB, t. 13, red. E. Rostworowski, Wrocław–Warszawa–Kraków 1967–1968, s. 523–527.
- Czapliński W., *Lubomirski Stanisław h. Szreniawa*, [w:] PSB, t. 18, red. E. Rostworowski, Wrocław–Warszawa–Kraków–Gdańsk 1973, s. 42–45.
- Czapliński W., *Łubieński Stanisław h. Pomian*, [w:] PSB, t. 18, red. E. Rostworowski, Wrocław–Warszawa–Kraków–Gdańsk 1973, s. 498–501.

- Czapliński W., *Rola sejmów XVII wieku w kształtowaniu się kultury politycznej w Polsce*, [w:] *Dzieje kultury politycznej w Polsce*, red. J.A. Gierowski, Warszawa 1977, s. 42–50.
- Czapliński W., Wyczawski H., *Gembicki Piotr h. Nałęcz*, [w:] PSB, t. 7, red. W. Konopczyński, Kraków 1948–1958, s. 379–381.
- Czarnowski S., *Ozdoby złotnicze w męskim stroju polskim*, „Kwartalnik Historii Kultury Materialnej”, t. 34: 1986, z. 3, s. 477–484.
- Czermak W., *Plany wojny tureckiej Władysława IV*, Kraków 1895.
- Ćwięczek G., *Królewicz Karol Ferdynand Waza jako biskup wrocławski*, Warszawa 1973, *Studia z Historii Kościoła w Polsce*, t. 2.
- Deputaci Trybunału Koronnego 1578–1794. Spis*, cz. 1: 1578–1620, oprac. H. Gmiterek, Warszawa 2017; cz. 2: 1621–1660, oprac. D. Kupisz, Warszawa 2017; cz. 3: 1661–1700, oprac. L.A. Wierzbicki, Warszawa 2017.
- Długosz J., *Lubomirski Sebastian h. Szreniawa*, [w:] PSB, t. 18, red. E. Rostworowski, Wrocław–Warszawa–Kraków–Gdańsk 1973, s. 40–42.
- Domańska E., *Mikrohistorie. Spotkania w międzyświatach*, Poznań 2005, *Czas i Myśl*.
- Dorobisz J., *Jakub Zadzik (1582–1642)*, Opole 2000, *Studia i Monografie / Uniwersytet Opolski*, nr 280.
- Dorobisz J., *Trifolium – nieformalne porozumienie senatorów koronnych z lat trzydziestych XVII w.*, „Przegląd Sejmowy”, 2020, nr 2(157), s. 59–80, <https://doi.org/10.31268/PS.2020.18>.
- Dumanowski J., *Gorzałka, piwo i wino. Szlacheckie picie i jego materialna oprawa w XVIII wieku*, [w:] *Miedzy barokiem a oświeceniem. Radości i troski dnia codziennego. Praca zbiorowa*, red. S. Achremczyk, Olsztyn 2006, s. 148–154, *Rozprawy i Materiały Ośrodka Badań Naukowych im. Wojciecha Kętrzyńskiego w Olsztynie*, nr 231.
- Dumanowski J., *Inwentarze wielmożnych i urodzonych. Konsumpcja szlachty wielkopolskiej w XVIII w.*, „Kwartalnik Historii Kultury Materialnej”, t. 51: 2003, nr 2, s. 261–276.
- Dumanowski J., *Świat rzeczy szlachty wielkopolskiej w XVIII wieku*, Toruń 2006.
- Dworzaczek W., *Genealogia*, Warszawa 1959, *Nauki Pomocnicze Historii*.
- Dworzaczek W., *Leszczyński Wacław h. Wieniawa*, [w:] PSB, t. 17, red. E. Rostworowski, Wrocław–Warszawa–Kraków–Gdańsk 1972, s. 147–149.
- Dworzaczek W., *Struktura społeczna szlachty*, [w:] *Dzieje Wielkopolski*, t. 1: *Do roku 1793*, red. J. Topolski, Poznań 1969, s. 488–493.
- Dygat A., *Kątska (Kącka, Koncka) Dorota h. Brochwicz*, [w:] PSB, t. 12, red. E. Rostworowski, Wrocław–Warszawa–Kraków 1966–1967, s. 308–309.

- Dzięgielewski J., *Izba poselska w systemie władzy Rzeczypospolitej w czasach Władysława IV*, Warszawa 1992.
- Ekes J., *Lisiecki Andrzej h. Dryja*, [w:] PSB, t. 17, red. E. Rostworowski, Wrocław–Warszawa–Kraków–Gdańsk 1972, s. 452–453.
- Elektorów poczet, którzy niegdyś głosowali na elektów Jana Kazimierza roku 1648, Jana III. roku 1674, Augusta II. roku 1697 i Stanisława Augusta roku 1764, najjaśniejszych Królów Polskich, Wielkich Księżąt Litewskich i.t.d., i.t.d., i.t.d.*, wyd. O. Zaprzaniec, Lwów 1845.
- Ferenc M., *Dwór Zygmunta Augusta. Organizacja i ludzie*, Kraków 1998.
- Ferenc M., *Dzieje Oświęcimia i ziemi oświęcimskiej od 1564 roku do 1772 roku*, [w:] *Oświęcim. Miasto pogranicza*, t. 1, red. B. Czwojdrak, K. Miroszewski, P. Węcowski, Warszawa 2018, s. 133–177.
- Figurniak M.L., *Ego-Documents in the Correspondence of the Zamoy-ski Family from the Period of the Chancellor Line (Jan 'Sariusz', Tomasz, Jan 'Sobiepan' Zamoyski)*, [w:] *Selbstzeugnisse im polnischen und deutschen Schrifttum im Spätmittelalter und in der Frühen Neuzeit (15.–18. Jahrhundert)*, hrsg. R. Skowrońska et al., Würzburg–Toruń 2014, s. 181–195, *Studienreihe der Polnischen Historischen Mission*, Bd. 1.
- Fijałkowski P., *Żydzi w województwach łęczyckim i rawskim w XV–XVIII w.*, Warszawa 1999.
- Follprecht K., „Nie dać ginąć szczątkom dawnych piśmienniczych pamiątek”. Dyrektorzy Archiwum Państwowego w Krakowie w XIX–XXI w., Kraków 2008.
- Folwarski H., *Poczet opatów klasztoru kanoników regularnych w Czerwińsku*, „*Nasza Przyszłość*”, t. 6: 1957, s. 5–81, <https://doi.org/10.52204/np.1957.6.5-81>.
- Gad P., *Pani na Żywcu – Konstancja Habsburżanka, druga żona Zygmunta III Wazy*, [w:] *Jej ślad w historii – kobiety w województwie śląskim na przestrzeni wieków*, t. 1: *W cieniu Beskidów*, red. A. Muszyńska, A. Skien-dziel, A. Skrzypietz, Katowice 2015, s. 71–86, *Prace Naukowe Uniwersytetu Śląskiego w Katowicach*, nr 3246.
- Galilej C., *Słownictwo z zakresu uprawy roli w XVII-wiecznych poradnikach rolniczych Jakuba Kazimierza Haura*, [w:] *W kręgu dawnej polszczyzny*, t. 4, red. M. Mączyński, E. Horyń, E. Zmuda, Kraków 2017, s. 23–36.
- Gawlik S., *Starowiejscy (Starowiejscy) jako właściciele części Dankowic*, [w:] *Dankowice. Przyszłość i teraźniejszość. Przyczynki do monografii Dankowic jako typowej wsi pogranicza. Praca zbiorowa*, red. A. Barciak, K. Kamiński, Dankowice 2020, s. 233–242.
- Gawron P., Moniuszko A., *Paweł Garwaski a „przygotowanie zawodowe” sędziów niższych sądów szlacheckich u schyłku XVI wieku*, „*Krakowskie*

- Studia z Historii Państwa i Prawa”, t. 8: 2015, z. 2, s. 133–157, <https://doi.org/10.4467/20844131KS.15.008.3814>.
- Gierowski J.A., *Sejmik generalny Księstwa Mazowieckiego na tle ustroju sejmikowego Mazowsza*, Wrocław 1948, *Prace Wrocławskiego Towarzystwa Naukowego / Travaux de la Société des Sciences et des Lettres de Wrocław*, Seria A, nr 24.
- Ginzburg C., *Ser i robaki. Wizja świata pewnego młynarza z XVI w.*, tłum. R. Kłos, Warszawa 1989.
- Glemma T., *Frydrychowski Jan (1569–1625)*, [w:] PSB, t. 7, red. W. Konopczyński, Kraków 1948–1958, s. 175.
- Gombin K., *Trybunał Koronny. Ceremoniał i sztuka*, Lublin 2013.
- Goszczyński A., *Lubomirscy w systemie politycznym Rzeczypospolitej za panowania Zygmunta III i Władysława IV Wazy* [praca doktorska, Uniwersytet Jagielloński], Kraków 2018.
- Graczyk W., *Stanisław Łubieński pasterz, polityk i pisarz (1574–1640)*, Kraków 2005.
- Graff T., Wołyniec B., Wróbel E.E., *Mikołaj Zebrzydowski 1553–1620. Szkic biograficzny*, Kraków 2020, <https://doi.org/10.12797/9788381383295>.
- Guldon Z., Wijaczka J., *Procesy o mordy rytualne w Polsce w XVI–XVIII wieku*, Kielce 1995.
- Guzowski P., *Rodzina szlachecka w Polsce przedrozbiorowej. Studium demograficzne*, Białystok 2019, *Dissertationes*, t. 28; *Prace Centrum Badań Struktur Demograficznych i Gospodarczych Przednowoczesnej Europy Środkowo-Wschodniej*, t. 9.
- Hałatek A., Jania B., Babińska U., Osiek, Głębowice. *Historia zaklęta w pałacach*, Wadowice 2018.
- Heitzmann H., *Gorajski (Gorajski) Piotr*, [w:] PSB, t. 8, red. K. Lepszy, Wrocław–Warszawa–Kraków 1959–1960, s. 283–285.
- Historia matematyki. Od czasów najdawniejszych do początku XIX stulecia*, t. 1: *Od czasów najdawniejszych do początku czasów nowożytnych*, red. A.P. Juszkiewicz, tłum. S. Dobrzycki, Warszawa 1975.
- Hundert Z., Sowa J.J., *Od towarzysza jazdy do wojewody podolskiego. Przebieg służby wojskowej Nikodema Żaboklickiego w latach 1656–1706*, „Res Historica”, t. 42: 2016, s. 127–181, <https://doi.org/10.17951/rh.2016.42.127-181>.
- Inwentarz rękopisów Biblioteki Jagiellońskiej w Krakowie*, nr 4175–6000, cz. 2, oprac. W. Wisłocki, Kraków 1938.
- Jop R., *Inwentarz rzeczy po staroście dobrzyńskim Adamie Kazimierzu Noskowskim z 1659 r.*, „Miscellanea Historico-Archivistica”, t. 26: 2019, s. 99–128.
- Jusupović M., *Prowincjonalna elita litewska w XVIII wieku. Działalność polityczna rodziny Zabiełłów w latach 1733–1795*, Warszawa 2014.

- Kaczorowski W., Szczerbik Z., *Inwentarz mienia po Stanisławie Koźuchowskim, sędzi grodzkim wieluńskim, z 1768 roku*, „Rocznik Wieluński”, t. 4: 2004, s. 217–239.
- Kamiński A., *Palczowscy z Palczowic. Ich działalność publicystyczna i reformacyjna* [praca doktorska, Uniwersytet Jagielloński], Kraków 1949.
- Kamiński A., *Zniszczenia wojenne w Małopolsce i ich skutki w okresie najazdu szwedzkiego 1655–1660*, [w:] *Polska w okresie drugiej wojny północnej*, t. 2: *Rozprawy*, red. K. Lepszy, Warszawa 1957, s. 345–381.
- Kamler M., *Folwark szlachecki w Wielkopolsce w latach 1580–1655*, Warszawa 1976.
- Kaniewska I., *Mikołaj Trzebuchowski zaufany doradca króla Zygmunta Augusta (droga kariery)*, [w:] *Faworyci i opozycjoniści. Król a elity polityczne w Rzeczypospolitej XV–XVIII wieku*, red. M. Markiewicz, R. Skowron, Kraków 2006, s. 101–117.
- Kaniewska I., *Społeczne podstawy ruchu egzekucyjnego*, [w:] *Dzieje kultury politycznej w Polsce*, red. J.A. Gierowski, Warszawa 1977, s. 23–41.
- Karwowski S., *Klasztor PP. Cystersek[sic!] w Ołoboku*, „Roczniki Towarzystwa Przyjaciół Nauk Poznańskiego”, t. 26: 1900, s. 1–113.
- Katalog biskupów, prałatów i kanoników krakowskich*, t. 4: *Prałaci i kanonicy krakowscy*, oprac. L. Łętowski, Kraków 1853.
- Keckowa A., *Oborski Jan z Obór h. Pierzchała vel Roch*, [w:] PSB, t. 23, red. E. Rostworowski, Wrocław–Warszawa–Kraków–Gdańsk 1978, s. 436–437.
- Keckowa A., *Żupy krakowskie w XVI–XVIII wieku (do 1772 roku)*, Wrocław–Warszawa–Kraków 1969.
- Kersten A., *Hieronim Radziejowski. Studium władzy i opozycji*, Warszawa 1988.
- Kettering S., *Patrons, Brokers, and Clients in Seventeenth-Century France*, Oxford 1986.
- Kicińska U., *Splendory domowe w staropolskich inwentarzach ruchomości*, „Kwartalnik Historii Kultury Materialnej”, t. 65: 2017, nr 4, s. 461–470.
- Kieniewicz L., *Sekretariat Stefana Batorego. Zbiorowość i kariery sekretarzy królewskich*, [w:] *Społeczeństwo staropolskie. Studia i szkice*, t. 4, red. A. Izydorczyk, A. Wyczański, Warszawa 1986, s. 33–66.
- Klonder A., *Mienie godne szlachcica i mieszczanina w krajach Europy Środkowej w XVII wieku*, „Kwartalnik Historii Kultury Materialnej”, t. 49: 2001, nr 1–2, s. 81–94.
- Klonder A., *Nalewka srebrna z miednicą – atrybut elitarnej kultury stołu we wczesnonowożytnej Europie Środkowej. Uwagi wstępne*, „Kwartalnik Historii Kultury Materialnej”, t. 67: 2019, nr 1, s. 41–53, <https://doi.org/10.23858/KHKM67.2019.1.003>.
- Kłaczewski W., *Jerzy Sebastian Lubomirski*, Wrocław 2002.

- Kobylec R., *Sejmik województwa krakowskiego w latach 1572–1648* [rozprawa doktorska, Uniwersytet Jagielloński], Kraków 2022.
- Kobylińska J., *Studia nad językiem ksiąg gromadzkich wsi Kasina Wielka 1513–1804*, Kraków 2013, *Prace Monograficzne – Uniwersytet Pedagogiczny im. Komisji Edukacji Narodowej w Krakowie*, 652.
- Konopczyński W., *Dzieje Polski nowożytnej*, Warszawa 1999.
- Kopaliński W., *Słownik symboli*, Warszawa 2017.
- Kopczyński M., *Prawo czy obowiązek? Funkcje urzędów w Rzeczypospolitej i Szwecji XVII wieku*, „Przegląd Historyczny”, nr 82: 1991, z. 3–4, s. 371–381.
- Kornecki M., *Zamki i dwory obronne ziemi krakowskiej*, Kraków 1966.
- Korta W., *Okres wczesnofeudalny (do poł. XIII w.)*, [w:] *Historia chłopów polskich*, t. 1: *Do upadku Rzeczypospolitej szlacheckiej*, red. S. Inglot, Warszawa 1970, s. 72–139.
- Korytko A., „Na których opiera się Rzeczpospolita”. *Senatorowie koronni za Władysława IV Wazy*, Olsztyn 2015, <https://doi.org/10.18778/1644-857X.15.02.14>.
- Kowalska H., *Porebski (Porembski) Baltazar z Wielkiej Poreby h. Kornicz*, [w:] PSB, t. 27, red. E. Rostworowski, Wrocław–Warszawa–Kraków–Gdańsk 1983, s. 653–655.
- Kozak E., *Shudzy podlascy Bogusława Radziwiłła*, [w:] *Drobna szlachta podlaska w XVI–XIX wieku. Materiały sympozjum w Hołnach Mejera (26–27 maja 1989 roku)*, red. S.K. Kuczyński, Białystok 1991, s. 57–74.
- Kraszewski I., *Deputaci do Trybunału Koronnego w latach 1626–1646. Przyczynek prozopograficzny*, [w:] „Trzeba dyscypliny – bez niej nie da się pa-sji składnie wyrazić...”. *Studia z dziejów nowożytnych (XVI–XVIII w.)*, red. M. Forycki, A. Perlakowski, F. Wolański, Poznań 2012, s. 229–271.
- Krawczuk W., *Metrykanci koronni. Rozwój registratury centralnej od XVI do XVIII wieku*, Kraków 2002.
- Kriegseisen W., *Sejmiki Rzeczypospolitej szlacheckiej w XVII i XVIII wieku*, Warszawa 1991.
- Kruczynski A., *Typologie de la source, chronologie de l’objet d’étude. L’exemple des chansons de héros du clan des Adibirjara*, „Hypothèses”, vol. 7: 2004, no. 1, s. 147–158, <https://doi.org/10.3917/hyp.031.0147>.
- Książek-Czerwińska R., *Dotknij kultury. Przewodnik po zabytkach Collegium Maius dla osób słabowidzących*, Kraków 2012.
- Kuchowicz Z., *Żywoty niepospolitych kobiet polskiego baroku*, Łódź 1989.
- Kupisz D., *Zbigniew Gorajski (1596–1655). Studium z dziejów szlachty protestanckiej w Małopolsce w pierwszej połowie XVII wieku*, Warszawa 2000.
- Kuras K., *Współpracownicy i klienci Augusta A. Czartoryskiego w czasach saskich*, Kraków 2010, <https://doi.org/10.13140/2.1.4411.5840>.

- Kumor, B.S., *Dzieje diecezji krakowskiej do roku 1795*, t. 1–4, Kraków 1998–2002.
- Kus J., *Inwentarz rzeczy pozostałych po stolniku przemyskim Jerzym Wołodajowskim z 1674 roku*, „Studia Archiwalne”, t. 5: 2018, s. 211–228, <https://doi.org/10.4467/17347513SA.18.011.14544>.
- Kwaśniewicz W., *Encyklopedia dawnej broni i uzbrojenia ochronnego*, Warszawa 2017.
- Kwiątek A., *Inwentarz mobiliów po sędzim ziemskim zatorskim Janie Pisarzowskim herbu Starykoń (1599–1679)*, „Kwartalnik Historii Kultury Materialnej”, t. 71: 2023, z. 3, s. 331–349, <https://doi.org/10.23858/KHKM71.2023.3.004>.
- Kwiątek A., Jan Pisarzowski herbu Starykoń. Kariera prowincjonalnego szlachcica [praca magisterska, Uniwersytet Jagielloński], Kraków 2019.
- Kwiątek A., *Listy Wazów do pisarza i sędziego ziemskiego zatorskiego Jana Pisarzowskiego (1599–1679)*, „Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Jagiellońskiego. Prace Historyczne”, nr 149: 2022, z. 2, s. 391–404, <https://doi.org/10.4467/20844069PH.22.020.15680>.
- Kwiątek A., *Przyczynek do biografii Jana Pisarzowskiego z Pisarzowic, pisarza i sędziego ziemskiego zatorskiego oraz sześciokrotnego deputata do Trybunału Koronnego*, [w:] *Dwory i życie dworskie w nowożytnej Europie (XVI–XVIII w.)*, red. P. Kuc, Kraków 2020, s. 95–116.
- Laberschek J., *Sieć wodna średniowiecznego Krakowa i jej gospodarcze wykorzystanie*, Warszawa 2016.
- Lecowy, [w:] *Słownik polszczyzny XVI wieku*, t. 12: *L–Łżywy*, red. M.R. Mayenowa, Wrocław–Warszawa–Kraków–Gdańsk 1979, s. 76.
- Lepszy K., *Chełmski Marcjan h. Ostoja* [zm. 1641], [w:] PSB, t. 3, red. W. Konopczyński, Kraków 1937, s. 284.
- Lewandowska-Malec I., *Postulat reformy prawa ziemskiego w okresie panowania Wazów (1587–1668)*, [w:] *Krakowskie studia z historii państwa i prawa*, red. W. Uruszczak, D. Malec, Kraków 2004, s. 69–77.
- Łopatecki K., *Kariera siedemnastowiecznego ewangelickiego szlachcica Jana Kunowskiego*, „Odrodzenie i Reformacja w Polsce”, t. 62: 2018, s. 47–89, <https://doi.org/10.12775/OiRwP.2018.02>.
- Majewski J., *Gospodarstwo folwarczne we wsiach miasta Poznania w latach 1582–1644*, Poznań 1957, *Badania z dziejów społecznych i gospodarczych = Recherches sur l'Histoire Sociale et Économique*, nr 41.
- Majewski W., *Ostroróg Mikołaj h. Nałęcz*, [w:] PSB, t. 24, red. E. Rostkowski, Wrocław–Warszawa–Kraków–Gdańsk 1979, s. 515–519.
- Matwijów M., *Marcin Michał Dębicki (ok. 1610–ok. 1689), trybun szlachecki XVII wieku*, „Czasopismo Zakładu Narodowego im. Ossolińskich”, t. 16: 2005 s. 7–95.

- Majka J., *Zagadnienie lichwy w okresie scholastyki*, „Roczniki Filozoficzne”, t. 11: 1963, nr 2, s. 43–86.
- Markiewicz M., *Historia Polski 1492–1795*, Kraków 2004.
- Maroń F., *Rozwój sieci parafialnej w diecezji katowickiej aż do końca XV wieku*, „Śląskie Studia Historyczno-Teologiczne”, 1969, z. 2, s. 101–167.
- Marzec A., *Protekcja, pokrewieństwo, koleżeństwo i rywalizacja. Mechanizmy funkcjonowania elit politycznych w czternastowiecznej Polsce*, „Średniowiecze Polskie i Powszechne”, t. 6: 2014, nr 10, s. 62–73.
- Mączak A., *Jedyna i nieporównywalna? Kwestia odrębności Rzeczypospolitej w Europie XVI–XVII wieku*, „Kwartalnik Historyczny”, t. 100: 1993, nr 4, s. 121–136.
- Mączak A., *Klientela. Nieformalne systemy władzy w Polsce i Europie XVI–XVIII w.*, Warszawa 1994.
- Mączak A., *Rządzący i rządzeni. Władza i społeczeństwo w Europie wczesnonowożytnej*, Warszawa 1986.
- Mikulski K., *Folwark pańszczyźniany i gospodarstwo chłopskie w Polsce w XVI wieku – rola popytu eksportowego w rozwoju gospodarki folwarczno-pańszczyźnianej*, [w:] *Chłopi na ziemiach dawnej Rzeczypospolitej do czasów uwłaszczenia*, red. D. Michaluk, Ciechanowiec–Warszawa–Białystok 2019, s. 11–24.
- Mikulski K., Wroniszewski J., *Folwark i zmiany koniunktury gospodarczej w Polsce XIV–XVII wieku*, „Klio. Czasopismo Poświęcone Dziejom Polski i Powszechnym”, 2003, nr 4, s. 25–40.
- Moniuszko A., *Postulaty zmian w ziemskim procesie koronnym a próba jego reformy na przełomie XVI i XVII wieku*, „Zeszyty Prawnicze”, t. 5: 2005, nr 1, s. 147–173, <https://doi.org/10.21697/zp.2005.5.1.06>.
- Moniuszko A., *Sędziowie sądów szlacheckich w województwie płockim 1576–1600. Próba rekonesansu badawczego*, „Studia z Dziejów Państwa i Prawa Polskiego”, nr 19: 2016, s. 39–67.
- Mostowik P., *Z dziejów Księstwa Oświęcimskiego i Zatorskiego XII–XVI w.*, Toruń 2005.
- Muszyńska A., *Na tronie, w alkwie, na frontach walk religijnych. Księżne i księżniczki cieszyńskie do końca XVII wieku*, [w:] *Jej ślad w historii – kobiety w województwie śląskim na przestrzeni wieków*, t. 1: *W cieniu Beskidów*, red. A. Muszyńska, A. Skiendziel, A. Skrzypietz, Katowice 2015, s. 55–69, *Prace Naukowe Uniwersytetu Śląskiego w Katowicach*, nr 3246.
- Muszyńska J., *Gospodarka dworska w dobrach biskupów krakowskich w połowie XVII wieku*, Kielce 2012.
- Muszyńska J., *Gospodarstwo folwarczne w starostwie sandomierskim 1510–1663*, Kielce 1984.

- Muszyńska J., *Straty demograficzne i zniszczenia gospodarcze w Małopolsce w połowie XVII wieku. Problemy badawcze*, [w:] *Rzeczpospolita w latach potopu*, red. J. Muszyńska, J. Wijaczka, Kielce 1996, s. 275–288, *Prace Instytutu Historii Wyższej Szkoły Pedagogicznej w Kielcach*, nr 1.
- Namier L.B., *The Structure of Politics at the Accession of George III*, London 1929.
- Naręczny, [w:] *Słownik polszczyzny XVI wieku*, t. 16: *Namacać–Nić*, red. M.R. Mayenowa, Wrocław–Warszawa–Kraków–Gdańsk–Łódź 1985, s. 164.
- Niesiecki K., *Herbarz Polski Kaspra Niesieckiego S. J. Powiększony dodatkami z późniejszych autorów, rękopismów, dowodów urzędowych*, t. 1–10, wyd. J.N. Bobrowicz, Lipsk 1839–1845.
- Ochmann-Staniszevska S., *Dynastia Wazów w Polsce*, Warszawa 2006.
- Olejak J., *Dzieje parafii Pisarzowice. Od zarania do 1945 roku*, Pisarzowice 2019.
- Opaliński E., *Kultura polityczna szlachty polskiej w latach 1587–1652. System parlamentarny a społeczeństwo obywatelskie*, Warszawa 1995.
- Opaliński E., *Rodziny wielkosenatorskie w Wielkopolsce, na Kujawach i na Mazowszu za Zygmunta III. Podstawy karier*, Warszawa 2007.
- Opas T., *Powinności na rzecz dziedziców w miastach szlacheckich województwa lubelskiego w drugiej połowie XVII i w XVIII wieku*, „Rocznik Lubelski”, t. 14: 1971, s. 121–144.
- Pawłowska-Kubik A., *Rokosz sandomierski 1606–1609. Rzeczpospolita na politycznym rozdrożu*, Toruń 2019.
- Penkała-Jastrzębska A., *Mit srebrnej tyżeczki? Przedmioty prestiżowe w szlacheckich inwentarzach majątkowych z ksiąg grodzkich województwa krakowskiego w czasach saskich*, „Kwartalnik Historyczny”, t. 127: 2020, nr 1, s. 33–62, <https://doi.org/10.12775/KH.2020.127.1.02>.
- Penkała-Jastrzębska A., „Srebrne tabakierki, garnce gorzałczane i kotły piwne”. *Obiekty kultury materialnej jako przejaw rozpowszechniania używek wśród szlachty województwa krakowskiego w pierwszej połowie XVIII wieku*, [w:] *Użytki w świetle źródeł archeologicznych i historycznych*, red. J. Żychlińska, A. Głowacka-Penczyńska, A. Klonder, Bydgoszcz 2016, s. 155–170, *Jedzą, Piją, Łulki Pałą*, t. 1.
- Pielas J., *Kariery urzędnicze i pozycja społeczno-majątkowa podkomorzych ziemskich w Małopolsce w XVI–XVII wieku na tle porównawczym*, „Klio. Czasopismo Poświęcone Dziejom Polski i Powszechnym”, t. 32: 2015, z. 1, s. 31–57, <https://doi.org/10.12775/KLIO.2015.002>.
- Pielas J., *Urzednicy grodzcy nowokorczyńscy i ich kariery w XVII wieku*, [w:] *Dzieje biurokracji*, t. 4, red. A. Górak, K. Latawiec, D. Magier, Radzyń 2011, s. 137–152.

- Pielas J., *Wyposażenie i wystrój wnętrz siedzib szlachty sandomierskiej w XVII i pierwszej połowie XVIII wieku*, „Kwartalnik Historii Kultury Materialnej”, t. 67: 2019, nr 1, s. 55–72, <https://doi.org/10.23858/KHKM67.2019.1.004>.
- Pietrzak J., *Zamojski dwór Marii Kazimierzy d'Arquien w latach 1658–1665. Uwagi wstępne nad jego organizacją, funkcją i znaczeniem*, „Res Gestae. Czasopismo Historyczne”, t. 8: 2019, s. 50–83, <https://doi.org/10.24917/24504475.8.3>.
- Podlecki J., Waltoś S., *Collegium Maius Uniwersytetu Jagiellońskiego*, Kraków 2005.
- Popiołek B., „Manelek dwie i pereł sznurów cztery”. O szlacheckich inwentarzach posagowych i pośmiertnych z XVIII w., „Annales Academiae Paedagogicae Cracoviensis. Studia Historica”, t. 28: 2005, nr 4, s. 166–173.
- Pośpiech A., *Majsterkowicz w kontuszu (szlachecki pośmiertny inwentarz mobiliów jako źródło do badań osobowości)*, [w:] *Szkice z dziejów materialnego bytowania społeczeństwa polskiego*, red. M. Dembińska, Wrocław–Warszawa–Kraków–Gdańsk–Łódź 1989, s. 177–190, *Studia i Materiały z Historii Kultury Materialnej*, t. 61.
- Pośpiech A., *Miejsce ubioru w wielkopolskich pośmiertnych inwentarzach szlacheckich XVII wieku*, „Kwartalnik Historii Kultury Materialnej”, t. 34: 1986, nr 3, s. 433–449.
- Pośpiech A., *Pułapka oczywistości. Pośmiertne spisy ruchomości szlachty wielkopolskiej z XVII wieku*, Warszawa 1992, *Studia i Materiały z Historii Kultury Materialnej*, t. 64.
- Pośpiech A., *Rzeczy stare w pośmiertnych szlacheckich inwentarzach ruchomości z XVII wieku*, „Kwartalnik Historii Kultury Materialnej”, t. 44: 1996, nr 4, s. 377–385.
- Pośpiech A., *Srebrna łyżka – probierz szlacheckiej zamożności? (Przykład Wielkopolski XVII wieku)*, [w:] *Nędza i dostatek na ziemiach polskich od średniowiecza po wiek XX*, red. J. Sztetyłło, Warszawa 1992, s. 151–162.
- Przegiętka M., *Przedmioty niezwykłe i typowe w osiemnastowiecznych spisach „mobiliów”. Inwentarz ruchomości podkomorzego wschowskiego Ignacego Niezychowskiego*, „Historia i Polityka”, t. 6: 2007, s. 9–24.
- Przegląd zabytków przeszłości z okolic Krakowa*, t. 1: *Okrąg dawnej Rzeczypospolitej Krakowskiej*, z. 14, *Obwód wadowicki*, oprac. J. Łepkowski, Warszawa 1863.
- Przyboś A., *Jordan Michał z Zakliczyna h. Trąby*, [w:] PSB, t. 11, red. E. Rośtworowski, Wrocław–Warszawa–Kraków 1964–1965, s. 279–280.
- Przyboś A., *Ligeża Mikołaj z Bobrku h. Półkoźic*, [w:] PSB, t. 17, red. E. Rośtworowski, Wrocław–Warszawa–Kraków–Gdańsk 1972, s. 319–321.

- Przyboś K., *Pisarzowski (Pisarzewski) Jan h. Sarykoń*, [w:] PSB, t. 26, red. E. Rostworowski, Wrocław–Warszawa–Kraków–Gdańsk–Łódź 1981, s. 552–553.
- Przyboś K., Walaszek A., *Reprezentacja sejmowa województwa krakowskiego w XVII wieku*, „Studia Historyczne”, nr 20: 1977, z. 3, s. 377–402.
- Puszka A., *Ubiory szlachty powiatu lubelskiego w drugiej połowie XVII i w XVIII wieku w świetle inwentarzy pośmiertnych z lat 1663–1778*, „Roczniki Humanistyczne”, t. 39–40: 1991–1992, nr 2, s. 63–80.
- Putek J., *Miłościwe pany i krnąbrne chłopcy włościanie. Szkice i sylwetki z dziejów poddaństwa, pańszczyzny, grabieży wojskowych, procesów sądowych i innych form ucisku społecznego na dawnym pograniczu śląsko-polskim*, Warszawa 1969.
- Reczek S., *Podręczny słownik dawnej polszczyzny*, Wrocław–Warszawa–Kraków 1968.
- Rodkiewicz W., *Kariery posłów koronnych na sejmy Stefana Batorego*, „Przegląd Historyczny”, t. 78: 1987, z. 2, s. 167–189.
- Romaniuk T., *Rola i znaczenie szlachty różnowierczej na sejmiku lubelskim w latach 1575–1648*, [w:] *Studia z dziejów epoki renesansu*, red. H. Zins, Warszawa 1979, s. 267–284, *Prace Wydziału Humanistycznego / Lubelskie Towarzystwo Naukowe. Monografie*, t. 9.
- Rombek T., *Centrum a peryferia. Wieloprowienienicyjność terytorialna dworzan Elżbiety Rakuszkanki*, [w:] *Jagiellonowie i ich świat. Centrum a peryferie w systemie władzy Jagiellonów*, red. B. Czwojdrak, J. Sperka, P. Węcowski, Kraków 2018, s. 37–51, *Studia Jagiellonica*, 3.
- Rutkowski H., *Trybunał Koronny (1578–1794)*, „Palestra”, t. 22: 1978, nr 10, s. 4–18.
- Rutkowski J., *Co to były folwarki w dawnej Polsce?*, [w:] J. Rutkowski, *Wieś europejska późnego feudalizmu (XVI–XVIII w.)*, oprac. J. Topolski, Warszawa 1986, s. 225–263, *Klasycy Historiografii*.
- Rutkowski J., *Studia nad położeniem włościan w Polsce w XVIII w.*, [w:] J. Rutkowski, *Studia z dziejów wsi polskiej XVI–XVIII w.*, oprac. W. Kula, Warszawa 1956, s. 145–240.
- Sękowski R., *Herbarz szlachty śląskiej*, t. 1, Katowice 2002.
- Sidorowska A., *Lubelska reprezentacja sejmowa za panowania Władysława IV Wazy. Próba analizy pochodzenia społecznego i karier*, „Res Historica”, 1999, nr 7, s. 35–51.
- Siedlecki J., *Kariera Prokopa Leśniowolskiego, starosty brańskiego (ok. 1590–1653)*, [w:] *Drobna szlachta podlaska w XVI–XIX wieku. Materiały sympozjum w Hołnach Mejera (26–27 maja 1989 roku)*, red. S.K. Kuczyński, Białystok 1991, s. 127–139.

- Siedlecki J., *Mikołaj Skaszewski i Krzysztof Żelski – posłowie szlachty ziemi bielskiej na sejmy Rzeczypospolitej*, „Studia Podlaskie”, 1991, z. 3, s. 27–40.
- Siemieński J., *Organizacja sejmiku ziemi dobrzyńskiej*, Kraków 1906.
- Słownik geograficzny Królestwa Polskiego i innych krajów słowiańskich*, t. 5, red. F. Sulimierski, B. Chlebowski, W. Walewski, Warszawa 1984.
- Słownik geograficzny Królestwa Polskiego i innych krajów słowiańskich*, t. 14, red. B. Chlebowski, J. Krzywicki, Warszawa 1895.
- Słownik historyczno-geograficzny województwa krakowskiego w średnio-wieczu*, cz. 1: Abramowice–Górka, oprac. J. Laberschek et al., Wrocław–Warszawa–Kraków–Gdańsk–Łódź 1980–1986, *Słownik historyczno-geograficzny ziem polskich w średniowieczu*, t. 5.
- Słownik języka Jana Chryzostoma Paska*, t. 1: A–N, red. H. Koneczna, Wrocław–Warszawa–Kraków 1965.
- Sokalski M., *Działalność parlamentarna i sejmikowa Marcjana Ścibora Chełmskiego*, „Rocznik Filozoficzny Ignatianum”, t. 25: 2019, nr 1, s. 71–98, <https://doi.org/10.35765/rfi.2019.2501.6>.
- Sokołowski W., *Politycy schyłku złotego wieku. Małopolscy przywódcy szlachty i parlamentarzyści w latach 1574–1605*, Warszawa 1997.
- Spieralski Z., *Kaliński Jakub h. Topór*, [w:] PSB, t. 11, red. E. Rostworowski, Wrocław–Warszawa–Kraków 1964–1965, s. 473.
- Stanek J., *Z dziejów ziemi oświęcimskiej*, Kraków 1959.
- Stone L., *The Crisis of the Aristocracy 1558–1641*, Oxford 1965.
- Stone L., *Prosopography*, „Daedalus”, vol. 100: 1971, no. 1, s. 46–79.
- Stone L., Stone J.C. Fawtier, *An Open Elite? England 1540–1880*, Oxford–New York 1984.
- Sumariusz Metryki Koronnej. Księga wpisów MK 187 z Archiwum Głównego Akt Dawnych w Warszawie*, oprac. A. Korczyński, W. Krawczuk, 2014–2018.
- Sygański J., *Z notat heraldyczno-genealogicznych*, „Miesięcznik Heraldyczny” (Lwów), R. 3: 1910, nr 8–9, s. 142–144.
- Szajnocha K., *Dwa lata dziejów naszych. 1646, 1648. Opowiadanie i źródła*, t. 1: Polska w roku 1646, Lwów 1865.
- Szczepaniak M., *Karczma, wieś, dwór. Rola propinacji na wsi wielkopolskiej od połowy XVII do schyłku XVIII wieku*, Warszawa 1977.
- Szczygielski M., *Gospodarka stawowa na ziemiach południowo-zachodniej Rzeczypospolitej w XVI–XVII w. Studium z dziejów postępu w dawnym gospodarstwie wiejskim*, Łódź 1965.
- Szweda A., *Służba w dyplomacji drogą do awansu społecznego?*, [w:] *Człowiek w średniowieczu. Między biologią a historią*, red. A. Szymczakowa, Łódź 2009, s. 169–178.

- Szybkowski S., *Kariera Jakuba z Glinek. Przyczynek do badań nad elitą szlachecką czasów Jana Olbrachta i Aleksandra Jagiellończyka*, [w:] *Tractu temporis. Ludzie – regiony – fakty. Księga dedykowana profesorowi Tadeuszowi Nowakowi*, red. T. Grabarczyk, A. Kowalska-Pietrzak, Łódź 2018, s. 211–228, *Biblioteka Wieluńskiego Towarzystwa Naukowego*, t. 25.
- Szybkowski S., *Kariera urzędnicza Mikołaja Kościeleckiego ze Skępego. Problemy chronologiczne i identyfikacyjne*, [w:] *Drogą historii. Studia ofiarowane profesorowi Józefowi Szymańskiemu w siedemdziesiątą rocznicę urodzin*, Lublin 2001, s. 149–160.
- Szymczak A., Szymczak J., *Lektyki i kolebki, karety i zwykłe wozy. Pojazdy dla pań i panów, wielkich tego świata oraz maluczkich w Polsce średniowiecznej i wczesnonowożytnej*, „Acta Universitatis Lodzianensis. Folia Archaeologica”, nr 36: 2021, s. 203–224, <https://doi.org/10.18778/0208-6034.36.10>.
- Szymczakowa A., *Urzędnicy łęczyccy i sieradzcy do połowy XV wieku*, Łódź 1984, *Acta Universitatis Lodzianensis. Folia Historica*, 20, <https://doi.org/10.18778/0208-6050.20>.
- Szyposz J., *Odzież szlachty w świetle inwentarzy ruchomości zawartych w aktach grodzkich i ziemskich województwa krakowskiego z lat 1645–1670*, „Kwartalnik Historii Kultury Materialnej”, t. 29: 1981, nr 3, s. 349–364.
- Szyposz J., *Przemiany odzieży szlachty Małopolski zachodniej w XVII wieku*, „Kwartalnik Historii Kultury Materialnej”, t. 34: 1986, z. 3, s. 451–461.
- Śreniowski S., *Organizacja sejmiku halickiego*, Lwów 1938, *Studja nad Historją Prawa Polskiego*, t. 16, z. 3.
- Świderska-Włodarczyk U., *Homo nobilis. Wzorzec szlachcica w Rzeczypospolitej XVI i XVII wieku*, Warszawa 2017.
- Świderska-Włodarczyk U., *O staropolskim wzorcu gospodarza raz jeszcze z punktu widzenia historyka (w świetle poradników rolniczych z XVI i XVII w.)*, „Studia Europaea Gnesnensia”, t. 12: 2015, s. 99–115, <https://doi.org/10.14746/seg.2015.12.5>.
- Świderska-Włodarczyk U., *Wzorzec urzędnika Rzeczypospolitej XVI i pierwszej połowy XVII wieku w świetle staropolskich zwierciadeł*, „Przegląd Historyczny”, t. 107: 2016, z. 2, s. 171–197.
- Tazbir J., *Kultura szlachecka w Polsce. Rozkwit – upadek – relikty*, Poznań 2013.
- Tazbir J., *Niemirycz (Niemierzyc) Jerzy h. Klamry*, [w:] PSB, t. 22, red. E. Rostworowski, Wrocław–Warszawa–Kraków–Gdańsk 1977, s. 811–816.
- Tazbir J., *Niemirycz (Niemierzyc) Władysław h. Klamry*, [w:] PSB, t. 23, red. E. Rostworowski, Wrocław–Warszawa–Kraków–Gdańsk 1978, s. 1.

- Topolski J., *Ogrodnictwo*, [w:] *Zarys historii gospodarstwa wiejskiego w Polsce*, t. 2, red. J. Leskiewiczowa, Warszawa 1964, s. 179–190.
- Trawicka Z., *Przylęcki Achacy h. Szreniawa*, [w:] PSB, t. 29, red. E. Rostworowski, Wrocław–Warszawa–Kraków–Gdańsk–Łódź 1986, s. 193–194.
- Trawicka Z., *Sejmik województwa sandomierskiego w latach 1572–1696*, Kielce 1985.
- Turnau I., *Rozwój ubioru narodowego od około 1530 do 1795 roku*, „Kwartalnik Historii Kultury Materialnej”, t. 34: 1986, z. 3, s. 413–423.
- Turnau I., *Słownik ubiorów. Tkaniny, wyroby pozatkackie, skóry, broń i klejnoty oraz barwy znane w Polsce od średniowiecza do początku XIX w.*, Warszawa 1999.
- Tygielski W., *Klientela: więzi społeczne – grupa nacisku*, [w:] *Władza i społeczeństwo w XVI i XVII w. Prace ofiarowane Antoniemu Mączakowi w sześćdziesiątą rocznicę urodzin*, red. M. Kamler et al., Warszawa 1989, s. 261–282.
- Tygielski W., *Listy, ludzie, władza. Patronat Jana Zamoyskiego w świetle korespondencji*, Warszawa 2007.
- Urban W., *Adam Jacek Pisarzowski – dane biograficzne*, [w:] A.J. Pisarzowski, *Poezje*, wyd. J.S. Gruchała, W. Urban, Kraków 1998, s. 5–7, *Bibliotheca Iagellonica. Fontes et Studia*, t. 8.
- Urban W., *Adam Jacek Pisarzowski, nieznany poeta siedemnastowiecznej Polski*, „Studia Filologiczne Akademii Świętokrzyskiej”, t. 15: 2002, s. 7–11.
- Urban W., *Porebski Piotr h. Kornicz*, [w:] PSB, t. 27, red. E. Rostworowski, Wrocław–Warszawa–Kraków–Gdańsk–Łódź 1982–1983, s. 662–663.
- Urban W., *Skład społeczny i ideologia sejmiku krakowskiego w latach 1572–1606*, „Przegląd Historyczny”, nr 44: 1953, z. 3 s. 309–333.
- Urban W., *W granicach Królestwa Polskiego 1457–1772*, [w:] *Wilamowice. Przyroda, historia, język, kultura oraz społeczeństwo miasta i gminy*, red. A. Barciak, Wilamowice 2001, s. 98–115.
- Uruski S., *Rodzina. Herbarz szlachty polskiej*, t. 1–15, Warszawa 1904–1931.
- Urzędnicy dawnej Rzeczypospolitej XII–XVIII wieku. Spisy*, red. A. Gąsiorowski: t. 1: *Wielkopolska*, z. 2: *Urzędnicy wielkopolscy XVI–XVIII wieku. Spisy*, oprac. A. Bieniaszewski, Wrocław–Warszawa–Kraków–Gdańsk–Łódź 1987; t. 2: *Ziemie łęczycka, sieradzka i wieluńska*, z. 1: *Urzędnicy łęczyccy, sieradzcy i wieluńscy XIII–XV wieku. Spisy*, oprac. J. Bieniak, A. Szymczakowa, Wrocław 1985; t. 3: *Ziemie ruskie*, z. 1: *Urzędnicy województwa ruskiego XIV–XVIII wieku (ziemie halicka, lwowska, przemyska, sanocka). Spisy*, oprac. K. Przyboś, Wrocław 1987; z. 3: *Urzędnicy podolscy XIV–XVIII wieku. Spisy*, oprac. E. Janas, Kórnik 1998; z. 4: *Urzędnicy województw kijowskiego i czernihowskiego XV–XVIII wieku. Spisy*, oprac. E. Janas, W. Kłaczewski, Kórnik 2002;

- t. 4: *Małopolska*, z. 2: *Urzednicy województwa krakowskiego XVI–XVIII wieku. Spisy*, oprac. S. Cynarski, A. Falniowska-Gradowska, Kórnik 1990; z. 3, *Urzednicy województwa sandomierskiego XVI–XVIII wieku. Spisy*, oprac. K. Chłapowski, A. Falniowska-Gradowska, Kórnik 1993; t. 10: *Urzednicy centralni i nadworni Polski XIV–XVIII wieku. Spisy*, oprac. K. Chłapowski, Kórnik 1992.
- Wielkopolska*, oprac. A. Pawiński, Warszawa 1883, *Źródła Dziejowe*, t. 12; *Polska XVI wieku pod względem geograficzno-statystycznym*, t. 1.
- Włodarczyk J., *Sejmiki łęczyckie*, Łódź 1973.
- Wolski M., *Drogi i bezdroża średniozamożnej szlachty do stanu magnackiego. Wewnątrzrodzinne uwarunkowania awansu w czasach wczesnonowożytnych*, [w:] *Honestas et turpitudine. Magnateria Rzeczypospolitej w XVI–XVIII wieku*, red. E. Dubas-Urwanowicz et al., Białystok 2019, s. 13–29.
- Wólkiewicz E., *Instytucje kościelne w Oświęcimiu w XVII i XVIII wieku*, [w:] *Oświęcim. Miasto pogranicza*, t. 2, red. B. Czwojdrak, K. Miroszewski, P. Węcowski, Warszawa 2018, s. 391–420.
- Wroniszewski J., *Szlachta ziemi sandomierskiej w średniowieczu. Zagadnienia społeczne i gospodarcze*, Poznań–Wrocław 2001, *Badania z Dziejów Społecznych i Gospodarczych*, t. 60.
- Wyczański A., *Polska w Europie XVI stulecia*, Poznań 1999, *Czas i Myśl*.
- Wyczański A., *Studia nad folwarkiem szlacheckim w Polsce w latach 1500–1580*, Warszawa 1960.
- Wyczański A., *Studia nad gospodarką starostwa korczyńskiego 1500–1660*, Warszawa 1964.
- Wyczański A., *Szlachta krakowska – uczestnicy synodów różnowierczych 1560–1570*, „Archiwum Historii Filozofii i Myśli Społecznej”, t. 47: 2002, s. 305–310.
- Wyczański A., *Wieś polskiego odrodzenia*, Warszawa 1969.
- Wyczawski H.E., *Biskup Piotr Gembicki 1585–1657*, Kraków 1957.
- Wyczawski H.E., *Lipski Jan h. Łada*, [w:] PSB, t. 17, red. E. Rostworowski, Wrocław–Warszawa–Kraków–Gdańsk 1972, s. 422–424.
- Zakrzewski A.B., *Sejmiki Wielkiego Księstwa Litewskiego XVI–XVIII w. Ustrój i funkcjonowanie. Sejmik trocki*, Warszawa 2000, *Monografie / Wydział Prawa i Administracji Uniwersytetu Warszawskiego*.
- Zarzycki W., *Trybunał Koronny dawnej Rzeczypospolitej*, Piotrków Trybunalski 1993, *Biblioteka Piotrkowska*.
- Zielińska T., *Magnateria polska epoki saskiej. Funkcje urzędów i królew-szczyzn w procesie przeobrażeń warstwy społecznej*, Wrocław–Warszawa 1977.
- Zielińska Z., *Mechanizm sejmikowy i klientela radziwiłłowska za Sasów*, „Przegląd Historyczny”, nr 62: 1971, z. 3, s. 397–419.

- Ziemierski M., *Losy Adama Toryanego (po 6 marca 1701–1756/57), syna rajcy krakowskiego Franciszka Toryanego, w świetle jego testamentu i pośmiertnego inwentarza*, „Krakowski Rocznik Archiwalny”, t. 23: 2017, s. 11–44, <https://doi.org/10.4467/12332135KRA.17.001.14655>.
- Żojdź K., *Wszyscy ludzie króla. Zygmunt III Waza i jego stronnicy w Wielkim Księstwie Litewskim w pierwszych dekadach XVII wieku*, Toruń 2019.
- Żurawska T., *Polskie powozy*, Wrocław–Warszawa–Kraków–Gdańsk–Łódź 1982, *Polskie Rzemiosło i Polski Przemysł*.
- Żychliński T., *Złota księga szlachty polskiej*, R. 9, Poznań, 1887.
- Życiński S., *Złotnictwo w skarbcach magnatów i szlachty polskich ziem koronnych w Rzeczypospolitej XVII–XVIII wieku. Broń biała, rzędy końskie, srebra, klejnoty*, Szczecin 1990, *Rozprawy i Studia / Uniwersytet Szczeciński*, t. (133) 59.
- Żytkiewicz L., *Gospodarka folwarczno-pańszczyźniana (XVI–XVIII w.)*, [w:] *Historia chłopów polskich*, t. 1: *Do upadku Rzeczypospolitej szlacheckiej*, red. S. Inglot, Warszawa 1970, s. 247–507.

The Career of a Provincial Nobleman

The Events of Life
of Jan Pisarzowski (1599–1679),
Zator Writer and Land Judge

This monograph presents the career of Jan Pisarzowski (1599–1679), a Lesser Poland nobleman from the village of Pisarzowice near Zator. The topic of socio-political advancement among members of middle noble families has only been discussed to a limited extent in Polish literature on the subject. Historians have described the careers of only some members of the nobility in separate publications, most of which were merely contributory articles in magazines, collections of post-conference materials, or short entries in the Polish Biographical Dictionary. This undoubtedly stemmed from deficiencies in the source materials. Polish archives and libraries mainly preserve documents related to members of families belonging to the senatorial and dignitary elite of the Polish-Lithuanian Commonwealth in the early modern era.

However, in the case of Jan Pisarzowski, an extensive collection of handwritten materials has been preserved to this day, enabling an in-depth study of the methods of pursuing a political career by a Lesser Poland nobleman. The collections of the Jagiellonian Library in Krakow include, among others, genealogical and property sources, a collection of numerous private correspondence, and inventories

of villages and movables. A good supplement to the manuscripts is provided by source editions prepared by historians, primarily the sejmik records of the Krakow Voivodeship published by Stanisław Kutrzeba and Adam Przyboś, as well as tax registers from the late 16th and early 17th centuries.

The protagonist of the monograph, Jan Pisarzowski, was born in 1599 in Pisarzowice. As a child, he was orphaned by his father, Jan Pisarzowski senior, *komornik graniczny* (court surveyor involved in settling boundary disputes between neighbours) of Oświęcim. According to the provisions of the will, his mother Anna and several relatives and friends of the family took care of the boy. The sources lack information whether young Pisarzowski received a university education. Certainly, after coming of age, he managed the family estate in partnership with his brother Andrzej for several years. In 1628, he married Konstancja, the daughter of the Krakow land writer Jan Łukowski, a relative of the Lubomirski family. Thanks to this marriage, Jan gained entry into the nobility connected with one of the most powerful families of the Polish-Lithuanian Commonwealth at that time.

Pisarzowski began his political activity at the turn of the 1630s. As early as 1627, he attempted to obtain his first land office, but his efforts were unsuccessful. It was only after five years that he received a royal nomination as a Zator writer. He was likely aided in this by the patronage of an influential relative, Mikołaj Porębski, the castellan of Zawichost, who supported young Pisarzowski with the then Grand Chancellor of the Crown, Jakub Zadzik.

In the 1630s, the Zator sejmik twice elected Jan as its representative in the Crown Tribunal, likely owing to the intervention of the Ruthenian voivode, Stanisław Lubomirski. Although Pisarzowski served as a deputy four more times, the majority of letters from his correspondence originate from the period of his first two terms in the Tribunal. It is probable that by then, Jan had already earned a reputation

among the Crown nobility and elites as a skilled judge, whose opinions were valued in the trials held before the Crown Tribunal.

However, Piszarski was not entirely consumed by his activity at the state level. He was an active member of the Zator regional council, which appointed him its marshal over twenty times. Possibly, he utilized his experience in the judiciary to formulate plans for the reform of nobility courts and the Tribunal, which were incorporated into the parliamentary instructions from Zator at the time.

As a result of his active political activity, Piszarski gained popularity among the local nobility. Several times, King John Casimir appointed him as his envoy to the Zator sejmik and gave him the honorary title of "His Majesty's Secretary." Despite close contacts with Stanisław Lubomirski and his son Jerzy Sebastian, Piszarski did not decide to support the latter in his dispute with the king and remained neutral during the rebellion.

Even though Piszarski's activity decreased from the 1650s, most likely due to his advancing age and recurrent health problems, he did not decide to withdraw from public activity. In 1652–1655, he received a royal nomination for the office of Zator. In the early 1670s, he participated in the Sejm sessions twice. During the election in 1674, the then judge of Zator voted for Jan Sobieski, although the regional council had previously obliged the local nobility to reject the candidacy of a "Piast."

Piszarski's growing political aspirations were reflected in the careful construction of his public image. In 1646, he purchased the village of Głębowice with a brick manor house from the 16th century. Piszarski ordered his new residence to be rebuilt and surrounded by a moat, turning it into a comfortable and impressive residence. The judge from Zator also took care of his personal appearance and dressed in accordance with the latest fashion. He owned a large collection of clothes, including żupans, kontuszes, and delias, made of various fabrics and lined with fur. Moreover, he owned numerous

pieces of jewellery, mainly gold and silver ornamental buttons studded with precious stones.

He owned four farm estates, two in Piszowice and two in Głębówice, but they did not bring him much profit. He used the crops chiefly for the needs of his own household while his main income was coming from breeding carp, selling salt, and distributing spirits. The sources lack information about obtaining additional income related to public activities. On the contrary, Piszowski repeatedly lent money to members of the local nobility and even members of the elite.

The Lesser Poland nobleman died in 1679 at the age of eighty. The events of his rich biography would be enough to satisfy the lives of several publically active noblemen of the time. However, Piszowski did not leave any male descendants; his only son, Adam Maksymilian, was killed during the Swedish invasion ("Swedish Deluge"). Therefore, Jan left his estate to his further relatives, the grandchildren of his brother Andrzej.

This monograph mainly presents the details of Jan Piszowski's public activity and the methods of pursuing his political career. However, the diversity of the preserved sources enabled other aspects of the world of the Lesser Poland activist to be described as well. As a result, it was possible to paint a reliable portrait of a representative of the provincial nobility from the 17th century.

Keywords: crown nobility, noblemen's careers, Crown Tribunal, clientelism, sejmik life

- Achremczyk Stanisław 150, 153
Aleksander Jagiellończyk 31
Aleksander Waza 95
Alexandrowicz Stanisław 110
Antoń Robert 109
Anusik Zbigniew 13, 92
Augustyniak Urszula 22, 83, 95, 117,
122, 130, 132, 134, 145
- Babińska Urszula 34-35, 146
Baliński Jan 26, 31
Baliński Mikołaj 26-28
Baltazar z Kobiernicy 31
Barciak Antoni 16, 22, 26, 31-32
Bardach Juliusz 30, 159
Bartoszewicz Agnieszka 175
Barycz Henryk 42-43
Baszkiewicz Jan 154
Bąk Stanisław 147
Bednaruk Waldemar 64-65, 85
Benczyńska Marta zob. Pisarzowska
Marta
Biedrońska-Słotowa Beata 136
Biedrzycka Agnieszka 96, 99
Biejkowski Abraham 99
Bieniaszewski Adam 217
Bieńkowski Tadeusz 200
Biertowski Wacław 30
Biliński Wacław 43
Biłous Natalia 117
Bobrowicz Jan Nepomucen 15
- Boniecki Adam 26-27, 31, 33-34,
38, 44-45, 92, 101, 106, 121
Boroda Krzysztof 43
Bourbon-Condé Henryk Juliusz de
19
Brandys Klemens 33
Brandys Magdalena 32-33, 35, 189
Brandys Michał 32-33, 189
Brandys Mikołaj 33
Brandys Piotr 33
Branicka Anna zob. Lubomirska
Anna
Broda Józef 168
Brodecki Piotr 191
Brodecki Wacław 42, 58
Broniewski Marcin 13
Brudziński Antoni 124, 126-127
Brzeski Aleksander 113
Brzezińska-Laszczkowa Jadwiga 79
Brzozowski Maksymilian 101, 125
Brzóska Stanisław 105-106
Buczacki Leopold 13, 56, 58, 61
Buczek Karol 20
Bujak Franciszek 27, 31
Byliński Janusz 12-13, 118
- Cecylia Renata Habsburżanka 120-
121
Charmuski Andrzej 26
Chełmski Marcján Ścibor 120
Chlebowski Bronisław 33

- Chłapowski Krzysztof 23, 59, 105-106, 111, 125-126
Chłopocka Helena 110
Chmielecka Teofila 89, 112
Chmielecki Stefan 112
Chodakowski Stanisław 105
Chodyński Antoni Romuald 147, 153
Ciara Stefan 23
Cikowska Anna zob. Porębska (Porębska) Anna
Cikowski Mikołaj 35
Cynarski Stanisław 11, 61
Czamańska Ilona 102
Czapliński Władysław 83
Czarnkowski Franciszek 193
Czarnowski Stanisław 140-141
Czermak Wiktor 126
Czerwińska Róża zob. Książek-Czerwińska Róża
Czwojdrak Bożena 16, 33, 111

Ćwięczek Ginter 77-78

Dacka-Górzyńska Iwona M. 83
Daniłowicz Stanisław 100, 102
Dankowski Paweł 32
Dąbski Jakub 191
Dąbski Stanisław 49
Dembińska Maria 132
Dembiński Andrzej Samuel 113
Dembiński Franciszek 120
Dębicki Marcin Michał 76
Długosz Jan 26, 120
Dobrzycki Stanisław 40
Domańska Ewa 12
Domin Wanda 21
Dorobisz Janusz 105, 124
Dubas-Urwanowicz Ewa 24
Dumanowski Jarosław 132, 134, 139, 145, 150-151, 154
Dunikowska Barbara zob. Załuska Barbara
Dunin Ludwik 146
Duńczewski Stanisław Józef 109
Dürer Albrecht 40
Dworzeczek Włodzimierz 161
Dydiusz Łukasz 124-125
Dydyński Łukasz 97
Dygał Annucjata 109
Działyński Paweł 121
Dzięgielewski Jan 79, 96

Ekes Janusz 85
Elżbieta Lukrecja, księżna cieszyńska 113
Elżbieta Rakuszanka 33
Estreicher Karol 146

Falniowska-Gradowska Alicja 11, 59, 61, 159
Fawtier Stone Jeanne C. 13
Ferenc Marek 16, 22, 34, 42, 77
Figurniak Magdalena Liliana 133
Fijałkowski Paweł 93-94
Follprecht Kamila 20
Folwarski Henryk 94
Forycki Maciej 14
Frydrychowska Anna z Pisarzowskich, córka Piotra 32, 34, 38, 189
Frydrychowska Anna z Pisarzowskich, zob. Kania Anna
Frydrychowski Aleksander (Olesek) 38
Frydrychowski Jakub 38
Frydrychowski Jan, kanonik krakowski i sandomierski 34
Frydrychowski Jan, mąż Anny z Pisarzowskich 33-34, 189
Frydrychowski Tobiasz 38, 58, 189

Gad Paweł 95
Galilej Cecylia 170
Gawlik Stanisław 32, 40

- Gawron Przemysław 58
Gąsiorowski Antoni 11
Gembicki (Gębicki) Piotr 89, 104,
106, 113, 180
Gierałtowski Jan 34
Gierałtowski Paweł 42
Gierowski Józef Andrzej 66, 68, 83
Ginzburg Carlo 11-12
Glemma Tadeusz 34
Glińska Anna 44
Głowacka-Penczyńska Anetta 150
Gmiterek Henryk 65, 84
Gniewko Maciej 34
Gniewko Stanisław 37
Gniewosz Andrzej 106
Gniewoszowa Zofia 146
Gołuchowski Abraham 106
Gombin Krzysztof 86
Gorajski Piotr 56
Gorajski 118
Goszczyński Artur 87-88, 124, 126-
127
Goślicki Wawrzyniec 55
Górak Artur 13
Górkowa Anna 19
Górnicki Łukasz 55
Górzyńska Iwona M. zob. Dacka-
-Górzyńska Iwona M.
Grabarczyk Tadeusz 14
Graczyk Waldemar 105-106
Gradowska Alicja zob. Falniowska-
-Gradowska Alicja
Graff Tomasz 25, 122
Grochowska Elżbieta 35, 187, 189
Gruchała Janusz 16
Grudzińska Katarzyna 101
Grudziński Piotr Samuel 101
Grudziński Zygmunt 101, 121
Grünhagen Colmar 26
Grzymułtowska Katarzyna
zob. Leszczyńska Katarzyna
Grzymułtowski Stanisław 125
Guldon Zenon 93
Guzowski Piotr 163, 184
Hałatek Adam 146
Hałcznowska Katarzyna zob. Staro-
wiejska Katarzyna
Hałcznowski Jan 32
Hałcznowski Jerzy 32
Hałcznowski Piotr 32
Heitzmann Halina 57
Horyń Ewa 170
Hundert Zbigniew 47
Inglot Stefan 21, 165
Izabela Jagiellonka 36
Jagniątowski Jan 114
Jakub, postać biblijna 151
Jan III Sobieski zob. Sobieski Jan
Jan Kazimierz 62, 69, 79-81, 95, 121,
129, 179, 184
Jan z Pisarzowic 31
Janas Eugeniusz 98, 101, 217
Jania Bronisława 146
Jarmoliński Mikołaj 97
Jarzyna Maksymilian 91, 100, 112
Jastrzębska Anna zob. Penkała-Ja-
strzębska Anna
Jop Robert 153
Jordan Michał 49, 190
Jordan Zofia zob. Pisarzowska Zofia
Juszkiewicz Adolf Pawłowicz 40
Kaczorowski Włodzimierz 153
Kaliński Jakub 97
Kamiński Adam 28-29, 43, 45, 161
Kamiński Kazimierz 32
Kamler Marcin 173
Kania Anna 38-40, 189
Kania Jan 38
Kania Jerzy 38-39
Kaniewska Irena 13, 162

- Kaniowa Anna 38-39
Karol Ferdynand Waza 77-79, 89, 94-95, 106, 182
Karpiński Andrzej 83
Karsznicka Katarzyna 93
Karwat Seweryn 63
Karwowski Stanisław 107
Kazanowski Aleksander 89
Kazanowski Świętosław 103
Kazikowski Stefan 61
Kazimierz Jagiellończyk 26
Kącka Dorota 109
Keckowa Antonina 92, 175
Kempska Zofia 188
Kempski Albrecht 188
Kersten Adam 100, 126
Kettering Sharon 59, 182
Kicińska Urszula 134, 138, 142
Kierski Chrystian 151
Klonder Andrzej 132, 150-152
Kłaczewski Witold 88, 101
Kobierzycka Urszula 107
Kobylec Rafał 64, 66, 73
Kochanowski Sebastian 126, 128
Kochański Łukasz 101
Kokoszka Tomasz 93-94
Kołodziejczyk Sebastian 22
Komorowska Katarzyna zob. Grudzińska Katarzyna
Komorowski Krzysztof 89, 95, 103, 191
Komorowski Mikołaj 95
Komorowski Piotr 87, 177
Kondeusz zob. Bourbon-Condé Henryk Juliusz de
Koneczna Halina 143
Koniecpolska Krystyna 96
Koniecpolski Krzysztof 97, 99
Koniecpolski Remigiusz 99, 108
Koniecpolski Stanisław 89, 94, 96, 98-99, 102, 124, 189
Konopczyński Władysław 34, 124
Konstancja Habsburżanka 95
Kopaliński Władysław zob. Sterling Władysław
Kopczyński Michał 56
Koper Jan 26
Koper Marek 26
Koper Stanisław 26
Korczyński Adam 108
Kornecki Marian 145
Korolko Mirosław 55
Korta Wacław 164
Korytko Andrzej 65
Kowalska Halina 42, 110
Kowalska-Pietrzak Anna 14
Kowiecki Aleksander 191
Kozak Ewa 118
Kraśński Aleksander 91
Kraśński Stanisław 91
Kraszewski Igor 14
Krawczuk Wojciech 79, 92, 108
Kriegseisen Wojciech 64
Kromer Marcin 61
Krop Jan 30
Kruczynski Arnaud 17
Krzywicki Józef 26
Krzywkowski Feliks 92
Krzywkowski Marcin 92
Książek-Czerwińska Róża 145
Kubik Agnieszka zob. Pawłowska-Agnieszka
Kuc Patryk 16, 22
Kuchowicz Zbigniew 112
Kucieński Jerzy 102
Kuczyński Stefan 14
Kula Witold 165
Kumor Bolesław Stanisław 48
Kupisz Dariusz 86, 118
Kuras Katarzyna 118, 126
Kurowski Stanisław 155
Kus Józef 153
Kutrzeba Stanisław 20, 39, 67, 222
Kwaśniewicz Włodzimierz 154

- Kwiatek Agata 16, 18, 48, 57, 86
Kwilecki Wojciech 101
- Laberschek Jacek 28, 176
Lanckoroński Mikołaj 111
Lanckoroński Stanisław 100
Laskowski Andrzej 159-160
Laskowski Kacper 122, 159
Laskowski Stanisław 94
Latawiec Krzysztof 13
Lepszy Kazimierz 57, 120, 161
Leskiewiczowa Janina 173
Leszczyńska Katarzyna 124-125
Leszczyński Andrzej 89, 107
Leszczyński Jan 107, 124-125
Leszczyński Rafał 107
Leszczyński Wacław 53, 59, 107
Leszczyński Władysław 107
Leśnodorski Bogusław 159
Ligeża Jerzy Sebastian 87-88
Ligeża Mikołaj Spytek 87
Ligeża Zofia-Prudencja
 zob. Zasławska-Ostrogska Zo-
 fia Prudencja
Ligęzianka Konstancja zob. Lubo-
 mirska Konstancja
Lipnicka Marianna zob. Pisarzowska
 Marianna
Lipnicki Aleksander 47, 190
Lipski Franciszek Feliks 127, 183
Lipski Jan 183
Lisiecki Andrzej 85
Lubomirska Anna 120, 124, 177
Lubomirska Barbara z Pisarzow-
 skich
Lubomirska Barbara zob. Palczow-
 ska Barbara
Lubomirska Barbara zob. Pisarzow-
 ska Barbara z Lubomirskich
Lubomirska Barbara zob. Zebrzy-
 dowska Barbara
Lubomirska Konstancja 87, 128
Lubomirska Krystyna zob. Koniec-
 polska Krystyna
Lubomirska Zofia zob. Palczowska
 Zofia
Lubomirski Jerzy Sebastian 89, 125-
 128
Lubomirski Mikołaj 45
Lubomirski Sebastian 121
Lubomirski Stanisław 21, 44, 87,
 89-90, 96, 99-100, 120, 123, 125-
 129, 182, 184
Ludwik XVI Burbon 154
- Łącki Jan Korzbok 121
Łepkowski Józef 145, 177-178
Łętowski Ludwik 47
Łopatecki Karol 13
Łubieński Stanisław 78, 89, 100,
 104-106, 130
Łukowska Konstancja zob. Pisarzow-
 ska Konstancja
Łukowski Jan 43, 182, 190
Łukowski Władysław 192
- Magdalena*, święta zob. *Maria Mag-
 dalena*, święta
Magier Dariusz 13
Majewski Władysław 112, 169, 172
Majka Józef 159
Malewska Hanna 124, 127
Marchwiński Roman 61
Marcin z Biertowic 30
Maria Magdalena, święta 177
Markiewicz Mariusz 13, 84
Maroń Franciszek 26
Marzec Andrzej 57
Masłowska Krystyna 107
Masłowski Adam 107
Matuszewicz Marcin 76
Mayenowa Renata 143
Mączak Antoni 57, 76, 117, 119, 129
Mączyński Maciej 170

- Miaskowski Łukasz Kazimierz 98
Miaskowski Wojciech 102
Michałuk Dorota 168
Michał I Korybut zob. Wiśniowiecki
 Michał Korybut
Michałowicz Franciszek 93
Michałowicz Maciej 93
Michałowski, sługa Porębskich 111
Mikołaj z Szaszowa 28-29
Mikulski Krzysztof 168
Miroszewski Kazimierz 16, 111
Młoszowska Elżbieta zob. Starowiej-
 ska Elżbieta
Modliszewski Jan Dunin 104
Moniuszko Adam 13, 23, 58, 73
Morska Dorota 188
Morski Stanisław 188
Mostowik Paweł 26
Mstowska Teresa 141
Mstowski Joachim 109
Muczkowski Józef 31
Muszyńska Agata 95, 114
Muszyńska Jadwiga 161, 168-169,
 172, 175-176
Myszkowski Jan 30

Namier Lewis Bernstein 13
Nidecki Jan 42, 161
Nielepiec Andrzej 178
Niemirycz Jerzy 107
Niemirycz Władysław 107
Niesiecki Kacper 15, 25, 28, 33-35,
 38, 43, 47-48, 92, 97, 109, 112,
 120, 122-123
Niezychowski Ignacy 143
Noskowska Zofia zob. Gniewoszowa
 Zofia

Oborski Jan 92, 126
Ochmann-Staniszevska Stefania 121
Ohm Balcer 38
Ohm Wacław 39

Okolski Szymon 25
Okrent Marek 22
Olejak Juliusz 26, 30, 39-40
Oleśnicki Piotr 64
Opaliński Edward 55, 185
Opaliński Łukasz 56, 100, 113
Opaliński Piotr 125
Opas Tomasz 165
Orzechowski Stanisław 157
Ossoliński Jerzy 89-90, 101
Ostrogska Aleksandra
 zob. Zasławska-Ostrogska
 Aleksandra
Ostrogska Barbara 112
Ostrogska Zofia Prudencja
 zob. Zasławska-Ostrogska Zo-
 fia Prudencja
Ostrogski Janusz zob. Zasławski-
 -Ostrogski Janusz
Ostrogski Jerzy zob. Zasławski-
 -Ostrogski Jerzy
Ostrogski Władysław Dominik
 zob. Zasławski-Ostrogski
 Władysław Dominik
Ostroróg Barbara 112
Ostroróg Mikołaj 112
Otwinowska Barbara 117

Palczowska Barbara 45
Palczowska (Palczewska) Katarzyna
 zob. Pisarzowska Katarzyna
 z domu Palczowska
Palczowska Zofia zob. Pisarzowska
 Zofia, żona Andrzeja
Palczowska Zofia zob. Pisarzowska
 Zofia, rzekoma żona Jana
Palczowski Aleksander 192
Palczowski Gabriel 58-59, 62, 68,
 87, 90, 186
Palczowski Jan 46
Palczowski Krzysztof 58
Palczowski Michał 44

- Palczowski (Palczewski) Mikołaj 28-29, 45, 187
- Palczowski Zygmunt 42
- Paprocki Bartosz 25, 28, 33
- Pawiński Adolf 161-162
- Pawłowska-Kubik Agnieszka 56-57
- Penczyńska Anetta zob. Głowacka-Penczyńska Anetta
- Penkała-Jastrzębska Anna 145, 149-151
- Perlakowski Adam 14
- Petrowicz Wacław 41, 189-190
- Petrowiczówna Anna zob. Pisarzowska Anna z Petrowiczów
- Piekosiński Franciszek 21
- Pielas Jacek 13, 20, 43, 146, 159
- Pieniążek Jan Odrowąż 114, 192
- Pietrzak Anna zob. Kowalska-Pietrzak Anna
- Pietrzak Jarosław 47
- Pietrzak Michał 159
- Pisarski Tobiasz 37, 124-125, 128
- Pisarzowska Agnieszka, córka Jana 190
- Pisarzowska Agnieszka zob. Trocka Agnieszka
- Pisarzowska Aleksandra 43-44
- Pisarzowska Aleksandro z Lipnic-
kich 47, 190
- Pisarzowska Anna z Petrowiczów
41-42, 188-190
- Pisarzowska Anna z Pszonków
zob. Trocka Anna
- Pisarzowska Anna zob. Frydry-
chowska Anna z Pisarzowskich,
córka Piotra
- Pisarzowska Anna zob. Frydrychow-
ska Anna z Pisarzowskich, córka
Tobiasza
- Pisarzowska Anna zob. Górkowa
Anna
- Pisarzowska Anna zob. Kaniowa
Anna
- Pisarzowska Anna zob. Zagorska
Anna
- Pisarzowska Anna zob. Zebrzydow-
ska Anna
- Pisarzowska Anna, żona Jana 190
- Pisarzowska Anna Katarzyna 48, 190
- Pisarzowska Barbara, córka Adama
Jacka 48
- Pisarzowska Barbara, córka Miko-
łaja 30
- Pisarzowska Barbara z Lubomirskich
44, 87, 190
- Pisarzowska Barbara zob. Lubomir-
ska Barbara z Pisarzowskich
- Pisarzowska Bogumiła vel Teofila
zob. Sakowska Bogumiła vel Teo-
fila
- Pisarzowska Eleonora 48
- Pisarzowska Elżbieta zob. Grochow-
ska Elżbieta
- Pisarzowska Elżbieta, córka Andrze-
ja 49
- Pisarzowska Elżbieta, córka Jachny
24-25
- Pisarzowska Helena zob. Starowiej-
ska Helena
- Pisarzowska Katarzyna siostra Anie-
la 47, 49, 52, 190
- Pisarzowska Katarzyna z domu Pal-
czowska 28-31, 187
- Pisarzowska Katarzyna z domu Po-
rębska 31-32, 36, 52, 158, 187-188
- Pisarzowska Katarzyna z domu
Woszczycka 25, 27, 51, 187
- Pisarzowska Katarzyna, żona Jachny
17, 24-26, 28, 51, 187
- Pisarzowska Konstancja 43-45, 120,
182, 190
- Pisarzowska Magdalena zob. Bran-
dys Magdalena
- Pisarzowska Małgorzata zob. Żu-
chowska Małgorzata

- Pisarzowska Marianna 47-48, 50, 52, 147, 190
Pisarzowska Marta 32, 35, 187, 189
Pisarzowska Teresa 48, 190
Pisarzowska Zofia zob. Szonowska Zofia
Pisarzowska Zofia, żona Aleksandra 49, 190
Pisarzowska Zofia, żona Andrzeja 45-46, 190
Pisarzowska Zofia, rzekoma żona Jana 190
Pisarzowska Zofia, żona Tobiasza 35-36, 38, 189
Pisarzowski Adam 30-32, 36, 44, 51-52, 158, 187-188
Pisarzowski Adam Jacek 16, 18-19, 45-50, 133, 137-141, 143-144, 146-149, 151, 155, 160, 166, 168-178, 190
Pisarzowski Adam Maksymilian 18, 44-45, 137, 190
Pisarzowski Aleksander 49
Pisarzowski Andrzej, syn Jana 18, 41-42, 45-47, 49, 51-53, 110-111, 139, 158-159, 181, 190
Pisarzowski Andrzej, syn Stefana 190
Pisarzowski Franciszek 19, 48
Pisarzowski Fryderyk 39-40
Pisarzowski Jachno 24-25, 27-28, 51, 187
Pisarzowski Jakub, syn Jachny 187
Pisarzowski Jakub, syn Sebastiana 24-25, 35, 190
Pisarzowski Jan, komornik graniczny oświęcimski 19, 38, 42, 45, 50, 158, 189-190
Pisarzowski Jan, ksiądz 17, 26
Pisarzowski Jan, pisarz i sędzia ziemski zatorski 11, 14-18, 20-22, 24-25, 28, 31, 36, 38-44, 46-47, 49-53, 58-63, 67-75, 77-79, 84, 86-91, 94-96, 99-103, 105-108, 110-115, 119-120, 123-125, 128-131, 133, 135, 137, 139-150, 153-155, 157-160, 163-164, 166-167, 169, 173-178, 181-186, 190, 192
Pisarzowski Jerzy 24-28, 38-39, 187
Pisarzowski Józef 48
Pisarzowski Michał 19, 48
Pisarzowski Mikołaj (Mikulasz) 25, 27-32, 187
Pisarzowski Piotr, syn Mikołaja 30-32, 34-37, 51, 101, 103, 187, 189
Pisarzowski Piotr, syn Sebastiana 35, 189
Pisarzowski Sebastian 32, 34-35, 37, 51, 181, 189
Pisarzowski Stefan młodszy 47, 49, 190
Pisarzowski Stefan starszy 46-48, 50, 52, 147, 178, 185, 190
Pisarzowski Stefan, syn Aleksandra 49
Pisarzowski Tobiasz 34-38, 51, 189
Pisarzowski Wacław 49
Plemieński Władysław 107
Pliniusz Starszy 40
Podlecki Janusz 146
Poniatowski Andrzej 111, 145, 193
Popiołek Barbara 117, 132
Porębska (Porembska) Anna 35-36
Porębska Katarzyna zob. Pisarzowska Katarzyna z domu Porębska
Porębska Katarzyna zob. Starowiejska Katarzyna
Porębska (Porembska) Zofia zob. Pisarzowska Zofia, żona Tobiasza
Porębski Andrzej 62, 86, 105, 107, 111
Porębski (Porembski) Baltazar 35, 42, 53, 181, 189
Porębski Jan 29, 31, 36, 187-188

- Porębski Marek 26
Porębski Mikołaj 29, 31, 36, 42, 53,
59, 130, 147, 182
Porębski (Porembski) Piotr 36
Porębski Stanisław 110
Porębski Zygmunt 110-111, 193
Pośpiech Andrzej 132, 141, 145, 149-
152, 155-156
Potocki Mikołaj 89, 91, 102
Potocki Stanisław Rewera 103
Potocki Wacław 49, 89
Przegiętką Marcin 132, 143, 145
Przerębska Teresa zob. Pisarzowska
Teresa
Przerębski Andrzej 193
Przerębski Hieronim 62-63, 68, 71-
72, 90, 193
Przerębski Jacek 48, 114, 190
Przyboś Adam 11, 20, 49, 67-68
Przyboś Kazimierz 15, 19, 41, 60,
62-63, 69, 74-75, 86, 90, 97, 110,
114, 177
Przyjemski Jan Stanisław 101
Przyłęcki Achacy 89, 104, 120
Przyłęcki Marcjian 87
Pstroński Jan 65
Pszonka Jerzy 34
Pszonka Szczęsny 34
Pszonkówna Anna zob. Trocka Anna
Puszka Alicja 135-137
Putek Józef 15
- Raciborowski Marcin 62, 103, 193
Raciborowski Szymon 114
Radoszewski Bogusław 108
Radziejowski Hieronim 100, 105-
106, 124-126
Radziwiłł Albrycht Stanisław 20, 94,
97
Radziwiłł Janusz 76
Radziwiłł Krzysztof II 76, 130
Radziwiłł Zygmunt Karol 76
- Rauscher Rudolf 20
Reczek Stefan 148, 153
Reichwald Johann 114
Richelieu Armand-Jean du Plessis de
95
Rodkiewicz Witold 13
Romaniuk Teresa 118
Rombek Tomasz 33
Romiszewski Jan 108, 111
Rostworowski Emanuel 15, 48-49,
59, 77, 90, 92, 96, 112
Roszkowska Barbara zob. Ostroróg
Barbara
Rubach Krzysztof 92
Rusocki Samuel 194
Rutkowski Henryk 85
Rutkowski Jan 165-166, 173
Rutkowski Paweł 151
Rybnicki Aleksander 194
Rzeczycki Andrzej 65
- Saba*, postać biblijna 151
Sakowska Bogumiła vel Teofila 46-
47, 190
Salomon, postać biblijna 151
Sanguszko Adam Aleksander 89,
103
Sanguszkówna Aleksandra
zob. Zasławska-Ostrogska
Aleksandra
Sękowski Roman 41
Sidorowska Agnieszka 118
Siedlecki Jan 14
Siemieński Józef 65
Siemoński Piotr 47-48
Sienkiewicz Henryk 24
Skedzieński Walenty 36-37
Skiendziel Anna 95
Skowrońska Renata 133
Skrzypietz Aleksandra 95
Sławiński Paweł 114, 194
Sławiński Przecław 62, 194

- Slotowa Beata zob. Biedrońska-Słotowa Beata
Smogulecki Jan 121
Sobek Rudolf 48, 190
Sobieski Jan 114, 184
Sobkówna Anna Katarzyna zob. Pi-sarzowska Anna Katarzyna
Sokalski Marcin 120
Sokołowski Aleksander 107
Sokołowski Wojciech 84
Solecki Jan 124
Sośnicka Magdalena 44
Sośnicki Paweł 44
Sowa Jan Jerzy 47
Sperka Jerzy 33
Spieralski Zdzisław 97
Sroka Stanisław A. 22
Stadnicka Joanna zob. Ziemiecka Joanna
Stakowska Bogumiła zob. Pisarzowska Bogumiła
Stanek Jan 80
Stanisław z Regulic 28
Staniszewska Stefania zob. Ochmann-Staniszewska Stefania
Starowiejska Anna zob. Zagorowska Anna
Starowiejska Beata zob. Zagorowska Beata
Starowiejska Dorota zob. Morska Dorota
Starowiejska Elżbieta zob. 188
Starowiejska Helena 32, 52
Starowiejska Katarzyna 188
Starowiejska Zofia zob. Kempaska Zofia
Starowiejski Adam 158
Starowiejski Aleksander 194
Starowiejski Fryderyk 188
Starowiejski Henryk 32, 188
Starowiejski Piotr 32, 188
Stefan Batory 33, 79
Sterling Władysław 40
Stokowski Jan 11, 63, 194
Stokowski Samuel 194
Stone Jeanne C. Fawtier zob. Fawtier Stone Jeanne C.
Stone Lawrence 13
Strzała Piotr 38
Strzałka, sługa Krzysztofa Komorowskiego 104
Sulimierski Filip 33
Swoszewski Jan 118, 130
Sygański Jan 15, 36, 48
Szajnocha Karol 126-127
Szczawiński Jan Szymon 102
Szczepaniak Marian 173-174
Szczepaniec Adam 9
Szczerbik Zbigniew 153
Szczygielski Marcin 175
Szołdrski Andrzej 108
Szonowska Zofia 47, 49, 52, 190
Sztetyłło Janusz 149
Szweda Adam 56
Szybkowski Sobiesław 14, 58
Szymczak (Szymczakowa) Alicja 52, 58, 125, 142
Szymczak Jan 142
Szyposz Jadwiga 136-138, 144
Szyszkowski Piotr 120
Śreniowski Stanisław 64
Świdarska-Włodarczyk Urszula 55, 157
Targosz Karolina 43
Tazbir Janusz 108, 135
Topolski Jerzy 162, 173
Trawicka Zofia 104, 175
Trocka Agnieszka 32-33, 189-190
Trocka Anna z Pisarzowskich 34-35, 189
Trocka Elżbieta zob. Grochowska Elżbieta

- Trocka Magdalena zob. Żuchowska Magdalena
Trocki Marcin 32-33, 189
Trzyna Edward 21
Turnau Irena 135, 137, 139, 147
Tygielski Wojciech 117-118, 130, 185-186
Tyszkiewicz Janusz 107
Tyszkiewicz Władysław 107
Tyszkiewiczówna Katarzyna Eugenia zob. Wiśniowiecka Katarzyna Eugenia
Tyszkowski Kazimierz 56

Urban Waław 16, 36, 44-46, 48-49, 79, 161-162
Uruski Seweryn 15, 27-29, 31, 33-35, 38-39, 41, 43, 49, 90
Uruszczak Waław 73
Urwanowicz Ewa zob. Dubas-Urwanowicz Ewa

Wałaszek Adam 19
Walczak Tomasz 22
Walewski Władysław 33
Walowski Mikołasz 30
Waltoś Stanisław 146
Warszycki Stanisław 102
Węcowski Piotr 16, 33, 111
Wierzbicki Leszek Andrzej 84, 86
Wijaczka Jacek 93
Winniczenko Ołeksij 88
Wisłocki Władysław 17
Wiśniowiecka Katarzyna Eugenia 102
Wiśniowiecki Dymitr Jerzy 63
Wiśniowiecki Janusz 102
Wiśniowiecki Jeremi 102
Wiśniowiecki Michał Korybut 31, 69, 76, 114, 184
Władysław IV Waza 62, 69, 77-79, 88-89, 91-94, 101, 105, 113, 121, 126-127, 130, 179, 182

Włodarczyk Jerzy 64-66
Włodarczyk Urszula zob. Świderska-Włodarczyk Urszula
Wojciechowski, sługa Jana Pisarzowskiego 31
Wolański Filip 14
Woliński Marcin 97-98
Wolski Marian 24, 52-53
Wołucki Sebastian 99
Wołyniec Bartłomiej 25, 122
Woszczycka Katarzyna zob. Pisarzowska Katarzyna z domu Woszczycka
Woszczycki Jan 27
Woszczycki Mikołaj 25, 187
Wółkiewicz Ewa 111
Wroniszewski Jan 30, 168
Wróbel Elżbieta Elena 25, 122
Wyczański Andrzej 36-37, 43, 80, 161-163, 165-166, 168-169, 171-172
Wyczawski Hieronim Eugeniusz 106, 183

Zabiełło Antoni 76
Zabiełło Michał 76
Zadzik Jakub 59, 91, 104, 124, 130
Zagorowska Anna 188
Zagorowska Beata 188
Zagorowski Jan 188
Zagorowski Mikołaj 188
Zagorska Anna 35, 189
Zagorski Stanisław 35, 189
Zajączek Jan 43, 159
Zakrzewski Andrzej B. 64
Zakrzewski (Zakrzowski) Jan 68, 195
Załużka Barbara 109
Załużski Abraham 109
Załużski Józef Jędrzej 93
Załużski Krzysztof 109
Załużski Piotr 109
Załużski Stefan 109

- Załoski Wawrzyniec 109
Załoski Wojciech 109
Zamoyski Jan 118, 130, 186
Zamoyski Tomasz 99-100
Zaprzaniec Oswald 114
Zarzycki Wacław 91
Zasławska-Ostrogska Aleksandra 92
Zasławska-Ostrogska Zofia Pruden-
cja 87
Zasławski-Ostrogski Janusz 92
Zasławski-Ostrogski Jerzy 91-92
Zasławski-Ostrogski Władysław Do-
minik 87, 94
Zborowski Piotr 37
Zebrzydowska Anna 24-25, 187
Zebrzydowska Barbara 120
Zebrzydowska Gryzelda 122
Zebrzydowski Andrzej 122
Zebrzydowski Fabian 25, 187
Zebrzydowski Franciszek Florian 122
Zebrzydowski Jan 21, 96, 120-122, 184
Zebrzydowski Kacper 122
Zebrzydowski Michał 122-123
Zebrzydowski Mikołaj 25, 42
Zielińska Teresa 23
Zielińska Zofia 75-76
Ziemecka Joanna 38-39
Ziemierski Maciej 19
Zins Henryk 118
Zmuda Ewa 170
Zygmunt August 42
Zygmunt III Waza 58-60, 73, 86, 88, 91, 95, 105, 118, 184
Żaboklicki Aurelian 139
Żaboklicki Hieronim 47
Żaboklicki Nikodem 47
Żaboklicki (Zaboklicki) Tobiasz 47, 139
Żelewski Roman 20
Żojdź Karol 76, 118, 130
Żuchowska Magdalena 35
Żuchowski Hieronim 35, 189
Żurawska Teresa 142-143
Żychlińska Justyna 150
Żychliński Teodor 92, 127
Życiński Stanisław 134, 139, 148
Żydowski Andrzej Jan 195
Żydowski Krzysztof 195
Żyga Stanisław 21
Żytkiewicz Leonid 167

18 kwietnia Roku Pańskiego 1638 Władysław IV, z Bożej łaski król Polski, Wielki Książę Litewski, a także dziedziczny król Szwedów, Gotów i Wendów, przyłożył podpis pod listem do Jana Pisarzowskiego, ówczesnego pisarza ziemskiego zatorskiego. Monarcha donosił o sporze między dwoma swymi poddanymi, który toczył się wówczas przed Trybunałem Koronnym. Liczył na to, że Pisarzowski, pełniący funkcję deputata, będzie popierał wskazaną przez niego stronę konfliktu.

Podobnych pism w zbiorze korespondencji pisarza zatorskiego jest znacznie więcej. Do grona ich nadawców należeli przedstawiciele elity władzy ówczesnej Rzeczypospolitej: dwóch monarchów, księżna, prymas, kilku biskupów, kilkunastu świeckich senatorów oraz rzesza szlachty z obszaru całej Korony. Chociaż większość listów dotyczyła procesów w Trybunale Koronnym, do Pisarzowskiego wysyłano także prośby o interwencję na sejmiku czy udzielenie pożyczki.

Tymczasem małopolski szlachcic, wywodzący się z niewielkich Pisarzowic położonych w księstwie zatorskim, pochodził ze średniozamożnej rodziny, zarządzającej zaledwie połową jednej wsi. Nie wiadomo, czy otrzymał jakiekolwiek wykształcenie. W ciągu swojej długiej, kilkudziesięcioletniej działalności politycznej Jan pełnił funkcję pisarza, a potem sędziego zatorskiego, sześć razy był wybierany na deputata do Trybunału Koronnego, ponad dwadzieścia razy był marszałkiem sejmikowym, dwukrotnie posłował na sejmy. Skala podejmowanej przez Pisarzowskiego aktywności jest zdumiewająca, szczególnie w porównaniu z jego niewielkim zapleczem społeczno-majątkowym.

Monografia – na podstawie szerokiego wyboru materiałów źródłowych (obejmującego m.in. korespondencję, akta sejmikowe, rekognicjarze poborowe i inwentarz majątkowy) – prezentuje proces realizacji kariery politycznej przez Jana Pisarzowskiego, czyli prowincjonalnego małopolskiego szlachcica żyjącego w latach 1599–1679.

